

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**



PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

1998

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 7

KĘTRZYN

1998

KOMITET REDAKCYJNY: dr Lech Grochowski (przewodniczący),
Adam Rydel (sekretarz),
Andrzej Małosiński, Janusz Romaniak,
Andrzej Rak, Andrzej Tkacz (członkowie),
Katarzyna Brzeczowska (redaktor)

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ

Kętrzyn 1998

ark. wyd. 13,9

ark. druk 12,4

Zam. nr 665/98

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn

Od redakcji

Oddajemy w ręce czytelników kolejny 7 numer **Biuletynu Straży Granicznej**. Informujemy z satysfakcją, że po raz pierwszy nasz periodyk jest oznaczony symbolem ISSN, co oznacza, że publikacje tu zamieszczone znajdują się w bibliografii narodowej oraz w międzynarodowym systemie informacji o wydawnictwach ciągłych, który jest źródłem informacji dla czytelników w kraju i za granicą. Również po raz pierwszy wprowadziliśmy podział materiałów na działy:

- I. Artykuły i rozprawy.
- II. Miscellanea – w których znajdują się prace mniejsze objętościowo o bardzo zróżnicowanej tematyce. Osobną końcową część tego działu stanowić będzie stała seria prac o problemach migracji oraz biogramy funkcjonariuszy KOP-u, WOP-u i SG.
- III. Omówienia i recenzje.

Ostatnią część **Biuletynu** stanowi oczywiście *Kalendarium SG*.

Mamy nadzieję, że zamieszczone materiały wzbudzą zainteresowanie odbiorców w całej Straży Granicznej. Zachęcamy potencjalnych autorów z wszystkich oddziałów i ośrodków SG do przysyłania do Redakcji artykułów, komunikatów, recenzji, omówień, polemik i dyskusji, a także listów z uwagami i opiniami. Oczekujemy, że zainteresowanie licznych autorów możliwością publikowania swoich prac w **Biuletynie** umożliwi nam utrzymanie obecnego układu, a nawet jego rozszerzenie i tym samym wzbogacenie tego periodyku.

Spis treści

Od redakcji	3
-------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Grzegorz Goryński: Koncepcje wykorzystania lotnictwa do ochrony granicy morskiej Polski na przykładzie Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego WOP.....	7
Alfred Białic: Agresja w naszym życiu i służbie	35
Stanisław Kumiszczo: System kształcenia funkcjonariuszy SG	55
Andrzej Masłoń: Europejskie standardy kształcenia i przygotowania kadr dla potrzeb formacji ochrony granic państwowych	71
Janina Siławkó: Działania profilaktyczne, ratownicze oraz doraźne usuwanie skutków powodzi wykonywane przez SG	91
Andrzej Tkacz: Informacja o prawie czy informatyka prawnicza?	107

MISCELLANEA

Lech Grochowski: Przemysłnicy II Rzeczypospolitej	121
Zbigniew Kępa: Kapelani formacji granicznych II Rzeczypospolitej Polskiej	127
Marek Łyczek: Bezpieczeństwo i organizacja strzelań w pododdziałach Straży Granicznej	135
Grzegorz Zygmier: Straż Graniczna w sprawozdaniu Rzecznika Praw Obywatelskich	145
Jan Szczerba: Wprowadzenie do pojęcia godności	149
Marek Adamczyk: Narkotyki syntetyczne	155

Marek Adamczyk: Wybrane zagadnienia dotyczące realizacji przez Straż Graniczną Rzeczypospolitej Polskiej zadań z zakresu zapobiegania przemieszczaniu przez granicę państwową narkotyków i substancji psychotropowych	165
Marek Paprocki: Skąd migrują? Demokratyczno-Socjalistyczna Republika Sri Lanki	169
Lech Grochowski: Biografie. Ostatni Komendant Straży Granicznej II RP gen. bryg. Walerian Czuma	173

OPINIE I RECENZJE

Marek Paprocki: Henryk Dominiczak: <i>Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996</i> , Warszawa 1997	177
Waldemar Sarnowski: Marek Łyczek: <i>Instrukcja 9 mm CZ 75 „B”</i> , Kętrzyn 1997	181
Henryk Sikora: Notka bibliograficzna M. Łyczek: <i>Instrukcja 9 mm pistoletu CZ 75 „B”</i> , Kętrzyn 1997	182
Andrzej Tkacz: Tadeusz Jasudowicz: <i>Orzecznictwo strasburskie. Tom I i II</i> , Toruń 1998, TNOiK	183
Janusz Romaniak: <i>KALENDARIUM</i>	186

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Kmdr ppor. mgr Grzegorz Goryński

Morski Oddział SG w Gdańsku

KONCEPCJE WYKORZYSTANIA LOTNICTWA DO OCHRONY GRANICY MORSKIEJ POLSKI NA PRZYKŁADZIE SAMODZIELNEJ ESKADRY LOTNICTWA ROZPOZNAWCZEGO WOP

Konieczność użycia lotnictwa do poszukiwań statków i kutrów rybackich na morzu dostrzegł już w pierwszej połowie 1949 r. kmdr por. Roman Somnicki, opracowując projekt ulepszenia ochrony granicy morskiej¹. Wówczas nie było jeszcze realnych możliwości jego realizacji. Sprawę wprowadzenia samolotów do patrolowania wybrzeża morskiego Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza (DWOP) rozważało ponownie w 1956 r.

Pierwsza realna możliwość wyposażenia tej formacji w samoloty pojawiła się dopiero w połowie czerwca 1956 r. Na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 013/WW dowódca Wojsk Wewnętrznych (WW) gen. bryg. Julian Hibner nakazał dowódcy WOP do 1 października 1956 r. przyjąć od dowódcy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) Samodzielną Eskadrę Lotniczą Łączności KBW². Do planowanego przekazania eskadry jednak nie doszło, bowiem nowo mianowany dowódca WW gen. bryg. Wacław Komar anulował wcześniejsze zarządzenie w tej sprawie³.

Zdarzenie to nie wpłynęło negatywnie na podejmowane przez DWOP w okresie późniejszym starania o pozyskanie lotnictwa do ochrony granicy morskiej lub ewentualne utworzenie własnej jednostki lotniczej.

Początki lotnictwa morskiego WOP

Za początek tworzenia eskadry lotniczej Wojsk Ochrony Pogranicza można przyjąć pierwszą połowę 1957 r. Podjęte wtedy przez DWOP działania przyczyniły się do czasowego wydzielenia z eskadry KBW klucza samolotów "PO-2" wraz z personelem latającym i technicznym. Samoloty te przebazowane zostały w okresie 15-20 kwietnia 1957 r. na lotnisko Szczecin - Dąbie i operacyjnie podporządkowane dowódcy 12 Brygady WOP (12 B WOP). Miał on od 1 maja tego roku zorganizować służbę klucza w oparciu o

wspomniane lotnisko i przejść do jego planowego wykorzystania na odcinku operacyjnym 12 i 15 B WOP⁴.

Podstawowym celem tego tymczasowego - według mnie - rozwiązania było praktyczne sprawdzenie możliwości zastosowania samolotów w ochronie morskiej granicy Polski. W toku mających odbyć się w lipcu 1957 roku ćwiczeń nadmorskich brygad Wojsk Ochrony Pogranicza z wykorzystaniem klucza samolotów, które zorganizować miał sztab WOP (przy pozorowanym nielegalnym przekroczeniu granicy do Polski na kierunku Szczecina i pozorowanej nielegalnej ucieczce kutra z Kołobrzegu), miano praktycznie sprawdzić możliwości zastosowania i wykorzystania samolotów w tego typu operacjach granicznych⁵.

Klucz samolotów przeznaczono do planowych i doraźnych zadań związanych z ochroną granicy lądowej i morskiej we współdziałaniu ze służbą liniową strażnic (na lądzie) i jednostkami pływającymi WOP. W ramach tych zasadniczych zadań, samoloty miały być wykorzystywane w ciągu dnia do:

- ♦ planowanych lotów patrolowo-rozpoznawczych (w celu rozpoznania sytuacji operacyjnej) na kierunku Szczecina, nad Zalewem Szczecińskim, na obszarze między Odrą a granicą i w pasie wód terytorialnych;
- ♦ doraźnych lotów rozpoznawczych nad morzem do 40 km od brzegu celem:
 - a) odszukania jednostek, których nieobecność względnie niepowrót do portu w określonym czasie została ustalona lub gdy stwierdzono przypadek ich ucieczki z Polski,
 - b) współdziałania z okrętami WOP i zmuszenia jednostki, aby powróciła do portu,
 - c) prowadzenia działań operacyjnych za przestępcami na granicy lądowej.

Czas trwania jednorazowego lotu przewidziano do 5 godzin, a dopuszczalny jego zasięg mógł wynosić nie więcej niż 200 km⁶.

Zdobyte w czasie (pięciomiesięcznego) praktycznego wykorzystania samolotów "PO-2" doświadczenia posłużyły - w mojej ocenie - do ostatecznego uzasadnienia konieczności tworzenia lotnictwa dla potrzeb Wojsk Ochrony Pogranicza.

W przedstawionych wnioskach dotyczących wykorzystania i zastosowania samolotów w służbie granicznej szef sztabu 15 B WOP mjr Władysław Czajer stwierdził, że "(...) samoloty w ochronie granic są skuteczne i

powinny znaleźć szerokie zastosowanie, a szczególnie na granicy morskiej, gdzie mogą być z dużą skutecznością użyte do następujących celów:

- ♦ pościgów na morzu;
- ♦ współdziałania z okrętami pogranicznymi we wskazywaniu miejsc znajdowania się podejrzanych jednostek pływających;
- ♦ sprawdzania kutrów na łowiskach;
- ♦ wszelkiego rodzaju poszukiwań na morzu;
- ♦ współdziałania z wojskami lądowymi w obserwacji i przekazywaniu spostrzeżeń w zablokowanym rejonie podczas operacji granicznej (...)”⁷.

Ponadto szef sztabu 15 B WOP wskazywał na ograniczenia samolotów bazujących i działających z lotniska Szczecin - Dąbie na korzyść tej brygady oraz jakie niedoskonałości występują w tego typu samolotach. Aby poprawić skuteczność użycia samolotów na rzecz 15 B WOP, należałoby jego zdaniem: klucz, względnie wydzielone z klucza samoloty, przenieść na środkowy odcinek brygady, aby mogły one swoim zasięgiem obejmować cały jej obszar. Na miejsce ich bazowania mjr W. Czajner proponował trzy lotniska będące w dyspozycji wojsk lotniczych (WL): Zegrze Pomorskie, „Wicko Morskie” i Słupsk. Uznał on także za konieczne wyposażenie posiadanych samolotów w radiostacje o większym zasięgu, a pilotów w lepsze środki bezpieczeństwa (ratownicze) oraz wskazał na potrzebę wprowadzenia samolotów zdolnych do wodowania⁸.

Za przydatnością samolotów do działań granicznych opowiedział się także dowódca 12 B WOP. Według jego oceny samoloty mogły być wykorzystane do przeszukiwania terenu oraz utrzymywania łączności pomiędzy poszczególnymi grupami w wypadku prowadzenia działań operacyjnych, a także do kontrolowania działań własnych wojsk (na lądzie i morzu) ze szczebla dowództwa brygady. Samoloty, w ocenie dowódcy 12 B WOP, były przydatne także do:

- ♦ przeprowadzania rekonesansu terenu na głębokość strefy nadgranicznej, w różnych porach roku;
- ♦ kontroli ruchu statków na torze wodnym Szczecin - Świnoujście i patrolowania Zalewu Szczecińskiego, szczególnie w okresie zimy, kiedy jednostki pływające WOP nie mogą być użyte do konwojowania i są całkowicie wycofane z działalności granicznej;
- ♦ patrolowania przez cały rok, a szczególnie w okresie letnim, wód terytorialnych;

- ♦ kontrolowania przez dowództwo brygady pasów kontrolnych, mających na celu określenie ich wartości i nienaruszalności. Ważnym - według dowódcy - miało być sprawdzenie śnieżnych pasów kontrolnych niedostępnych dla służby liniowej na granicy Odry i Zalewu Szczecińskiego⁹.

Zawarte we wnioskach poglądy dowództw 12 i 15 B WOP na zastosowanie samolotów w ochronie granicy - według mnie - ostatecznie wpłynęło na tworzenie w Wojskach Ochrony Pogranicza nowej organizacyjnie i nowoczesnej sprzętowo jednostki lotniczej. Jak sądzę, szczególnie wnioski z 15 B WOP weryfikowały poglądy DWOP w sprawie przyszłych zadań lotnictwa WOP na rzecz ochrony morskiej granicy, przyszłej struktury organizacyjnej tej jednostki oraz środki, jakimi miała ona dysponować do ich realizacji. Same wnioski wpłynęły również na przyspieszenie planistyczno-organizacyjnych prac sztabu WOP w kierunku zmian istniejącego systemu ochrony granicy na morzu.

Koncepcje zadań i organizacji eskadry lotniczej WOP

Pod koniec 1957 r. w DWOP przystąpiono do projektowania przyszłej jednostki lotniczej. Na podstawie wcześniejszych doświadczeń w korzystaniu z samolotów w tego charakteru zadaniach uznano, że przy odpowiednich typach samolotów, wyposażonych w stosowny sprzęt, działalność eskadry lotniczej "może i niewątpliwie da pozytywne rezultaty"¹⁰.

W nowym systemie organizacyjnym - "odpowiadającym aktualnej sytuacji i warunkom" - lotnictwo WOP wykonywać miało szereg zasadniczych zadań patrolowych i rozpoznawczych. Miały one polegać na:

- a) patrolowaniu - pasa wód terytorialnych w celu ujawnienia przypadków jego naruszenia przez obce jednostki pływające; obserwacji jednostek sportowych znajdujących się na wodach przybrzeżnych i terytorialnych oraz ujawnianie faktów dokonywania przez nie przestępstw granicznych; ujawnianiu prób ucieczek przy wykorzystaniu jednostek sportowych i innych środków pływających pod pretekstem uprawiania sportu i turystyki na wodach przybrzeżnych;
- b) rozpoznaniu prowadzonym na pełnym morzu w celu odszukania zbłądłych jednostek pływających, pościgu na morzu za nimi po uzyskaniu danych o ich ucieczce; naprowadzaniu jednostek pływających WOP na poszukiwany obiekt.

Aby zapewnić możliwie pełną realizację tych zadań proponowano zorganizować eskadrę lotnictwa patrolowo-rozpoznawczego WOP o następującej strukturze organizacyjnej:

- ♦ klucz śmigłowców typu "SM - 1" - 4 maszyny;
- ♦ trzy klucze samolotów patrolowych typu "Jak - 12" - 12 maszyn;
- ♦ klucz samolotów rozpoznawczych typu "AN - 2" - 4 maszyny, z czego dwie, w wersji z pływakami, zdolne do wodowania.

Miejszem bazowania eskadry według planu miało być lotnisko w Szczecinie - Dąbiu, natomiast do działań poszczególne klucze powinny być rozmieszczone na wysuniętych lotniskach polowych znajdujących się na wybrzeżu¹¹.

W drugim dokumencie dotyczącym uzasadnienia projektu organizacji eskadry lotnictwa WOP zalecono powiększenie eskadry o jeszcze jeden klucz samolotów patrolowych typu "Jak - 12" liczący 4 maszyny¹².

Opracowany (tymczasowy) etat jednostki lotniczej WOP został zaakceptowany przez Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju (DWL i OPL OK). Proponowana struktura organizacyjna została - zdaniem szefa sztabu WL i OPL OK płk. Władysława Jagiełły - dostosowana do specyfiki zadań, jakie miała wykonywać eskadra oraz ilości i rodzaju sprzętu lotniczego. Eskadra WOP składać się miała z: dowództwa, sztabu, kompanii łączności, kompanii ziemnego zabezpieczenia lotów, kompanii obsługi lotniska, sześciu kluczy lotniczych (cztery klucze samolotów "Jak-12", jeden klucz samolotów "AN-2" i jeden klucz śmigłowców "SM-1"), kwatermistrzostwa, straży pożarnej i ambulatorium. Dysponować ona miała 16 samolotami rozpoznawczymi "Jak-12", 4 samolotami rozpoznawczymi "AN-2" i 4 śmigłowcami "SM-1"¹³. Etatowy stan osobowy liczący według etatu (tymczasowego) 454 wojskowych - 80 oficerów, 200 podoficerów, (w tej liczbie 83 nadterminowych) i 174 szeregowych oraz 10 pracowników kontraktowych był, zadaniem płk. Jagiełły, w stanie zabezpieczyć minimum potrzeb i został ustalony w oparciu o normy stosowane w jednostkach lotniczych¹⁴.

Określenie przez DWOP ogólnych zadań dla eskadry lotniczej WOP oraz jej struktury organizacyjnej wpłynęło na podjęcie przez Kierownictwo MSW w kwietniu 1958 r. wstępnej decyzji w sprawie organizacji w latach 1958-1961 Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego WOP (SELR WOP)¹⁵.

Sposób organizacji eskadry oraz tempo kompletowania jej załogi, sprzętu lotniczego i pomocniczego uzależnione było jednak od kilku czynników. Były nimi przede wszystkim możliwości:

1. Uzyskania rezerw etatowych na wybrzeżu do pokrycia potrzeb etatowych eskadry,
2. Uzyskania kadry lotniczej dowódczej, technicznej i specjalistycznej oraz przeszkolenia pomocniczego personelu technicznego,
3. Finansowych - w tym dewizowych - na zakup sprzętu produkowanego w kraju i z importu,
4. importowych i produkcyjnych przemysłu krajowego (lotniczego).

Biorąc pod uwagę możliwość rozwiązania poszczególnych wymienionych wyżej zagadnień, DWOP postanowiło, że realizację prac organizacyjnych i ciężar wydatków związanych z utworzeniem eskadry należy rozłożyć na dłuższy okres¹⁶.

Możliwości tworzenia lotnictwa WOP

Zorganizowanie SELR WOP w proponowanym składzie organizacyjnym DWOP uznało za realne do wykonania w warunkach ówczesnie istniejących etatów, bez konieczności zwiększenia stanu liczbowego Wojsk Ochrony Pogranicza. Możliwość taką widziano w ramach realizacji przedsięwzięć związanych z reorganizacją ochrony granicy morskiej. Polegać ona miała na zwolnieniu z bezpośredniej służby na wybrzeżu części żołnierzy, których planowano zastąpić nowoczesnym sprzętem obserwacyjnym, nowo zbudowanymi jednostkami pływającymi WOP oraz rozbudową służby zwiadowczej w portach rybackich. Uzyskane w ten sposób na tym odcinku granicy rezerwy (oszczędności etatowe) miano wykorzystać do organizacji eskadry. Zamierzenia te planowano realizować etapami, w latach 1958-1961, z takim wyliczeniem, aby w roku 1961 eskadrę w całości ukompletować i osiągnąć jej pełną gotowość operacyjną.

Niezbędną ilość etatów kadry eskadry zamierzano natomiast pokryć z rezerw etatowych WOP, tj. kosztem etatów, które od lat istniały w WOP jako vacaty.

Problem specjalistycznych kadr zamierzano rozwiązać korzystając z oferty Dowództwa Wojsk Lotniczych (DWLot.). Na podstawie przeprowadzonych na ten temat wstępnych rozmów w DWLot. ustalono, że istnieją realne możliwości uzyskania z Wojsk Lotniczych i to "bez specjalnych trud-

ności” w ciągu dwóch lat 70 oficerów personelu lotniczego, w tej liczbie: dowódczego (piloci i nawigatorzy), technicznego (inżynierowie, technicy, mechanicy) oraz specjalistycznego (służby ruchu, służby meteorologicznej i zabezpieczenia technicznego). Nie dotyczyło to oficerów radiogiemetrystów, których Wojska Lotnicze nie miały w nadmiarze. Braki w tej specjalności uzupełnić miano oficerami łączności radiowej WOP skierowanymi na organizowane przez DWLot. przeszkolenie dowódców pododdziałów stacji namiarowych. Dowództwo Wojsk Lotniczych pozytywnie odniosło się także do przygotowania dla potrzeb eskadry podoficerów i szeregowych. Kandydatów skierowanych z WOP miano szkolić na kursach wszelkich specjalności lotniczych w ośrodkach szkolenia WL. Podoficerów nadterminowych, służby zasadniczej i szeregowych personelu technicznego, łączności, pomocniczego i zabezpieczenia lotów szkolić miano na dwóch pięciomiesięcznych turnusach w ciągu roku. Takiego szkolenia dla potrzeb eskadry wymagało ok. 140 żołnierzy. Ponadto DWLot. wyrażało gotowość doraźnego przydzielenia do organizowanej eskadry 15-20 specjalistów odpowiednio przygotowanych ze swoich rezerw “w każdej chwili, o ile będzie to konieczne”¹⁷.

Wystąpiła również potrzeba przygotowania dla eskadry do pracy na lotniczych radiostacjach różnych typów 80 radiotelegrafistów i 41 mechaników oraz kierowców samochodowych, których miano przygotować we własnych ośrodkach szkoleniowych. Pozostali (120 żołnierzy) mogli pełnić służbę w eskadrze po krótkim przeszkoleniu fachowym, a niektórzy po przeszkoleniu ogólnowojskowym¹⁸.

Problem kadrowej obsady eskadry dowództwo WOP uznało więc za realnie możliwy do rozwiązania w sposób, który nie będzie wpływał hamująco na jej organizację, zależnie od przyjętego planu tworzenia eskadry. Gorzej oceniono natomiast możliwości wyposażenia eskadry w zasadniczy i pomocniczy sprzęt lotniczy. DWLot. wówczas nie widziało “(...) możliwości zwolnienia lub przekazania dla potrzeb eskadry WOP części zasadniczego sprzętu lotniczego z rezerw lub pozostającego w eksploatacji w jednostkach lotnictwa łącznikowego, jakkolwiek nie wyklucza takich możliwości i uzależnia je od decyzji przełożonych (...)”. Niezależnie od takiego stanowiska, wyposażenie eskadry WOP w zasadniczy sprzęt lotniczy DWLot. uznało za możliwy do realizowania w formie planowanych zakupów. Samoloty “Jak-12” oraz śmigłowce “SM-1” produkcji krajowej można było nabyć w ramach wewnętrznego planu MON, a samoloty “AN-2” produkcji radziec-

kiej w ramach planu importowego MON, po zgłoszeniu przez MSW zamówień na 1959 r. do obu planów, ich zatwierdzeniu i zrealizowaniu.

Oceniając istniejące możliwości produkcyjne polskich zakładów oraz możliwości finansowe i dewizowe (cena samolotu "Jak-12" wynosiła 1 mln zł, śmigłowca "SM-1" - 1.980 mln zł, a samolotu "AN-2" - 273.960 rubli za sztukę) w DWOP uznano, że ciężar wydatków na wyposażenie sprzętowe winno być rozłożone na kilka lat. Szczególne ograniczenia finansowe dotyczyły technicznego sprzętu pomocniczego¹⁹, którym miano wyposażać eskadrę WOP. Był on, tak jak i dla Wojsk Lotniczych, w całości importowany z ZSRR. Posiadanie tego sprzętu warunkowało wykonanie zadań operacyjnych przez eskadrę, pozwalało ratować życie załóg samolotów oraz zapewniało bezpieczeństwo lotów²⁰.

Tempo kompletowania załogi, sprzętu lotniczego i pomocniczego wymagało starań i działań w dużym okresie czasu i w konsekwencji wpływało na sposób organizacji eskadry. Z powodu tych ograniczeń, prace organizacyjne eskadry lotniczej WOP zamierzano realizować etapami, na przestrzeni lat 1958-1961. Aby osiągnęła ona pełną gotowość operacyjną, realizację tych zadań rozłożono na cztery okresy. Pierwszy zaplanowano na rok 1958. Miano zrealizować w nim wszystkie przedsięwzięcia organizacyjne mające stworzyć podstawy do organizacji eskadry. W tym czasie miano wygospodarować 15% etatów na cele eskadry i na tej bazie zorganizować dowództwo oraz pierwsze jej załączki, zgłosić zamówienia na sprzęt lotniczy i pomocniczy do planu wewnętrznego i importowego MON na rok 1959 oraz poczynić starania o przejęcie obiektów lotniczych w Mrzeżynie i Jarosławcu, aby przystąpić tam do realizacji prac związanych z przygotowaniem lotnisk do bazowania samolotów. W roku 1958 miano także wystąpić z wnioskami o przydział z DWLot. kadry i zastępczego sprzętu pomocniczego oraz zapewnić Wojskom Ochrony Pogranicza możliwości szkolenia pewnej ilości specjalistów w ośrodkach szkoleniowych WL. Dwa kolejne etapy, przewidziano na lata 1959-1960. Ich głównym celem było według planu tworzenie kluczy lotniczych. W 1959 r. zaplanowano zwolnienie 25% etatów na potrzeby eskadry, przeszkolenie niezbędnej części pomocniczego personelu technicznego, specjalistycznego i łączności do obsadzenia etatów, przyjęcie do służby w eskadrze części kadry lotniczej i specjalistycznej; zorganizowanie systemu radiopelengacji i łączności radiowej na wybrzeżu i zapoczątkowanie prac służb pomocniczych eskadry. Efektem ostatecznym tych prac

miało być utworzenie klucza samolotów typu "Jak-12" w składzie czterech maszyn oraz jednej pary samolotów typu "AN-2", aby rozpocząć służbę samolotów w ochronie granicy morskiej. W tym czasie eskadra - według planu - powinna być ukompletowana już do 40% stanu etatowego. W 1960 roku miano utworzyć dalsze dwa klucze samolotów typu "Jak-12" w składzie 8 maszyn, wyposażyć klucz samolotów typu "AN-2" o dalsze dwie maszyny, a całą eskadrę uzupełnić do 75% stanu etatowego. Aby zrealizować te zadania należało: zwolnić 35% etatów na potrzeby eskadry, przyjąć do służby w tej jednostce dalszą część kadry oraz przeszkolić kolejną grupę personelu technicznego i pomocniczego. Na rok 1961 przewidziano etap końcowy - formowanie eskadry. W tym roku miano utworzyć czwarty klucz samolotów typu "Jak-12" oraz klucz śmigłowców "SM-1", a kadrę eskadry ukompletować w 100%, zgodnie z etatem i osiągnąć jej pełną gotowość operacyjną (bojową). Miano w tym czasie uzupełnić brakujący sprzęt lotniczy i pomocniczy²¹.

Całość prac planistycznych wieńczyło pismo dowódcy WOP płk. Eugeniusza Dostojewskiego z końca kwietnia 1958 r. do wiceministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Juliana Hibnera o wyrażenie zgody na organizację eskadry lotniczej WOP i zapoczątkowanie prac z tym związanych²².

Powstanie Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego Wojsk Ochrony Pogranicza

W połowie czerwca 1958 r. formowanie eskadry lotniczej WOP stało się faktem. Minister Spraw Wewnętrznych Władysław Wicha nakazał przystąpić do prac mających sformować nową jednostkę Wojsk Ochrony Pogranicza pod nazwą "Samodzielna Eskadra Lotnictwa Rozpoznawczego WOP". Prace te należało przeprowadzić w latach 1958-1960, z takim wyliczeniem, aby przed końcem roku eskadra osiągnęła pełną gotowość operacyjną (bojową). Za podstawę organizacji eskadry należało przyjąć skonsultowany z DWLot projekt etatu, a jednostkę tę należało tworzyć w ramach aktualnego limitu etatowego WOP²³.

Zarządzenie nr 0116/58 ministra Wichy zamykało więc etap projektowania przyszłej lotniczej jednostki WOP i otwierało nowy okres jej tworzenia. Teraz wcześniejsze koncepcje organizacyjne materializowały się, nabierając odpowiednich kształtów. Minister Spraw Wewnętrznych wydając polecenie organizowania eskadry lotniczej WOP zaakceptował opracowany w

DWOP projekt jej sformowania z jedną poprawką, polegającą na skróceniu tych prac o jeden rok.

Najistotniejszą sprawą, którą należało możliwie szybko załatwić były samoloty i lotniska. Pierwsze pięć samolotów "Jak-12" zgodnie z opracowanym przez DWOP planem, SELR WOP miała otrzymać w 1958 r. z zakładów produkcyjnych WSK Okęcie²⁴. O przydzielenie w I kwartale 1959 r. kolejnych 8 maszyn (4 samoloty "Jak-12M" lub "A" i 4 śmigłowce "SM-2") wystąpił do szefa Zarządu Uzbrojenia MSW, szef Sztabu WOP 17 października 1958 r. Pierwszy samolot eskadra otrzymała 30 grudnia 1958 roku²⁵. Podjęto także starania o bezpłatne przekazanie WOP czterech samolotów "Li-2" eksploatowanych przez PLL Lot²⁶. Kolejnym elementem prac organizacyjnych było uzyskanie dla eskadry lotniczej WOP właściwego miejsca bazowania. Biorąc pod uwagę jej przeznaczenie oraz rejony działania i charakter zadań, początkowo uznano za wystarczające lotnisko w Szczecinie-Dąbiu, przejmując część obiektów i urządzeń. Co prawda wymagały one odpowiedniej renowacji i adaptacji, jednak w zupełności zaspakajały - według oceny dowództwa WOP - potrzeby służbowe eskadry w proponowanym składzie organizacyjnym. Do prowadzenia bezpośrednich działań na morzu podjęto zamiar czasowego przebazowania kluczy lotniczych na wysunięte lotniska w Mrzeżynie (Regowo) i Jarosławcu („Wicko Morskie”). Lotniska te w ówczesnym czasie - wg opinii pplk. Rubczyńskiego - nie były używane i mogły być przyjęte przez Wojska Ochrony Pogranicza. Były one odpowiednio przygotowane, wyposażone w specjalistyczne urządzenia i obiekty (pasy startowe, hangary itp.). Ponadto znajdowały się w pobliżu pododdziałów WOP (strażnica WOP w Mrzeżynie i w Jarosławcu) oraz w zupełności odpowiadały założeniom operacyjnym w zakresie wykorzystania lotnictwa w ochronie granicy morskiej²⁷. Merytoryczną, bardziej wnikliwą, a tym samym obiektywną ocenę przydatności dla WOP lotnisk znajdujących się na wybrzeżu przeprowadziła w dniach 2-4 czerwca 1958 r. czteroosobowa komisja²⁸. Jej ogólne wnioski zawarte w notatce z przeprowadzonego rekonesansu lotnisk wskazywały, że "(...) tylko i wyłącznie lotnisko w m. Wicko Morskie jest w stanie użyteczności i może być brane pod uwagę (...)", z czterech znajdujących się bezpośrednio na wybrzeżu nie używanych lotnisk. Było ono - wg oceny komisji - przydatne od zaraz i w zupełności zaspokajało potrzeby eskadry WOP. Zarówno płyta lotniska jak i hangar lotniczy oraz zabudowania mogły być przy niewielkim nakładzie pracy do-

prowadzone do należytego porządku. Ponadto komisja uznała, że centralne położenie lotniska w stosunku do granicy morskiej stwarza dogodne warunki działania eskadry na obszarze morza. Dlatego celowe było - zdaniem komisji - "(...) dolożyć starań by pozyskać w trwale użytkowanie ten obiekt w czym, jak wynika z odpowiedzi przedstawiciela DWLot nie należy liczyć się z trudnościami (...)"²⁹. Pozostałe lotniska: Unieście, Rogowo, i Dziwnów wymagały bardzo dużych nakładów finansowych (koszty remontu przewyższałyby koszty budowy nowego lotniska), aby przywrócić je do ponownego użytku³⁰.

O zajęcie stanowiska w sprawie trwałego przekazania Wojskom Ochrony Pogranicza obiektu lotniczego „Wicko Morskie” zwrócił się 26 czerwca 1958 r. do dowódcy Marynarki Wojennej kontradmirała Zdzisława Studzińskiego dowódca WOP płk Eugeniusz Dostojewski. Opinia Sztabu Głównego Marynarki Wojennej w tej sprawie była niezbędna, bowiem DWLot wyraziło zgodę na przekazanie tego obiektu, jednak ostateczną decyzję w omawianej sprawie uzależniało od opinii Marynarki Wojennej³¹. W odpowiedzi, szef Sztabu Głównego MW kontradmirał Jan Wiśniewski poinformował dowódcę WOP, że (...) Dowództwo Marynarki Wojennej nie wnosi żadnych zastrzeżeń (...)", aby przekazać ten obiekt lotniczy³². Podobnej treści odpowiedzi udzielił gen. bryg. Wacławowi Komarowi dowódca WL i OPL OK. płk Władysław Jagiełło. Nie widział on przeszkód w przekazaniu Wojskom Ochrony Pogranicza w trwale użytkowanie lotniska w m. Wicko Morskie. Komunikował on także dowódcy Wojsk Wewnętrznych, że należy porozumieć się z szefem Zarządu Lotniskowego WL i OPL OK w celu dokonania formalności związanych z przekazaniem, któremu wydał już odpowiednie polecenia. Ponadto płk Jagiełło informował, że lotnisko to znajduje się w obrębie poligonu artyleryjskiego Wicko Morskie, co w okresie letnim będzie utrudniało jego wykorzystanie³³.

Odmienne stanowisko, nie liczące się - wg mojej oceny - z potrzebą ochrony granicy morskiej zajął Sztab Generalny WP, gdyż obiekt ten w ówczesnym czasie pozostawał w dyspozycji Szefostwa Artylerii WP, a decyzję o jego przekazaniu mógł podjąć szef Sztabu Generalnego. W piśmie do dowódcy WW szef Zarządu I Sztabu Generalnego gen. bryg. Jan Drzewiecki komunikował, że "(...) sprawa przekazania lotniska na poligonie Wicko Morskie dla potrzeb WOP nie może być pozytywnie załatwiona z wielu względów (...)". Poligon ten - jego zdaniem - był wykorzystany 8-9 miesięcy w

ciągu roku (zimą i latem). W czasie przerw w strzelaniach artylerii przeciwlotniczej Wojska Polskiego poligon wykorzystywany był przez artylerię przeciwlotniczą Północnej Grupy Wojsk Radzieckich stacjonujących w Polsce. Na samym lotnisku, w najbardziej odpowiednim miejscu do prowadzenia strzelań, rozbudowane były stanowiska ogniowe oraz sieć łączności i urządzenia radiolokacyjne. Przeniesienie tych urządzeń - wg opinii gen. Drzewieckiego - w inne miejsce związane byłoby nie tylko z dużymi kosztami, lecz równałoby się z likwidacją poligonu³⁴. Tak nieprzychylnie stanowisko Sztabu Generalnego WP mogło negatywnie wpłynąć na rozmieszczenie eskadry, jak również znacznie powiększyć i tak już wysokie koszty jej utworzenia i późniejszej działalności.

Brak pomyślnej decyzji w sprawie przekazania dla potrzeb WOP lotniska „Wicko Morskie” skłoniło DWOP do zmiany usytuowania lotniska - bazy SELR WOP. Propozycję mjr. Kapelusznego, aby na ten obiekt przeznaczyć lotnisko w Szczecinie-Dąbiu³⁵ dowódca WOP płk Dostojewski 13 września 1958 r. zaakceptował. Wymagało ono remontu, pozwalało jednak realnie określić koszty i czas jego trwania. Remont hangaru, którego koszt określono na ok. 800.000 zł, planowano zakończyć w 1959 r. z takim wyliczeniem, aby otrzymany sprzęt lotniczy mógł hangarować już od jesieni 1959 r.³⁶.

W październiku 1958 r. prace organizacyjne Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego WOP przekształciły się w praktyczne działania. Na podstawie wydanego przez dowódcę WW zarządzenia organizacyjnego nr 019/WW z 23 października 1958 r. dowódca WOP rozkazał szefowi Oddziału Operacyjnego Sztabu WOP przystąpić do organizowania od 1 listopada 1958 r. tymczasowo w Szczecinie -Dąbiu SELR WOP według etatu nr 349/1 o stanie osobowym 99 wojskowych i 2 pracowników cywilnych. Pod koniec listopada 1958 r. szef sztabu WOP nakazał wskazanym szefom oddziałów niezwłocznie przystąpić do naboru specjalistów lotniczych, uzupełnić do 20 grudnia 1958 r. etaty żołnierzami służby zasadniczej, a dowódcy 12 Pomorskiej Brygady WOP przyjąć od 27 listopada na całkowite zaopatrzenie: żywnościowe, finansowe, mundurowe (umundurowanie lotnictwa Marynarki Wojennej) oraz kwaterunkowe czołówkę organizacyjną eskadry³⁷.

Pod koniec stycznia 1959 r. eskadra liczyła 26 marynarzy służby zasadniczej. Kolejnych 35 miało niebawem przybyć z Bazy Remontów i Technicznego Zaopatrzenia Okrętów i Kutrów WOP. Obowiązki dowódcy

nego, w tym czasie byli jeszcze por. Michał Marcinkowski - nawigator eskadry i szef sztabu kpt. Witold Popiel, a od 10 lutego por. Wojciech Marczak, który został starszym technikiem. 10 lutego 1959 r. eskadra dysponowała czterema samolotami: 1 "Jak-12M" i 3 "CSS-13"³⁸.

Brak kwatermistrza oraz oficera odpowiedzialnego za szkolenie wpłynął pośrednio na liczne zaniedbania powstałe w trakcie organizowania eskadry. Stwierdzono je podczas kontroli na początku marca 1959 r. Głównymi uchybieniami był brak: ochrony samolotów (eskadra liczyła wówczas 4 oficerów, 8 podoficerów, w tym 2 nadterminowych i 52 marynarzy); brak organizacji służby wartowniczej oraz programu szkolenia. We wnioskach mjr Sławomir Kapeluszy (w późniejszym okresie używał imienia Władysław) za konieczne uznał w pierwszej kolejności zorganizować aparat kwatermistrzowski oraz wdrożyć nowy etat, aby można było rozpocząć szkolenie personelu latającego. W połowie kwietnia 1959 r. obowiązki kwatermistrza SELR WOP objął kpt. Wołski³⁹.

Organizowanie eskadry w oparciu o lotnisko - bazę w Szczecinie-Dąbiu nie wpłynęło na zaniechanie starań dowództwa WOP o obiekty "Wicko Morskie". Tą sprawą w lutym 1959 r. zainteresował się Główny Kwatermistrz WP gen. bryg. W. Zimiński⁴⁰. Pół roku później płk Dostojewski przedstawił wiceministrowi spraw wewnętrznych gen. bryg. J. Hibnerowi pismo w sprawie częściowego przekazania w użytkowanie WOP obiektów lotniczych w m. Wicko Morskie, które ten skierować miał do podpisania do szefa Sztabu Generalnego⁴¹.

We wrześniu 1959 r. członkowie komisji WOP i DWLot przeprowadzili rekonesans obiektów lotniczych i uznali, że kompleks lotniska "Wicko Morskie" może być wykorzystywany przez SELR WOP. Aby go prawidłowo użytkować, należało jednak wykonać wskazane przez komisję prace remontowe⁴².

Ostatecznie w wyniku podjętych przez dowództwo WOP starań obiekty lotnicze w Wicku Morskim - mimo negatywnego stanowiska w tej sprawie Sztabu Generalnego - zostały jednak w drugiej połowie 1959 r. przekazane dla potrzeb SELR WOP. Roczna zwłoka spowodowała jednak pewne zbyteczne - moim zdaniem - komplikacje oraz wpłynęła ostatecznie na niepożądaną stratę czasu.

Organizacja, rozmieszczenie i początkowa działalność SELR WOP

Pod koniec sierpnia 1959 r. część sił eskadry była już gotowa do działań. Sprawdzianem były przeprowadzone 30 sierpnia tegoż roku na lotnisku Szczecin-Dąbie pokazy lotnicze. Udział w nich brało 5 samolotów (2 "Jak-12" i 3 "CSS-13")⁴³. Trzy miesiące później zakończono prace nad przygotowaniem sprzętu lotniczego do eksploatacji w warunkach jesienno-zimowych. Na 12 samolotów (5 "Jak-12", 5 "CSS-13", 2 "AN-2"), jakie wówczas były w eskadrze na szczecińskim lotnisku, 3 wymagały napraw⁴⁴. Tego roku do eskadry z WL i OPL OK przeszło 20 żołnierzy zawodowych (18 oficerów i 2 podoficerów)⁴⁵.

Podsumowując: 14-miesięczny (od 1 listopada 1958 r. do 31 grudnia 1959 r.) okres formowania eskadry, mimo obiektywnych ograniczeń finansowych i zaopatrzeniowych, przebiegał planowo. Kłopoty sprawiał napływ kadr specjalistycznych z Wojska Polskiego. Samo załatwienie formalności - po uzyskaniu zgody na przejście do SELR WOP - trwało 2-3 miesiące. W tym czasie dokumenty osobowe oficera przysyłano z DWLot przez Departament Kadr MON i MSW do WOP. Niemniej utworzono solidne podstawy przyszłej lotniczej jednostki WOP zdolnej, w ograniczonym jeszcze wymiarze, wykonywać loty patrolowe. Do systemu działań operacyjnych SELR WOP włączono dopiero 10 czerwca 1960 r. Dowódca 15 Bałtyckiej Brygady WOP płk Jan Tran rozkazał, aby eskadra o godz. 0⁰⁰ 9 czerwca osiągnęła gotowość do działań, a loty "bojowe i specjalne" rozpoczęła następnego dnia o godz. 5⁰⁰. Dzień ten - jak sądzę - wybrano nieprzypadkowo, gdyż przypa-
dło wtedy święto Wojsk Ochrony Pogranicza.

Aby nie dopuścić do bezkarnych naruszeń granicy, siły eskadry podzielono, kierując klucz śmigłowców na lądowisko w Dziwnowie oraz klucz samolotów "Jak-12" do Darłowa („Wicko Morskie”). Pozostałe siły - klucz samolotów "AN-2" i "Li-2" - miały być utrzymywane w gotowości bojowej nr 3 na lotnisku w Szczecinie-Dąbiu. Ich zadaniem miało być rozpoznawanie wód Bałtyku w 100 km pasie od linii brzegowej, nie naruszając wód terytorialnych duńskiej wyspy Bornholm. Śmigłowce bazujące w Dziwnowie patrolować miały w godzinach rannych i wieczornych rejon wybrzeża od Pobierowa do polsko-niemieckiej granicy. Samoloty "Jak-12" wykonywać miały loty na odcinku od Kołobrzegu do Rozewia, z wyłączeniem rejonu poligonu Wicko Morskie w okresie strzelań artyleryjskich. Dwa razy w tygodniu odcinek patrolowania należało przedłużyć o trasę Rozewie - Hel -

Przekop Wisły. Działania samolotów obejmowały 25 km pasa morza od linii brzegowej⁴⁶.

Do 20 października 1960 r. (zobacz załącznik nr 1) samoloty eskadry wykonały 251 lotów "granicznych". Ich łączny czas trwał 504 godz. i 13 minut. Analizując osiągnięty nalot, stwierdzić należy, że zbyt dużo wysiłku wymagano od załóg śmigłowców. Pilotów latających na śmigłowcach było trzech, a na samolotach "Jak-12" - dziewięciu. W świetle wykonanego nalotu udział samolotów "Jak-12" w ochronie granicy był niewystarczający, co było skutkiem wstrzymania od czerwca 1960 r. z przyczyn technicznych lotów samolotów "Li-2" i "Jak-12".

W końcu 1960 r. Samodzielna Eskadra Lotnictwa Rozpoznawczego WOP miała osiągnąć pełną gotowość operacyjną. Aby tak się stało, winna liczyć: 80 oficerów; 200 podoficerów (w tym 83 służby nadterminowej) i 174 szeregowych (marynarzy). Winna także posiadać: 12 samolotów "Jak-12A"; 4 - "Jak-12A" (dwusterowe); 4 - "AN-2"; 3 śmigłowce "SM-2" oraz 1 - "SM-2" (dwusterowy). Z tej liczby maszyn 13 samolotów i 4 śmigłowce trafić miały do eskadry w ostatnim roku jej tworzenia⁴⁷.

Realia były nieco inne. W połowie lutego 1961 r. w eskadrze brakowało: 33 oficerów (41% stanu etatowego), 57 podoficerów służby nadterminowej (ok. 69%) i 61 żołnierzy służby zasadniczej. Ogółem do pełnego etatu brakowało 151 wojskowych (33% stanu etatowego) oraz 8 samolotów "Jak-12" (50%) i 2 "AN-2" (50%). Natomiast 5 śmigłowców "SM-1" i 2 samoloty "Li-2" eskadra miała ponad etat⁴⁸. Porównując tylko te dane nie można powiedzieć, że w końcu 1960 r. zakończono całkowicie formowanie eskadry oraz że osiągnęła ona pełną gotowość operacyjną. Stan ten potwierdziła komisja z 2 Korpusu OPL OK, która kontrolowała SELR WOP 30 marca 1961 r. w zakresie szkolenia lotniczego oraz służby inżynieryjno-lotniczej, nawigatorskiej, ruchu lotniczego i ubezpieczenia lotów. W jej trakcie stwierdzono szereg istotnych niedociągnięć, które mogły wpłynąć na bezpieczeństwo lotów. Pierwszym z wniosków, który komisja nakazała, było "(...) niezwłocznie wstrzymać wykonywanie jakichkolwiek lotów przez eskadrę (...)" oraz powołać komisję składającą się z przedstawicieli DWLot i OPL OK oraz DWOP, która miała zbadać: możliwości bazowania eskadry na lotnisku „Wicko Morskie” ze szczególnym uwzględnieniem poligonu i możliwości zakwaterowania kadry; przydatności nawierzchni lotniska i pasów startowych, które nie nadawały się - zdaniem kontrolujących - do wykonania

lotów i sprawdzić skuteczność dotychczasowego dowodzenia eskadrą przez przedstawiciela DWOP⁴⁹.

W kwietniu 1961 r. eskadra przechodziła reorganizację. Jej nowy etat - 46 oficerów, 33 podoficerów zawodowych i 179 marynarzy służby zasadniczej - był niższy od poprzedniego o 196 wojskowych (43%). Etat ten przewidywał dla eskadry tylko 18 samolotów i śmigłowców (9 "SM-1"; 2 "SM-2"; 2 "AN-2"; 2 "Li-2" i 3 "Jak-12"). Główna część sił eskadry miała być rozmieszczona w Wicku Morskim (sztab eskadry i trzy klucze lotnicze) i liczyć miała 34 oficerów, 28 podoficerów oraz 128 marynarzy. Jeden klucz śmigłowców w składzie 6 oficerów, 2 podoficerów zawodowych i 16 marynarzy miał stacjonować w Gdańsku oraz jeden klucz śmigłowców w Dziwnowie (6 oficerów, 3 podoficerów zawodowych i 35 marynarzy). Eskadra w myśl nowych założeń organizacyjnych zadania "w zasadzie" miała wykonywać na śmigłowcach, których zasięg wynosił 550 km, jako uzupełnienie powstającego na wybrzeżu systemu radiolokacyjnego. Natomiast samoloty "AN-2" miano wyposażać w pływaki i wraz z "Li-2" służyć miały do dalekiego rozpoznania. Na początku kwietnia 1961 r. - jak pisał szef Sztabu WOP płk. Tadeusz Tymicki - problemy organizacyjno-dyslokacyjne i operacyjnego podporządkowania SELR WOP zostały ostatecznie rozstrzygnięte. Sprecyzowano również - jego zdaniem - zakres zadań dla eskadry oraz przeznaczenie i sposób wykorzystania poszczególnych typów maszyn pozostających na wyposażeniu eskadry (samoloty "Jak-12" były mniej przydatne do ochrony granicy morskiej niż śmigłowce). Zgodnie z tymi założeniami trzy klucze śmigłowców "SM-1" (3 śmigłowce w każdym) bazujące na wysuniętych trzech lotniskach miały być wykorzystywane do zadań "bliskiego rozpoznania" wykrytych celów, przez system radiolokacyjny w pasie wód terytorialnych i przyległych. Klucz samolotów o dużym zasięgu (2 "AN-2" i 2 "Li-2") służyć miał do „dalekiego rozpoznania” pełnego morza w wypadku stwierdzenia bezkarnego naruszenia granicy. Ponadto na lotnisku "Wicko Morskie" miano rozmieścić klucz samolotów "Jak-12" (4 sztuki + 1 śmigłowiec "SM-1") do wykonywania zadań: łącznikowych, sanitarnych i doraźnych⁵⁰. Eskadrą nadal dowodził kpt. pil. Marian Walewski⁵¹. 8 kwietnia 1961 r. zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP nr 0117/Oper. poligon MON przeniesiony został do Ustki, a wszystkie budynki przeznaczono dla WOP⁵².

Na początku września 1961 r. mimo wcześniejszych uwag stwierdzonych podczas kontroli, obraz działalności eskadry nie uległ istotnej zmianie. W trakcie kolejnej, przeprowadzonej w dniach 7-9 września 1961 r. kontroli kmdr ppor. Władysław Kapeluszný stwierdził szereg uchybień. Nie wszystkie loty szkoleniowe odbyły się. Nie były prowadzone zajęcia strzeleckie dla kadry, jak i służby zasadniczej. Marynarze nie posiadali broni, gdyż była ona (183 sztuki) zmagazynowana. Na wrzesień loty nie zostały zaplanowane. "(...) 0 godz. 0.20 ogłosiłem alarm bojowy z przebazowaniem (...). Dowódca eskadry przybył po upływie 1 godz. 30 minut, a oficerowie z Darłowa po upływie 3 godz. 40 min. od chwili ogłoszenia alarmu. Samochody wyjechały na alarm bez paliwa i o godz. 1.30 rozpoczęły tankowanie. Wojsko wyszło na alarm bez worków i bez broni, to samo dotyczy kadry. Brak aktualnej instrukcji alarmowej oraz planu obrony lotniska. Widząc beznadziejną sytuację grozącą stratami i wypadkami nadzwyczajnymi odwołałem alarm o godz. 4.00 (...). Marynarze chodzą brudni, buty podarte, ubranie niejednolite, bielizna nie zmieniana 2 tygodnie (...). Brak elementarnego porządku wojskowego, gimnastyki porannej, chodzenia w szyku zwartym na posiłki (stółwka była zamknięta, to wojsko weszło oknem). Kadra chodzi w takim umundurowaniu w jakim jest jej wygodnie (...)"³³.

Przedstawiony przez kmdr. ppor. Władysława Kapelusznego obraz eskadry nie prezentował się imponująco. Przedstawione uchybienia - w mojej ocenie - świadczyły o braku sprawnego dowodzenia oraz jakichkolwiek wymagań w stosunku do podwładnych. Wnioskowanie przez kontrolującego o odwołanie dowódcy eskadry ze stanowiska - jak się później okazało - nie rozwiązało problemów eskadry i nie przywróciło jej sprawnego działania. Należało - moim zdaniem - przeprowadzić wnikliwą (z udziałem ekspertów Wojsk Lotniczych) analizę potrzeb funkcjonowania SELR WOP i w oparciu o nią określić jej zadania i przeprowadzić zmiany organizacyjne.

Trzyletnia działalność eskadry w ochronie morskiej granicy państwowej, uzyskane doświadczenia oraz wnioski z kontroli Inspektoratu Lotnictwa wpłynęły na przeprowadzenie w połowie lipca 1963 r. ponownych zmian organizacyjnych. Zapewnić one miały racjonalniejsze wykorzystanie sprzętu, poprawić poziom szkolenia personelu latającego i technicznego oraz zwiększyć dyscyplinę i bezpieczeństwo lotów. Dowódca WOP rozkazał przyjąć następującą organizację eskadry: dwa klucze dalekiego rozpoznania (w oparciu o samoloty "Li-2", "AN-2" i "AN-2M.") i klucz śmigłowców "SM-1",

które bazować miały na lotnisku „Wicko Morskie”, a klucz bliskiego rozpoznania na samolotach „Jak-12” miał stacjonować w Gdańsku-Wrzeszczu. Samodzielna Eskadra Lotnictwa Rozpoznawczego WOP na podstawie tego rozkazu wejść miała organizacyjnie w skład 15 Bałtyckiej Brygady WOP i być jej całkowicie podporządkowana. Klucz bazujący w Gdańsku miał tylko pozostawać w operacyjnym podporządkowaniu dowódcy 16 Kaszubskiej Brygady WOP. Odtąd całokształt spraw związanych z funkcjonowaniem eskadry i wykonywaniem przez nią zadań spoczywać miał na dowództwie 15 BB WOP na ogólnych zasadach. Wyjątek stanowiły sprawy szkolenia lotniczego i sprawozdawczości z jego przebiegu, zaopatrzenia w sprzęt specjalistyczny oraz nadzór nad wykorzystaniem SELR WOP do ochrony granicy, które należeć miały do DWOP⁵⁴.

Od 5-10 maja 1964 r. 14-osobowa komisja z inspektoratu Lotnictwa pod przewodnictwem płk. pil. Zdzisława Wincentaka przeprowadziła pełną kontrolę pracy w SELR WOP. W protokole wykazano szereg niedociągnięć, które wcześniej już występowały. Kontrolujący ocenili, że w eskadrze organizowano zbyt mało lotów. Ich zdaniem, przeczyło to podstawowym zasadom rytmiczności szkolenia, wydłużało jego czas trwania i podnosiło koszty. Zagrozało tym samym bezpieczeństwu lotów, zarówno szkoleniowych, jak i operacyjnych. W ocenie kontrolujących nie wykorzystywano właściwie istniejących warunków atmosferycznych, gdyż loty szkoleniowe organizowano tylko w czasie bardzo dobrej pogody. Poziom wiedzy teoretycznej personelu latającego eskadry oceniono jako „katastrofalnie niski”, a bardzo mało uwagi poświęcano na wyeliminowanie przesłanek wypadków lotniczych. W tym czasie (8 maja 1964 r.) eskadra eksploatowała 22 maszyny: 10 samolotów (2 „Li-2”; 2 „AN-2”; 2 „AN-2M.”; 3 „Jak-12A”; 1 „U Jak-12”) oraz 12 śmigłowców (7 „SM-1”; 1 „USM-1” i 4 „SM-2”). Z tej liczby jeden „Jak-12A” uległ 16 kwietnia połamaniu na lotnisku w Gdańsku podczas lotów nocnych, a jeden śmigłowiec „SM-1” był niesprawny technicznie. Cztery śmigłowce „SM-1” eksploatowane były przez eskadrę poza etatem. Również poza etatem użytkowano w SELR WOP 4 śmigłowce „SM-2”, które znajdowały się pod opieką eskadry, a stanowiły własność MSW. Na podstawie analizy przebiegu szkolenia lotniczego, organizacji lotów oraz kontroli dokumentacji komisja orzekła, że w zakresie wykonania zadań w powietrzu brak było w SELR WOP „sprężystego kierownictwa”. Pewna bierność wobec trudności organizacyjnych w pełnym przygotowaniu załóg była najpoważniejszym

źródłem opóźnień przewidywanego wzrostu gotowości tej jednostki lotniczej do wykonania zadań operacyjnych⁵⁵.

Utworzona w latach 1958-1960 samodzielna Eskadra Lotnictwa Rozpoznawczego WOP miała w założeniach spełniać istotną rolę w nowym, opartym na technice, systemie ochrony granicy morskiej. Była ona potrzebna Wojskom Ochrony Pogranicza. Jednak jej walory nie były w pełni wykorzystane, zarówno do działań granicznych, jak też do bardzo potrzebnych na Wybrzeżu działań ratowniczych czy sanitarnych. Ograniczenie działalności tej jednostki do schematycznych lotów nad morzem, nie mogło - według mnie - gwarantować skuteczności i w ostatecznym efekcie podważało zasadność wykorzystania eskadry do ochrony granicy na Bałtyku, szczególnie w początkowym okresie jej funkcjonowania.

Sprawozdanie z wykonanych lotów SELR WOP
za okres 1.01.-20.10.1960 r.

Loty	W ochronie granicy		Szkolenie treningowe i specjalne		RAZEM	
	loty	czas	loty	czas	loty	czas
Typ maszyny						
„Li-2”	-	-	245	126.12	245	126.12
„AN-2”	17	53.03	178	12.53	195	176.56
„Jak-12”	102	198.52	476	214.50	578	413.42
„SM-1”	132	252.18	352	243.53	484	487.11
„CSS-13”	-	-	238	51.04	238	51.04
RAZEM	251	504.13	1489	747.54	1740	1252.17

Źródło: Pismo dowódcy SELR WOP nr PF 4208 z 21.10.1960 r. do dowódcy WOP, ASG, sygn. 1607/6 k. 119.

PRZYPISY :

¹Projekt ten kmr Roman Somnicki opracował w okresie od 11 kwietnia do 28 czerwca 1949 i został on przez Dowództwo Marynarki Wojennej w zasadzie zaaprobowany. Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie (dalej ASG), sygn. 22/38, k. 479-483, Projekt ochrony granicy morskiej; ASG, sygn. 222/39, k. 104, Pismo szefa sztabu MW do dowódcy 4 BOP nr 01685 z 5.09.1949 J. Przybylski, Pierwsze powojenne koncepcje i plany Marynarki Wojennej w latach 1946-1956, „Zeszyty Naukowe” AMW, Gdynia 1988, nr pf 98, s. 124-125.

²ASG, sygn. 1280/18, k.333-338. Zarządzenie organizacyjne dowódcy WW nr 013/WW z 16.06.1956.

³ASG, sygn. 1280/18, k.433. Wyciąg z zarządzenia organizacyjnego dowódcy WW nr 018/WW z 03.09.1956.

⁴ASG, sygn. 1283/1, k. 183-184. Rozkaz dowódcy WOP nr 032/Sztab z 23.04.1957.

⁵Tamże, k. 184.

⁶ASG, sygn. 1286/103, k. 5-9. Załącznik do rozkazu dowódcy WOP nr 032/Sztab z 23.04.1957 - Tymczasowe wytyczne zastosowania i wykorzystania klucza samolotów PO-2 do zadań w ochronie granic PRL.

⁷ASG, sygn. 1286/103, k. 65-66. Pismo szefa sztabu 15 BWOP nr Oper. 03451 z 03.10.1957 do szefa Oddziału I DWOP.

⁸Tamże, k. 66.

⁹ASG, sygn. 1286/103, k. 63-64. Pismo dowódcy 12 BWOP nr 03231/OP z 1.10.1957 do dowódcy WOP.

¹⁰ASG, sygn.1286/103, k. 63-64. Pismo dowódcy 12 BWOP nr 03231/OP z 1.10.1957 do dowódcy WOP.

¹¹ASG, sygn. 1286/103, k. 183-185. Notatka służbowa pplk. Rubczyńskiego nr 055 z 11.01.1958 dotycząca uzasadnienia projektu organizacji eskadry lotnictwa WOP.

¹²Tamże, k. 184-185.

¹³ASG, sygn. 1286/103, k. 42 - 44. Opracowanie pplk. Rubczyńskiego nr 0746 z 19.04.1958 dla dowódcy WOP oraz Oddziału Operacyjnego DWOP.

¹⁴Samolot „Jak - 12 M.” latał z max. prędkością w locie poziomym 180 km/godz. Długość rozbiegu przy starcie z lotniska wynosiła 126 m, a do wysokości 25 m - 450 m. Długość lądowania tego samolotu z wysokości 25 m wynosiła 390 m, a długość dobiegu (jazdy po ziemi) 190 m. Jego pułap praktyczny wynosił 4600 m, max. zasięg lotu 765 km, max. długość lotu 6 godz. 29 min, a pojemność zbiorników na paliwo 185 litrów. „Jak -12 M.” przystosowany był do lotów nocnych i w trudnych warunkach meteorologicznych. Zabierał 3 pasażerów przy ograniczonym zasięgu i długości lotu. Wyposażony był on w radiostację UKF o zasięgu pracy do 50 km przy pułapie 1000 m. Mógł lądować na nartach. Jego kabina była kryta i ogrzewana. Zużycie samolotu następowało po 1.100 motogodzinach (mg). Remonty kapitalne: 1 - po 400 mg; 2 - po 300 mg; 3 - po 200 mg; 4 - po 200 mg. Nie miał uzbrojenia. Istniała także trudność w montażu karabinów maszynowych.

Samolot „AN-2” osiągał max. prędkość w locie poziomym 250 km/godz. Długość rozbiegu przy starcie z lotniska wynosiła 150 m a do wysokości 25 m - 425 m. Długość lądowania z wysokości 25 m - 285 m, a długość dobiegu (jazdy po ziemi) 140 m. Pułap praktyczny tego samolotu wynosił 5 km, max. zasięg lotu 960 km, max. długość lotu 7 godz. 30 min., a pojemność zbiorników na paliwo 1200 litrów. Zabierał on 2 pilotów + 10 pasażerów, w tym jednego technika radiotelegrafistę w składzie pasażerów. Przygotowany był do lotów w nocy i w trudnych warunkach meteorologicznych. Wyposażony był w dwie radiostacje: R KF typu RSB - 5 o zasięgu pracy do 2500 km przy pułapie 1000 m i R UKF o zasięgu do 50 km przy pułapie 1000 m. Istniała możliwość jego przebudowy i montaż pływaków (jako wodnosamolot) i nart do lądowania. Zużycie samolotu następowało po 1600 motogodzinach (mg) lotu. Remonty: 1 - kapitalny po przelocie 500 mg; 2 - po 400 mg; 3 - kapitalny po 400 mg i 4 - po 300 mg. Nie miał uzbrojenia, ale istniała możliwość montażu karabinów maszynowych.

Śmigłowiec „SM-1” osiągał prędkość w locie poziomym 185 km/godz., a prędkość wznoszenia przy ziemi do 6.5 m./sek. Jego pułap statyczny (pionowy) i pułap dynamiczny (po pochyłej) wynosił 3 km. Max. techniczny zasięg lotu na wysokości 1000 m przy prędkości 140 km/godz. wynosił 385 km. Największa długotrwałość lotu śmigłowca przy szybkości 90 km/godz. wynosiła 3 godz. 24 min. Pojemność zbiornika na paliwo 175 kg, co równało się 227 litrom benzyny. Zabierał on pilota i dwóch pasażerów ze spadochronami lub 3 pasażerów bez spadochronów. Wyposażony był w radiostację UKF RSU-3-N o zasięgu pracy do 50 km przy pułapie 1000 m. Zużycie śmigłowca następowało po odbyciu 600 motogodzin (mg) lotu, przy czym remonty kapitalne odbywały się: 1 - po 200 mg; 2 - po 150 mg; 3 - po 150 mg; 4 ostatni po 100 mg. Nie miał uzbrojenia, istniała jednak możliwość montażu karabinów maszynowych. Koszt 1 sztuki 1 200 000 zł.

ASG sygn. 1286/103, k. 186 - 188, Notatka mjr. Z. Krycha z 22.11.1957r. sporządzona na podstawie danych uzyskanych od dowódcy eskadry KBW mjr. Balwiczaka w sprawie danych taktyczno-technicznych śmigłowca „SM-1”, samolotów „Jak-12” i „AN-2” przewidzianych na wyposażenie projektowej eskadry WOP.

¹⁴ ASG, sygn. 1286/103, k. 22-29. Etat Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego WOP (tymczasowy). ASG, sygn. 1286/103, k. 21, Pismo szefa sztabu WL i OPL OK. p.o. płk. Wł. Jagiełły nr 0478/VI z 1.03.1958r. do szefa sztabu WOP.

¹⁵ ASG, sygn. 1286/103 k. 51. Pismo szefa sztabu WOP nr OP - 0295 z 19.04.1958 do szefa Zarządu Uzbrojenia MSW.

¹⁶ ASG, sygn. 1286/103 k. 39-41. Pismo ppłk. Rubczyńskiego nr 0745a z 19.04.1958 do dowódcy WOP

¹⁷ ASG, sygn. 1286/103, k. 45-47. Pismo ppłk. Rubczyńskiego nr 0747 z 19.04.1958 do szefa sztabu WOP i Oddziału I DWOP nt. „Istniejące możliwości organizacji SELR WOP”.

¹⁸ Tamże, k. 47-48.

¹⁹ Techniczny sprzęt pomocniczy potrzebny na wyposażenie SELR WOP tak jak w Wojskach Lotniczych był w całości importowany z ZSSR. Dlatego też nie było możliwości jego otrzymania z DWLot. Zgodnie z założeniami etatu na wyposażenie SELR WOP winny być wprowadzone następujące rodzaje technicznego sprzętu pomocniczego:

- stacja meteorologiczna do prowadzenia badań hydrometeorologicznych i określenia prognozy pogody w rejonie działań eskadry;
- 3 radiostacje KF RAS-KW-K do utrzymywania łączności między bazą, a wysuniętymi lotniskami;
- 6 radiostacji UKF RSK 1A do utrzymywania łączności z samolotami w czasie wykonywania przez nie zadań nad morzem;
- 1 radiostacja prowadząca PAR-7 (cena 176 tys. 150 rubli) do naprowadzania samolotów na lotnisko - bazę i umożliwienie „ślepego” lądowania w warunkach ograniczonej widoczności;
- 2 radiostacje prowadzące PAR-3B (po 80 tys. rubli) do zadań jak wyżej (na lotnisku wysunięte);
- 3 radiostacje PRN - komplet do radiostacji prowadzących;
- 7 radiogiometrów UKF ARP-5 (po 197 tys. 806 rubli) do dawania namiaru samolotom nad morzem, celem umożliwienia załodze określenia swojego miejsca oraz określenia miejsca samolotu przez zainteresowanych na lądzie;
- 2 reflektory lotniskowe APM-90 do wskazywania miejsca (lotniska) samolotom w nocy;
- 2 urządzenia typu „ŁUCZ” (po 261 tys. 592 ruble) umożliwiające nocny start i lądowanie;
- 1 polowa stacja ładowania akumulatorów 3 ŁW;
- 1 polowy warsztat remontowy PWR - 2;
- 2 dystrybutory (olejowy i paliwowy);
- 26 samochodów typu specjalnego.

Do chwili otrzymania tego sprzętu uznano, że eskadra mogłaby wykorzystywać częściowo sprzęt zastępczy, którego uzyskanie w WL ze względu na jego wycofanie z wyposażenia jest możliwe. Zamiast radiostacji RAS można by wykorzystać radiostację RAF, zamiast radiostacji RSK 1A wykorzystać radiostację R-800 lub RSI-21-3M, zamiast radiogiometrów UKF-ARP-5 wykorzystać radiogiometry KF-PKW-45, zamiast reflektorów APM-90 wykorzystać reflektory starego typu. Można także czasowo zrezygnować ze stacji meteorologicznej, a wykorzystywać informacje LOT i Marynarki Wojennej oraz z urządzeń „ŁUCZ” i stacji naprowadzania PAR-7 i PAR-3B ograniczając loty nocne i loty w trudnych warunkach atmosferycznych.

²⁰ ASG, sygn. 1286/103, k. 47-50. Pismo pplk. Rubczyńskiego nr 0747 z 19.04.1958 do szefa sztabu WOP i Oddziału I DWOP.

²¹ ASG, sygn. 1286/103, k. 39-41. Pismo pplk. Rubczyńskiego nr 0745a z 19.04.1958 do dowódcy WOP Oddziału Operacyjnego DWOP.

²² ASG, sygn. 1286/103, k. 57-58. Pismo dowódcy WOP nr 0325 z 29.04.1958 do wiceministra spraw wewnętrznych gen. bryg. J. Hibnera.

²³ ASG, sygn. 1286/103 k.I. Zarządzenie nr 0116/58 ministra spraw wewnętrznych z 13.06.1958 (pismo nr AB - 0289/58).

²⁴ ASG, sygn. 1286/103, k. 59. Pismo dowódcy WOP nr OP-0597 z 28.07.1958 do dowódcy WW.

²⁵ ASG, sygn. 1286/103, k. 89. Pismo szefa sztabu WOP nr OP-0847 z 17.10.1958 do szefa Zarządu Uzbrojenia MSW. ASG, sygn. 1606/6, k. 396-408. Notatka służbowa szefa Oddziału I DWOP nr pf 613 z 20.02.1960 do dowódcy WOP.

- ²⁶ ASG, sygn. 1286/103, k. 61. Pismo dowódcy WOP nr OP-0794 z 25.09.1958 do ministra spraw wewnętrznych Władysława Wichy.
- ²⁷ ASG, sygn. 1286/103, k. 50. Pismo ppłk. Rubczyńskiego nr 0747 z 19.04.1958 do szefa sztabu WOP i Oddziału I DWOP.
- ²⁸ W skład komisji weszli: ppłk Rubczyński i mjr Pujan z DWOP, mjr Kapeluszy z eskadry KBW - późniejszy starszy pomocnik szefa Oddziału Operacyjnego DWOP ds. lotniczych - i kpt. Bucki z DWLot. Komisja ta przy współudziale szefa sztabu 15 BWOP mjr. Władysława Czajera przeprowadziła rekonesans niewykorzystanych lotnisk na wybrzeżu: Wicko Morskie, Unieście, Rogowo i Dziwnów.
- ²⁹ ASG, sygn. 1286/103, k. 84-86. Notatka służbowa w sprawie przeprowadzonego rekonesansu lotnisk na wybrzeżu.
- ³⁰ Lotnisko Wicko Morskie było obiektem poniemieckim. Znajdowało się ono ok. 2,5 km na wschód od Jarosławca oraz ok. 16 km na zachód od Uski. Usytuowane ono było na obszarze wyżynnym, wśród masywu leśnego, między morzem, a jeziorem Wicko Morskie. Nie było użytkowane, za wyjątkiem nielicznych przypadków, kiedy lądowały na nim samoloty wojskowe z przybywającymi na poligon osobami wojskowymi. Było wyposażone w trzy betonowe pasy startowe umożliwiające start i lądowanie w sześciu dowolnych kierunkach, zależnie od kierunku wiatru. Pasy te: pierwszy - 1200 m; drugi 900 m i trzeci 800 m, połączone były pasami manipulacyjnymi, umożliwiającymi dowolne kołowanie. Istniały także doprowadzenia betonowe do jeziora umożliwiające wyciągnięcie z wody przy pomocy specjalnych wózków samolotów przystosowanych do wodowania. Pasy startowe były w stanie dobrym, wymagały jednak konserwacji, zwłaszcza na stykach płyt betonowych. Trawiasty teren lotniska między pasami wymagał doprowadzenia do porządku. Podejście do lotniska było dogodne, bez jakichkolwiek przeszkód. Bezpośrednio przy lotnisku znajdował się duży rozmiarów nie użytkowany hangar lotniczy konstrukcji drewnianej wraz z betonową płytą wybiegową. Wymagał on konserwacji. Mógł pomieścić ok. 60 samolotów w dogodnym i gwarantującym bezpieczeństwo rozmieszczeniu. Przy hangarze znajdował się tej samej wysokości budynek jednopiętrowy, murowany w kształcie półkola, przybudówka zwrócona frontem do lotniska, w dużej części oszklona, z przeznaczeniem na stanowisko dowodzenia eskadry, służbę ruchu i dyżurną oraz centrum radiowe.
- Lotnisko Unieście (Uniesty) znajdowało się ok. 2 km na wschód od Mielna i usytuowane było również między morzem a jeziorem. Jednak przestrzeń ta była bardzo mała. Faktycznie nie spełniało wymogów lotniska, gdyż nie było tam nawet trawiastego lądowiska. Było tam „niegdyś” tylko wodowisko dla samolotów w wersji wodnej oraz duży hangar konstrukcji stalowej, który miał być demontowany przez DWLot. Do hangaru wiodły betonowe doprowadzenia od jeziora. Przyległe budynki koszarowe użytkowała w całości jednostka sapercka MON. Mieszkań dla kadry nie było. Lądowanie samolotów było niemożliwe, nawet doraźnie w wypadku awarii. Skrawki pasa zryły ciągniki, występowało dużo lei, wysypisk, rumowisk itp. Nie było jakichkolwiek możliwości przygotowania tu nawet lądowiska polowego.
- Lotnisko Rogowo - znajdowało się między Dźwirzynem, a Mrzeżynem na obszarze depresyjnym, podmokłym. Było ono trawiaste, obejmowało dużą powierzchnię. W pobliżu lotniska znajdowało się jezioro i rzeka, do których doprowadzono za pomocą specjalnych pomp wodę z urządzeń odwadniających - basenów wodnych. Niekonserwowanie urządzeń wod-

nych doprowadziło do ich zamulenia, a unieruchomienie stacji pomp oraz duże ilości opadów spowodowały całkowite zabagnienie lotniska. Duże przestrzenie lotniska zamieniły się w trzęsawiska nie do przebycia, które pokryła trzcina. W takim stanie lotniska użytkować nie było można, a lądowanie groziło katastrofą. Istniała możliwość - według oceny komisji - doprowadzenia lotniska do stanu używalności, przeprowadzając remont urządzeń odwadniających i pomp. Jednak inwestycja ta powodowała wydatkowanie „(...) wielu milionów złotych. Będzie to wydatek nieopłacalny przewyższający na pewno koszt budowy nowego lotniska (...)”. Obok tego lotniska znajdował się duży rozmiarów hangar lotniczy konstrukcji żelazobetonowej, częściowo zdewastowany, bez bram, zajęty na park samochodowy i artyleryjski. W obiektach koszarowych obok lotniska stacjonowały jednostki MON. Nie było tam żadnych wolnych mieszkań, jak też budynków koszarowych, które można byłoby wykorzystać.

Lotnisko Dziwnów - znajdowało się na wolińskiej wyspie. Było trawiaste i nieużytkowane. Najprawdopodobniej z tych samych przyczyn co i w Rogowie było mocno podmokłe. Stała na nim woda. Bez naprawy urządzeń odwadniających nie było możliwości jego użytkowania nawet w okresie pełnego lata. Znajdujące się obok lotniska hangary oraz obiekty koszarowe zajęte były przez jednostki MON.

³¹ ASG, sygn. 1286/103, k. 69. Pismo dowódcy WOP nr OP-0503 z 23.06.1958 do dowódcy Marynarki Wojennej.

³² ASG, sygn. 1286/103, k. 70. Pismo szefa Sztabu Głównego Marynarki Wojennej nr 0363 z 24.06.1958 do dowódcy WOP.

³³ ASG, sygn. 1286/103, k. 74. Pismo dowódcy WL i OP LOK płk. Wł. Jagielly nr 01352 z 14.07.1958 do dowódcy WW.

³⁴ ASG, sygn. 1286/103, k. 71-73. Pismo dowódcy WOP nr OP-0539 z 04.07.1958 do dowódcy WW. ASG, sygn. 1286/103, k. 77. Pismo szefa Zarządu I Sztabu Generalnego nr 0854/I z 07.08.1958 do dowódcy WW.

³⁵ Na lotnisku Szczecin-Dąbie znajdował się kompleks koszarowy (sztab, kuchnia-kasyno, hydrofornia-kotłownia, 2 budynki koszarowe) po kapitalnym remoncie, przejęty od Ligi Przyjaciół Żołnierza. Miał on całkowicie zaspokoić potrzeby eskadry. Ponadto na lotnisku znajdował się dotychczas nie użytkowany hangar o konstrukcji mieszanej (drewniano-murowanej) typu postojowego. Rozpiętość jego bramy wynosiła 72 m, wysokość bramy 8,5 m, głębokość hangaru 38,7 m. Jego powierzchnia wynosiła 2800 m². Hangar po obu stronach i z tyłu posiadał przybudówki murowane, które można było wykorzystać na warsztaty lotnicze, magazyny sprzętu technicznego, ładownię akumulatorów, stację ładowania butli powietrznych, stację meteorologiczną i pomieszczenia podręczne. ASG, sygn. 1286/103, k. 81. Notatka służbowa mjr. Kapelusznego do dowódcy WOP.

³⁶ ASG, sygn. 1286/103, k. 81, Notatka służbowa mjr. Kapelusznego do dowódcy WOP.

³⁷ ASG, sygn. 1286/103, k. 10-11. Rozkaz organizacyjny dowódcy WOP nr 012/Org.-Mob. z 05.11.1958 ASG, sygn. 1286/103, k. 12. Zarządzenie szefa Sztabu WOP nr 00171/Szt. z 27.11.1958

³⁸ Samoloty „CSS - 13” otrzymano z Eskadry Lotniczej KBW. O samoloty tego typu wystąpił do dowódcy WW płk Dostojewski. Miały być one wykorzystywane głównie do szkolenia personelu latającego, a do czasu otrzymania samolotów „Jak-12” miały służyć także do pa-

- trolowania wód przybrzeżnych. ASG, sygn. 1286/103 k. 118. Notatka służbowa mjr. Kapelusznego z 27.01.1959 do szefa Sztabu WOP. ASG, sygn. 1286/103, k. 119. Notatka służbowa mjr. Kapelusznego (bez numeru) do szefa Oddziału I DWOP. ASG, sygn. 1286/103, k. 141-142. Pismo dowódcy SELR WOP nr 01 z 18.02.1959 do dowódcy WOP. ASG, sygn. 1286/103, k. 117. Notatka służbowa mjr. Kapelusznego (bez numeru) do szefa Sztabu WOP.
- ³⁹ ASG, sygn. 1286/103, k. 148. Notatka służbowa mjr. Kapelusznego nr 0774 z 07.03.1959 do szefa Oddziału I DWOP. ASG, sygn. 1286/103, k. 155. Pismo szefa Sztabu Kwatermistrzostwa WOP ppłk. E. Ćwiakły nr 720/Kwat. z 27.03.1959 do mjr. Kapelusznego.
- ⁴⁰ ASG, sygn. 1286/103, k. 129. Pismo dowódcy WOP nr 0230 z 20. 02. 1959 do Głównego Kwatermistrza WP.
- ⁴¹ ASG, sygn. 1286/103, k. 177. Pismo dowódcy WOP nr 0955 z 30. 07. 1959 do wiceministra Spraw Wewnętrznych.
- ⁴² W skład komisji wchodził: kmrdr ppor. S. Kapeluszy, kpt. M. Walewski, por. J. Wyczasany i por. K. Krzysztof z DWOP, inż. Przybyński z DWL i OPL OK., inż. Stulbe i inż. Makuchia z biura projektów oraz kpt. Przybysz z Kwatermistrzostwa WOP. ASG, sygn. 1286/103, k. 274-282. Notatka służbowa z 18.09.1959 w sprawie dyslokacji SELR WOP na terenie kompleksu lotniska w m. Wicko Morskie.
- ⁴³ Samoloty „CSS-13” pilotowali: kpt. Edward Pałka, por. Ryszard Kosiński i por. Marian Panek. Brały one udział w defiladzie lotniczej. „Juki-12”, które pilotowali por. Ryszard Kosiński i por. Władysław Dulat użyto do wożenia ludności cywilnej. Ogólny nalot podczas treningu i pokazów lotniczych wyniósł 7 godz. 17 min. ASG, sygn. 1286/103, k. 204. Meldunek dowódcy SELR WOP nr 217 z 03.09.1959 do dowódcy WOP.
- ⁴⁴ ASG, sygn. 1286/103, k. 200. Meldunek dowódcy SELR WOP nr 474 z 25.11.1959 do DWOP.
- ⁴⁵ Z Radomia przybyli: por. pil. Ryszard Kosiński i por. Franciszek Makowski; z Wrocławia: por. pil. Władysław Dulat i por. Jerzy Wyczasany; ze Świdwina: por. pil. Tadeusz Dobrzycki; z Bydgoszczy: por. pil. Marian Panek, por. pil. Marian Nowak i plut. zaw. Stanisław Obórka; z Zegrza Pomorskiego: por. pil. Józef Kuczmarski; z Piły: por. pil. Bazyli Jedwokin, ppor. pil. Henryk Nowak, i ppor. pil. Wilhelm Głowa; z Modlina: por. nawig. Józef Balcerzak, por. nawig. Tadeusz Przybyła, por. nawig. Anatol Śniadowski i ppor. Emil Sikora; z Sochaczewa: ppor. pil. Kazimierz Prędota; z Poznania: st. sierż. Edward Kuczyński; z Łęczycy: por. Julian Dzięgielewski oraz z Łodzi: ppor. Edward Zawadzki. ASG, sygn. 1286/103, k. 254-255. Pismo dowódcy WOP nr pf 1305 z 23.10.1959 do dowódcy WL i OPL OK. gen. dyw. Jana Freya-Bieleckiego.
- ⁴⁶ ASG, sygn. 1606/6, k. 285-287. Rozkaz dowódcy 15 Bałtyckiej Brygady WOP nr 070 z 07.06.1960
- ⁴⁷ ASG, sygn. 1286/103, k. 112. Zapotrzebowanie sprzętu lotniczego grupy „A” dla SELR WOP na rok 1960.
- ⁴⁸ ASG, sygn. 1607/6, k. 179-182. Pismo kierownika Głównego Inspektoratu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych płk. T. Fuksa nr B/8/61 z 17.03.1961 do dowódcy WOP.

⁴⁹ ASG, sygn. 1607/6, k. 192-195. Protokół przeprowadzonej kontroli szkolenia lotniczego SELR WOP przez komisję 2 korpusu OPL OK. (pismo nr 0976 z 04.04.1961)

⁵⁰ ASG, sygn. 1607/6, k. 189-191. Pismo szefa Sztabu WOP nr pf 383 z 10.04.1961 do kierownika Głównego Inspektoratu MSW płk. T. Fuksa.

⁵¹ Obsada personalna SELR WOP 01.07.1961 była następująca:

- zca dcy ds. polit. Kpt. Jerzy Biernaski, zca dcy ds. liniowych kpt. Edward Pałka,
- por. dcy ds. nawigacji kpt. Jerzy Godlewski,
- pom. dcy ds. eksploatacji kpt. Władysław Miller,
- szef sztabu - por. Zbigniew Dobużyński,
- szef łączności i UL por. Ryszard Wojcieszekiewicz,
- pom. szefa sztabu ds. org. - mob. i kadr ppor. Ryszard Gąsiorowski, dca plutonu łączności i UL por. Kazimierz Trybuła,
- instruktor sekcji polit. por. Stanisław Gralak,

Klucz bliskiego rozpoznania (w Wicku Morskim):

- dca por. Mieczysław Kryszczuk,
- st. pilot nawigator por. Bazyli Jewdokin,
- pilot ppor. Czesław Wójcik.

Klucz dalekiego rozpoznania:

- dca kpt. Tadeusz Dobrzycki,
- nawigator por. Józef Balcerzak,
- st. pilot por. Józef Kuczmarski,
- II pilot por. Władysław Dułat,
- II pilot nawigator por. Marian Leśniewski,
- II pilot nawigator ppor. Henryk Nowak,
- pilot por. Karol Głęb.

Obsługa techniczna:

- st. technik eskadry por. Jerzy Wyczęsany,
- st. technik ppor. Włodzimierz Białobrzęski,
- st. technik urządzeń radiowych por. Ryszard Kukliński,
- technik klucza ppor. Edward Zawadzki,
- technik klucza por. Anatol Śmigowski,
- kierownik PWR - 2 por. Franciszek Makowski.

Klucz bliskiego rozpoznania (Dziwnów):

- dca ppor. Zbigniew Luranc,
- pilot nawigator ppor. Tadeusz Przybyła,
- st. pilot ppor. Zbigniew Berezowski,
- pilot ppor. Stanisław Zyradzki,
- pilot ppor. Kazimierz Prędota.

Klucz bliskiego rozpoznania (Gdańsk):

- dca kpt. Ryszard Kosiński,
- technik klucza por. Julian Dziągolewski,
- pilot nawigator ppor. Bronisław Kwiatkowski,

- st. pilot por. Marian Panek,
- pilot ppor. Wilhelm Głowa,
- pilot ppor. Marian Nowak.

Kwatermistrzostwo SELR WOP:

- kwatermistrz mjr Włodzimierz Zwierzycki,
- kier. sekcji zaop. techn. ppor. Emil Sikora,
- kier. sekcji gospodarczej por. Stanisław Piatkowski,
- szef służby samochodowej por. Marian Tymczyszyn,
- szef służby zdrowia por. Henryk Pacut,
- szef zaopatrzenia finansowego por. Kazimierz Jabłoński,
- ofic. kwat.-bud. por. Stanisław Kupidło.

ASG, sygn. 1607/6, k. 196-198. Obsada etatowa SELR WOP (pismo nr Kdr - 01275 z 01.07.1961 zcy szefa Oddziału Kadr WOP ppłk. Mariana Ciempiela do zcy szefa Sztabu WOP).

⁵² ASG, sygn. 1607/6, k. 242-246. Notatka służbowa kmr. ppor. Władysława Kapelusznego (wyk. 30.06.1961).

⁵³ ASG, sygn. 1607/6, k. 201-204. Notatka służbowa kmr. ppor. Władysława Kapelusznego nr 02253 z 14.09.1961.

⁵⁴ ASG, sygn. 1611/74, k. 126-128. Rozkaz dowódcy WOP nr 0120/WOP z 17.07.1963.

⁵⁵ ASG, sygn. 1408/2, k. 139-154. Protokół z przeprowadzonej pełnej pracy terenowej w SELR WOP w dn. 05.05 - 10.05.1964.

mjr mgr Alfred Bialic

CS SG w Kętrzynie

AGRESJA W NASZYM ŻYCIU I SŁUŻBIE

W ostatnich latach mamy do czynienia z nie notowaną dotychczas w historii Polski liczbą zbiorowych lub pojedynczych aktów agresji, których zasięg jest coraz szerszy, częstotliwość coraz większa, a skala przemocy i okrucieństwa im towarzysząca jest trudna do wyobrażenia nie tylko dla przeciętnego obywatela, ale i psychologów, socjologów oraz pedagogów.

Agresja kibiców sportowych przeciwnych drużyn w czasie imprez sportowych, burdy uliczne i walki z policją po zakończonym meczu, dewastacja środków transportu itp. ekscesy, a z drugiej strony nie mniej groźne i nieuzasadnione akty agresji ze strony policji (np. napad na uczestników jednej z dyskotek we Wrocławiu, znęcanie się nad spokojnymi kibicami w Gdyni) wskazywać mogą na słabość państwa i polskiej demokracji. Mamy bowiem coraz częściej do czynienia z sytuacją społeczną, w której spokoju i bezpieczeństwa naszych domów, ulic, stadionów itd. broni i oddziela od agresywnego tłumu jedynie mało profesjonalna i sfrustrowana policja (kompromitujące działania na stadionie Polonii Warszawa i ostatnie zajścia w Słupsku w styczniu 1998 roku).

Coraz liczniejsze i bezwzględne w swym okrucieństwie są pojedyncze akty przemocy: napady bandyckie, akty gwałtu i znęcania się nad ofiarą, bestialskie morderstwa popełniane często bez wyraźnych motywów. Jeśli do tego dodamy powszechnie występujące na co dzień kłótnie rodzinne, spory sąsiedzkie, plotki i uprzedzenia, konflikty i nieporozumienia, pyskówki i pogróżki, to obraz zachowań agresywnych będzie niemalże kompletny.

Wielu ludzi w związku z tym sądzi, że mamy do czynienia zarówno z kryzysem autorytetu państwa, jak i modelu rodziny polskiej oraz innych instytucji predystynowanych do pełnienia ważnej misji społecznej, jaką jest wychowanie kolejnych pokoleń Polaków, tj. polskiej szkoły i Kościoła. Niektórzy twierdzą, że liczne akty agresji to pewna prawidłowość, charakterystyczna dla „młodych” demokracji i że musimy to „odcierpieć”.

No cóż, wypada się zgodzić z tymi wszystkimi poglądami, gdyż problem agresji jest w swej istocie niezwykle złożony, a z którym w praktyce nie mogą sobie poradzić nawet „stare” i bogate demokracje.

Aby łatwiej zrozumieć złożoność zjawiska agresji należałoby sięgnąć do jego źródeł, posługując się dość bogatym dorobkiem naukowym i odpowiedzieć na następujące pytania: Czy agresja jest częścią natury człowieka? Czy można ją przekształcać? Jakie czynniki społeczne i sytuacyjne wzmagają, a jakie zmniejszają agresję?

W języku potocznym termin ten używany jest w wielu znaczeniach. Mianem „agresywnego” określa się wielokrotnego mordercę – „wampira”, tenisistę często atakującego przy siatce, energicznego kontrolera NIK, chłopca bijącego swego kolegę z klasy, państwo konsekwentnie broniące porządku prawnego itd.

W literaturze naukowej spotykamy się z subiektywnym i obiektywnym określeniem agresywnego zachowania się, nazywanego również *agresją*. Zgodnie z ujęciem subiektywnym, najważniejszą cechą agresywnego zachowania się jest swoista motywacja, przejawiająca się w występowaniu określonych chęci i zamiarów skłaniających do takiego zachowania się.

Według Rudolfa Mandla, „agresja w ścisłym tego słowa znaczeniu jest aspołecznym sposobem zachowania się wynikającym z wrogich tendencji i chęci szkodenia innym lub niszczenia”¹.

Zgodnie z ujęciem obiektywnym mianem agresji określa się pewien rodzaj faktów występujących w zachowaniu się, które mogą być obserwowane, rejestrowane i mierzone. Ten swoisty rodzaj obiektywnych faktów charakteryzujących agresję T. Tomaszewski określa jako „(...) zachowanie się skierowane przeciw czemuś lub komuś. Może ono mieć dwa kierunki: na zewnątrz, przeciw przedmiotom lub osobom zewnętrznym, np. przeciw samej przeszkodzie lub osobie będącej sprawcą trudności, albo też przeciw sobie samemu”².

W związku z powyższym, Z. Skorny proponuje, aby agresywnym określić „(...) zachowanie skierowane przeciw określonym osobom lub rze-

¹ Cyt. C.T. Morgan, *Introduction to Psychology*, New York-Toronto-London 1961, Mc Graw-Hill, s. 625.

² T. Tomaszewski, *Wstęp do psychologii*, PWN, Warszawa 1967, s. 138.

czom i przyjmujące formę ataku".³ Z kolei E. Aronson, podkreślając intencje osoby popełniającej dany czyn jako zasadniczy aspekt definicji agresji, uważa że akt agresji to „zachowanie mające na celu wyrządzenie szkody lub przykrości”.⁴ Zgodnie z tym, tenisista grający często przy siatce nie dokonuje aktu agresji, chyba że celowo uderza piłką w przeciwnika. Czy agresywność ma charakter instynktowny?

Zachowania agresywne towarzyszą ludzkości od zarania jej dziejów. Różne jednak były zewnętrzne formy ich przejawiania na przestrzeni całej historii gatunku ludzkiego. W początkowym okresie jego rozwoju agresja ujawniała się m.in. przy okazji realizacji pierwotnych myśliwskich instynktów, pozwalających ludziom utrzymać się przy życiu i przetrwać w naturalnych, surowych warunkach życia na Ziemi. Dzisiaj, wg D. Morris'a podstawowym celem agresywnych zachowań jest zastraszenie i zatrumfowanie nad rywalem. Gdy w grę wchodzi symboliczne polowanie oparte na przemocy, ofiara jest anonimowa i miejsce »rywala« zajmuje »lup« (...).

Do takiego wykoślawienia pierwotnych myśliwskich instynktów człowieka dochodzi, kiedy nasze życie codzienne nie dostarcza nam bardziej pozytywnych i twórczych sposobów samorealizacji. Niestety, w każdym nowoczesnym społeczeństwie jest wielu młodych mężczyzn, którzy nie potrafią się wyżyć w różnych pozytywnych, twórczych namiastkach polowania, za to są zawsze gotowi urzeczywistniać ich destrukcyjne odpowiedniki”.⁵

Do dziś nie ma jednak pełnej zgodności co do tego, czy agresywność jest zjawiskiem wrodzonym (instynktownym), czy też nabytym (wyuczonym).

Już w 1762 roku J.J. Rousseau (w opublikowanej po raz pierwszy książce⁶) wprowadził pojęcie „szlachetnego dzikusa” sugerując, że człowiek w swym naturalnym stanie jest istotą łagodną, szczęśliwą i dobrą, natomiast społeczeństwo poprzez swe restrykcje wyzwała w nim agresywność.

Biegunowo odmienny pogląd prezentowali inni autorzy, tzn. że człowiek z natury jest bestią, lecz zmuszając go do przestrzegania prawa i po-

³ Z. Skorny, *Psychologiczna analiza agresywnego zachowania się*, PWN, Warszawa 1968, s. 144.

⁴ E. Aronson, *Człowiek - istota społeczna*, PWN, Warszawa 1987, s. 196.

⁵ D. Morris, *Zwierzę zwane człowiekiem* (tyt. oryginalny: *The Human Animal*), Wyd. Prima za zgodą BBC Books lub Świat Książki za zgodą BBC Books, 1997, s. 81.

⁶ J.J. Rousseau, *The Social Contract and Discours*, New York 1930, Dutton.

rzędu społecznego możemy ograniczyć jego agresywne instynkty. Propagatorem takiego stanowiska był m.in. Z. Freud sugerując, że wszyscy rodzimy się z tzw. „instynktem śmierci” (*tanatos*), który zwrócony do wewnątrz przejawia się w karaniu siebie samego (alkoholizm, narkomania, samobójstwo), a zwrócony na zewnątrz przejawia się we wrogości, skłonności do niszczenia i mordowania. Freud jako klasyczny reprezentant tzw. *teorii popędu* twierdził, że agresywna energia musi się jakoś wyładować, gdyż inaczej kumuluje się w nas i wywołuje chorobę.

Zgoła odmienny pogląd głoszą przedstawiciele tzw. *teorii naśladowania*. Wg nich agresja to pewna postawa społeczna, na którą oddziałuje otoczenie (dom, szkoła, rówieśnicy, przełożeni, bohaterowie filmów itp.). Ludzie uczą się zachowań agresywnych poprzez naśladowanie innych ludzi (modeli). Modele wpływają na zachowanie się przede wszystkim wtedy, gdy są nimi osoby znaczące. W tej sytuacji uruchomiony zostaje mechanizm identyfikacji powodujący wystąpienie dążenia do upodabniania się poprzez ubiór, sposób mówienia lub zachowania się do modelu.

Wpływ wzorów agresywnego zachowania się zaznacza się szczególnie wyraźnie u dorastających chłopców. Jeżeli rodzice wyznają zasadę „przepychania się łokciami przez życie”, jeśli uważają, że ten ma rację, kto jest silniejszy i sprytniejszy, to u ich dzieci kształtują się podobne postawy sprzyjające wystąpieniu zachowań agresywnych (tzw. agresja instrumentalna) i traktowaniu ich jako narzędzia skutecznego działania. Podobne skutki może odnieść przeświadczenie o wyższości lub nadzwyczajnych przywilejach i uprawnieniach przysługujących dziecku ze względu na pozycję społeczną rodziców.

Tak więc dzieci naśladowują swoich rodziców oraz innych dorosłych i w ten sposób uczą się rozwiązywać konflikty przy użyciu siły, szczególnie gdy widzą korzystny rezultat agresywnego zachowania.

Stwierdzono, że w grze w hokeja najwięcej bramek zdobywają ci zawodnicy, którzy najczęściej są wysyłani przez sędziego na ławkę kar. Tego typu sportowcy służą za wzór młodemu pokoleniu, pokazując, że agresja przynosi sławę i powodzenie.

⁷ J.F. Mc Carthy, B.R. Kelley, *Aggressive behavior and its effect on performance over time in ice hockey athletes: An archival study*, „International Journal of Sport Psychology”, 1978, s. 9, 90-96.

W wyniku wielu badań ustalono także negatywny wpływ na osobowość dzieci środków masowego przekazu, zwłaszcza brutalnych scen filmów oglądanych w dzieciństwie. Stwierdzono, że im bardziej brutalne filmy człowiek ogląda w dzieciństwie, tym częściej jako nastolatek lub dorosły posługuje się przemocą.⁸

Obliczono, że przeciętny dwunastolatek zdażył obejrzeć w ciągu swego życia na ekranie telewizyjnym ponad 100 000 aktów agresji.

Dlaczego przemoc w środkach masowego przekazu modyfikuje naszą gotowość do reagowania agresją?⁹ Cztery przyczyny są odpowiedzialne za nasilenie tendencji agresywnych w wyniku kontaktu z przemocą poprzez środki masowego przekazu:

1. **Jeśli oni mogą to robić, to ja też mogę.** Oglądanie bohaterów telewizyjnych zachowujących się agresywnie może osłabić przyjętą przez nas w dzieciństwie normę, nakazującą kontrolowanie impulsów agresywnych.
2. **Ach, więc tak to się robi!** Oglądanie agresywnych działań może dostarczyć pomysłów, jak ujawnić własne agresywne odczucia.
3. **Myślę, że to, co czuję, to właśnie agresja.** Oglądanie przemocy sprawia, że lepiej uświadamiamy sobie własną złość i szybciej uruchamiamy działania agresywne. Łatwo możemy posunąć się do przesady, błędnie interpretując lekkie poirytowanie jako złość i wyładowując ją poprzez agresję.
4. **Ale lipa, znowu się tłuką, a co jest na innym kanale?** Oglądanie wielu krwawych scen likwiduje nasze przerażenie i wstręt na widok przemocy i zmniejsza współczucie wobec ofiary. Sprawia, że łatwiej nam zaakceptować istnienie przemocy.

Nie istnieją jednakże wyraźne i rozstrzygające dowody na rzecz instynktownego bądź nabytego charakteru agresji.

⁸ L.D. Eron, *Parent-child interaction, television violence, and aggression of children*, „American Psychologist”, 1982, s. 37, 197-214; tenże, *The development of aggressive behavior from the perspective of a developing behaviorism*, „American Psychologist”, 1987, s. 42, 425-442.

⁹ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna (Serce i umysł)*, Zysk i S-ka, Wyd. S.C., Poznań 1997, s. 516.

Leonard Berkowitz¹⁰, jeden z najwybitniejszych amerykańskich specjalistów w dziedzinie badania ludzkiej agresji uważa, że uczenie się odgrywa dominującą rolę w ich agresywnym zachowaniu.

Reasumując, można więc uznać, że u ludzi agresywność (A) jest funkcją (f) złożonej interakcji wrodzonych skłonności (SW) i reakcji wyuczonych (RW), co wyrazić można następującym wzorem:

$$A = f(SW \leftrightarrow RW)$$

Zwolennicy tzw. *teorii frustracji* uważają z kolei, że bezpośrednią agresję wywołuje frustracja, będąca skutkiem niezaspokojenia ważnych potrzeb. Wyniki badań A. Bandury i R.H. Waltersa¹¹ oraz Z. Skornego¹² dowodzą, że w powstaniu agresywnego zachowania się dzieci i młodzieży istotną rolę pełni blokada potrzeby afiliacji, uznania społecznego oraz samodzielności.

Agresywność przejawiana przez dziecko bywa konsekwencją blokady potrzeby afiliacji spowodowanej oziębłością uczuciową rodziców, brakiem z ich strony objawów serdeczności i życzliwości, nadmierną surowością oraz stosowaniem licznych kar fizycznych. Dziecko staje się nieraz agresywnie wskutek blokady potrzeby uznania społecznego spowodowanej zbyt częstym upominaniem go, wytykaniem różnych wad i braków, stawianiem za przykład dobrze uczących się lub wzorowo zachowujących kolegów. Również blokada potrzeby samodzielności, wywołana zbyt licznymi zakazami i nakazami pochodzącymi od dorosłych, nadmiernym ograniczeniem samodzielności dzieci i młodzieży, może spełniać funkcję motywu agresywnego zachowania się.

Pamiętać jednak należy, że nie zawsze człowiek musi odpowiadać na frustrację agresywną postawą. Tendencja do agresji jest tym większa im:

- ważniejszy był cel, którego osiągnięcie zostało udaremnione,
- bliżsi byliśmy realizacji naszych zamierzeń,
- silniejszy był opór,
- częściej miała miejsce frustracja (wywołana czymś innym).

¹⁰ L. Berkowitz, *The Frustration - Aggression Hypothesis Revisited*, w: *Roots of Aggression: A Re-examination of the Frustration - Aggression Hypothesis*, red. L. Berkowitz, New York 1968, Atherton.

¹¹ A. Bandura, R.H. Walters, *Agresja w okresie dorastania. Wpływ praktyk wychowawczych i stosunków rodzinnych*, przekład z jęz. ang. Cz. Czapów, PWN, Warszawa 1968.

¹² Z. Skorny, *op.cit.*, s. 335-354.

Frustracja wywołuje złość i gniew, a więc pewne stany psychiczne (emocjonalne), trudno zauważalne dla laika, natomiast agresja będąca ich konsekwencją, to postawa człowieka dość łatwo dająca się ustalić.

Do najbardziej typowych gestów i symptomów świadczących o nastawieniu agresywnym zaliczyć można m.in.:

- 1) marszczenie brwi (ścignięte - ochrona oczu), oczy lekko przymknięte, źrenice poszerzone,
- 2) wysunięta broda do przodu,
- 3) usta otwarte i ukazane siekacze i kły,
- 4) zaciśnięte pięści,
- 5) dłoń zamknięta w pięść, a palec wskazujący wyprostowany (symboliczny kij),
- 6) ruchy dłońmi przypominające rąbanie (wyprostowana i ustawiona pionowo dłoń, uderzanie jej krawędzią niby toporem),
- 7) mocny uścisk dłoni („strzelających” kostek),
- 8) mocno splecione dłonie, palce zbielejące i wyglądające jakby były zespolone,
- 9) ręce lub pięści na biodrach (marynarka rozpięta i odchylona),
- 10) chwytanie ręką za nadgarstek drugiej ręki za plecami,
- 11) chwytanie ramienia na wysokości łokcia za plecami (objaw oburzenia),
- 12) skrzyżowanie rąk na piersi z zaciśniętymi pięściami,
- 13) gwałtowne ruchy zamachowe rąk,
- 14) nogi mocno wsparte o ziemię,
- 15) postawa ciała znamionuje sztywność i naprężenie, korpus pochylony ku przodowi,
- 16) w czasie siedzenia skrzyżowanie stóp połączone z zaciśniętymi pięściami spoczywającymi na kolanach lub z rękami mocno trzymającymi poręcz krzesła (u mężczyzn),
- 17) gwałtowne czynności: zamiast kłaść - rzuca, zamiast zamykać drzwi - trzaska nimi, zamiast chodzić - podskakuje, miota się,
- 18) głośne mówienie (krzyk).

Złość i gniew przeradzają się w agresję w następujących sytuacjach:

- kiedy mamy do czynienia z ludźmi mało pewnymi siebie, o niskiej samoocenie, z kompleksami,
- kiedy ktoś nie posiada zdolności komunikatywnych (np. jest słabym negocjatorem),

- gdy jest człowiekiem lęklwym, myślącym pesymistycznie w kategoriach porażki,
- kiedy występuje nieadekwatna ocena sytuacji.

P.G. Zimbardo uważa, że „do walki potrzebne są dwie osoby. W przypadku agresji interpersonalnej rzadko się zdarza, aby jedna osoba była zupełnie winna, druga zaś całkowicie niewinna. Częściej obie osoby biorą udział w eskalacji przemocy aż do punktu, w którym dochodzi do napaści.”¹³

Z przeprowadzonej przez H. Tocha¹⁴ analizy [344 meldunków o aresztowaniu - przyp. A.B.] incydentów wynika, że do aktu przemocy zazwyczaj dochodzi w wyniku typowego dwuetapowego procesu. *Pierwszym etapem* jest jakieś działanie jednej z osób, które druga osoba uważa za **provokację**. W wielu incydentach z udziałem policji takim działaniem było pierwsze odezwanie się funkcjonariusza. Dla funkcjonariusza taka prośba czy polecenie były po prostu elementem jego pracy, lecz dla cywila było to zagrożenie jego osobistej godności i autonomii. Jest to wspólny wątek w najbardziej gwałtownych starciach - żaden z uczestników nie bierze pod uwagę punktu widzenia drugiej osoby.

Po takiej początkowej prowokacji, *drugim etapem* agresywnej interakcji jest **eskalacja i konfrontacja**. Każda z osób reaguje nie tylko na to, co czyni drugi człowiek, lecz także na spostrzegane przez siebie **intencje** tego czynu, stopniowo podnosząc poziom agresywności. Eskalacja ta kończy się gwałtowną konfrontacją, o ile jedna ze stron nie przerwie tej sekwencji - na pchnięcie odpowiada się więc popchnięciem. W interakcjach między funkcjonariuszami policji a stawiającymi opór cywilami prośby funkcjonariusza stają się w końcu rozkazami, a następnie posuwa się on do gróźb lub zatrzymania opornego obywatela. Cywil z drugiej strony, często przechodzi od oporu do zniewag słownych („Białe pały, to pedały”), a następnie do próby ucieczki albo do napaści na funkcjonariusza.

Okazuje się ponadto, że przemoc nie zmniejsza skłonności do przemocy, lecz wręcz odwrotnie: **przemoc rodzi jeszcze więcej przemocy**. Np. jeśli ktoś powiedział, że nienawidzi określonej osoby lub jeśli wyrządził jej jakąś krzywdę, to świadomość, że to uczynił pozostaje w dysonansie z ele-

¹³ P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 1996, s. 594.

¹⁴ H. Toch, *Violent men*, Chicago 1969, Aldine.

mentami poznawczymi dotyczącymi pozytywnych cech tej osoby. Chcąc zredukować ten dysonans, „agresor” będzie się starał pomniejszać lub nie zauważać pozytywnych cech osoby skrzywdzonej oraz szukać dodatkowych powodów nienawidzenia jej. A zatem „Przemoc rodzi przemoc - nie tylko w tym prostym znaczeniu, że ofiara stara się odwzajemnić napastnikowi, lecz także w nieskończenie bardziej skomplikowanym i podstępnyim znaczeniu, mianowicie takim, że napastnik stara się usprawiedliwić swoją przemoc, wyolbrzymiając zło tkwiące we wrogu i w ten sposób zwiększając prawdopodobieństwo, iż zaatakuje go jeszcze raz (i jeszcze raz, i jeszcze raz)”¹⁵

Jak redukować i kształtować agresję?

Literatura przedmiotu mówi o kilku metodach, do których zaliczyć można m.in.:

1. **Argumentacja rozumowa.** Problem w tym, że potrzeba opanowania agresji pojawia się po raz pierwszy we wczesnym dzieciństwie, tj. w czasie, gdy jednostka jest zbyt młoda, by ją przekonywać, a więc logiczne argumenty mają niewielką wartość. Trudności niestety występują także w okresie adolescencji (dorastania), kiedy nastolatki często na przekór dorosłym nie chcą słuchać ich argumentów albo też słuchają, ale robią coś zupełnie przeciwnego.
2. **Stosowanie kar.** Obserwacje zachowania rodziców i dzieci prowadzone w warunkach naturalnych wykazały, że rodzice, którzy stosują surowe kary, mają zazwyczaj bardzo agresywne dzieci¹⁶. Co więcej, agresywność tę przejawiają one zwykle poza domem (agresja przemieszczona, tzn. skierowana na osoby, które nie miały nic wspólnego z frustracją), a więc z dala od osoby karzącej. Rodzice, którzy stosują surowe kary zwykle są ludźmi szorstkimi i agresywnymi, a więc ich dzieci mogą także naśladować te agresywne zachowania (negatywne modelowanie).
3. **Karanie agresywnych modeli.** Zwykło się uważać, że skutecznym antidotum na agresywnych obywateli będzie zaostrożenie sankcji karnych wobec nich, włącznie z karą śmierci. Stanowisko takie nieobce jest niestety niektórym politykom. Praktyka życia pokazuje, że nawet publicznie (na stadionie) i masowo wykonywane wyroki śmierci w Chinach nie zlikwi-

¹⁵ E. Aronson, op.cit., s. 218.

¹⁶ R. Sears, E. Maccoby, H. Levin, *Patterns of Child Rearing*. Evanston Ill. 1957, Row, Peterson; D. Baumvind, *Effects of Authoritative Parental Control on Child Behavior*, „Child Development” 1966, s. 37, 887-907.

- dowały ani nie zmniejszyły ilości przestępstw, za które grozi publiczne rozstrzelanie. Według Prezydenckiej Komisji do spraw Przestrzegania Prawa¹⁷ (President's Commission on Law Enforcement) istnienie kary śmierci i jej stosowanie nie powoduje zmniejszenia wskaźnika zabójstw. Niestety większość badań zdaje się wskazywać, że oglądanie nagrodzonego agresora wzmacnia agresywne zachowanie dziecka, a oglądanie ukaranego agresora **nie** wzmacnia takiego zachowania (nie jest jednak jasne, czy oglądanie ukaranego agresora **redukuje** agresywne zachowanie dziecka).
4. **Nagradzanie alternatywnych wzorców zachowania.** Bywa, że małe dzieci (a być może także i dorośli) często zachowują się agresywnie, aby zwrócić na siebie uwagę. Należy uczyć dzieci, by reagowały na frustrujące zdarzenia w sposób konstruktywny i dający zadowolenie, nie zaś w sposób gwałtowny i destruktywny.¹⁸
5. **Rozwijanie empatii w stosunku do innych.** Skoro większość ludzi musi zdehumanizować swe ofiary, aby dokonać wobec nich skrajnego aktu agresji, to rozwijając u nich wzajemną empatię, czyli umiejętność wczuwania się w przeżycia innych, utrudni się im dokonywanie aktów agresji. Warto więc zachęcać ludzi, by unikali dehumanizacji, nie uprzedzali się do innych, to z tą postawą wiąże się stereotypizacja i dyskryminacja.

Agresja a funkcjonariusz Straży Granicznej

Straż Graniczna jest instytucją o charakterze „represyjnym”, a jej przedstawiciele - funkcjonariusze z przejść granicznych i strażnicy - wykonując swe obowiązki działają często na innych frustrująco. Czasami już sam widok umundurowanego i uzbrojonego strażnika czy kontrolera zachowującego się pryncypialnie i stanowczo, działa frustrująco na ludzi, jeszcze zanim przystąpi on do zwykłych, rutynowych czynności.

Placeczka odpraw granicznych jest miejscem zderzenia się interesów państwa, MSWiA, Straży Granicznej i oczekiwani podróżnych w zakresie dokładności odprawy paszportowej. Organom państwa zależy na dokładnej i skutecznej odprawie, na pełnej „szczelności” zielonej granicy, podróżnym na

¹⁷ U.S. President's Commission on Law Enforcement and Administration of Justice, *The Challenge of Crime in a Free Society*; A Report Washington, D.C. 1967, U.S. Government Printing Office.

¹⁸ Zob. A. Frączek (red.), *Z zagadnień psychologii agresji*, Wyd. PIPS, Warszawa 1975.

czasie. Stąd częste kłótnie i konflikty, spory i nieporozumienia zarówno z uczciwymi podróżnymi, jak i osobami zatrzymanymi, pasażerami, którzy nie chcą się poddać kontroli pirotechnicznej, otworzyć bagażu lub są nietrzeźwi i agresywni, a czasami wulgarni w stosunku do funkcjonariusza wypisującego mandat.

Zdecydowanie najniebezpieczniejsze dla zdrowia lub życia funkcjonariuszy są groźby ze strony przestępców granicznych (aż 1/3 badanych przeze mnie przyznaje się do nich, a prawie 1/5 obawia się użycia broni palnej lub innych niebezpiecznych przedmiotów). Groźby te padają zwykle z ust członków zorganizowanych grup przestępczych trudniących się na dużą skalę przemytem alkoholu, papierosów, narkotyków, kradzionych samochodów.

Zjawisko zbiorowej agresji w służbie granicznej

Omówione wcześniej mechanizmy agresji dotyczyły prostych i nieskomplikowanych interakcji, w jakie wchodzi poszczególni funkcjonariusze z osobami przekraczającymi legalnie bądź nielegalnie granicę państwa.

Zjawisko zbiorowej agresji jest dużo bardziej złożone i niebezpieczne. O ile jednak tamto występuje niemalże na co dzień i powszechnie, o tyle przejawy zbiorowej agresji są na szczęście bardzo rzadkie, wręcz incydentalne. Wiedza na ich temat jest jednak nieodzowna i powinna stanowić składową kwalifikacji fachowych każdego funkcjonariusza, a w szczególności kadry kierowniczej i dowódczej oddziałów i pododdziałów granicznych.

Wybrane elementy psychologii tłumu

Tłum to zgromadzenie tworzące się pod wpływem określonych zdarzeń (np. zbyt wolne tempo odprawy paszportowej) i silnych bodźców emocjonalnych (gniew, poczucie krzywdy, chęć zemsty itp.), dużej liczby ludzi na otwartej przestrzeni umożliwiającej kontakt percepcyjny i słowny, zachowujących się stereotypowo i podobnie, podatnych na sugestie (plotkę), wykazujących dużą gotowość do działania impulsywnego. W tłumie nie istnieją żadne wzorce organizacyjne, a normy moralne są w dużym stopniu zredukowane. Węź psychiczna powstająca w takich warunkach ma charakter krótkotrwały.¹⁹

¹⁹ Por. G. le Bon, *Psychologia tłumu*, PWN, Warszawa 1986, s. 48.

Na szczęście w warunkach Straży Granicznej rzadko dochodzi, np. do zablokowania przejścia granicznego przez zdesperowanych kierowców ciężarówek TIR, oczekujących od kilku dni na odprawę graniczną, czy też przez rodzimych rolników, nie chcących dopuścić do wwozu dotowanych produktów rolnych z zagranicy, czy wreszcie zatrzymania dużej grupy uciekinierów z Azji czy Afryki, zamierzających nielegalnie przedostać się na Zachód przez Polskę. W tych i tym podobnych sytuacjach nie mamy do czynienia z klasycznym tłumem, choć pewne elementy mechanizmu psychologii tłumy mogą się pojawiać. To, że nie są to duże zbiorowości i zwykle dość spokojne, czyli niezbyt agresywne, działa na naszą korzyść, gdyż **im większy tłum, tym większa agresja**. Im więcej ludzi zgromadzonych na niewielkiej przestrzeni, tym więcej agresywności i zachowań przestępczych.

Tłum to nie zjawisko danej chwili. Ma on swoją przeszłość, genezę. Jak dochodzi do powstania tłumy?:

- I warunek - uwaga wszystkich albo większości skupiona jest na jednej rzeczy, zjawisku lub osobie,
- II warunek - ludzie jednoczą się emocjonalnie (są bardzo bliscy sobie),
- III warunek - ludzie nawzajem wpływają na siebie (facylitacja, czyli ułatwianie wejścia w nastrój),
- IV warunek - apel, hasło do działania (najczęściej dotyczy dochodzenia sprawiedliwości, karania winnych, odegrania się, zemsty).

Uczestnicy tłumy zachowują się inaczej niż w normalnych sytuacjach. Czują się anonimowi, co daje im wrażenie bezkarności i poczucie siły. Zachowania jednych są „zaraźliwe” dla innych, a więc występuje tendencja do naśladowania. Zanika mechanizm samokontroli i samokrytyki, gdyż funkcjonuje on, gdy ludzie działają „oko w oko”, a nie „ramię w ramię”. Mamy natomiast do czynienia z **mechanizmem grupowego myślenia**, który charakteryzuje się ośmioma głównymi cechami:²⁰

- a) „złudzeniem całkowitego bezpieczeństwa, które prowadzi do nadmiernego optymizmu i zachęca do podejmowania skrajnego ryzyka;
- b) zbiorowym racjonalizowaniem działań grupy, co pozwala tej grupie odrzucać wszelkie dane, które są sprzeczne z decyzją;

²⁰ P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, op.cit., s. 613.

- c) niepodważalną wiarą w immanentną, przyrodzoną moralność grupy, co prowadzi tę grupę do ignorowania etycznych czy moralnych następstw decyzji;
- d) stereotypowymi poglądami na wroga - jako słabego, złego (co wyklucza rokowania) oraz/lub głupiego;
- e) silnym naciskiem wewnętrznym na członków grupy, aby dostosowali się do norm grupowych i nie różnili się w poglądach;
- f) indywidualną autocenzurą myśli i idei, które odbiegają od wspólnych poglądów grupy;
- g) złudzeniem jednomysłności decyzji, które jest po części rezultatem nacisków nakłaniających do konformizmu (...);
- h) pojawieniem się samozwańczych »strażników umysłów« (mindguards) - członków grupy, którzy tłumią niedogodną informację i ganią każdego, kogo poglądy odbiegają od wspólnych poglądów grupy”.

Zapobieganie, czyli niedopuszczanie do powstania tłumy jest w sytuacji Straży Granicznej jedynym rozsądnym wyjściem, ponieważ jako formacja uzbrojona nie dysponujemy odpowiednimi siłami specjalnymi oraz środkami pozwalającymi na **rozwiązanie tłumy**. Siłami takimi dysponuje natomiast policja mogąca sprawować nad tłumem dwa rodzaje kontroli:

- 1) kontrola *zewnątrzna* - głównym elementem jej jest rozwiązanie tłumy. Realizuje się to poprzez udaremnienie docierania do miejsca zgromadzenia nowym osobom, zapewnienie drożności ważnych szlaków komunikacyjnych, ochronę osób i mienia w rejonie działania tłumy, zmuszanie uczestników do zmiany trasy przemarszu, umożliwienie działania służbom komunalnym (straż pożarna, pogotowie ratunkowe);
- 2) kontrola *wewnętrzna* - polega na wprowadzeniu w tłum funkcjonariuszy ubranych po cywilnemu, których zadaniem jest ustalenie miejsca i wielkości tłumy, rzeczywistych motywów, ośrodków decyzyjnych, sposobów komunikowania się między ośrodkami przywódczymi oraz to, czy tłum jest uzbrojony.

Problem terroryzmu w przejściach granicznych

„Terroryzm współczesny to działalność zwykle małych, ekstremistycznych ugrupowań, które za pomocą zabójstw, zagrożeń śmiercią, mordów politycznych, porywania zakładników, uprowadzeń samolotów i innych podobnych środków potępianych przez społeczność międzynarodową

wą usiłującą zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła, bądź też wymusić na rządach państw, w których działają określone ustępstwa lub świadczenia na swoją korzyść (np. zwolnienie więzionych terrorystów, okup)".²¹

Problem ten dotyczy głównie funkcjonariuszy pełniących służbę w przejściach granicznych, zwłaszcza lotniczych, głównie na stanowiskach pirotechnicznych, przewodników psów służbowych z tych przejść i innych. Funkcjonariusze ci we współpracy ze służbą ochrony lotnisk i specjalnymi oddziałami antyterrorystycznymi policji są w praktyce odpowiedzialni za bezpieczeństwo w porcie lotniczym i samolotach.

Rodzaje akcji terrorystycznych:

- 1) porwanie samolotu;
- 2) wzięcie zakładników jako rodzaj barykady,
- 3) okupacja,
- 4) wymuszenie,
- 5) zamach bombowy,
- 6) napad rabunkowy,
- 7) sabotaż,
- 8) podpalenie itp.

Wśród osób biorących zakładników znajdują się:

- 1) terroryści polityczni (rebelianci, terroryści bez ojczyzny, np. Palestyńczycy, fanatycy - najtrudniejsi w negocjacjach),
- 2) przestępcy,
- 3) chorzy psychicznie (psychotycy) i z zaburzeniami osobowości (oligofrenicy, czyli upośledzeni umysłowo lub o osobowości nieprawidłowej - psychopaci).

Wśród terrorystów o motywacji przestępczej znajdują się:

- 1) złodzieje wzięci w pułapkę,
- 2) szantażyści,
- 3) psychopaci o osobowości przestępczej,
- 4) osoby antyspołeczne (egocentrycy),
- 5) terroryści biorący zakładników celem zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

²¹ *Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1992, wyd. 22, s. 864.

Wśród terrorystów o motywacji psychologicznej znajdują się:

- 1) osoby przygnębione, o obniżonym nastroju tzw. „sobotnio-niedzielni”, o skłonnościach samobójczych,
- 2) terroryści, którzy chcą umrzeć za sprawę,
- 3) terroryści o osobowości typu paranoidalnego (podejrzliwie),
- 4) psychotycy (chorzy psychicznie),
- 5) osoby impulsywne, reagujące pod wpływem sytuacji,
- 6) terroryści mszczący się za doznaną krzywdę.

Wobec terrorystów mogą być podjęte pewne działania alternatywne:

- negocjacje lub przetrzymanie (jeśli zostali wzięci zakładnicy),
- natychmiastowy atak (gdy nie ma zakładników),
- strzelcy wyborowi,
- środki chemiczne.

Wybór działania zależy od dowódcy całej akcji. Obowiązuje tu żelazna zasada, że **dowódcy nie negocjują, negocjatorzy nie dowodzą**. Jeśli jednak dowódca zdecyduje się na negocjacje, to pamiętać musi, że ich prowadzenie (zarówno z przywódcami tłumu, jak i terrorystami) nie należy do zajęć łatwych i bezpiecznych. Dlatego też zadanie to powierza się profesjonalistom, czyli ludziom specjalnie dobranym, posiadającym nieprzeciętne walory psychofizyczne oraz wiedzę i umiejętności z zakresu komunikacji interpersonalnej.

Negocjator musi pamiętać, że nie można spełnić żądań terrorystów dotyczących broni i dodatkowych zakładników. Natomiast można negocjować o:

- jedzeniu i piciu (nie podawać jednak gotowych produktów),
- środkach medycznych - zasada: „coś za coś”, nie podawać środków odurzających, narkotyków, alkoholu, bo mogą być testowane na zakładnikach,
- środkach transportu,
- konferencji prasowej,
- pieniądzach.

Negocjator musi pamiętać o tym, by jego wygląd i zachowanie nie wywoływało agresji:

- odpowiedni głos (ciepły, spokojny, stonowany),
- prosić o zachowanie spokoju,
- pytać się czego żąda osoba(y), z którymi negocjuje,

- nie wolno kłamać,
- nie używać przyciemnionych okularów.

Pamiętać też trzeba, że **czas jest sprzymierzeńcem negocjatora**.

W trakcie negocjacji powinno dojść u osób, z którymi pertraktujemy do tzw. **wentylacji**. Chodzi tu o umożliwienie im szczerego wypowiedzenia się. Czasami zgromadzone przeżycia, nie ujawnione nikomu, są przyczyną napięć i niepokojów powodujących zaburzenia w funkcjonowaniu psychiki. Należy więc przez życzliwe zainteresowanie się problemami terrorysty doprowadzić u niego do **flumienia** agresywnego nastawienia, by w końcowym etapie nastąpiło całkowite **wyparcie** go, czyli zmiana postawy negatywnej na pozytywną.

Cele te osiągnąć może tylko **negocjator o odpowiednich kompetencjach zawodowych i cechach osobowych**:

- 1) uczciwy i rzetelny z umiejętnością wywierania wpływu na innych (przekonywujący);
- 2) komunikatywny, czyli posiadający umiejętności nawiązywania kontaktu w niesprzyjających warunkach;
- 3) posiadający umiejętności twórczego rozwiązywania konfliktów;
- 4) umiejący słuchać (cierpliwy) i oceniać wypowiedzi innych;
- 5) umiejący panować nad sobą w czasie pertraktacji (nieangażowanie się uczuciowo w sprawę);
- 6) posiadający umiejętności empatyczne, pozwalające dostosować się do cech i nastrojów innych;
- 7) pamiętający o następujących zasadach obowiązujących w czasie negocjacji:
 - nie oskarżać osobnika, z którym się negocjuje,
 - nie uprzedzać się,
 - być otwartym na wszelkie informacje niezależnie od ich natury,
 - być skromnym i nie okazywać władzy,
 - nie kłamać i nie proponować obietnic nie do zrealizowania,
 - nie lekceważyć możliwości intelektualnych osób, z którymi się negocjuje (pracować w przekonaniu, że to one mają przewagę pod tym względem nad negocjatorem);
- 8) unikający pogardliwego zachowania:
 - nie naśmiewać się,
 - nie tyranizować,

- dotrzymywać obietnic,
- unikać „wycieczek” religijnych, politycznych czy osobistych,
- nie okazywać zniecierpliwienia,
- nie krzyczeć;

9) cierpliwy i wytrwały;

10) panujący nad przebiegiem negocjacji.

Tolerancja na agresję i frustrację

Każdy z nas ma inny próg tolerancji na frustrację i agresję. Istnieje konieczność naboru do służby ludzi o nieprzeciętnej odporności psychicznej, a w trakcie jej pełnienia, ciągłego podnoszenia progu tolerancji na stres, frustrację, strach i agresję. Spowoduje to, że w sytuacjach trudnych będziemy umieli właściwie zachować się. Funkcjonariusze nie mogą kierować się emocjami, lecz rozsądkiem (spokój i chłodna kalkulacja).

Musimy także pamiętać, że zawód wykonywany przez nas jest po prostu bardziej frustrujący niż inne „cywilne” zawody. Strażnicy graniczni chyba także częściej niż inni mają do czynienia z ludźmi sfrustrowanymi. To powoduje, że osoby przekraczające granicę państwa częściej niż innych, uważają strażników za agresywnych. Musimy się z tym pogodzić, że jak policjanci, tak i my nie jesteśmy specjalnie lubiani, ale nie po to przecież służymy na granicy, by wszyscy podróżni darzyli nas ciepłymi uczuciami. Funkcjonariusze nie mogą więc zbyt impulsywnie reagować na agresywne zachowania ludzi. Muszą umieć trzymać nerwy na wodzy. Nie ulegać prowokacjom i zaczepkom słownym. Umieć ukryć przeżywane, lecz negatywne stany uczuciowe. Aby tym wymogom sprostać niezbędne jest umieszczenie w programach kształcenia realizowanych w ośrodkach szkolenia Straży Granicznej zajęć wymagających rozwiązywania szeregu różnorodnych sytuacji trudnych, zaaranżowanych w ten sposób, aby jak najbardziej przypominały te, które potencjalnie mogą się zdarzyć w służbie granicznej (metoda sytuacyjna) lub te, które rzeczywiście się zdarzyły, a zakończyły się tragicznie ze względu na złe zachowanie się funkcjonariusza (metoda symulacyjna i gra ról) i uczyć ich praktycznego rozwiązywania w warunkach symulowanych. Takie praktyczne i w dużej mierze realistyczne podejście powinno podnieść odporność psychiczną funkcjonariuszy, a także przesunąć ich próg tolerancji na frustrację (stres) i agresję.

Funkcjonariusze – uczestnicy takiego szkolenia powinni także uczestniczyć w praktykach szkoleniowych w jednostkach terenowych, gdzie również podlegaliby dokładnej obserwacji i ocenie. W przypadku niepodolenia wymogom dydaktycznym (niska sprawność intelektualna, fizyczna, niska odporność psychiczna) nastąpić powinna dalsza selekcja, czyli usunięcie ze służby.

Funkcjonariusze służby stałej powinni uczestniczyć z kolei w okresowych kursach doskonalących (nie rzadziej niż raz na 5 lat, gdyż w tym czasie napewno powstaną nowe formy przestępczości granicznej, wprowadzany będzie nowy sprzęt itp.). Staże te powinny odbywać się za każdym razem na innym typie przejścia lub strażnicy i tam ponownie uczestnik powinien być obserwowany i oceniany.

Tradycją stały się coroczne sprawdziany sprawności fizycznej funkcjonariuszy. Wiadomym jest, że sprawność ta z roku na rok jest coraz niższa.

Tzw. sprawność psychiczna ulega także po pewnym okresie (myślę, że już po pierwszych 10 latach służby) obniżeniu. Psychika nasza „zużywa się”, „wypala” w tempie, którego sobie czasami nie uświadamiamy. Uważam, że należałoby ten proces badać również w trybie obligatoryjnym: pierwszy raz po odbyciu 10 lat służby, a następnie po każdych 5-ciu oraz przed odejściem na emeryturę. Funkcjonariuszy o niskiej odporności psychicznej należałoby kierować do łżejszej pracy, z nerwicą we wczesnych fazach na leczenie, a cięższe przypadki zaburzeń psychicznych jak alkoholizm niestety nie mogą mieć miejsca w naszej formacji. Ochrona granic musi być pełniona przez ludzi zdrowych i sprawnych fizycznie, psychicznie i intelektualnie. W przeciwnym razie wcześniej czy później dochodzić będzie do różnego typu aktów agresji lub przemocy funkcjonariuszy wobec siebie lub wobec osób przekraczających granicę państwa.

Jak ograniczyć agresję w życiu społecznym?

Ludzka agresja jest rosnącym problemem społecznym i choć większość konfliktów rozładowuje się we wzajemnym zastraszaniu, a nie prawdziwej walce, to istnieje niebezpieczeństwo, że czeka nas podobna droga agresywnych zachowań społecznych, charakterystycznych dla państw o „młodej” gospodarce rynkowej. Czy nie należałoby zatem pomyśleć o nauce „na błędach” tych, które popeliły kiedyś „stare” demokracje?

Wydaje się, że należy pomyśleć o „duchowej odnowie” życia społecznego w Polsce.

Po pierwsze, o tym, by rodzina polska powróciła do pełnienia swych tradycyjnych funkcji w stosunku do młodego pokolenia. To przecież zdrowa psychicznie, pełna (a nie rozbita) i harmonijnie funkcjonująca rodzina jest najlepszym środowiskiem wychowawczym, w którym kształtowana jest osobowość dziecka, a zwłaszcza jej fundamenty. I to ona, współdziałając ściśle ze szkołą i innymi instytucjami społecznymi oddziałującymi wychowawczo, np. Kościołem, który jest blisko dziecka, powinny stworzyć zintegrowany i jednolity system wychowawczy oparty na ogólnoludzkich humanistycznych wartościach. System ten nastawiony powinien być na dobro dziecka, na podmiotowe jego traktowanie, na budzenie jego wiary we własne siły, na przestrzeganie norm społecznych i prawa, na szacunek dla innych ludzi, a w tym przedstawicieli instytucji państwowych.

Po drugie, by cały system oświaty i edukacji nastawiony był nie tylko na realizację funkcji stricte dydaktycznych, lecz by kształtował umiejętności komunikacyjne i postawy twórcze, tolerancję oraz roztaczał jasną i uczciwą wizję życia w przyszłości. By zarówno rodzina, jak i szkoła umiały kształtować odporność psychiczną dzieci i młodzieży na trudy życia.

Po trzecie, by środki masowego przekazu prezentowały wartościowe treści pozbawione aktów agresji lub tak je pokazywać i komentować, by tym samym wzmacniać oddziaływanie wychowawcze rodziny i szkoły. Nie powinny demoralizować.

Co z młodzieżą zdemoralizowaną i agresywną, np. pseudokibicami ze Słupska, czy katowickiego „Spodka”? Czy jest to pokolenie „stracone”? Nie. Młodzież tę należy „wyciszyć”, wytlumić negatywne postawy, tę źle uwarunkowaną (np. alkoholizującą się) należy przewarunkować. Nie jest to zadanie łatwe, ale możliwe do wykonania. Pomocne okazać się mogą zajęcia psychoterapeutyczne, w czasie których należy, np. organizować treningi umiejętności komunikacyjnych, twórczego rozwiązywania konfliktów i problemów, a więc zmiany postaw i zachowań agresywnych na asertywne.

Z pewnością zaostrzenie prawa, surowsze kary i apele o przywrócenie kary śmierci dla najbardziej okrutnych zbrodniarzy, problemu agresji w Polsce nie rozwiążą.

Wydaje się, że jedynie doraźny skutek odnoszą coraz częściej organizowane „marsze milczenia” dla uczczenia pamięci bestialsko zamordowa-

nych młodych obywateli naszego państwa. Jest to niestety spóźniona reakcja na skutek. Skutkiem tym jest zakorzeniona w nas agresja.

Agresji nie należy jednak rozumieć w znaczeniu jedynie negatywnym. Umiarkowana stanowi jedną z możliwych postaw umożliwiających odgrożdzenie się od otoczenia, zachowania niezależności.

Absolutna bezkonfliktowość jest niebezpieczna dla życia, czynna i umiarkowana niezależność jest podstawowym warunkiem życia, która popycha ku dalszemu rozwojowi i owocnym zmianom. Zdrowy i kontrolowany potencjał agresji jest dla człowieka koniecznością.

mjr mgr Stanisław Kumiszczo

CS SG w Kętrzynie

SYSTEM KSZTAŁCENIA FUNKCJONARIUSZY STRAŻY GRANICZNEJ

(profil Kontrola Ruchu Granicznego)

Ochrona granicy państwowej należy do podstawowych funkcji państwa. Każde państwo stworzyło określoną organizację ochrony granicy. Warunkuje ona bowiem w odpowiedni sposób jego bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne. Zgodnie z art. 1 ust. 1 Ustawy o Straży Granicznej z 12.10.1990 r. powołana została do ochrony granicy państwowej na lądzie i na morzu oraz kontroli ruchu granicznego, w miejsce Wojsk Ochrony Pogranicza, jednolita, umundurowana i uzbrojona formacja - **STRAŻ GRANICZNA**, która przejęła zadania ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej od 16 maja 1991 roku.

Straż Graniczna, jako rządowy organ administracji specjalnej w zakresie ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego, współdziała z organami administracji państwowej o właściwościach ogólnych i specjalnych, samorządu terytorialnego oraz innymi państwowymi jednostkami organizacyjnymi, a także z organami ochrony granic innych państw.

Centralnym organem administracji państwowej w sprawach ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego jest Komendant Główny Straży Granicznej, który określa terytorialny zasięg działania terenowych organów Straży Granicznej oraz organizację komend, strażnic, granicznych placówek kontrolnych i dywizjonów. Jego urzędem jest Komenda Główna.

Terenowymi organami Straży Granicznej są:

- komendanci oddziałów Straży Granicznej,
- komendanci strażnic, granicznych placówek kontrolnych i dywizjonów Straży Granicznej.

Ponadto jednostkami organizacyjnymi Straży Granicznej są:

- Centrum Szkolenia Straży Granicznej,
- Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej,
- Ośrodek Tresury Psów Służbowych Straży Granicznej.

Instytucje te są urzędami państwowej administracji specjalnej. Urzędami komendantów oddziałów są komendy oddziałów. Natomiast komendantów strażnic, granicznych placówek kontrolnych i dywizjonów odpowiednio: strażnice, graniczne placówki kontrolne i dywizjony.

Na granicy Rzeczypospolitej Polskiej funkcjonuje 12 oddziałów Straży Granicznej, które ochraniają 3 449 km linii granicznej, z czego:

- ♦ z Rosją - 210 km,
- ♦ z Litwą - 102 km,
- ♦ z Białorusią - 407 km,
- ♦ z Ukrainą - 526 km,
- ♦ ze Słowacją - 533 km,
- ♦ z Czechami - 786 km,
- ♦ z Niemcami - 462 km

oraz granicę morską o długości 423 km na 12-milowej granicy morza terytorialnego.

Przeciwdziałanie, ujawnianie i zwalczanie przestępczości związanej z ruchem granicznym, przede wszystkim zaś nielegalnej migracji, fałszerstw dokumentów, przemytu narkotyków, szkodliwych substancji promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych, odpadów, przemytu towarów i skradzionych samochodów, możliwe jest dzięki profesjonalizmowi oraz skutecznemu wykonywaniu zadań służbowych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej ze 148 strażnic, 72 granicznych placówek kontrolnych, w których znajduje się 200 przejść granicznych: drogowych, kolejowych, morskich lotniczych i rzecznych.

Straż Graniczna jest nowoczesną formacją państwowej administracji specjalnej, a ustawowe zadania oraz organizacja określają jej policyjno-administracyjny charakter. Jest przystosowana zarówno pod względem organizacyjnym, jak również prawnym i administracyjnym do współdziałania z organami ochrony granic innych państw.

System kształcenia funkcjonariuszy Straży Granicznej obejmuje następujące poziomy edukacyjne:

- szkolenie podstawowe,
- Studium Służby Granicznej,
- Studium Oficerskie,
- studia w Wyższej Szkole Policji - kierunek Straż Graniczna,
- przekwalifikowanie zawodowe,

- doskonalenie zawodowe,
- szkolenie specjalistyczne,
- samokształcenie.

Funkcjonariusze w służbie przygotowawczej i stałej uczestniczą w szkoleniu podstawowym, szkoleniu w ramach Studium Służby Granicznej lub Studium Oficerskiego, przekwalifikowaniu oraz doskonaleniu zawodowym, natomiast funkcjonariusze w służbie kandydackiej w szkoleniu podstawowym, specjalistycznym i doskonalącym.

Funkcjonariusze służby kandydackiej, przygotowawczej i stałej szkoleni są według systemu realizowanego w oparciu o ramowe plany szkoleń i programy szkolenia.

Integralną częścią szkolenia w Studium Służby Granicznej i Studium Oficerskim są praktyki zawodowe, organizowane według przyjętego na dany rok kalendarzowy harmonogramu. Dla potrzeb naszej formacji kształci się funkcjonariuszy w następujących specjalnościach: kontrola ruchu granicznego, ochrona granicy państwowej, łączność i informatyka, logistyka, kynologia służbowa oraz w specjalnościach morskich.

W przypadkach uzasadnionych potrzebami służbowymi i organizacyjnymi Straż Graniczna prowadzi szkolenie również w innych specjalnościach. Przedstawione wyżej poziomy kształcenia realizowane są w następujących ośrodkach szkolenia Straży Granicznej:

- Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie,
- Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie,
- Ośrodku Tresury Psów Służbowych Straży Granicznej w Żarce k/Lubania Śląskiego.

Poza Strażą Graniczną szkolenie funkcjonariuszy może być realizowane w szkołach i ośrodkach szkolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Obrony Narodowej, a także uczelniach innych resortów oraz w wyspecjalizowanych ośrodkach krajowych i zagranicznych.

Głównym celem szkolenia jest przekazanie wiedzy oraz kształcenie umiejętności zawodowych, którymi powinien charakteryzować się funkcjonariusz Straży Granicznej na określonym stanowisku w granicznych placówkach kontrolnych i strażnicach.

W każdym kierunku i na każdym szczeblu zdobywania wiedzy główny nacisk położony jest na tematy związane z procedurami kontroli dokumentów paszportowych, ich budową i zasadami wydawania.

Trzyletni okres służby przygotowawczej wykorzystywany jest na naukę w systemie przemiennym, w którym etapy szkolenia teoretycznego przeplatają się z praktyką w granicznych jednostkach organizacyjnych Straży Granicznej.

Tak więc kandydat do zawodowej służby w Straży Granicznej może przejść cztery etapy (poziomy edukacyjne): od szkolenia zapoznawczego poprzez podstawowe, aż do specjalistycznego i doskonalącego. Droga awansu otwarta jest dla wszystkich, gdyż tylko dobra ocena ze szkolenia i przydatności w praktycznym działaniu daje podstawę do skierowania na kolejny etap.

Szkolnictwo w Straży Granicznej

Nie spotykane wcześniej formy przestępczości na granicy państwowej RP stały się obecnie zjawiskiem powszechnym. Dynamicznie rosnący ruch graniczny, a także wchodzący na wyposażenie Straży Granicznej nowoczesny sprzęt powodują, że jednym z najważniejszych obecnie zadań tej formacji jest przygotowanie kadry profesjonalistów, a więc wprowadzenie takiego modelu szkolnictwa, który pozwoli wykształcić funkcjonariusza umiającego myśleć i pracować nowocześnie.

Reforma kształcenia zawodowego w Straży Granicznej rozpoczęła się w 1993 roku. Obowiązujący do 1992 roku system kształcenia, przejęty po Wojskach Ochrony Pogranicza, nie gwarantował skutecznego przygotowania kadr odpowiadających policyjnemu charakterowi formacji. Został więc gruntownie zreorganizowany.

W nowym modelu szkolnictwa naboru kandydatów do służby dokonują oddziały Straży Granicznej, które znając swoje potrzeby i finansowe możliwości w tym zakresie, same określają limity osobowe.

1. Szkolenie zapoznawcze (służba kandydacka - służba poborowych w ramach powszechnego obowiązku służby wojskowej)

Zasadniczym celem szkolenia zapoznawczego jest przygotowanie funkcjonariusza do wykonywania obowiązków służbowych na najniższych stanowiskach w strukturze organizacyjnej Straży Granicznej tj. dowódców drużyn: kontroli ruchu granicznego, granicznej, odwodowej, ochrony, transportowej.

Absolwent kursu zapoznawczego powinien charakteryzować się m.in.:

- umiejętnością podejmowania właściwej decyzji w czasie pełnienia służby granicznej,
- umiejętnością skutecznego kierowania drużyną w toku działań granicznych oraz w codziennej służbie,
- umiejętnością prowadzenia działalności instruktorskiej na szczeblu drużyny.

Szkolenie dowódców drużyn obejmuje funkcjonariuszy służby kandydackiej wytypowanych przez komendantów oddziałów. Realizowane jest ono w toku dwumiesięcznego kursu obejmującego 245 godzin szkolenia programowego. Po upływie pierwszego miesiąca szkolenia funkcjonariusze kierowani są do pododdziałów granicznych na tygodniowe praktyki dowódcze. Podczas praktyk realizują tematykę ujętą w programie zajęć instruktorsko-metodycznych. Funkcjonariusze objęci kursem dowódców drużyn kontroli ruchu granicznego odbywają praktyki szkoleniowe w granicznych placówkach kontrolnych zlokalizowanych na odcinkach granicy o warunkach zbliżonych do tych, jakie panują w rejonach odpowiedzialności oddziałów, z których funkcjonariusze przybyli na przeszkolenie.

Podczas szkolenia wykładowcy dążą do zapewnienia warunków odzwierciedlających rzeczywiste warunki służby. Stwarzają też takie sytuacje, z jakimi słuchacze mogą spotkać się w czasie pełnienia służby w jednostkach macierzystych, by nauczyć się szybkiego podejmowania właściwych decyzji.

W czasie zajęć kształtuje się u nich zdecydowanie i pewność działania, spostrzegawczość i refleks oraz nawyki zapewniające bezpieczeństwo funkcjonariusza.

2. Studium Służby Granicznej etap I (szkolenie podstawowe i specjalistyczne)

Szkolenie podstawowe obejmuje wszystkich funkcjonariuszy i rozpoczyna się w terminie 6 miesięcy od dnia przyjęcia do służby.

Studium Służby Granicznej jest formą kształcenia zawodowego funkcjonariuszy Straży Granicznej tj. kandydatów na podoficerów i chorążych Straży Granicznej. Szkolenie z zakresu szkoły podoficerskiej w Studium Służby Granicznej I stopnia obejmuje funkcjonariuszy, którzy ukończyli szkolenie podstawowe, posiadają odpowiednie predyspozycje i przygotowanie zgodnie z obowiązującymi w tym względzie przepisami.

Głównym celem kształcenia w Studium Służby Granicznej jest wszechstronne przygotowanie słuchaczy pod względem teoretycznym, wykształcenie umiejętności praktycznych oraz pożądanych postaw niezbędnych do wykonywania obowiązków podoficera i chorążego Straży Granicznej w specjalnościach: kontrola ruchu granicznego, ochrona granicy państwowej, łączność i informatyka, logistyka i służba morska. W trakcie szkolenia przekazywana jest słuchaczom wiedza zawodowa, wyrabiane są umiejętności i nawyki sprawnego wykonywania czynności związanych z obowiązkami funkcjonariuszy uczestniczących w realizacji ustawowych zadań Straży Granicznej, kształtowane są umiejętności poznawania oraz przewidywania i koordynowania zachowań, a także wyrabiania odporności psychicznej.

Funkcjonariusze szkoleni są w zakresie praktycznej obsługi oraz wykorzystania w służbie środków łączności i informatyki. Studium Służby Granicznej obejmuje 2 etapy kształcenia. Na realizację I etapu przeznaczają się 5 miesięcy ogólnego czasu szkolenia w systemie stacjonarnym (w wymiarze 408 godzin kształcenia ogólnozawodowego i 110 godzin kształcenia kierunkowego), które kończy się miesięczną praktyką w oddziałach Straży Granicznej.

Zrealizowanie I etapu szkolenia w Studium Służby Granicznej zapewnia przygotowanie funkcjonariuszy do wykonywania zadań podczas działań granicznych i służby granicznej przez podoficerów w rejonie odpowiedzialności służbowej strażnicy oraz granicznej placówki kontrolnej. Szkolenie odbywa się poprzez:

- 1) zapoznanie z miejscem granicznej placówki kontrolnej w strukturze Straży Granicznej, jej strukturą organizacyjną, podstawowymi zadaniami i organizacją oraz przebiegiem służby;
- 2) poznanie obowiązków kontrolera, starszego kontrolera i kontrolerów specjalistów;
- 3) poznanie pojęcia dokumentu paszportowego, rodzajów dokumentów paszportowych wydawanych przez podmioty w kraju i za granicą;
- 4) zapoznanie z zagadnieniami ważności czasowej i terytorialnej, sposobami wykonania i wypełniania dokumentów podróży wydawanych przez polskie organy paszportowe, możliwościami wprowadzenia zmian i uzupełnień dokonywanych przez uprawnione organy, innymi dokumentami uprawniającymi do przekraczania granicy (dowody osobiste, przepustki graniczne);

- 5) ogólną charakterystykę i analizę dokumentów paszportowych wybranych państw obcych a uprawniających do przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej, opis, budowę i zabezpieczenie dokumentów paszportowych państw obcych i sposoby ich wypełniania;
- 6) poznawanie rodzajów środków technicznych będących na wyposażeniu granicznych placówek kontrolnych oraz sposobów ich wykorzystania w procesie kontroli granicznej;
- 7) sprawdzanie autentyczności i ważności polskich i obcych dokumentów paszportowych, analizę czynności kontrolera granicznej placówki kontrolnej składających się na badanie autentyczności dokumentów paszportowych, postępowanie funkcjonariusza w przypadku stwierdzenia fałszerstwa dokumentu paszportowego, poznanie czynników determinujących wykrywalność fałszerstw dokumentów;
- 8) wykorzystanie danych rysopisowych i personalnych w kontroli tożsamości, fotografii umieszczonej w dokumencie do identyfikacji osoby;
- 9) poznanie budowy i sposobów zabezpieczania stempli kontrolerskich przed sfałszowaniem ich odbitek, zasad stemplowania dokumentów paszportowych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przekraczających granice państwa; zasad stemplowania obcych dokumentów paszportowych, możliwości wykorzystania odbitek stempli kontrolerskich w procesie kontroli granicznej;
- 10) praktyczne stemplowanie dokumentów paszportowych;
- 11) zapoznanie z rodzajami nieścisłości w dokumentach paszportowych i przyczynami ich powstania; uprawnieniami kontrolera granicznej placówki kontrolnej w zakresie podejmowania decyzji o przepuszczeniu przez granicę osób, u których stwierdzono te nieścisłości lub wady dyskwalifikujące uprawnienia posiadacza dokumentu paszportowego do przekroczenia granicy państwowej;
- 12) poznanie czynności kontrolera składających się na kontrolę osób i środków transportu, ogólnych zasad kontroli w małym ruchu granicznym, uproszczonym ruchu granicznym, zasad przekraczania granicy państwowej poza przejściami granicznymi;
- 13) zapoznanie ze specyfiką przestępczości granicznej w granicznych placówkach kontrolnych, zorganizowaną przestępczością graniczną i jej zwalczaniem;

- 14) poznanie rodzajów wiz, zasad ich wydawania przez uprawnione organy i uprawnień ich posiadaczy oraz zapoznanie z kategoriami cudzoziemców zwolnionych z obowiązku posiadania polskich wiz.

3. Studium Służby Granicznej etap II

Drugi etap szkolenia w Studium Służby Granicznej przygotowuje funkcjonariuszy Straży Granicznej do wykonywania obowiązków chorążego w określonych specjalnościach. We wszystkich specjalnościach kontynuowane jest - równoległe ze szkoleniem specjalistycznym - kształcenie ogólnozawodowe oraz przygotowanie do wykonywania podstawowych funkcji kierowniczych. Na II etap kształcenia w Studium Służby Granicznej kierowani są słuchacze w zależności od decyzji przełożonych jak również funkcjonariusze, którzy nabyli kwalifikacje podoficerów Straży Granicznej w innym trybie i zdali egzamin kwalifikacyjny, obejmujący wiedzę z pierwszego etapu kształcenia.

Drugi etap kształcenia realizowany jest w systemie stacjonarnym obejmującym 248 godzin kształcenia ogólnozawodowego oraz 200 godzin kształcenia specjalistycznego.

Słuchacze II etapu Studium Służby Granicznej opracowują na zakończenie szkolenia prace zaliczeniowe, w ramach wybranego przedmiotu szkolenia kierunkowego.

W czasie realizacji programu kształcenia szczególną uwagę zwraca się na praktyczne przygotowanie do zawodu, uwzględniając aktualną problematykę ochrony granic i specyfikę służby oraz analizę zdarzeń mających miejsce w służbie.

Podstawowym celem kształcenia kierunkowego w zakresie kontroli ruchu granicznego jest zapoznanie słuchaczy z organizacją kontroli tego ruchu, prowadzeniem jego rozpoznania oraz wykształcenie umiejętności dokonywania kontroli granicznej osób i środków transportu. Naucza się także sporządzania dokumentacji związanej z kontrolą ruchu granicznego oraz wykorzystania sprzętu technicznego w trakcie kontroli granicznej. Jest to możliwe dzięki uwzględnieniu poniższych celów szczegółowych:

1. Poznanie zasad: przekraczania granicy w poszczególnych rodzajach przejść granicznych; czynności kontrolera w procesie dokonywania kontroli granicznej; polskich dokumentów paszportowych uprawniających do przekraczania granicy państwowej; innych polskich dokumentów

- i dokumentów państw obcych uprawniających do przekraczania granicy państwowej.
2. Zapoznanie z: nieścisłościami i przyczynami ich powstawania; uprawnieniami kontrolera w zakresie podejmowania decyzji o przepuszczeniu przez granicę osób, u których stwierdzono nieścisłości w paszportach; wadami dyskwalifikującymi uprawnienia posiadacza dokumentu paszportowego do przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej; trybem ewidencjonowania nieścisłości stwierdzonych w dokumentach paszportowych.
 3. Ujawnianie nieścisłości w polskich i obcych dokumentach paszportowych i ich ocena; ewidencjonowanie w dokumentacji służbowej stwierdzonych nieścisłości; opracowywanie meldunków dotyczących realizacji nieścisłości stwierdzonych w polskich i obcych dokumentach paszportowych.
 4. Poznanie zasad: kontroli granicznej na wjazd i wyjazd z Rzeczypospolitej Polskiej; kontroli granicznej osób w szczególnych przypadkach; dokonywania kontroli osób legitymujących się paszportami dyplomatycznymi.
 5. Poznanie zasad: organizacji kontroli w przejściu granicznym; kontroli granicznej osób i pojazdów uprzywilejowanych, jednośladów i ruchu pieszo, samochodów osobowych i ciężarowych, autobusów i autokarów.
 6. Poznanie zjawiska: kradzieży samochodów w kraju i na świecie; najczęściej spotykanych metod kradzieży samochodów; profilaktycznych działań Straży Granicznej w ujawnianiu kradzionych samochodów.
 7. Poznanie zasad: kontroli granicznej ruchu kolejowego; trybu zgłaszania pociągów do kontroli granicznej; organizacji kontroli granicznej pociągów towarowych i pasażerskich na stacji granicznej i w czasie jazdy; wspólnej kontroli pociągów.
 8. Zapoznanie z: charakterystyką morskiego ruchu promowego oraz zasadami jego kontroli; kontrolą graniczną statków pasażerskich, handlowych; kategoriami rybołówstwa morskiego oraz kontrolą jednostek rybackich; charakterystyką i kategoriami pływów oraz organizacją kontroli polskich i obcych jednostek sportowo-żeglarskich; dokumentacją służbową poszczególnych jednostek pływających, pasażerów i ich załóg.
 9. Poznanie zasad: kontroli granicznej w przejściu lotniczym, kontroli paszportowej i pirotechnicznej osób i bagażu na odlot i przylot; kontroli samolotów tranzytowych i podróżujących nimi osób; kontroli pirotechnicznej samolotów i towarów.

10. Poznanie zasad: kontroli granicznej w przejściu rzeczonym, kontroli granicznej polskich i obcych jednostek pływających; dokumentacji służbowej poszczególnych jednostek pływających, pasażerów i ich załóg.
11. Poznanie zasad: kontroli granicznej w małym i uproszczonym ruchu granicznym; przekraczania granicy państwowej poza przejściami granicznymi;
12. Poznanie: pojęcia szkodliwego odpadu i wynikających z niego zagrożeń dla środowiska; ustawowych zadań Straży Granicznej i organów współdziałających w tym zakresie; postępowania funkcjonariusza w przypadku ujawnienia próby wwiezienia na obszar Rzeczypospolitej Polskiej tych odpadów; wykonywania i dokumentowania wyników pomiarów sprzętem będącym na wyposażeniu przejścia granicznego.
13. Zapoznanie z: przepisami prawnymi dotyczącymi warunków transportu materiałów niebezpiecznych, pojęciami i rodzajami opakowań oraz ich oznakowaniem; postanowieniami dotyczącymi przewozu materiałów niebezpiecznych; oznakowaniem pojazdów przewożących materiały niebezpieczne oraz ich wyposażeniem; dokumentacją wymaganą przy przewozie materiałów niebezpiecznych.
14. Poznanie: zagrożeń występujących w granicznych placówkach kontrolnych; możliwości wykorzystania sprzętu technicznego do wykrywania i rozpoznawania substancji niebezpiecznych; postępowania kontrolera z przedmiotami i urządzeniami niebezpiecznymi.
15. Zapoznanie z zasadami współdziałania granicznej placówki kontrolnej z organami Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Urzędu Celnego oraz instytucjami obsługującymi ruch graniczny, z organami granicznymi państwa sąsiedniego.
16. Zapoznanie z rozpoznaniem jako jednym z zadań Straży Granicznej.
17. Zapoznanie z pojęciem, podziałem oraz sposobami uzyskiwania informacji w toku działalności służbowej.
18. Zapoznanie z wstępnym rozpoznaniem osób przekraczających granicę państwa (tj. poprzez prowadzenie rozmów).
19. Analiza dokumentów jako element uzyskiwania informacji w toku wstępnego rozpoznania osób przekraczających granicę państwową.
20. Poznanie funkcji wizy oraz zasad odmowy jej udzielenia.
21. Poznanie: rodzajów i zasad udzielania wiz przez graniczne placówki kontrolne oraz uprawnień ich posiadaczy; czynności kontrolera przed

- udzieleniem cudzoziemcowi wizy; zasad udzielania wiz pobytowych i przejazdowych, administracyjnych wiz pobytowych i klauzul o odmowie wjazdu; zasad wypełniania i kontroli wiz udzielanych przez graniczne placówki kontrolne.
22. Poznanie rodzajów i zasad udzielania wiz przez wojewodów oraz uprawnień ich posiadaczy, zasad wypełniania i kontroli.
 23. Poznanie rodzajów wiz udzielanych przez polskie organy za granicą oraz zasad ich wypełniania i kontroli.
 24. Poznanie: charakterystyki i zasad ruchu bezwizowego; rodzajów dokumentów paszportowych nie podlegających wizowaniu; dodatkowych postanowień wynikających z umów międzynarodowych o ruchu bezwizowym.
 25. Poznanie: trybu uznawania cudzoziemców za niepożądanych; zasad prowadzenia i wykorzystania dokumentacji dotyczącej cudzoziemców uznanych za niepożądanych w Rzeczypospolitej Polskiej; zadań Straży Granicznej i granicznych placówek kontrolnych w zakresie zapobiegania wjazdowi do Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemców niepożądanych.
 26. Poznanie zadań granicznych placówek kontrolnych i Straży Granicznej w zakresie zapobiegania napływowi cudzoziemców uciążliwych oraz kontroli granicznej cudzoziemców z państw "wysokiego ryzyka".
 27. Poznanie: pojęcia decyzji administracyjnej; postępowania administracyjnego; rodzajów decyzji wydawanych przez komendanta granicznej placówki kontrolnej; uzasadnień decyzji i odstępnień od uzasadnienia.
 28. Poznanie: zasad pobytu czasowego cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; prawa stałego pobytu; podejmowania przez cudzoziemców pracy w Rzeczypospolitej Polskiej; legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
 29. Poznanie problematyki prawnej udzielania azylu i nadawania statusu uchodźcy.
 30. Poznanie: podstaw prawnych i faktycznych zatrzymania cudzoziemca w celu wydalenia; uprawnień zatrzymanego cudzoziemca; dokumentowania zatrzymania; organów wydających decyzję o wydaleniu; wykonania decyzji o wydaleniu; zapobiegania uchylaniu się cudzoziemca od wykonania decyzji o wydaleniu.

31. Poznanie: umowy o wzajemnym przekazywaniu osób; postanowienia readmisyjnego w umowach o ruchu bezwizowym; modelu mechanizmu readmisji.
32. Zapoznanie z: protokołami i porozumieniami wykonawczymi do umów readmisyjnych i wezwaniem do przyjęcia osoby w ramach readmisji; wnioskiem o przedstawienie dodatkowych danych, udowodnieniem i uwiarygodnieniem pobytu osoby na terytorium państwa wezwanego; odmową przyjęcia, przyjęciem, przekazaniem osoby.

4. Studium Oficerskie Straży Granicznej

Studium Oficerskie Straży Granicznej przygotowuje kandydatów na oficerów Straży Granicznej do działalności zawodowej, której zakres i treść wynikają z zasad aktualnego systemu ochrony granicy państwowej. Głównym celem kształcenia w Studium jest przygotowanie teoretyczne słuchaczy i wykształcenie umiejętności praktycznych do objęcia kierowniczych stanowisk oficerskich w Straży Granicznej.

Studium jest formą podyplomowego kształcenia zawodowego kandydatów na oficerów i obejmuje ono następujące okresy kształcenia:

1. Okres kształcenia wstępnego realizowany jest w pierwszym miesiącu nauki (obejmuje 140 godzin szkoleniowych), podczas którego funkcjonariusze składają ślubowanie i odbywają szkolenie zapoznawcze.
2. Okres kształcenia zasadniczego (w wymiarze 364 godzin szkoleniowych) obejmuje zakres wiedzy i umiejętności niezbędnych funkcjonariuszom Straży Granicznej do wykonywania podstawowych obowiązków związanych z ochroną granicy państwowej.
3. Okres kształcenia kierunkowy (504 godziny szkoleniowe) obejmuje 80 godzin praktyki przedmiotowej i przygotowuje słuchaczy do wykonywania obowiązków w określonych specjalnościach zawodowych. Warunkiem przejścia do zakresu tematyki kształcenia kierunkowego jest uzyskanie pozytywnych wyników z okresu kształcenia zasadniczego oraz odbyciej praktyki zawodowej w pododdziałach granicznych.
4. Praktyka zawodowa jest okresem kształcenia, w którym słuchacze zapoznają się ze specyfiką przyszłej pracy w jednostkach organizacyjnych Straży Granicznej. Podczas praktyki zawodowej w pododdziałach granicznych funkcjonariusze zapoznają się z tokiem służby w granicznych placówkach kontrolnych oraz strażnicach. Praktykę zawodową na przyszłym

stanowisku pracy funkcjonariusze odbywają po zakończeniu kierunkowego okresu kształcenia. Głównym jej celem jest potwierdzenie faktycznych predyspozycji funkcjonariusza do służby na określonym stanowisku służbowym.

Kształcenie realizowane jest w oparciu o miesięczne plany zajęć i opracowywane zgodnie z planami korelacji dla poszczególnych specjalności.

W trakcie zajęć dydaktycznych słuchacze uczą się podejmowania decyzji, poznają style kierowania, wykształcają umiejętności kierowania zespołami ludzkimi. Integralną częścią realizacji programu jest zapoznanie słuchaczy z podstawowymi zadaniami i strukturą jednostek organizacyjnych Straży Granicznej oraz przygotowanie do obsługi i użytkowania sprzętu będącego na jej wyposażeniu.

W toku realizacji procesu dydaktycznego słuchacze uzyskują wymagane uprawnienia w zakresie obsługi urządzeń łączności, informatyki, użytkowania pojazdów, kontroli paszportowej, radiometrycznej, dokumentacyjnej itp.

Słuchacze wdrażani są do pracy samodzielnej, samokształcenia i samodoskonalenia oraz wykształca się w nich postawę poszukującą. Proces dydaktyczny wzbogacany jest o systematyczne organizowanie zajęć repetytoryjnych, stanowiących formę kontroli stopnia opanowania wiedzy i umiejętności, a także udzielania wskazówek do dalszej samodzielnej pracy.

Podczas realizacji poszczególnych okresów kształcenia, w zależności od specjalności zawodowych, słuchacze przygotowywani są do wykonywania zadań służbowych wynikających z charakteru pracy w Straży Granicznej.

Zadanie to osiągane jest przez realizację następujących zadań szczegółowych:

- 1) zapoznanie z zadaniami granicznej placówki kontrolnej, jej strukturą, miejscem granicznej placówki kontrolnej w systemie ochrony granicy Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązkami kontrolera granicznej placówki kontrolnej, obowiązkami osób funkcyjnych oraz grup specjalistycznych;
- 2) poznanie pojęcia kontroli granicznej, celu jej prowadzenia, czynności składających się na kontrolę graniczną oraz ogólnych zasad obowiązujących w procesie kontroli granicznej w warunkach przejścia drogowego, kolejowego, lotniczego i morskiego;

- 3) poznanie zadań Straży Granicznej i granicznej placówki kontrolnej w zakresie gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących kontroli granicznej;
- 4) poznanie środków technicznych wykorzystywanych przez Straż Graniczną w granicznych placówkach kontrolnych, ich charakterystyki i przeznaczenia, poznanie ogólnych zasad wykorzystywania środków technicznych w czasie kontroli granicznej osób, towarów, środków transportu;
- 5) zapoznanie z polskimi dokumentami paszportowymi wydawanymi w kraju oraz uprawnieniami ich posiadaczy, z dokumentami polskimi wydawanymi za granicą oraz uprawnieniami ich posiadaczy, charakterystyką obcych dokumentów paszportowych uprawniających do przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej;
- 6) poznanie budowy i sposobów wypełniania polskich dokumentów wydawanych w kraju i za granicą, a także budowy i sposobów wypełniania obcych dokumentów paszportowych;
- 7) zapoznanie z rodzajami polskich wiz i uprawnieniami ich posiadaczy, zasadami ruchu bezwizowego, zasadami udzielania, zamieszczania i wypełniania polskich wiz, kontrolą wiz udzielanych przez polskie organy, rodzajami obcych dokumentów nie podlegających wizowaniu;
- 8) poznanie sposobów sprawdzania autentyczności dokumentów paszportowych, czynności kontrolera granicznej placówki kontrolnej w trakcie kontroli granicznej;
- 9) sprawdzanie autentyczności polskich dokumentów paszportowych i dokumentów paszportowych państw obcych, identyfikacja osób na podstawie danych personalnych i fotografii, zapoznanie z innymi sposobami identyfikacji;
- 10) zapoznanie z systemem zabezpieczania polskich dokumentów paszportowych przed sfalszowaniem, formami i metodami fałszowania dokumentów paszportowych, czynnikami warunkującymi ujawnienie fałszerstw w dokumentach paszportowych w trakcie kontroli granicznej;
- 11) ustalanie fałszerstw w dokumentach paszportowych polskich i obcych;
- 12) zapoznanie z zasadami przekraczania granicy w małym ruchu granicznym z państwami sąsiednimi, w uproszczonym ruchu granicznym, podstawowymi dokumentami wykorzystywanymi w powyższym ruchu;

- 13) poznanie zasad udzielania przez graniczne placówki kontrolne wiz administracyjnych i klauzul o odmowie prawa wjazdu do Rzeczypospolitej Polskiej, zapoznanie z trybem uznawania cudzoziemca za niepożądanego, postępowaniem granicznej placówki kontrolnej w przypadku przyjazdu cudzoziemców uciążliwych lub z osobami przyjmowanymi na granicy w ramach readmisji.

5. Studia w Wyższej Szkole Policji - kierunek Straż Graniczna

Swoistym novum w kształceniu kadr oficerskich Straży Granicznej są trzyletnie studia w Wyższej Szkole Policji, którego okres wdrażania rozpoczął się we wrześniu 1997 roku. Niezbędnym warunkiem podjęcia nauki w Wyższej Szkole Policji jest ukończenie szkolenia podstawowego i podoficerskiego. O ukończeniu studiów decyduje uzyskanie pozytywnych ocen z poszczególnych przedmiotów, nabycie umiejętności praktycznych oraz osiągnięcie zamierzonych postaw, odbycie praktyk zawodowych w jednostkach terenowych Straży Granicznej stanowiących integralną część realizowanego programu oraz przygotowanie i obrona pracy dyplomowej, zgodnej ze specjalizacją studiów. Istotnym warunkiem powodzenia założeń dydaktycznych jest uwzględnienie w początkowych i na kolejnych etapach studiów wiedzy zdobytej wcześniej, a także doświadczeń zawodowych słuchaczy. Dlatego też jej treści zostały odpowiednio dostosowane do programów szkolenia podstawowego i podoficerskiego.

Generalnym założeniem jest to, że kształcenie oficerskie ma podnosić na wyższy poziom wiedzę i umiejętności zdobyte na niższych poziomach kształcenia, uwzględniać uzyskanie specjalizacji zawodowej, wykształcić niezbędne umiejętności menadżerskie.

Przebieg szkolenia oficerskiego jest procesem złożonym i w aktualnie wdrażanym nowym systemie odbiega znacznie od dotychczasowego cyklu kształcenia. Podstawową różnicą jest przyjęcie jako zasady obowiązującej tzw. przemienności studiów. Oznacza to, że kształcenie przebiega w dwóch płaszczyznach: zdobywania wiedzy i umiejętności w uczelni oraz odbywania praktyki szkoleniowej w jednostkach terenowych Straży Granicznej. Słuchacze dzięki takiej formie kształcenia konfrontują wiedzę teoretyczną z praktyką graniczną oraz nabywają i udoskonalają swoje umiejętności. Proponowany cykl edukacyjny składa się z konkretnej liczby modułów, realizowanych w trzyletnim okresie studiowania. Moduły te obejmują kilkutygodniowe

okresy (5-10 tygodni), zaplanowane naprzemiennie, w układzie: uczelnia - jednostka terenowa Straży Granicznej itd. Ogół modułów tworzy semestry i lata studiów. Zajęcia dydaktyczne realizowane w Wyższej Szkole Policji i Centrum Szkolenia Straży Granicznej będą się odbywać w wymiarze 40 godzin tygodniowo, od poniedziałku do piątku.

W ramach realizowanego programu przewiduje się zajęcia fakultatywne, których celem będzie poszerzenie specjalistycznej wiedzy zawodowej oraz doskonalenie wybranych umiejętności odpowiadających określonym stanowiskom służbowym. Zajęcia fakultatywne rozpoczną się w drugim semestrze i trwać będą przez cały okres studiów. Spośród fakultetów słuchacz wybierze co najmniej jeden bezpośrednio związany ze swoją specjalizacją, drugi zaś z tematem pracy dyplomowej. Każdemu przedmiotowi fakultatywnemu przypisana będzie określona liczba punktów.

Słuchacz w ciągu 3 lat nauki powinien zebrać określony limit punktów, stanowiących jeden z warunków ukończenia studiów. W związku ze zmieniającymi się uwarunkowaniami działania Straży Granicznej problematyka i zakres prowadzonych zajęć fakultatywnych będą ulegały stałej ewolucji. Pomiędzy poszczególnymi modułami przewidziano krótko- i długoterminowe urlopy oraz czas na sesje egzaminacyjne. Tematykę szkoleniową podzielono na bloki przedmiotowe i zagadnieniowo-problemowe. Grupa przedmiotów ogólnych będzie realizowana w układzie przedmiotowym z zachowaniem korelacji z zagadnieniami zawodowymi. Z kolei tematyka zawodowa przekazywana będzie w zintegrowanym układzie zagadnieniowo-problemowym. Oznacza to odejście od tradycyjnego układu przedmiotowego na rzecz eksponowania potrzeby nabycia wiedzy i umiejętności praktycznych w sposób interdyscyplinarny, oparty na doświadczeniach, kompleksowym rozwiązywaniu problemów i aktywnym nauczaniu.

Z uwagi na zachodzące przemiany społeczne oraz nowe zjawiska w obszarze ruchu granicznego, migracji i przestępczości granicznej, program będzie ulegał niezbędnym modyfikacjom dostosowanym do aktualnych potrzeb Straży Granicznej. Oznacza to, że zaprogramowane limity godzin przeznaczone na poszczególne przedmioty i bloki zagadnieniowe mają charakter otwarty, pozwalający na wprowadzenie zmian zarówno co do treści, jak i czasu realizacji.

ppłk mgr Andrzej Masłoń

CS SG w Kętrzynie

EUROPEJSKIE STANDARDY KSZTAŁCENIA I PRZYGOTOWANIA KADR DLA POTRZEB FORMACJI OCHRONY GRANIC PAŃSTWOWYCH*

W zależności od położenia geograficznego, systemu politycznego oraz szeregu innych warunków zewnętrznych i wewnętrznych, każde państwo organizuje system ochrony swych granic państwowych. Zasadniczym składnikiem tego systemu są zazwyczaj specjalnie do tego celu powołane, odpowiedzialne do warunków i potrzeb zorganizowane służby.

W związku z różnymi uwarunkowaniami, poszczególne państwa europejskie mają różne w tym względzie rozwiązania. Procesy integracyjne powodują jednak, że ochrona granicy państwowej nie jest tylko wewnętrznym problemem danego państwa. Procesy integracji zachodnioeuropejskiej doprowadziły do powstania Unii Europejskiej. W konsekwencji doszło do utworzenia granic zewnętrznych i wewnętrznych Unii. Służby graniczne państw Unii zobligowane są więc do działania w jednym zintegrowanym systemie. Rozwój procesów dostosowawczych gospodarki i prawa państw Europy Środkowowschodniej do zasad i norm obowiązujących w państwach członkowskich Unii Europejskiej zasadniczo przybliża możliwość dalszego poszerzenia granic zewnętrznych Unii Europejskiej.

W tym przekonaniu państwa te muszą podjąć wysiłki zmierzające do włączenia swoich służb granicznych do działających w tych dziedzinach unijnych systemów. Integralną część tych wysiłków winno stanowić współdziałanie państw członkowskich i stowarzyszonych w realizacji zadań związanych z ochroną zewnętrznych granic Unii Europejskiej, a co za tym idzie

* Artykuł był wygłoszony na I Krajowej Konferencji Naukowej nt. „Zarządzanie kadrami Straży Granicznej w perspektywie integracji europejskiej” w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej, Koszalin 20-21.10.1997.

odpowiednie przygotowanie i wyszkolenie funkcjonariuszy służb granicznych do wykonania tych zadań.¹

1. Policja Graniczna Republiki Węgier. Zadania i system kształcenia kadr

Węgierska Policja Graniczna podlega Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Do podstawowych zadań określonych w:

- ustawie o obronie kraju z 1993 r.,
 - ustawie o Policji z 1994 r.,
 - ustawie o wyjeździe, pobycie i imigracji cudzoziemców z 1993 r.,
- należy:

- nadzór nad ruchem granicznym,
- zabezpieczenie porządku na granicy,
- ściganie przestępstw karnych (w granicach kompetencji),
- działania Policji ds. cudzoziemców (w granicach kompetencji),
- współpraca w sprawach uciekinierów,
- usuwanie niebezpieczeństw, konfliktów, kryzysów, które zagrażają bezpośrednio porządkowi na granicy państwowej.

W przypadku zagrożenia państwa i wojny Policja Graniczna Republiki Węgier staje się częścią Sił Zbrojnych, przeznaczoną do wykonywania następujących zadań:

- ochrona obszaru kraju, niepodległości, ludności i wartości materialnych,
- ochrona i kontrola granicy państwowej,
- współpraca przy wykonywaniu zadań obrony cywilnej,
- współpraca przy zapobieganiu czynom kryminalnym zgodnie z prawem konstytucyjnym.²

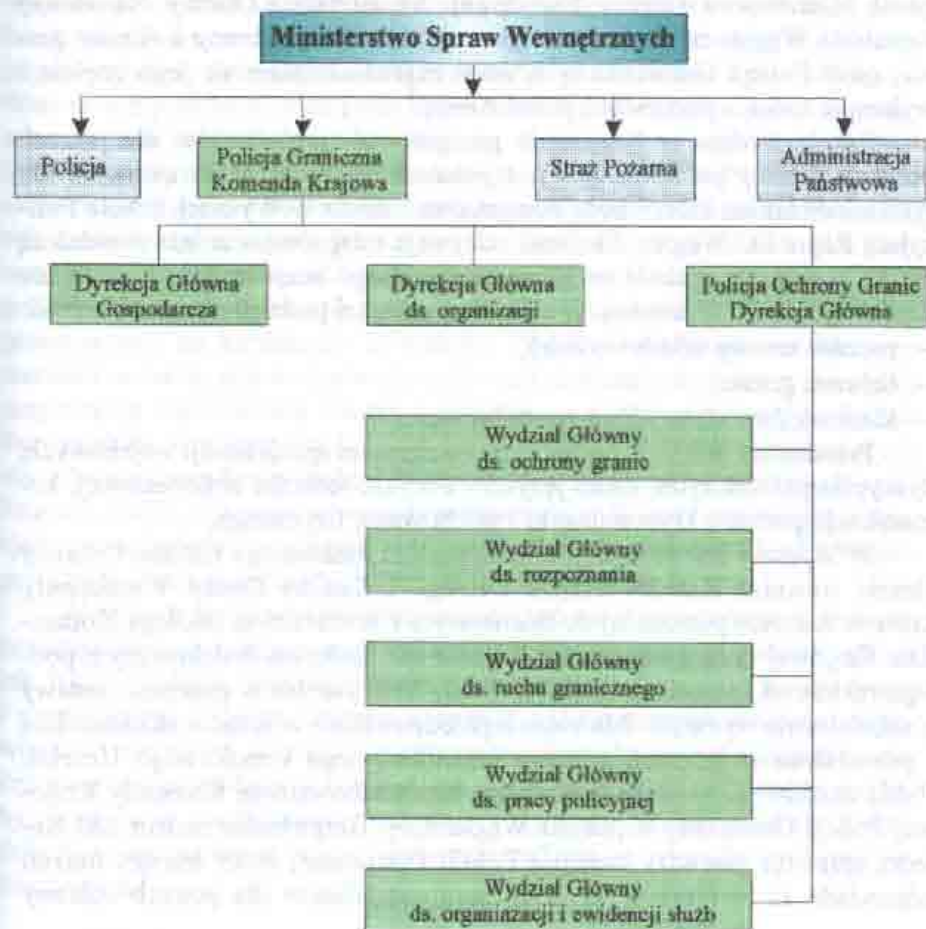
Strukturę organizacyjną Węgierskiej Policji Granicznej przedstawia schemat 1.

¹ Por. Memorandum Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do Rządów Państw Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej w sprawie unowocześnienia infrastruktury granic państwowych, funkcjonowanie służb granicznych, bezpieczeństwa tranzytu drogowego i dokumentów identyfikacyjnych, Warszawa - marzec 1997.

² Por. MITTELEUROPAISCHE POLIZEIAKADEMIE. MERA JOURNAL, 3/1996, s. 41-43.

Schemat 1

Struktura organizacyjna Węgierskiej Policji Granicznej



Przygotowaniem kadr dla potrzeb Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w tym dla Policji Granicznej, zajmuje się 6 szkół średnich specjalizujących się w różnych dziedzinach służby w Policji oraz trzy szkoły wyższe. Jedna szkoła wyższa jest w gestii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych a dwie w gestii Ministerstwa Obrony Narodowej. Ministerstwo Obrony Narodowej Republiki Węgier zainteresowane jest problematyką ochrony i obrony granic, gdyż Policja Graniczna w sytuacji zagrożenia staje się jego częścią i wykonuje zadania postawione przed Armią.³

Szkoła średnia w Kősmende przygotowuje podoficerów dla potrzeb ochrony granicy państwowej i jest jednocześnie rocznikiem zerowym dla tych kandydatów, którzy będą kontynuować studia w Wyższej Szkole Policyjnej Republiki Węgier. Studenci odbywają tutaj równocześnie zasadniczą służbę wojskową. Szkoła w Kősmende podlega bezpośrednio Komendzie Krajowej Policji Granicznej. W szkole tej studenci podzieleni są na kierunki:

- rocznik zerowy szkoły wyższej,
- ochrona granic,
- kierunek dowódczy - dla dowódców wart.

Przedmioty ukierunkowane są pod względem specjalizacji wojskowych, dyscyplin prawnych, nauki języków obcych, techniki obliczeniowej, komunikacji, podstaw kryminalistyki i wychowania fizycznego.

W Wyższej Szkole Policji w Budapeszcie funkcjonuje Katedra Ochrony Granic (również Katedra Urzędu Celnego i Katedra Straży Więziennej), która w zakresie personalnym, finansowym i materialnym podlega Komendzie Krajowej Policji Granicznej. W zakresie naukowo-dydaktycznym podlega rektorowi i jest traktowana jak każda inna katedra w znaczeniu ustawy o szkolnictwie wyższym. Ma swoich przedstawicieli w senacie akademickim i pozostałych strukturach systemu organizacyjnego i naukowego Uczelni. Profil studiów odpowiada konkretnym zapotrzebowaniom Komendy Krajowej Policji Granicznej Republiki Węgierskiej. Bezpośredni nadzór nad Katedrą sprawuje pierwszy zastępca Policji Granicznej, który między innymi odpowiada za zawodowe przygotowanie specjalistów dla potrzeb ochrony

³ Por. J. Pacan.: K niektorým výsledkom navštéry delegácie katedry hraničnej, cudzineckej Policie civilnej ochrany a PZSR na vysokej škole ministerstva vnútra Maďarskej Republiky v Budapešti, w: *Policajná Teória a Prax*, Bratislava - 1/94 Ročník II, s. 71-72.

granicę na wszystkich poziomach kształcenia zawodowego.⁴ Katedra Ochrony Granic Wyższej Szkoły Policji przygotowuje oficerów do ochrony granic i do pracy w przejściach granicznych. Studia trwają 3 lata (nie wliczając rocznika zerowego), realizowane są w systemie dziennym i zaocznym. W przyszłości czas kształcenia zostanie prawdopodobnie przedłużony do 4 lat (z rocznikiem zerowym 5 lat). Egzaminy wstępne obejmują pisemne testy psychologiczne, ustny egzamin z historii, fizyki oraz test sprawnościowy. Warunkiem przyjęcia, poza pomyślnym zdaniem egzaminów, jest dobry stan zdrowia oraz predyspozycje kandydatów. Pierwsze dwa semestry są jednakowe dla wszystkich kierunków studiów w Wyższej Szkole Policji. Specjalizacja rozpoczyna się od semestru trzeciego. Wybrani studenci mogą ostatni rok nauki łączyć z pierwszym rokiem studiów na wybranym kierunku Uniwersytetu. Na kierunku studiów "policja graniczna" studenci realizują 3412 godzin zajęć dydaktycznych z czego 54,7 % kształcenia tj. 1804 godziny przeznaczono na kształcenie zawodowe. Podczas kształcenia zawodowego studenci na bazie przedmiotów zawodowych dotyczących ochrony porządku przyswajają odpowiednią wiedzę o współpracy międzynarodowej, o Radzie Europejskiej, o inicjatywach i instytucjach Unii Europejskiej zajmujących się ochroną porządku, o funkcji Interpolu i Europolu oraz o możliwościach i formach walki ze zorganizowaną przestępczością. W celu przyswojenia specjalistycznej wiedzy granicznej nauczanie obejmuje również Układ z Schengen i związane z nim zasady dotyczące obcokrajowców.⁵

W ramach przedmiotów granicznych studenci dowiadują się o formach przestępczości zorganizowanej związanej z przekraczaniem granicy, takich jak handel ludźmi oraz fałszowanie dokumentów. Uczą się ją wykrywać i rozpoznawać. Wiedza fachowa i ogólna wykształconych oficerów odpowiada wymaganiom współczesnych czasów. W niektórych dziedzinach wiedza teoretyczna zdobyta w Uczelni jest nawet wyższa niż praktyczne potrzeby. Sprawia to, że fachowcy posiadający dyplomy Wyższej Szkoły Policji dobrze asymilują się w pracy i wykonują zadania na wysokim poziomie jakościowym.⁶

⁴ Por. J. Haládk.: *Príprava radiáciach pracovníkov pohraničnej stráže Maďarskej Republiky na Vysokej Škole Polície Maďarskej Republiky*, w: *Policajná Teória a Prax*, Bratislava - 3/95 Ročník III, s. 44.

⁵ Układ z Schengen - 26.03.1995.

⁶ Por. Mera Jurnál ... op. cit., s. 141- 142.

Celem wychowawczo-dydaktycznym Katedry Ochrony Granic w ramach przedmiotów zawodowych jest uzyskanie przez studentów wiadomości teoretycznych, zręczności i nawyków niezbędnych przy wykonywaniu czynności zawodowych w danej specjalności, na poszczególnych poziomach kierowania i zarządzania ochroną granicy państwowej. Katedra prowadzi naukę 9 przedmiotów zawodowych:

1. Podstawy organizacyjne ochrony granic państwowych.
2. Ekonomiczne i materiałowo-techniczne zabezpieczenie ochrony granic państwowych.
3. Systemy informacyjne Policji Granicznej.
4. Rozpoznanie graniczne oraz problematyka obcokrajowców.
5. Operacyjno-dochodzeniowe czynności przy ochronie granic państwowych.
6. Organizacja i zarządzanie ochroną granic państwowych.
7. Organizacja i zarządzanie obroną granic państwowych.
8. Organizacja i zarządzanie kontrolą ruchu granicznego.
9. Zawodowe przygotowanie podwładnych.

Oprócz przedmiotów zawodowych Katedra gwarantuje studentom odbycie praktyki zawodowej w jednostkach terenowych Policji Granicznej. Praktyka zawodowa na ostatnim roku studiów realizowana jest po przeprowadzonych rozmowach personalnych (kadrowych), w obranej przez studenta specjalizacji zawodowej, na przewidywanym stanowisku przyszłej pracy.

W trakcie studiów w pełnej skali realizowana jest metodyka szkoły wyższej. Wszystkie ćwiczenia praktyczne odbywają się w obiektach Policji Granicznej. Ćwiczenia teoretyczne przeprowadzane są na bazie posiadanych nagrań video przygotowanych, na zamówienie Katedry, przez oddział dydaktyczno-metodyczny Uczelni. W ramach planowanej działalności wydawniczej Katedra opracowuje pomoce i skrypty, które są do dyspozycji studentów.

Komenda Krajowa Policji Granicznej wyznacza zewnętrznych lektorów, konsultantów oraz opiekunów dydaktycznych przygotowujących studentów do praktyk zawodowych, a następnie nadzorujących przebieg tych praktyk na poszczególnych stanowiskach kierowania i zarządzania.⁸

⁷ Por. J. Haládk: *Příprava radiací pracovníků ...*, op.cit., s. 45-46.

⁸ Tamże, s. 46.

Kolejną uczelnią przygotowującą oficerów z wyższym wykształceniem dla potrzeb ochrony granic jest Wyższa Szkoła Wojskowa im. Lajosa Kossutha. Funkcjonuje tam również, obok innych katedr, katedra ochrony granic. Uczelnia ta przygotowuje oficerów w pionie dowódczym, do pracy z żołnierzami służby zasadniczej. Do Wyższej Szkoły Wojskowej przyjmowani są kandydaci z cywila. Studia trwają 4 lata. W ramach pierwszego roku studiów studenci odbywają zasadniczą służbę wojskową. Na każdym roku są 3-4 grupy o kierunku ochrona granic. Przedmioty ukierunkowane są przede wszystkim na problematykę ochrony granic oraz wojskowe i pedagogiczne przygotowanie do wypełnienia zadań w roli dowódców.⁹

Dalsze kształcenie kadr oficerskich Policji Granicznej odbywa się w Akademii Wojskowej im. Mikłosa Zrinyi. Akademia ta ma charakter uniwersytecki. Przygotowuje wyższych oficerów dla potrzeb ochrony granic w okresowo działającej Katedrze Ochrony Granic, z podwójnym podporządkowaniem. Katedra ta w trakcie intensywnego kursu realizuje studia o profilach:

- ochrona granic,
- kontrola ruchu granicznego,
- zarządzanie i dowodzenie,
- politologia,
- bezpieczeństwo, ochrona i obrona granic,
- służby sztabowe,
- kryminologia,

Studia trwają 2 lata, z czego 1/3 godzin przeznaczona jest na naukę przedmiotów zawodowych.¹⁰

Jak wynika z przeprowadzonej analizy systemu przygotowania kadr dla potrzeb Węgierskiej Straży Granicznej, formacja ta nie rozwinęła w swoich strukturach szkół i ośrodków szkoleniowych. Przygotowanie kadr spoczywa na ministerstwie spraw wewnętrznych i obrony narodowej. Stąd też formacja ta ma charakter policyjno-wojskowy.

⁹ Por. J. Pacan.: *K niektorým vysledkom navstevy delegácie ...*, op.cit., s. 74-75.

¹⁰ Por. tamże, s. 76.

2. Federalna Straż Graniczna Republiki Federalnej Niemiec. Struktura organizacyjna, zadania i system szkolenia kadr

W Republice Federalnej Niemiec ustawa o ochronie granicy federalnej i ustanowieniu władz Ochrony Granicy Federalnej weszła w życie w dniu 22.03.1951 r. Na mocy tej ustawy utworzona została Federalna Straż Graniczna. Jako federalna służba graniczna spełnia zadania ochrony granic zewnętrznych państwa z wyjątkiem niektórych krajów federacji. W takich krajach federalnych jak Hamburg i Brema działalność Straży Granicznej ogranicza się do graniczno-policyjnej kontroli w portach morskich, pozostałe zadania graniczno-policyjne wykonuje policja krajowa. Natomiast w Bawarii wszystkie zadania ochrony granicy realizuje Bawarska Policja Graniczna, z wyjątkiem dworca lotniczego im. Franza Jozefa Straussa w Monachium i odcinka granicy "zielonej" z Republiką Czeską, gdzie zadania te wykonuje Federalna Straż Graniczna.

Obok istniejących zadań głównych związanych z ochroną granicy od 1.04.1992 r. Straż Graniczna przejęła zadania policji kolejowej oraz ochrony ludzi i bezpieczeństwa lotów.

Podstawy prawne oraz zakres działania i szczegółowe zadania Straży Granicznej określają następujące akty prawne:

- 1) Konstytucja,
- 2) Ustawa o Federalnej Straży Granicznej,
- 3) Ustawa o cudzoziemcach,
- 4) Ustawa o postępowaniu azylowym,
- 5) Umowy wykonawcze Schengen,
- 6) Wspólny Podręcznik Schengen,
- 7) Ustawa o paszportach,
- 8) Ustawa o broni,
- 9) Ustawa o środkach wybuchowych,
- 10) Ustawa o środkach odurzających,
- 11) Ustawa o ruchu towarowym,
- 12) Ustawa o przewozach osobowych,
- 13) Ustawa o zadaniach na morzu,
- 14) Uzgodnienia administracyjne z Bawarią, Bremą i Hamburgiem.

Od dnia 1.11.1994 r. Straż Graniczna dysponuje nowoczesną ustawą, która odpowiada aktualnym wymaganiom w zakresie bezpieczeństwa we-

wewnętrznego państwa. Prawo policyjne obok klasycznych zadań ochrony granicy reguluje także takie zadania jak:

- 1) policyjną kontrolę granicy;
- 2) policyjną kontrolę ruchu granicznego łącznie z:
 - sprawdzaniem dokumentów przekraczania granicy i uprawnień do przekroczenia granicy,
 - przeszukiwaniami granicznymi,
 - obroną przed innymi zagrożeniami,
- 3) w obszarze granicznym do głębokości 30 km obrona przed zagrożeniami, które naruszają bezpieczeństwo granicy.

Ochrona granicy należy do głównych zadań Straży Granicznej. Granica RFN wobec państw sąsiadujących stanowi dla organów bezpieczeństwa naturalną linię strategiczną.¹¹ Kontrola graniczna spełnia w tym ujęciu funkcję filtra, który odgrywa bardzo ważną rolę w ujawnianiu osób dokonujących przestępstw. Straż Graniczna ma prawo zatrzymania osób niezależnie od podejrzeń, zaś osoba zobowiązana jest do przedstawienia dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy.

Szczególne znaczenie mają kontrole graniczne w zwalczaniu takich obszarów przestępczości, które związane są z przemytem przez granicę osób i rzeczy. Za najgroźniejsze uważa się:

- zorganizowany przerzut ludzi,
- kradzież samochodów,
- handel narkotykami,
- prostytutka i handel żywym towarem,
- przemyt środków radioaktywnych,
- wymuszanie pieniędzy za oferowaną ochronę,
- przestępczość gospodarcza.

Z ustawy o cudzoziemcach, która reguluje wjazd, przejazd i pobyt na terytorium RFN obcokrajowców, Straż Graniczna realizuje zadania stanowiące istotny element ochrony granicy w postaci:

- wydawania wyjątkowych blankietów terminowych (wizy losowe),
- wydawania zastępczych dokumentów paszportowych.

W uzasadnionych przypadkach stosowane są środki restrykcyjne w postaci:

¹¹ Por. Mera Jurnal ..., op.cit., s. 1-4.

- zawrócenia,
- wydalenia,
- zakazu wjazdu.

Do zadań Straży Granicznej w zakresie prawa azylowego należy m.in.:

- doprowadzenie azylanta do organizacji zajmującej się azylantami,
- w uzasadnionych przypadkach - odmowa wjazdu,
- prowadzenie służbowego rozpoznania.

Wraz z datą wejścia w życie układu z Schengen (26.03.1995 r.) na terenie Hiszpanii, Portugalii, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga i Niemiec (we Włoszech i Grecji układ nie wszedł jeszcze w życie), kontrola graniczna musi uwzględniać interes pozostałych państw układu. Układ z Schengen reguluje przesłanki dostępu obcokrajowców do obszaru wszystkich państw układu, którzy nie mają obywatelstwa państw EWG. Państwa układu mają m.in.:

- wspólną politykę wizową,
- jednolite zasady kontroli na granicach zewnętrznych,
- jednolite założenia wjazdowe i wspólny system poszukiwań.

Na wspólnych granicach nie mogą być prowadzone kontrole graniczne bez zaistnienia żadnego podejrzenia. Częściowo w celu ograniczenia napływu obcokrajowców zobowiązano się do starannej kontroli granicznej na zewnętrznych granicach tych państw (Wspólny Podręcznik z Schengen).

W ramach realizacji zadań policji kolejowej na obszarze infrastruktury kolei federalnej Straż Graniczna chroni bezpieczeństwa i porządku przed niebezpieczeństwami, które zagrażają użytkownikom, urządzeniom, ruchowi kolei lub powstają w ruchu kolei albo pochodzą z infrastruktury kolejowej. W tym zakresie wyróżnia się następujące niebezpieczeństwa:

- zamach na linie kolejowe,
- oszustwa,
- kradzieże kieszonek,
- kradzieże towarów,
- zagrożenia obiektów podczas imprez np. sportowych.

W zakres obowiązków, wynikających z zapewnienia bezpieczeństwa lotów, wchodzi przedsięwzięcia zabezpieczające ochronę i obronę przed zewnętrznymi niebezpieczeństwami, które grożą w ruchu powietrznym jak ataki terrorystyczne, uprowadzenia samolotów, akty sabotażu.

Do tych przedsięwzięć należy zaliczyć w szczególności:

- kontrola podróży i bagaży,
- ochrona punktów kontroli podróży,
- ochrona obiektów na terenie lotniska włącznie z patrolami na przedpolu,
- ochrona lotów na liniach szczególnie zagrożonych,
- likwidacja konkretnych zagrożeń,
- przeprowadzanie egzaminów dla personelu z uprawnieniami dostępu do poufnych obszarów zabezpieczenia lotnisk.

Straż Graniczna ma za zadanie ochronę federalnych organów konstytucyjnych i federalnych ministerstw przed zagrożeniami, które mogą uniemożliwić wykonywanie zadań ochraniających obiektów.

Do zadań na morzu, które sprawowane są poza wodami zatok należy:

- prowadzenie pościgu,
- zatrzymywanie i doprowadzenie statków z powodu piractwa,
- kontrola umocnień brzegowych i lądowych,
- ochrona środowiska naturalnego,
- obowiązek niesienia pomocy,
- ochrona podwodnego kabla telegraficznego i rurociągów,
- ochrona badań i strefy rybołówstwa Niemiec,
- rola arbitrażowa przy sporach z udziałem statków pod banderą RFN.

Straż Graniczna może również realizować zadania w stanie wyższej konieczności. W przypadku zagrożenia osób i obiektów poza granicami kraju może nastąpić interwencja Straży Granicznej na prośby organizacji regionalnych oraz na podstawie kontaktów i umów zobowiązujących RFN do ich realizacji. Mogą to być prośby Organizacji Narodów Zjednoczonych lub Konferencji Bezpieczeństwa Europejskiego bądź Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Niemieckiej Straży Granicznej jako policji federalnej zostały powierzone zadania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Resortowa odpowiedzialność ministerialna przypada zatem wyłącznie Federalnemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych utworzony został Wydział Federalnej Straży Granicznej, któremu podporządkowane są: Dyrekcja Straży Granicznej, 5 Prezydiów Straży Granicznej i Szkoła Straży Granicznej.

Dyrekcji Straży Granicznej z siedzibą w Koblencku, jako urzędowi centralnemu obejmującemu swoim działaniem obszar całych Niemiec, przypisane są ponadregionalne zadania zawodowe, kierownicze i koordynacyjne. Należą do nich przede wszystkim:

- nadzór nad ruchem granicznym (drogowym, kolejowym, lotniczym), w punktach przejść granicznych o znaczeniu ponadregionalnym,
- zbieranie i analiza informacji oraz dowodów rzeczowych,
- rozwijanie koncepcji dotyczących sposobów realizacji zadań przez Straż Graniczną,
- koordynacja i sprawowanie nadzoru nad zadaniami policyjnymi Straży Granicznej w dziedzinie ścigania karnego.

Do wypełnienia tych zadań zostały powołane dodatkowe jednostki organizacyjne, nie tylko wewnątrz Federalnej Straży Granicznej, ale również w całych Niemczech i częściowo na świecie. Do nich przykładowo należą:

- Ośrodek do spraw zwalczania nielegalnych wjazdów i przestępstw kryminalnych związanych z nielegalnym przekraczaniem granicy,
- Ośrodek do spraw zwalczania przestępstw kryminalnych związanych z fałszerstwami dokumentów,
- Ośrodek do spraw sporządzania dokumentów podróży do kraju ojczystego (dokumenty dla starających się o azyl, których wnioski zostały odrzucone i których należy wydalic),
- Centralny ośrodek deportacyjny, do wydań przymusowych, kompetentny w sprawach obcokrajowców (wydalenie, odstawienie i odprawa).

Prezydium Straży Granicznej (Północ, Wschód, Środek, Zachód i Południe) jako urzędy pośrednie są w swoich regionalnych kompetencjach odpowiedzialne za wszystkie zadania policyjne, graniczne i kolejowe oraz dotyczące ochrony przed zamachami zagrażającymi bezpieczeństwu ruchu lotniczego.

Prezydium Straży Granicznej są z kolei władzami zwierzchnimi dla:

- Urzędów Straży Granicznej i Ochrony Kolei, powołanych do bezpośredniego wykonywania zadań ochrony granicy, ochrony kolei i bezpieczeństwa powietrznego. W sumie jest 18 takich urzędów. Urzędy te wykonują swoje zadania poprzez Punkty Ochrony Granicy. Każdy Urząd, w zależności od rodzaju i wielkości odcinka granicznego, ma do 20 takich posterunków. Przy czym wyróżnia się punkty ochrony granicy, które upraw-

- nione są do kontroli w przejściach granicznych (GSSt) a także takie, które uprawnione są do ochrony granicy "zielonej" lądowej i morskiej (GGSt).
- Wydziałów Ochrony Granicy - zamkniętych jednostek, które są przeznaczone do wspierania we wszystkich zakresach zadań w sytuacjach szczególnych. Niemiecka Straż Graniczna posiada w swej strukturze 18 Wydziałów operacyjnych i jedną grupę (wydział do ochrony prezydenta Niemiec, Bundestagu i różnych ministerstw).
 - Wydziałów Kształcenia i Szkół Prezydiów Straży Granicznej, kształcących funkcjonariuszy średniego stopnia, którzy stanowią zasadniczy trzon kadry wykonawczej.
 - Oddziałów i jednostek specjalnych:
 - 1) grupa lotnicza i eskadra lotnicza;
 - 2) jednostki łączności dalekopisowej;
 - 3) jednostki techniczne;
 - 4) Straż Graniczna "Morze" jako jednostka morska;
 - 5) Grupa ochrony Granicy 9 (GSG 9);
 - 6) korpus muzyczny.

Strukturę organizacyjną Federalnej Straży Granicznej przedstawia schemat 2.

Szkoła Straży Granicznej z siedzibą w Lübeck jest centralnym ośrodkiem kształcenia i doskonalenia dla Federalnej Straży Granicznej. Ma dwie filie, jedna w Swisttal Szkoła Straży Granicznej i Ochrony Powietrznej, druga w Schwandorf Szkoła Policji Ochrony Kolei.

Do zadań Szkoły Straży Granicznej należy:

- przygotowywanie kadr kierowniczych,
- doszkąlanie specjalistyczne w dziedzinach: policja graniczna, policja kolejowa, bezpieczeństwo powietrzne,
- kształcenie specjalistów technicznych (broń, łączność, pojazdy mechaniczne, obrona ABC, materiały wybuchowe),
- kształcenie językowe,
- sport.

Funkcjonariusze czynnej służby Federalnej Straży Granicznej mają możliwości zrobienia kariery w służbie stopnia średniego, wyższego i najwyższego.

Przygotowaniem do służby stopnia średniego zajmują się ośrodki szkolenia funkcjonujące przy prezydiach Straży Granicznej. Prezydium Straży Granicznej Północ posiada swój ośrodek szkolenia w Bad Bramstedt, Wschód w Walsrode, Środek w Fuldatal, Południe w Deggendorf. Rezydium Straży Granicznej Zachód posiada jedynie Oddział szkolny w Swisttal - Heimerzh.

Kandydat lub kandydatka do służby stopnia średniego musi spełniać następujące warunki:

- być Niemcem (Niemką) w myśl art. 116 ustawy zasadniczej lub mieć obywatelstwo Unii Europejskiej;
- dawać gwarancję, być gotowym do występowania zawsze w obronie wolności i demokracji - w myśl Konstytucji RFN;
- w chwili przyjęcia mieć ukończone minimum 16 lat i nie przekroczony 25 rok życia;
- mieć ukończoną szkołę średnią "Realschule" (szkołę realną) lub udokumentowany stan wykształcenia odpowiadający poziomowi takiej szkoły lub mieć ukończoną szkołę średnią główną "Hauptschule" lub udokumentowany stan wykształcenia odpowiadający poziomowi tej szkoły i uzyskać wykształcenie zawodowe rzemieślniczo-techniczne;
- być zdrowym, nadawać się do pracy w policji według decyzji lekarza Straży Granicznej oraz mieć minimum 165 cm wzrostu, kobiety - 163 cm;
- nie można być uprzednio karanym;
- należy wykazać się uporządkowanymi warunkami życia.

Nabór kandydatów do średniej służby policyjnej w Straży Granicznej odbywa się dwa razy w roku w miesiącach kwietniu i październiku.

Kształcenie kandydatów na poziomie średniej służby trwa 2,5 roku. Wyjątek stanowią absolwenci szkoły średniej głównej (Hauptschule) z zakończonym kształceniem zawodowym. Aby móc awansować na kolejne stopnie i stanowiska służbowe brakuje im "małej matury", która jest warunkiem awansowania. Podczas pierwszego roku służby i nauki w ośrodku prezydialnym realizowane są zajęcia, gdzie przekazywane są treści nauczania na poziomie "małej matury". Ich kształcenie trwa wtedy 3,5 roku. Jednak nie jest to możliwe we wszystkich prezydiach Straży Granicznej.

Przebieg kształcenia przedstawia się następująco:

- pierwszy rok dla kandydatów z ukończoną szkołą średnią główną przeznaczony jest na kurs w celu zdobycia "małej matury",

- drugi rok, a jednocześnie pierwszy dla kandydatów po średniej szkole realnej przeznaczony jest na szkolenie podstawowe.

Roczne szkolenie podstawowe obejmuje następujące zagadnienia:

- prawo policyjne,
- prawo karne,
- prawo karne procesowe,
- prawo wykroczeń,
- prawo służby publicznej,
- prawo cywilne,
- nauka o ruchu drogowym,
- podstawowe szkolenie dotyczące techniki prowadzenia pojazdów (zdobyć prawa jazdy kat. 3),
- szkolenie strzeleckie,
- samoobrona,
- udzielanie pierwszej pomocy,
- szkolenie formalne (przepisy wewnętrzne),
- obrona przed bronią ABC (atomowo-bakteriologiczno-chemiczną),
- szkolenie polityczne,
- psychologia,
- język niemiecki,
- etyka zawodowa,
- maszynopisanie,
- wychowanie fizyczne.

Kurs podstawowy kończy się egzaminem.

Trzeci rok stanowi dalszy ciąg szkolenia teoretycznego, doskonalenie umiejętności zdobytych podczas szkolenia podstawowego oraz następuje przejście do szkolenia praktycznego. Ostatnie 6 miesięcy przeznaczone jest na szkolenie doskonalące w ramach praktyki zawodowej. Zwane jest potocznie „kursem na awans”. Ten etap kończy się egzaminem na pierwszy stopień w średniej służbie policyjnej - „Polizeimeister” oraz uprawnia do pracy w Federalnej Straży Granicznej.

Po ukończeniu tego szkolenia obowiązuje wszystkich funkcjonariuszy okres próbny trwający 1,5 roku.

Kształceniem kandydatów do wyższej służby policyjnej zajmuje się Szkoła Straży Granicznej w Lübeck. Kandydaci do szkoły przygotowującej

do służby stopnia wyższego - poza spełnieniem warunków obowiązujących kandydatów do średniej służby - obowiązani są do przedstawienia świadectwa uprawniającego do nauki w wyższej szkole zawodowej lub udokumentowania zdobycia innego wykształcenia, uprawniającego do studiowania w szkole wyższej albo udokumentowania odpowiadającego temu poziomowi stanu posiadanej wiedzy.

Możliwy jest awans ze średniej służby policyjnej bez spełnienia wymogu zdobycia wykształcenia uprawniającego do studiowania w szkole wyższej.

Kandydaci (kandydatki) do wyższej szkoły policyjnej w Straży Granicznej są przyjmowani w sierpniu każdego roku. Kształcenie trwa około 3 lat.

Przebieg kształcenia przedstawia się następująco:

- dwa miesiące praktyki wprowadzającej dla kandydatów do służby wyższej przyjętych z cywila,
- 6-miesięczne studium podstawowe I.

Od tego etapu rozpoczynają również naukę kandydaci ze średniej służby policyjnej. Etap ten kończy się egzaminem;

- 5-miesięczna praktyka I,
- 4-miesięczne studium główne,
- 4-miesięczna praktyka II,
- 4 miesiące - ciąg dalszy studium głównego,
- 4-miesięczna praktyka III,
- 3-miesięczna praktyka IV,
- 1 miesiąc - studium główne - egzamin.

Po pomyślnym zdaniu egzaminu absolwenci mianowani są na stopień "Polizeikommissar" i przechodzą przez okres próbny trwający 2,5 roku.

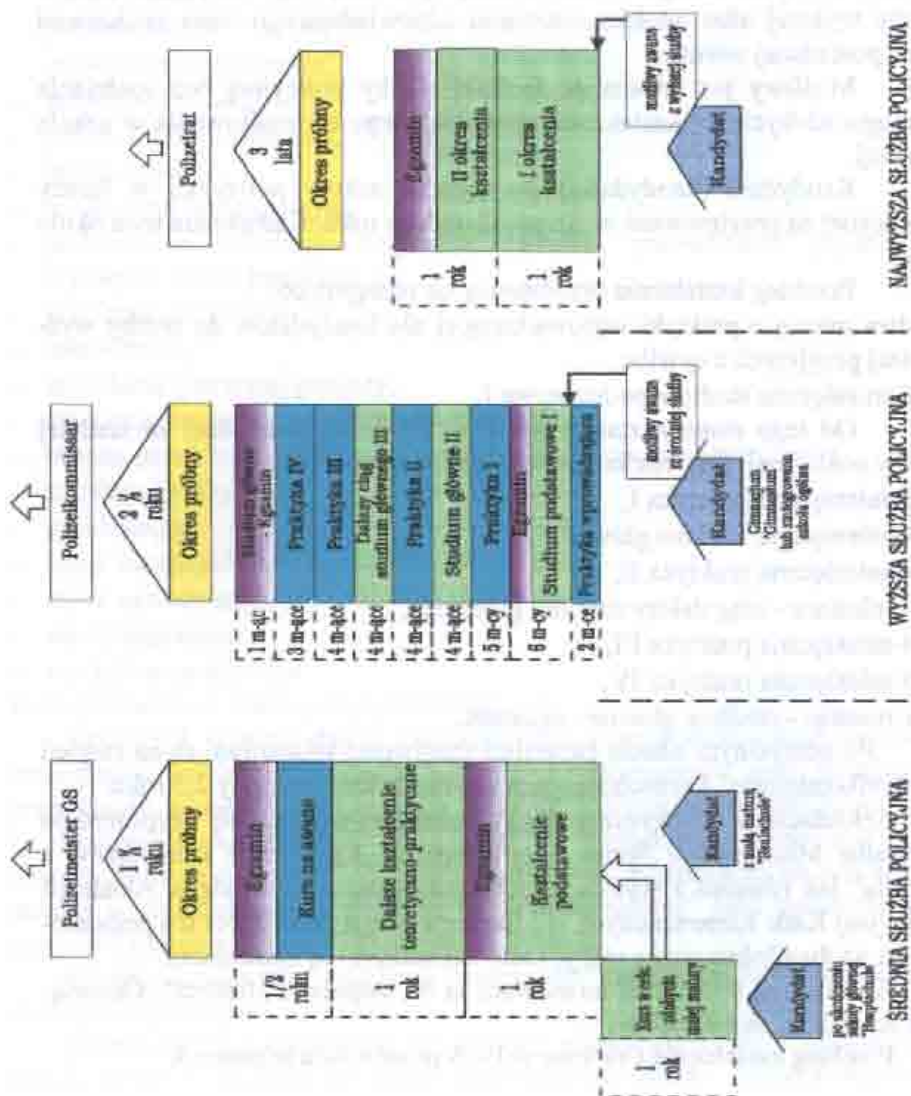
Rekrutacją do najwyższej służby policyjnej zajmuje się bezpośrednio Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kształcenie kandydatów z "cywila" jak również z wyższej służby policyjnej odbywa się w Akademii Policyjnej Kadr Kierowniczych w Münster i trwa 2 lata. Okres ten podzielony jest na dwa jednoroczne etapy, które zakończone są egzaminem.

Absolwenci tej uczelni mianowani są do stopnia "Polizeirat". Obowiązuje ich 3-letni okres próbny.

Przebieg kształcenia i awansu w BGS przedstawia schemat 3.

Schemat 3

Przebieg kształcenia i możliwości awansu w BGS



System kształcenia funkcjonariuszy Federalnej Straży Granicznej jest bardzo ściśle powiązany z ogólnym systemem edukacyjnym, stanowi jego kontynuację. Takie rozwiązanie pozwala na dość swobodne i płynne pozyskiwanie kadry, w zależności od zapotrzebowania na poszczególnych poziomach służby.

Uznając, że część granic Rzeczypospolitej Polskiej będzie w niedalekiej przyszłości zewnętrzną granicą Unii Europejskiej oraz mając na uwadze wspólny interes Polski i Unii Europejskiej, obecny nieskoordynowany z państwami Unii system szkolenia może okazać się mało skuteczny, jeżeli nie będzie on zakładał zintegrowanych działań szkoleniowych, podobnych programów kształcenia wspartych nowoczesnym sprzętem logistyczno-technicznym, elektronicznym i telekomunikacyjnym, kompatybilnym z podobnym sprzętem używanym do szkolenia i służby w państwach Unii Europejskiej.

mgr Janina Silawko

KG SG w Warszawie

DZIAŁANIA PROFILAKTYCZNE, RATOWNICZE ORAZ DORAŻNE USUWANIE SKUTKÓW POWODZI WYKONYWANE PRZEZ STRAŻ GRANICZNĄ

1. Zakres działania Straży Granicznej

Przedsięwzięcia podejmowane przez Straż Graniczną w przeciwdziałaniu powodzi i likwidacji jej skutków wynikały z:

- **Poleceń zawartych w decyzjach Pełnomocnika Rady Ministrów do Koordynacji Przedsięwzięć Przeciwpowodziowych, Podsekretarza Stanu w MSWiA Zbigniewa Sobotki.**

(art. 3 pkt. 4 ustawy z dnia 21.06.1996 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji - zapis dotyczący koordynacji przez Ministra "działań porządkowo-ochronnych oraz czynności ratowniczych w razie klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu").

Polecenia te realizowane były przez struktury organizacyjne SG na podstawie rozkazów Komendanta Głównego SG. Pełnomocnik RM otrzymywał meldunki o realizacji poleceń i innych działaniach SG związanych z przeciwdziałaniem powodzi i likwidacją jej skutków oraz informacje o sytuacji w przejściach granicznych i transportach wjeżdżających do Polski z pomocą charytatywną;

- **Zagrożeń występujących na obszarach objętych powodzią znajdujących się w terytorialnym zasięgu jednostek Straży Granicznej.**

Powódź i zagrożenie powodzią wystąpiły na terenie działania 7 oddziałów Straży Granicznej: Karpackiego, Beskidzkiego, Śląskiego, Sudeckiego, Łużyckiego, Lubuskiego i Pomorskiego - obejmujących łącznie 10 województw: nowosądeckie, bielskie, katowickie, opolskie, wrocławskie, wałbrzyskie, jeleniogórskie, zielonogórskie, gorzowskie i szczecińskie. Jednostki SG podjęły na tym terenie akcję zabezpieczenia i ratowania mienia własnego oraz niezbędne działania na rzecz społeczności lokalnych w ścisłej współpracy z terenową administracją rządową *(art. 10. ust. 1. pkt. 3 ustawy z dnia 22.03.1990 r. o terenowych*

organach rządowej administracji ogólnej - zapis dotyczący koordynacji przez wojewodę, jako przedstawiciela rządu, "współdziałania wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających na obszarze województwa w zakresie zapobiegania zagrożeniom życia i zdrowia ludzi, zagrożeniom środowiska, utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa, ochrony praw obywatelskich oraz zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom, a także zwalczaniu i usuwaniu ich skutków"). Ponadto współdziałano z administracją samorządową, wojskiem oraz z biorącymi udział w akcji ratowniczej innymi jednostkami resortu (Policją, Strażą Pożarną, NJW, OCK).

Do oddziałów objętych lub zagrożonych powodzią skierowano na podstawie rozkazu Komendanta Głównego SG siły i środki z innych jednostek SG.

- **Konieczności zapewnienia niezbędnych warunków realizacji ustawowych zadań Straży Granicznej w zakresie ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego na wszystkich odcinkach granicy państwowej.**

Informację o realizacji ustawowych zadań Straży Granicznej oraz wydzieleniu sił i środków do akcji przeciwpowodziowej przedstawił Komendant Główny SG w meldunku do Pełnomocnika RM z dnia 12 lipca bieżącego roku.

W lipcu br. Straż Graniczna odprawiła 26.036.583 podróżnych i 7.501.248 pojazdów drogowych, za przestępstwa graniczne zatrzymano 933 osoby oraz przemyt wartości 6.997 tys. zł, w tym 181 samochodów wartości 5.970 tys. zł.

2. Organizacja działań, siły i środki w dyspozycji, zasady kierowania

Działania podejmowane przez SG realizowane były w ramach struktury organizacyjnej formacji określonej Ustawą o Straży Granicznej z dnia 12 października 1990 r. oraz obowiązującymi zarządzeniami i decyzjami Komendanta Głównego SG.

Nadzór służbowy i koordynację działań grup funkcjonariuszy i pracowników cywilnych SG wydzielonych do akcji przeciwpowodziowej zapewniały komendy oddziałów SG, które ściśle współdziałały z lokalnymi komitetami przeciwpowodziowymi.

W systemie meldunkowo-informacyjnym SG wdrożono, poczynając od 8 lipca br., odrębny przekaz meldunków z jednostek SG na terenach objętych powodzią, zawierających opis sytuacji powodziowej i występujących zagrożeń, sprawozdania z prowadzonych działań, w tym wykonania rozkazów Komendanta Głównego SG oraz liczby użytych do działań sił i środków. Ponadto, zgodnie z poleceniem Komendanta Głównego SG w przypadkach nadzwyczajnych zaistniałych w oddziałach SG informacje przekazywano natychmiast.

Na podstawie meldunków z jednostek SG opracowywano i przekazywano Sztabowi do Koordynacji Przedsięwzięć Przeciwpowodziowych meldunki Komendanta Głównego SG "o przebiegu podjętych przez Straż Graniczną działań związanych z zapobieganiem powodzi i likwidacją jej skutków". Stosując się do trybu określonego przez Sztab do dnia 5 sierpnia przekazywano meldunki dwa razy w ciągu doby – o godz. 5.00 i 17.00, następnie jeden raz – o godz. 15.00. Od dnia 8 lipca do dnia 14 sierpnia przekazano łącznie 64 takie meldunki. Ponadto przekazywano dwa rodzaje odrębnych informacji:

- poczynając od 11 lipca - informacje wg stanu o godz. 5.00 o zmianach w organizacji ruchu i sytuacji w przejściach granicznych; od dnia 11 lipca do dnia 14 sierpnia przekazano 35 informacji;
- poczynając od dnia 16 lipca - informacje wg stanu o godz. 6.15 i 16.15, następnie (od 6 sierpnia) za dobę o odprawionych przez Straż Graniczną transportach z pomocą charytatywną z zagranicy; od dnia 16 lipca do dnia 14 sierpnia przekazano 48 informacji (graniczne placówki kontrolne SG zarejestrowały wszystkie transporty z pomocą, które przekroczyły granicę od dnia 11 lipca).

Wg meldunków z komend oddziałów SG w **dnia 8 lipca** do zabezpieczania i ratowania mienia SG oraz udzielania pomocy ludności cywilnej i miejscowym władzom ze stanów osobowych jednostek SG na terenach zagrożonych powodzią wydzielono grupy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych SG liczące łącznie 75 osób. Do działań użyto 8 samochodów (5 osobowych i osobowo-terenowych, 2 ciężarowe i 1 sanitarkę).

Liczba wyodrębnionych do działań grup i sprzętu rosła systematycznie wraz z zagrożeniem powodziowym. Wykonując **decyzję Pełnomocnika RM nr 9 z dnia 11 lipca br., Komendant Główny** wydał rozkaz w sprawie wydzielenia do działań przeciwpowodziowych sił i środków z jednostek SG,

w których zagrożenie powodziowe nie występowało i z których powódź ustąpiła.

W dniu 11 lipca w działania przeciwpowodziowe zaangażowane były przez całą dobę 323 osoby, 24 samochody osobowo-terenowe i ciężarowe, 1 sanitarka, 2 kuchnie polowe i 6 pontonów wydelegowanych na polecenie Komendanta Głównego SG z Morskiego OSG wraz z załogami.

W dniach od 13 do 22 lipca do działań przeciwpowodziowych użyto:

- w godz. 5.00 -17.00 od 216 do 805 osób,
- w godz. 17.00 - 5.00 od 189 osób z 13/14 lipca do 720 osób z 21/22 lipca.

W dniu 23 i 24 lipca odnotowano największe liczby osób zaangażowanych w działania przeciwpowodziowe, z tego:

- w godz. 5.00 -17.00 odpowiednio 820 i 812 osób,
- w godz. 17.00 - 5.00 892 osoby z 22/23 lipca i 721 osób z 24/25 lipca.

Akcję ratowniczą, zabezpieczanie zagrożonych terenów i usuwanie skutków powodzi prowadzono w tym okresie wzmocnionymi siłami SG w zasięgu 6 oddziałów (Beskidzkiego, Śląskiego, Sudeckiego, Łużyckiego, Lubuskiego i Pomorskiego).

W następnych okresach grupy biorące udział w akcjach przeciwpowodziowych ogólnie zmniejszały się stosownie do potrzeb wynikających z sytuacji powodziowej i wynosiły:

w dniach 25 - 27 lipca

- w godz. 5.00 -17.00 od 743 do 694 osób,
- w godz. 17.00 - 5.00 721 osób z 25/26 lipca i 455 osób z 27/28 lipca;

w dniach 28 - 31 lipca

- w godz. 5.00 -17.00 od 430 do 388 osób,
- w godz. 17.00 - 5.00 408 osób z 28/29 i 233 osoby z 31 lipca/1 sierpnia

w dniach 1- 4 sierpnia

- w godz. 5.00 -17.00 z najwyższej liczby 279 osób notowanej w tym okresie do najniższej - 136 osób,
- w godz. 17.00 - 5.00 218 osób z 1/2 sierpnia i 116 osób z 4/5 sierpnia.

Wg meldunku z dnia 5 sierpnia w godz. 5.00 - 15.00 do działań przeciwpowodziowych użyto **135 osób**.

W następnych dniach wg meldunków dobowych łączne użycie sił w ciągu 24 godzin było następujące:

5/6 sierpnia 183 osoby, 6/7 -155, 7/8 -21, 8-11- 354, 11/12 - 117,
12/13 - 26, 13/14 - 42.

- Łącznie w przedsięwzięciach przeciwpowodziowych w dniach od 8 lipca do 14 sierpnia br. uczestniczyło bezpośrednio **1.223 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych SG**, z tego 779 działających w macierzystych oddziałach i 444 delegowanych do zagrożonych rejonów z innych jednostek SG. Ponadto utrzymywano w gotowości do akcji siły rezerwowe. Ogółem, uwzględniając służby zaplecza logistycznego, w działaniach uczestniczyło nie mniej niż **1.500 osób**.
Dodatkowe grupy (444 osoby) delegowano z 11 jednostek SG (Morskiego, Warmińsko-Mazurskiego, Podlaskiego, Nadbużańskiego, Bieszczadzkiego, Karpackiego, Beskidzkiego i Łużyckiego OSG, Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie i Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie oraz z Komendy Głównej SG). Obszarem ich działania były 3 oddziały SG (Śląski, Sudecki i Lubuski). Pierwsze delegowane grupy rozpoczęły działania z dniem 8 lipca w Śląskim OSG, ostatnie opuściły rejon działania w Lubuskim OSG dnia 12 sierpnia.
Osoby uczestniczące w akcji przeciwpowodziowej, narażone na zakażenia, zostały **na rozkaz Komendanta Głównego SG z dnia 14 lipca** szczepione przeciw tężcowi i durowi brzuszemu, z tego osoby delegowane przed wyjazdem w teren. Ponadto zgodnie z **rozkazem z dnia 18 lipca** w oddziałach SG przeprowadzono przegląd stanu i zgłoszono braki w zabezpieczeniu i przygotowaniu opieki medycznej dla osób biorących udział w akcji.
- Do działań przeciwpowodziowych użyto łącznie **166 pojazdów SG** (głównie samochodów osobowo-terenowych i ciężarowych), z tego 50 sprowadzono wraz z delegowanymi grupami. Użyto ponadto, m.in. do ewakuacji osób i mienia lub patrolowania **6 pontonów, 4 łodzie motorowe i desantowe, 1 kuter** oraz w działaniach patrolowych **motocykle**. Delegowane grupy przybyły w rejon działania z niezbędnym sprzętem do prowadzenia robót. Dostarczono m.in. **11,7 tys. worków** do umacniania wałów. Największe zaangażowanie sprzętu SG do działań przeciwpowodziowych miało miejsce w dniach 22 i 22/23 lipca, kiedy do akcji użyto odpowiednio 109 i 98 pojazdów.
- Dla zapewnienia łączności radiowej wydzielono **433 radiotelefony** (313 w oddziałach i 120 z KGSG), które w sytuacji przerwanej okresowo łączności przewodowej były w niektórych rejonach jedynym środkiem przekazu informacji.

Do oddziałów SG przekazano ponadto 19 telefonów komórkowych (w tym 14 zakupionych przez SG i 5 wypożyczonych nieodpłatnie przez Era GSM).

Zestawienie sił i środków SG wydzielonych do działań przeciwpowodziowych ujmuje zał. nr 1.

3. Działania prowadzone przez Straż Graniczną

3.1. Ratowanie mienia Straży Granicznej. Skutki powodzi

Do zabezpieczenia i ratowania mienia Straży Granicznej oraz usuwania skutków powodzi w objętych nią jednostkach użyto siły własne w liczbie 478 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych oraz 56 samochodów i niezbędny sprzęt.

Wg informacji przekazanej GUS w dniu 4 sierpnia br. straty powodziowe w mieniu Straży Granicznej z powodu powstałych zniszczeń szacowane są ogółem na kwotę 1.249 tys. zł, a ich odtworzenie – na kwotę 2.178 tys. zł.

Zniszczenia środków trwałych wynoszą 779 tys. zł (ich odtworzenie - 1.709 tys. zł), z tego ok. 431 tys. zł (55,2%) stanowią zniszczenia powstałe w 54 budynkach SG, w tym 33 mieszkalnych. Zniszczone zostały także m.in. linie telekomunikacyjne SG długości ponad 201 km na kwotę 123,5 tys. zł (15,8%), których koszt odtworzenia wyniesie ok. 312 tys. zł.

Zniszczenie wyposażenia i koszty jego odtworzenia wynoszą 469 tys. zł. Największe straty odnotowano w Śląskim OSG (zestawienie szacunkowych strat SG - w zał. nr 2).

W wyniku powodzi 13 strażnic było okresowo odciętych przez wodę. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia ewakuowano 3 strażnice (Stronie Śląskie w Sudeckim OSG, Górzycy w Lubuskim OSG i Bliszczycy w Śląskim OSG, która uległa całkowitemu zniszczeniu i konieczne jest jej odtworzenie), ponadto graniczną placówkę kontrolną Chalupki w Śląskim OSG i załogi zagrożonych przejść granicznych. Ewakuowane jednostki SG realizowały ustawowe zadania w miejscach nowej dyslokacji. Funkcjonariusze stanowiący obsadę strażnicy Bliszczycy pełnią obecnie służbę w posterunku Policji w Branicach.

42 strażnice i 19 granicznych placówek kontrolnych oraz komendy oddziałów Śląskiego w Raciborzu i Sudeckiego w Kłodzku miały okresowo utraconą łączność przewodową. W tej sytuacji w Komendzie Głównej SG

uruchomiono przed planowanym terminem nowo budowane centrum łączności radiowej KF, które zastępowało utraconą łączność przewodową z jednostkami SG i służyło m.in. do przekazu informacji niejawnych. Przez cały okres prowadzonych działań przeciwpowodziowych utrzymywano całodobową łączność z centrami radiowymi w Śląskim, Sudeckim i Lubuskim OSG. Utraconą łączność przewodową sukcesywnie przywracano – bezpośrednio, przez inne jednostki SG bądź przez innych operatorów sieci telekomunikacyjnych. W celu odtworzenia uszkodzonej sieci łączności SG w trybie pilnym skierowano zamówienie na dostawę ponad 25 tys. m kabli, z tego 10 tys. m dla potrzeb Śląskiego OSG.

Wg stanu na dzień 14 sierpnia przerwy w łączności przewodowej, spowodowane skutkami powodzi, występowały w 10 strażnicach. Nie było również łączności KGSG, Komend Sudeckiego i Beskidzkiego OSG - z Komendą Śląskiego OSG na liniach dzierżawionych od TPSA.

Wprowadzone zostały następujące zmiany w organizacji ruchu granicznego:

- zamkniętych było 21 ogólnodostępnych przejść granicznych (2 na granicy ze Słowacją, 11 - z Czechami, 8 - z RFN),
- ograniczeniem zakresu ruchu było objętych 10 przejść (3 - ze Słowacją, 4 - z Czechami, 3 - z RFN).

Ze względu na skalę zniszczeń powodziowych po obu stronach granicy spadek ruchu zaznaczył się **najwyraźniej na odcinku polsko-czeskim** (w porównaniu do lipca ub. roku – o 34% ruchu osobowego i o 16% drogowego ruchu towarowego).

Podjęto niezbędne działania w celu usprawnienia ruchu:

- rozszerzono zakres obsługi ruchu w 2 przejściach na granicy z RFN: Świnoujście (od 19 lipca), Kolbaskowo (19-28 lipca). Ponadto w przejściach na odcinku zachodnim zniesiono okresowo na prośbę strony polskiej obowiązujący dotychczas po stronie niemieckiej zakaz poruszania się samochodów ciężarowych po autostradach w soboty i niedziele;
- do poprawy sytuacji w rejonie zamkniętego przejścia w Chałupkach na granicy z Czechami przyczyniło się rozszerzenie zakresu ruchu do pełnego międzynarodowego w przejściu Markłowice Górne (pozwoliło na to wejście w życie nowej umowy o przejściach granicznych z dnia 22.12.1996 r.);

- w pełni wykorzystano służby kontrolne SG z nieczynnych przejść lub o ograniczonym zakresie ruchu, jak też dodatkowo wydzielone z wydziałów kontroli ruchu granicznego w komendach OSG oraz z odwołów - do obsługi przejść, do których był kierowany ruch z przejść zamkniętych i zagrożonych. Kierowano ponadto ruchem w rejonie strategicznych przejść i na drogach dojazdowych;
- w Komendzie Głównej SG całodobowo, bezpośrednio i automatycznie informowano ludność o organizacji ruchu w przejściach granicznych. Na podstawie informacji uzyskiwanych w wyniku ścisłego współdziałania granicznych placówek kontrolnych z komendami Policji i dyrekcjami dróg publicznych, w przejściach granicznych informowano zainteresowanych podróżnych o przejezdności dróg w głąb kraju, w tym do głównych aglomeracji.

Wg stanu na dzień 14 sierpnia pozostawało zamknięte do odwołania kolejowe przejście graniczne w Chałupkach na granicy ze Słowacją, 5 rzecznych przejść (Miłów, Shubice, Widuchowa, Osinów Dolny, Gryfino) i przejście małego ruchu granicznego Gryfino na granicy z RFN; w 9 przejściach był ograniczony zakres ruchu lub występowały zmiany w jego organizacji (opóźnienia i zmiany tras pociągów) bądź utrudniony był dojazd: w 3 na granicy ze Słowacją (kolejowe Zwardoń i Muszyna, drogowe Piwniczna), w 3 na granicy z Czechami (kolejowe Międzyzlesie i Zebrzydowice, drogowe Chałupki), w 3 na granicy z RFN (kolejowe Gubin i Kunowice, drogowe Krajnik Dolny). W celu usprawnienia ruchu rozszerzony jego zakres obowiązywał nadal w przejściu drogowym Świnoujście na granicy z RFN.

3.2. Ewakuacja ludności i mienia

We wszystkich oddziałach SG zostały przygotowane plany działań i możliwe do wydzielenia miejsca na przyjęcie ewakuowanych osób. Ewakuację przeprowadzano samorządnie w sytuacjach szczególnego zagrożenia oraz na wnioski komitetów przeciwpowodziowych. Poza ludźmi z ich podręcznym bagażem ewakuowano m.in. zwierzęta i sprzęty.

Uczestniczące w akcji ratowniczej jednostki SG ewakuowały **3.642 osoby**, z tego 58 z fali powodziowej w sytuacji zagrożenia życia. Ewakuację przeprowadzono na terenie działania 5 oddziałów SG, z tego:

- w Karpackim ewakuowano 136 osób,
- w Beskidzkim 101,
- w Śląskim 910,

- w Sudeckim 2.168,
- w Pomorskim 327.

Funkcjonariusze grup pontonowych wydzielonych z Morskiego OSG, które najwcześniej podjęły działania ewakuacyjne w zasięgu Śląskiego i Sudeckiego OSG, działając bardzo często w warunkach najwyższego zagrożenia, przetransportowały 2.101 osób, tj. ok. 58% ogólnej liczby ewakuowanych przez SG.

Schronienia ewakuowanym osobom w obiektach SG udzielano głównie w tych rejonach, gdzie ze względu na rozmiary powodzi istniała potrzeba szybkiego znalezienia miejsc dla poszkodowanych osób poza miejscami przygotowywanymi przez komitety przeciwpowodziowe. Udzielano także schronienia rodzinom funkcjonariuszy i pracowników SG. Siedziby SG były przeznaczone głównie do zakwaterowania delegowanych funkcjonariuszy z innych oddziałów oraz z Policji i NJW, którym zapewniono także wyżywienie. Np.

- W Karpackim OSG ewakuowano do obiektów strażnicy w Sromowcach Wyżnych 86 dzieci z kolonii PSP w tej miejscowości.
- W siedzibie komendy Sudeckiego OSG przyjęto i zapewniono okresowy pobyt 33 mieszkańcom Kłodzka, udzielając potrzebującym opieki lekarskiej.
- W komendzie Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie zorganizowano w dniach od 27 lipca do 17 sierpnia kolonie dla 86 dzieci powodzi z Kłodzka i Raciborza.

Na wniosek Sztabu Pełnomocnika RM MSZ RP wystąpiło do MSZ RFN o przyjmowanie obywateli bez jakichkolwiek dokumentów chroniących się przed powodzią na terytorium RFN. Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego z dnia 17 lipca zadaniem zachodnich oddziałów Straży Granicznej było utrzymywanie kontaktów z jednostkami niemieckimi, zbieranie informacji o zaistnieniu takich przypadków i w razie ich wystąpienia delegowanie funkcjonariuszy SG w celu dokonania ustaleń dotyczących osób przebywających na terytorium RFN bez dokumentów. Straż Graniczna była przygotowana do realizacji postawionych w tym zakresie zadań, ale przebieg sytuacji powodziowej nie spowodował konieczności ewakuacji ludzi na stronę niemiecką.

3.3. Zapewnienie łączności w odciętych rejonach objętych akcją przeciwpowodziową

Środki łączności radiowej UKF wydzielone w 3 oddziałach SG: Śląskim, Sudeckim i Łużyckim (313) oraz przekazane z KGSG (120) pozwoliły na zapewnienie łączności wszystkim siłom zaangażowanym w działania przeciwpowodziowe zgodnie ze zgłoszonymi potrzebami. Skorzystały z tego zabezpieczenia m.in. jednostki administracji państwowej i samorządowej, wojsko, straż pożarna i służba zdrowia. Np. w Sudeckim OSG na każdy wykorzystany w akcji przeciwpowodziowej przez ww. służby środek transportu był przydzielony funkcjonariusz SG z radiotelefonem.

Wykonując decyzję Pełnomocnika RM nr 22 z dnia 17 lipca wydzielona grupa Straży Granicznej zorganizowała w oparciu o środki techniczne SG łączność wszystkich komitetów przeciwpowodziowych w województwie wałbrzyskim, do których przydzielono funkcjonariuszy SG z niezbędnym sprzętem. W Urzędzie Wojewódzkim w Wałbrzychu zainstalowano radiotelefon stacjonarny. Ponadto siecią łączności radiowej objęto 6 szpitali (w Kłodzku, Dzierżoniowie, Ząbkowicach, Bystrzycy Kłodzkiej, Międzyzlesiu, Stroniu Śląskim i Nowej Rudzie) oraz zakłady wodociągowe w 3 miejscowościach (Kłodzku, Świdnicy, Nowej Rudzie i Międzyzlesiu). W stałej gotowości utrzymywano siły i środki dla zapewnienia łączności z uczestniczącymi w akcji przeciwpowodziowej śmigłowcami.

3.4. Organizacja odpraw i monitoring transportów przekraczających granicę z pomocą charytatywną

Rozkazem Komendanta Głównego SG z dnia 12 lipca – w wykonaniu decyzji Pełnomocnika RM nr 8 z dnia 10 lipca – wprowadzono wszystkie możliwe ułatwienia w odprawie transportów z pomocą zagraniczną.

Odprawa była dokonywana przez specjalne patrole SG we współdziałaniu ze służbami granicznymi państw sąsiednich.

W sprawie odpraw granicznych i rejestracji transportów z pomocą charytatywną Komenda Główna SG ściśle współpracowała ze Sztabem Pełnomocnika RM oraz Komendą Główną Policji, która koordynowała konwoje policyjne transportów od granicy do miejsca przeznaczenia.

W dniach od 11 lipca do 14 sierpnia br. (godz. 10.00) wjechało do Polski 581 transportów (1.173 pojazdy). **Zarejestrowano nadesłanie pomocy z 22 państw.** Najwięcej transportów przybyło z RFN (385); w dalszej kolejności z Niderlandów (38), Francji (26), USA (26), Węgier (18), Szwecji (18),

Danii (14), Austrii (12), Belgii (9), Ukrainy (8), Szwajcarii (6), Wlk. Brytanii (5), Włoch (3), Litwy (2), Kanady (2), Norwegii (2) oraz po 1 transporcie ze Słowenii, Białorusi, Japonii, Czech i Izraela.

Najwięcej transportów odprawiono w drogowych przejściach granicznych w Olszynie, Jędrzychowicach, Świecku, Gubinie, Chyżnem, Zgorzelcu, Cieszyńie i Medyce, lotniczym przejściu Warszawa-Okęcie oraz morskim przejściu w Świnoujściu.

Pomoc była kierowana głównie do urzędów miast i gmin objętych skutkami powodzi oraz szpitali i placówek pomocy społecznej. Na pomoc składał się głównie sprzęt ratowniczy (wozy strażackie, urządzenia, środki i wyposażenie do uzdatniania wody, agregaty prądotwórcze, pompy, węże gaśnicze, piły motorowe, łodzie ratunkowe, pontony), sprzęt łączności radiowej, sprzęt medyczny i lekarstwa, w tym szczepionki, wyposażenie mieszkań, materace, koce i śpiwory, środki czystości, odzież, woda pitna i żywność, w tym odżywki dla dzieci.

3.5 Inne formy działań przeciwpowodziowych

Poza bezpośrednią akcją ratowniczą w sytuacji zagrożenia, w tym ewakuacją ludzi i ich mienia, szeroką akcją informacyjną o organizacji ruchu w przejściach granicznych oraz zapewnieniem łączności radiowej jednostkom biorącym udział w akcjach ratowniczych, Straż Graniczna podjęła m.in. następujące działania:

- wspieranie prowadzonych przedsięwzięć środkami transportu SG,
- patrolowanie rzek, mostów, wałów przeciwpowodziowych i przekazywanie informacji o zagrożeniach właściwym służbom,
- umacnianie wałów oraz budowę innych zabezpieczeń przeciwpowodziowych,
- działania prewencyjno-porządkowe prowadzone samodzielnie lub wspólnie z innymi służbami, ochrona mienia na terenach objętych ewakuacją,
- dostarczanie wody pitnej, żywności, lekarstw ludności na terenach objętych powodzią oraz innym służbom,
- likwidację skutków powodzi – wypompowywanie wody, prace porządkowe.

3.6. Wydatki poniesione przez Straż Graniczną w związku z akcją przeciwpowodziową

Ogółem do dnia 10 sierpnia br. wydatkowano 366,5 tys. zł, z tego na:

materiały	- 89,7 tys. zł,
sprzęt	- 122,3 tys. zł,
naprawy i remont sprzętu	- 4,3 tys. zł,
paliwo	- 46,7 tys. zł,
zakwaterowanie	- 9,3 tys. zł,
wyżywienie	- 62,7 tys. zł,
usługi	- 27,7 tys. zł,
zakupy inne	- 0,4 tys. zł,
podróże służbowe	- 3,4 tys. zł.

W tej kwocie mieszczą się zakupy ze środków centralnych:

- za 9.905 zł - niezbędnego wyposażenia dla funkcjonariuszy: 200 par bluz i spodni roboczych oraz 150 par gumowych butów,
- za 7.840 zł - 4 pił Husqvarna 635, które przekazano do Śląskiego i Sudeckiego OSG,
- za 8.868 zł - 14 telefonów komórkowych, które przekazano do Śląskiego, Sudeckiego, Łużyckiego i Lubuskiego OSG.

Ponadto będą realizowane rachunki za zakupienie i odebranie 5 łodzi motorowych na kwotę 219.478 zł oraz złożone zamówienia na dostawę sprzętu i materiałów dla odtworzenia zużytych zapasów na łączną kwotę 209.155 zł.

Oceny i wnioski

1. Oceniając działania Straży Granicznej w realizacji przedsięwzięć przeciwpowodziowych stwierdzić należy:
 - wysoki stan gotowości mobilizacyjnej w jednostkach organizacyjnych i ich mobilizacyjność oraz skuteczne funkcjonowanie systemu informacyjno-meldunkowego;
 - wysoki poziom dyscypliny służbowej oraz morale funkcjonariuszy i pracowników SG;
 - prawidłowość realizowanej koncepcji modernizacji i rozbudowy systemów łączności i informatyki oraz ich sprawność, którą potwierdzono w działaniach przeciwpowodziowych;
 - dobre przygotowanie kadry kierowniczej, sprawne dowodzenie zespołami i racjonalność podejmowanych decyzji w trudnych warunkach i sytuacjach.
2. Konieczna jest odbudowa zapasów (w tym głównie nienaruszalnych) wykorzystanych w działaniach przeciwpowodziowych. Wypracować należy koncepcję gromadzenia zapasów na wypadek klęsk żywiołowych i innych zagrożeń, do likwidacji których musi być powołana Straż Graniczna.
3. W ramach możliwości budżetowych oraz przy wykorzystaniu środków zagranicznych należy przyspieszyć działania na rzecz modernizacji systemu łączności i informatyki oraz logistycznego wyposażenia SG.
4. W ramach realizacji Narodowego Programu Odbudowy i Modernizacji uwzględnić należy, w skali długofalowej, konieczność tworzenia optymalnych warunków realizacji ustawowych zadań Straży Granicznej w zakresie ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego.

**Sily i środki Straży Granicznej wydzielone
do działań przeciwpowodziowych**

Sily i środki wydzielone w oddziałach SG działających na terenach objętych akcją przeciwpowodziową:

Oddział SG	osoby	samochody	radiotelefony
Karpacki	70	8	
Beskidzki	61	4	
Śląski	194	23	59
Sudecki	274	32	198
Łużycki	50	9	
Lubuski	30	23	56
Pomorski	120	17	
razem	799	116	313

Ponadto w oddziałach SG objętych akcją przeciwpowodziową:

- 1) brały udział w akcjach osoby delegowane z innych jednostek, z tego: 187 – w Śląskim, 93 – w Sudeckim, 179 – w Lubuskim OSG;
- 2) dysponowano 50 samochodami delegowanymi wraz z osobami z innych jednostek, z tego: 20 – w Śląskim, 7 – w Sudeckim, 23 – w Lubuskim OSG;
- 3) dysponowano 120 radiotelefonami przekazanymi z Komendy Głównej SG: po 40 – w Śląskim, Sudeckim i Lubuskim OSG.

Siły i środki delegowane do oddziałów SG objętych akcją przeciwpowodziową z:

Oddział SG	siły i środki	okres działania	obszar działania
Morski	61 osób, 2 samochody i 6 pontonów	8.07. – 11.08.	Śląski, Sudecki, Lubuski OSG
Karpacki	33 osoby i 7 samochodów	15.07 – 11.08.	Lubuski OSG
Beskidzki	90 osób i 7 samochodów	16.07. – 12.08.	Śląski i Lubuski OSG
Łużycki	2 osoby i 2 samochody	15.07. – 6.08.	Sudecki i Śląski OSG
Warmińsko-Mazurski	23 osoby i 6 samochodów	15.07. – 5.08.	Śląski OSG
Podlaski	36 osób i 6 samochodów	15.07. – 11.08.	Lubuski OSG
Nadbużański	59 osób i 10 samochodów	15.07. – 5.08.	Śląski OSG
Bieszczadzki	32 osoby i 4 samochody	15.07. – 12.08.	Lubuski OSG
COSSG w Koszalinie	79 osób i 6 samochodów	15.07. – 5.08.	Śląski i Sudecki OSG
CSSG w Kętrzynie	24 osoby	15.07. – 5.08.	Śląski OSG
KGSG	5 osób, 120 radiotelefonów i 19 telefonów komórkowych		
razem:	444 osoby, 50 samochodów, 6 pontonów; przekazano 120 radiotelefonów i 19 telefonów komórkowych		

Szacunkowe straty powodziowe Straży Granicznej

wg klasyfikacji rodzajowej środków trwałych
(z wyłączeniem upraw rolnych, gruntów i melioracji)

Lp.	Podgrupa	Rodzaje środków trwałych	Ilość (szt. mb.)	Zniszczenia		Wartość odtworzeniowa
				w cenach ewiden. brutto	% zniszczenia	
1.	10	Budynki przemysłowe, produkcyjne i energetyczne	1	4,9	3,5	4,9
2.	11	Budynki transportu i łączności	2	18,4	26,0	69,9
3.	12	Budynki handlowe i usługowe	1	8,0	1,0	8,0
4.	13	Budynki składowe	2	6,4	72,0	8,8
5.	14	Budynki biurowe	12	147,7	25,0	591,0
6.	16	Budynki mieszkalne	33	212,9	60,0	428,7
7.	18	Budynki produkcyjne i usługowe	2	2,4	15,0	16,1
8.	19	Inne budynki	1	30,1	60,0	30,1
9.	24	Budowle komunikacyjne (drogi)	1.196,5	99,5	100,0	99,5
10.	25	Budowle inżynierskie wodne	4	6,0	75,0	6,0
11.	29	Inne budowle	4	107,7	90,0	118,6
12.	27	Linie telekomunikacyjne	201.107	123,5	25,0	311,8
13.	74	Pojazdy mechaniczne	5	8,0	15,0	10,0
14.	806	Kioski, budki, baraki	6	4,0	7,5	5,0
15.		Razem środki trwałe		779,5	-	1.708,4
		Wyposażenie	-	469,9	100,0	469,9
		Razem straty		1.249,4	-	2.178,3

por. mgr Andrzej Tkacz
CS SG w Kętrzynie

INFORMACJA O PRAWIE CZY INFORMATYKA PRAWNICZA?

W dobie wzrostu znaczenia informacji a także wpływu szybkości jej przekazywania na wyniki ekonomiczne trudno nie stosować technologii komputerowej. Pojawienie się ogromnej masy informacji ma swoje daleko idące konsekwencje dla funkcjonowania człowieka. Nie jest on już w stanie odebrać wszystkich zgromadzonych przez siebie wiadomości – musi wprowadzić ich selekcję. Trudno nie zauważyć, że im bardziej rozwinięty kraj, tym większe znaczenie informacji i tym większe zapotrzebowanie na kwalifikowane kadry potrafiące przyjmować, przetwarzać, przechowywać i udostępniać informacje.

Normalnym zjawiskiem, charakterystycznym dla współczesnego państwa, jest zwiększająca się wciąż liczba aktów normatywnych. Próby inwentaryzacji prawa prowadzone na zlecenie Kancelarii Sejmu w latach siedemdziesiątych wykazały, że w latach 1944-1975 ogłoszonych było w oficjalnych publikatorach 95 170 aktów prawnych.¹ Tak ogromna liczba aktów i zawartych w nich norm prawnych powoduje, że w ich gąszczu trudno poruszać się nawet specjaliście, który poszukuje ścisłej informacji.

Pojęcie informacji o prawie obejmuje nie tylko informację o aktach prawnych, ale również orzecznictwo i piśmiennictwo prawnicze. Oznacza to eksplozję informacyjną w dziedzinie prawa i przyrost wiedzy o prawie mający charakter postępu geometrycznego.

Pytaniem tylko retorycznym jest więc to, czy tradycyjne urzędnictwo służące do gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji o prawie takie, jak skorowidze czy też indeksy aktów prawnych, przy swej niskiej efektywności funkcjonalnej są w stanie spełnić wymogi szybkiego dostępu do informacji? Trudno wyobrazić sobie człowieka, który z benedyktyńską wręcz cierpliwością, przy wtórze i w tempie gregoriańskich chorałów, wertowałby tysiące stron Dzienników Ustaw i Monitorów Polskich, aby ustalić

¹ Dane podaje za M. Zirk-Sadowski: *Informatyka prawnicza – charakterystyka ogólna, w: Wstęp do informatyki prawniczej* (red. J. Wróblewski), Warszawa 1985.

obowiązującą treść nieujednoliconego aktu prawnego. W dzisiejszych czasach taki sposób organizacji pracy nie zapewnia skuteczności działania, rozproszenie aktów prawnych na tysiącach kart nie sprzyja upowszechnianiu prawa i pobudzaniu świadomości prawnej społeczeństwa.

Są to stwierdzenia oczywiste, chociaż równocześnie idea elektronicznego gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji o prawie znajduje tylu zwolenników, ilu przeciwników. Opory tych ostatnich, według F. Studnickiego², to przede wszystkim:

- 1) obawa przed naruszeniem monopolu człowieka w dziedzinie, która jest tradycyjnie terenem jego zatrudnień intelektualnych;
- 2) brak wiary w efektywność funkcjonowania maszyn poza dziedziną operacji obliczeniowych;
- 3) obawa przed zdominowaniem myślenia humanistycznego przez myślenie techniczne;
- 4) obawa przed przejściem ważnej dziedziny działalności z rąk specjalistów, którzy odebrali wykształcenie typu tradycyjnego, do rąk specjalistów o wykształceniu technicznym;
- 5) obawa przedstawicieli środowiska prawniczego przed utratą kompetencji, w tym sensie, że tradycyjne wykształcenie i tradycyjne sposoby wykonywania zawodu przestaną wystarczać przy nowych formach działalności.

Równocześnie i sami zwolennicy stwierdzali, że „koszty budowy systemów informacji o prawie są tak duże, a ich efektywność tak trudna do obliczenia, że należy unikać przesadnego optymizmu co do możliwości (...) systemu wyszukiwania informacji o prawie”.³ Ich zdaniem budowa takiego systemu winna nastąpić w okresie, gdy system prawa jest stabilny, albowiem moment gwałtownych przemian prawa nie sprzyja budowaniu systemów informowania o prawie, jakkolwiek wówczas zapotrzebowanie na informację wydaje się być największe.⁴

Budowę polskiego systemu wyszukiwania informacji o prawie podjęto w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, czego efektem było opracowanie i wdrożenie w Kancelarii Sejmu Centralnego Zautomatyzowanego Rejestru

² F. Studnicki: *Wprowadzenie do informatyki prawniczej*, Warszawa 1978.

³ M. Zirk-Sadowski: op. cit. s. 72.

⁴ Ibidem.

Aktów Normatywnych (CZKAN⁵), który stanowił podstawę do późniejszych prac nad innymi systemami wyszukiwania informacji.

Współczesne prawnicze programy komputerowe oferują swoim użytkownikom wiele możliwości: od wyszukiwania obowiązujących aktów prawnych, ich pełnych tekstów, poprzez ustalenie brzmienia wersji pierwotnej czy zmienionej w określonym czasie, aż do wskazania tez orzecznictwa odnoszącego się do konkretnego aktu lub konkretnej normy prawnej oraz bibliografii łączącej się z interesującym użytkownika tematem. Oto niektóre z nich.⁶

Lex⁷

Program LEX stanowi bazę aktów prawnych publikowanych w Dzienniku Ustaw oraz w Monitorze Polskim. Umożliwia on ponadto przegląd orzeczeń sądowych dotyczących poszczególnych aktów. Orzeczenia te pochodzą z osobnej bazy orzecznictwa TEMIDA i w programie LEX są dostępne jedynie drogą wyboru do zaznaczonego aktu prawnego.

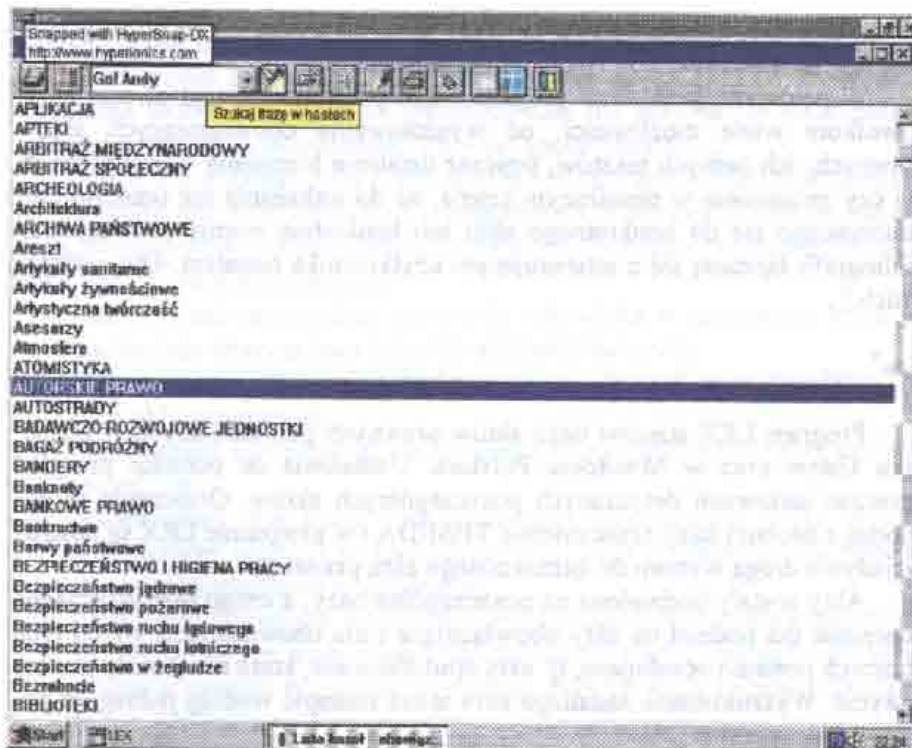
Akty zostały podzielone na poszczególne bazy, z czego pierwszorzędne znaczenie ma podział na akty obowiązujące i nie obowiązujące, wśród tych ostatnich ponadto oczekujące, tj. akty opublikowane, które nie weszły jeszcze w życie. Wyszukiwanie żadanego aktu może nastąpić według jednego z poniższych kryteriów:

- podanie hasła grupującego akty regulujące zagadnienie objęte tytułem hasła,
- dane formalne identyfikujące akty, np. data wydania, miejsce publikacji, rodzaj aktu prawnego itp.

⁵ J. Wróblewski: Tezaurus CZKAN, w: *Wstęp do informatyki prawniczej*, op.cit.

⁶ Ilustracje możliwości programów przygotowane przez autora tekstu za pomocą programu HyperSnap-DX.

⁷ System informacji prawnej firmy „Lex” sp. z o.o.



Wydruk ekranu programu Lex

Wielopostaciowa prezentacja listy wybranych aktów, gdzie program pokazuje liczbę aktów w wybranej liście, umożliwia jej przekształcanie z postaci pełnej w skróconą w celu szybkiego przeglądu aktów.

Snapped with HyperSnap-DX
http://www.hyperionics.com

Gal Andy

Pokaż przeciętnia do akt

Przejdź do...

☐	Dz.U.94.130.735	rozp	94-12-22
Wysokość opłat na Fundusz Promocji Twórczości od egzemplarzy utworów, których autorska ochrona majątkowa upłynęła, szczegółowe zasady wypłat z tego Funduszu oraz przyznawanie z niego stypendiów i pomocy socjalnej.			
☐	Dz.U.94.130.736	rozp	94-12-22
Szczegółowe zasady i tryb działania Komisji Prawa Autorskiego, wynagradzanie jej członków, wysokość opłat za postępowanie przed tą Komisją oraz zasady ich wnoszenia.			
☒	Dz.U.64.16.93	art. 23, 24	ustawa 64-04-23
Kadakis cywilny.			
☒	Dz.U.92.58.207	rozp	92-07-01
Tryb uzyskiwania przez żołnierzy zezwolenia na rozpowszechnianie rezultatów swojej działalności naukowej, literackiej, artystycznej lub publicystycznej, zawierających wiadomości stanowiące tajemnicę państwową lub służbową.			
☒	M.P.03.15.05	uchw.	83-03-25
Klasyfikacja wynagrodzeń w jednostkach gospodarki społecznej.			
☒	Dz.U.35.84.515	um. m.	28-06-02
Konwencja berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych. Berno 1886.09.09, Berlin 1908.11.13, Rzym 1928.06.02.			
☐	Dz.U.90.07.474 -zai.	um. m.	71-07-24
Akt paryski Konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych. Paryż 1971.07.24.			
☒	Dz.U.75.9.49 -zai.	um. m.	67-07-14
Konwencja o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej. Sztokholm 1967.07.14.			
☒	Dz.U.78.8.28 -zai.	um. m.	71-07-24
Powszechna konwencja o prawie autorskim. Genewa 1952.09.06; Paryż 71.07.24.			
☒	Dz.U.27.12.99	um. m.	27-02-15
Zapewnienie obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej na obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki ochrony w dziedzinie praw			

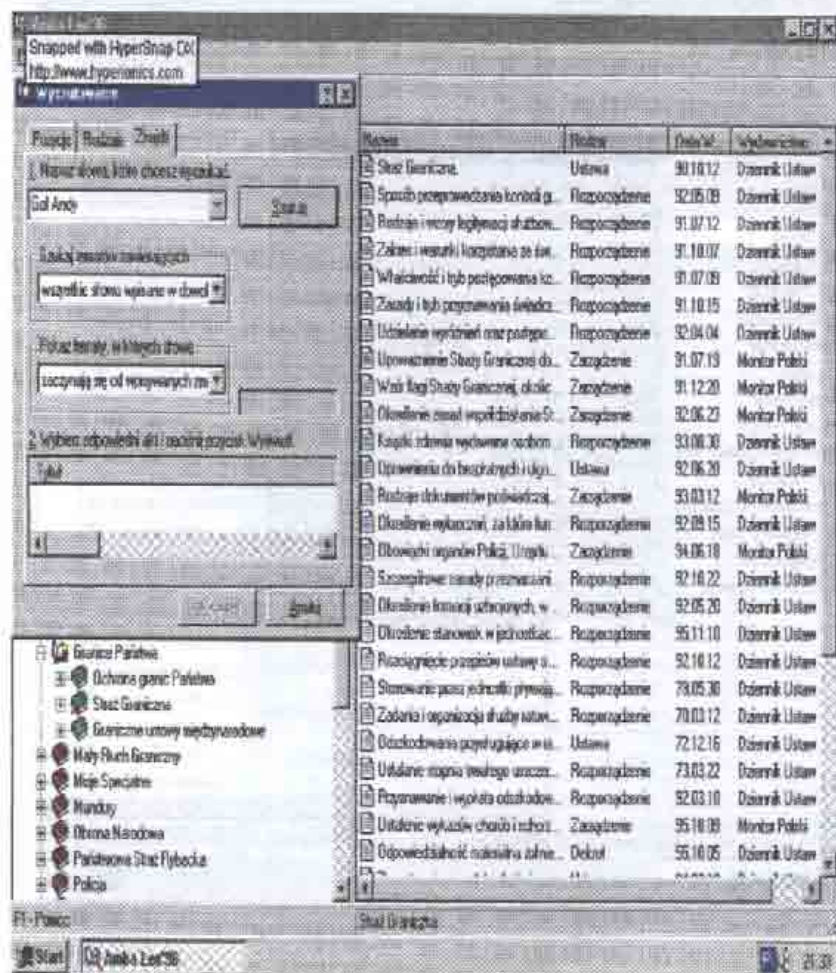
Start LEX Informacja o prawie czy informatyka prawnicza? AUTORSKIE PRAWO 2/5

Wydruk ekranu programu Lex

Program Amba Lex jest zbiorem polskich aktów prawnych i skojarzonych z nimi orzeczeń sądowych.

Głównym zadaniem programu jest szybkie wyszukiwanie aktów prawnych:

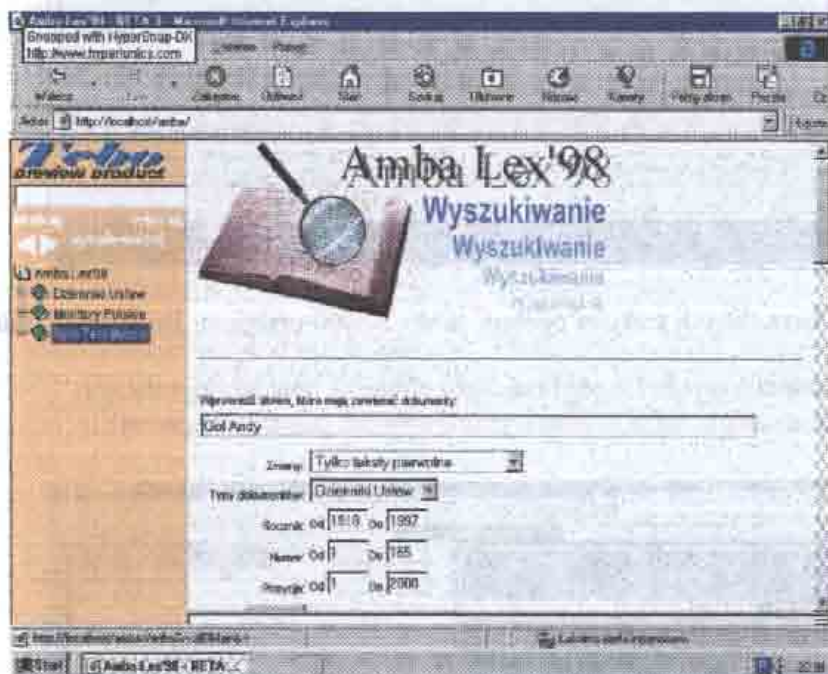
- w bazie aktów sporządzonej w układzie tematycznym, według haseł;



Wydruk ekranu programu Amba Lex '96

- w bazie aktów sporządzonej według dziennika promulgacyjnego (Dziennik Ustaw, Monitor Polski) albo według rodzaju aktu (ustawa, rozporządzenie, zarządzenie, umowa międzynarodowa itp.).

Najbardziej zaawansowaną formę wyszukiwania stanowi wyszukiwanie kontekstowe, dzięki któremu program wyszukuje i wyświetla tekst aktu spełniającego podane warunki.



Wydruk ekranu programu Amba Lex'98

W odróżnieniu od wersji '96 najnowsza wersja programu: Amba Lex '98 obsługiwana jest przez przeglądarkę internetową a nadto orzeczenia odnoszące się do wyświetlonego tekstu aktu prawnego wskazane są przy pomocy animowanych ikon atrybutu bogini Temidy funkcjonujących jako hiperłącza. Program ten, jak i poprzedni, umożliwia sporządzanie własnych notatek do aktu prawnego oraz tworzenie własnej listy aktów prawnych (np. najczęściej przeglądanych).

- możliwość wyszukiwania poprzez dowolny element opisu (artykuł aktu normatywnego, data orzeczenia, organ orzekający, data publikacji, glosa i jej autor, hasła do tezy np. równouprawnienie itp.),

START - G55CD
 Snapped with HyperSnap-DX
 http://www.hyperionics.com

FORMULARZ PYTANIA

Skrot typowy aktu

akt prawa

Temat:

Kraina

Dz. Indy.

Słowa i tezy:

Data wydania:

Sygnatura:

Podmiot:

Kisjace publ.:

Aut. glosy/publ.:

Adres aktu:

Forma orzec.:

<F1> wywołaj słownik <Tab> poprzednie pole <Enter> następne pole
 <F2> przejdź formularz <End> wywołaj <Esc> wyjdź
 Zatrzymanie znaków

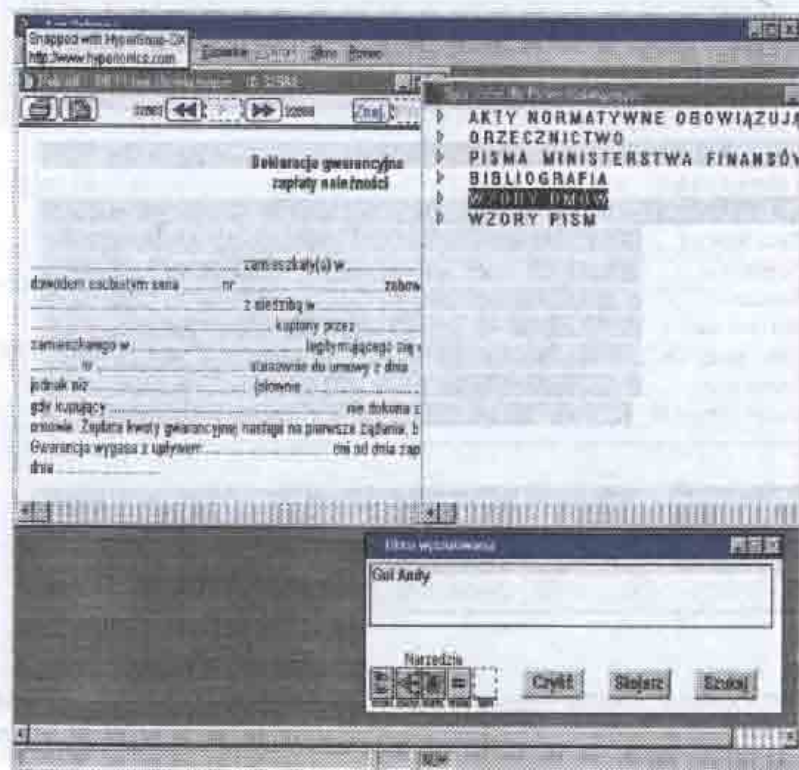
Uwaga: znak * oznacza koncówkę terminu

Przygotowywane jest wzbogacenie bazy danych o treści przepisów aktów prawnych do prezentowanych orzeczeń oraz umożliwienie pracy w środowisku Windows.

Lex Polonica¹⁰

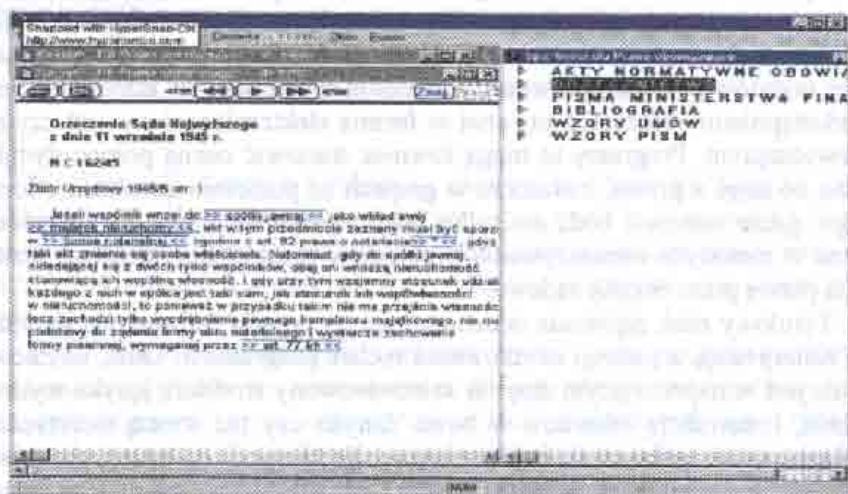
Program oferuje teksty aktów prawnych, łączące się z nimi orzecznictwo, bibliografię prawniczą, pisma Ministerstwa Finansów, wzory umów oraz wzory pism. Wyszukiwanie interesujących danych następuje po określeniu bazy aktów obowiązujących lub uchylonych, co powoduje wyświetlenie spisu treści bazy i możliwość wyszukania:

- tekstu aktu normatywnego,
- wzoru umowy,
- wzoru pisma,

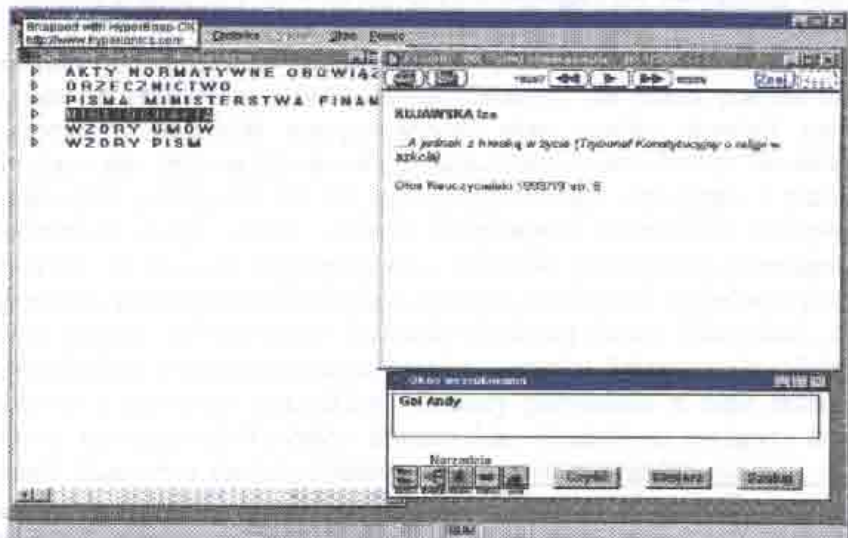


¹⁰ System informacji prawnej firmy „Lex Media” sp. z o.o.

- orzecznictwo dot. świadczeń aktu orzecznictwa do wyświetlonego aktu.



- bibliografii,



Zaprezentowane powyżej prawnicze programy komputerowe stanowią propozycje zastosowania technologii informatycznej w nauczaniu przedmiotów humanistycznych, jakimi są nauki prawne. Są to również propozycje dla biblioteki fachowej każdej jednostki szkoleniowej, która kształci funkcjonariuszy organów porządku prawnego – w dobie społeczeństwa informatycznego udostępnianie informacji prawnej w formie elektronicznej nie jest czymś nadzwyczajnym. Programy te mogą również stanowić cenną pomoc dydaktyczną do zajęć z prawa, zwłaszcza w grupach na poziomie szkolenia oficerskiego, gdzie stanowić będą nie tylko źródło poznania prawa, lecz również pomoc w metodyce rozwiązywania problemów prawnych i ilustrację stosowania prawa przez organy sądowe.¹¹

Tytułowy znak zapytania odnoszący się do pojęcia informatyki prawniczej zinterpretuję z pozycji użytkownika tychże programów. Otóż, użytkownik nie jest w najmniejszym stopniu zainteresowany strukturą języka wyszukiwania, konstrukcją rekordów w bazie danych czy też stroną teoretyczną działania poszczególnych funkcji programu. Użytkownik zainteresowany jest wynikami wyszukiwania w bazie danych i ich adekwatnością do swych potrzeb. Stąd jego zainteresowanie elektroniczną informacją o prawie, nie zaś informatyką prawniczą.

¹¹ Pewne doświadczenia w tym zakresie wymagają ugruntowania, gdyż na bazie własnych programów i zajęć z grupami szkoleniowymi wszystkich aspektów wykorzystania komputerów w edukacji humanistycznej dotychczas autor nie poznał.

ppłk dr Lech Grochowski

CS SG w Kętrzynie

PRZEMYTNICY II RZECZYPOSPOLITEJ

W okresie II Rzeczypospolitej (a głównie w latach 1923-1926, 1929-1935) jedną z głównych przyczyn rozwoju przemytu były trudności gospodarcze Polski oraz różnice cen między państwami sąsiednimi. Brak pracy był również czynnikiem kierującym część ludności pogranicza na drogę przestępstwa.

W okresie tym, w czasie wykonywania zadań ochrony granicy, formacje graniczne spotykały się z różnego rodzaju elementem przestępczym. Czołową rolę odgrywali tu zawodowi przemytnicy. Rekrutowali się z różnych środowisk społecznych i zaliczano ich do następujących kategorii: przemytnik pospolity, szyber, pojedynek, paser, szpicak, tragarz oraz przemytnik przygodny.

Przemytnicy pospolici a wśród nich recydywiści występowali na każdej zielonej granicy. Cechowała ich zwykle odwaga i nie odstraszały surowe kary, pod których groźbą stawali się czujniejsi i bardziej wyrafinowani. Nie pracowali oni na ogół na własną rękę, zwykle mieli współników oraz zapewnionych odbiorców przemycanych towarów. Na każdą podjętą akcję przemytniczą wcześniej przygotowywali plan, rzadko stawiali czynny i zbrojny opór przy spotkaniu się z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Złapani przy przemyście lub na jego przygotowaniu umiejętnie i planowo przedstawiali swoje „alibi”. Zawsze dysponowali zeznaniami fałszywych świadków, na których się powoływali. Pospolici przemytnicy mieszkali na pograniczu, gdzie kontaktowali się z licznymi znajomymi po jednej i drugiej stronie granicy. Obserwowali dokładnie działania Straży Granicznej, znali jej regulaminy i obowiązujące na granicy przepisy. Interesowało ich życie służbowe i prywatne strażników, niekiedy prowadzili z nimi rozmowy a nawet nawiązywali kontakty towarzyskie. Strażnikom mającym trudne warunki finansowe chętnie ofiarowywali pomoc materialną, starając się w ten sposób uzależnić ich od siebie lub zobowiązać do współpracy. Taki przemytnik przekraczał granicę o każdej porze dnia i nocy, przy czym wystrzegał się pozostawiania po sobie jakichkolwiek śladów, które umiejętnie

zacierał. Pościg za zawodowym przemytnikiem bez psa granicznego był mało skuteczny. Zawodowy przemytnik prawie nigdy nie przechowywał przemycanego towaru w obrębie swego domu, starając się pozbyć go jak najprędzej. Zawodowi przemytnicy dobrze orientowali się w koniunkturze handlowej na własnych odcinkach przemytu. W wypadku zatrzymania przez funkcjonariuszy swych zakonspirowanych wspólników na ogół nie wydawali. W stosunkowo nielicznych przypadkach, kiedy wspólnik wydał przemytnika, ten mścił się na nim, z reguły jednak nie stosując krwawej zemsty. Pospolici przemytnicy mieszkający w pobliżu zielonej granicy traktowali przemyt jako zajęcie uboczne, mając zwykle legalne źródło utrzymania, jak: gospodarstwo rolne lub sklep, dom czynszowy itp. Korzystali z usług swych pośredników załatwiających kupno i sprzedaż towaru tak po jednej, jak i drugiej stronie granicy.

Pośrednikami przemytników byli przede wszystkim komiwojażerowie, handlarze domokrażcy, drobni kupcy prowadzący handel na pograniczu sąsiedniego państwa, a także robotnicy mający stałą przepustkę przekraczającą granicę, a nawet handlarze starzyzną i wtórczędzy. Należy nadmienić, że niektórzy przestępcy byli wyspecjalizowani w przemyśle poszczególnych rodzajów towarów, jak: tytoń, jedwab, specyfiki lekarskie itp.

Wśród zawodowych przemytników znajdowali się również specjaliści od przerzutu ludzi przez granicę. Utrzymywali z nimi kontakty nielegalni dostawcy robotników sezonowych lub stałych, handlarze żywym towarem, przestępcy polityczni, szpiedzy polityczni i wojskowi, kryminaliści oraz wszelkiego rodzaju spekulanci.

Kolejnym typem przemytnika spotykanym dość często na polskiej granicy był **szyber** zwany inaczej **przeprowadzaczem**. Ludzie ci rekrutowali się na ogół z marginesu społecznego, nie podejmowali stałej pracy, niekiedy trudnili się kradzieżą, a nawet bandytyzmem, często mieli wspólników z głębi kraju. Sporadycznie przemycali towary, lecz głównym ich zajęciem był przemyt ludzi. Szyber przemycał robotników sezonowych, często różnego rodzaju przestępców uciekających przed prawem, dezertków z wojska oraz ludzi, którym zależało na obejściu prawa paszportowego. Szyber skuszony na ogół bardzo dobrym zarobkiem przekraczał granicę przebojem, często był uzbrojony i nie wahał się zamordować funkcjonariusza SG. Był szczególnie niebezpiecznym przestępcą działającym na pograniczu, dla którego życie ludzkie nie stanowiło wartości.

Dość często spotykanym typem przemysłowca na pograniczu był tzw. **podjedynek**. Uprawiał on swój proceder samotnie, nikomu ze swej działalności się nie zwierzał i nikomu nie ufał.

Wśród elementów przestępczych działających na pograniczu było także wielu **paserów**, którzy dzielili się na pogranicznych i wewnętrznych. Paser pograniczny był zwykle dostawcą lub pośrednikiem pasera wewnętrznego. Pograniczni paserzy rekrutowali się przeważnie z drobnych kupców, właścicieli restauracji lub karczm, handlarzy itp. W zależności od popytu na dany rodzaj towaru składali zamówienia u przemysłowców ofiarowując im odpowiednio wysokie zaliczki. Paserzy chętnie brali również udział w różnego rodzaju licytacjach organizowanych przez Urzędy Celne. Płacili wówczas niejednokrotnie kwoty przewyższające realną wartość towaru. Chodziło im przede wszystkim nie o sam towar, lecz o poświadczenie zakupu, które z kolei wykorzystywali przy udowodnionym przestępstwie. Paserzy mieszkający w głębi kraju sami uzgadniali warunki zakupu przemycanych towarów z przemysłowcami i paserami pogranicznymi lub przez swych pełnomocników zwykle komiwojażerów działających pod pozorem legalnego handlu w pasie granicznym. Niekiedy załatwiali swoje interesy przy pomocy korespondencji pocztowej, zachowując jednak daleko idącą ostrożność przez stosowanie szyfrowanego układu listu. Wśród paserów liczną grupą byli waluciarze. Posługiwali się oni swoimi telegraficzno-telefonicznymi hasłami ułatwiającymi im uprawianie procederu, np. „złoto”- Janapar, „dolar”- Łaksie, „franki” - sardynki, „obstawa” - haserze itp.

Paserzy często wykorzystywali przemysłowców dla nich pracujących, a w krytycznych sytuacjach potrafili bronić się kosztem swych dostawców. Należy także nadmienić o grupie tzw. paserów inteligentnych, którzy zajmowali niejednokrotnie poważne stanowiska państwowe, wykorzystując je do swych ukrytych kombinacji. Prowadzili oni m.in. ukryty handel narkotykami, handel kradzioną lub kupioną biżuterią itp.

Grupę przemysłowców pomocniczych tworzyli tzw. uczniowie „szpicaki”. Byli to przeważnie małoletni, dorastający chłopcy. Ich zadaniem było nadsluchiwanie, obserwowanie i donoszenie przemysłowcom wiadomości o wszelkiego rodzaju ruchach SG. Chłopcom tym imponowała konspiracja, słuchali chętnie fantastycznych opowieści o wyczynach zawodowych przemysłowców i starali się ich naśladować.

Wśród przemytników pomocników należy wymienić tzw. „tragarzy”. Tragarzami byli przeważnie ludzie biedni, którzy przemycali cudzy towar. Za tę działalność pieniądze wypłacano im z góry. Zнали oni doskonale teren i stosunki lokalne. Korzystając z usług dobrych tragarzy przemytnicy nie musieli im towarzyszyć przy nielegalnym przekraczaniu granicy. Przemytnik w tym czasie kręcił się na oczach funkcjonariuszy Straży Granicznej, żeby odwrócić ich uwagę. Tragarzami posługiwali się zarówno przemytnicy lokalni jak i pochodzący z głębi kraju.

Dość często spotykano na pograniczu przemytników niezawodowych zwanych także **okazyjnymi** lub **przygodnymi**, przemycającymi bardziej dla własnych potrzeb niż na sprzedaż.

Tego rodzaju grupy przemytnicze rekrutowały się ze wszystkich środowisk społecznych pogranicza. Były wśród nich kobiety, które zwykle ukrywały towar w ubraniu lub pod ubraniem przy okazji nielegalnego lub legalnego przekraczania granicy. Przygodnie przemycali niekiedy rolnicy-właściciele gruntów leżących nad granicą przy okazji przekraczania granicy w celach gospodarczych.

Aby uprawnianie przemytu miało jak największe powodzenie, przestępcy starali się uzyskać wiele tajemnic służbowych, dotyczących ochrony granic państwa. Posługiwali się wówczas chętnie przekupstwem, podstępem, dostarczaniem alkoholu i dziewczyn oraz hazardem itp.

Omawiając zagadnienie typów przemytników warto tu podać kilka przykładów, metod i sposobów stosowanych wówczas przez te grupy przestępcze.

Przy nielegalnym przewozie towarów do kraju przez tzw. „zieloną granicę” przemytnicy korzystali często z transportu kolejowego. Jednym ze sposobów nielegalnego przewozu było wykorzystywanie do tego celu polskich wagonów tranzytowych załadowanych poza granicami państwa polskiego. Przemytnicy, zwykle w zмовie z kolejarzami, zdejmowali ostrożnie plomby, starając się ich nie uszkodzić i doładowywali do wagonów tranzytowych własny towar, ponownie plombując. Po przyjeździe wagonów do kraju wyładowywali potajemnie przemycany towar na wygodnych dla siebie stacjach kolejowych.

Dogodne do uprawiania przemytu były także tzw. przejścia gospodarcze w małym ruchu granicznym. Ukrywano towar np. na wozach konnych lub pod nimi, w sianie, paszy dla koni, częściach uprzęży, jak i we własnej

garderobie. Często przemycano towary pod ubraniem, w czym specjalizowały się kobiety. Udając się do pracy za kordonem granicznym zakładały na siebie tylko koszule i płaszcze, po czym uzupełniały dalszą garderobę odzieżą zza granicy.

W latach trzydziestych organa SG najczęściej zatrzymań przemytu dokonywały na „zielonej granicy”, drugie miejsce zajmowało przechwytywanie przemytu wewnątrz państwa, trzecie podczas kontroli na drogach celnych.

W latach 1934-1936 na granicy polsko-niemieckiej ilość wypadków zatrzymanego przemytu wynosiła na „zielonej granicy” - 15 656, wewnątrz państwa - 11 910, na drogach celnych - 3 072. Walka z przemytem była trudna, często z użyciem broni. Tylko w 1934 r. użyto 1 759 razy broni palnej, zabito i raniono 74 przemytników.

W szeregach przemytników spotykało się najczęściej ludzi młodych, często wkraczających na drogę przestępczości z braku stałego zajęcia. Przemytnicy w wieku od 20 do 40 lat stanowili w latach trzydziestych około 66% ogółu zatrzymanych osób.

Interesujące są dane z tego okresu dotyczące podziału przemytników na grupy wiekowe, np. w 1934 roku zatrzymane osoby z powodu przemytu liczyły:

poniżej lat 15	253
od 15- 20 lat	2084
od 20-30 lat	9709
od 30-40 lat	5353
od 40-50 lat	2188

powyżej 50 lat 1353

Jak z powyższego zestawienia wynika, liczny był udział w przemyśle młodzieży w wieku od 15 do 20 lat.

W omawianym okresie zanotowano dość liczne przypadki dokonywania przemytu przez obywateli innych państw. Np. w 1935 roku zatrzymano na granicy polsko-niemieckiej 320 cudzoziemców, m.in. 228 Niemców, 13 Amerykanów, 11 Szwedów, 9 Duńczyków, 5 Czechów, 4 Włochów, 2 Chińczyków, 4 Finów oraz 44 obywateli innych narodowości. Wśród zatrzymanych z przemycanymi towarami na terenie Polski przeważali obywatele niemieccy.

W latach trzydziestych na obszarze II Rzeczypospolitej w systemie przemytnictwa zawodowego wyspecjalizowały się dość liczne bandy przemytnicze. Prowadziły swe operacje na szeroką skalę i działały nie tylko w

pasie granicznym, lecz także w głębi kraju. Były one kierowane często przez kupców, przemysłowców i innych ludzi dużego interesu.

Grupom przemysłowym w działalności tej pomagały wielokrotnie zagraniczne biura ekspedycyjno-celne, niektóre prywatne zakłady przemysłowe, warsztaty, pracownie chałupnicze itp., które posługiwały się surowcami i maszynami pochodzącymi głównie z przemytu. Właściciele tych warsztatów współpracowali z różnego rodzaju gangami przemysłowymi. Nie opłacali oni podatków i dysponowali tańszym surowcem, mogli więc produkować taniej konkurując w ten sposób z firmami działającymi legalnie. Np. jedna z fabryk w Łodzi otrzymała drogą morską poprzez Gdynię z Indii Holenderskich duże ilości sizalu i manilii, przywożonych nielegalnie bez opłat celnych. Produkowano z owych surowców szpagat, sznurki, linki kominiarskie, liny kopalniane, postronki do uprzęży końskich, dla licznych odbiorców w kraju.

Również bandy przemysłowe specjalizowały się w przemyśle takich towarów jak: eter, spirytus, galanteria stołowa, bielizna, futra, sacharyna, zapalniczki, kamienie zapalowe, biżuteria, tytoń itp. Sprowadzano także do Polski drogą nielegalną przez Austrię lub Niemcy narkotyki (opium, morfinę).

Należy tu nadmienić, że zorganizowane grupy przemysłowe umiejętnie korzystały z licznych luk w ustawodawstwie karno-skarbowym, w przepisach celnych i przewozowych umożliwiających legalny przewóz towarów bez opłat celnych (tj. sprowadzanie pod różnymi postaciami). Np. towary niemieckie zaczęły napływać do Polski przez granicę z Wolnym Miastem Gdańskiem po uprzednim ich tzw. „uszlachetnieniu” na terenie Gdańska. Kuśnierze gdańscy upodabniali mniej cenne skóry zwierząt futerkowych do futer szlachetnych w celu zwiększenia ich wartości handlowej. Do przerzutu tych towarów na teren Polski wykorzystywano firmy państw związanych z Polską umowami handlowymi, opartymi na klauzuli największego uprzywilejowania.

Jak widzimy zarówno przemysłowcy zawodowi oraz zorganizowane grupy przemysłowe były szczególnie niebezpieczne dla skarbu państwa. Uprawiając swój proceder na dużą skalę przynosiły gospodarce polskiej lat międzywojennych znaczne straty.

ks. mjr Zbigniew Kępa

CS SG w Kętrzynie

KAPELANI FORMACJI GRANICZNYCH II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Archiwum przyciąga urokiem przygody. Pomieszczenia wypełnione dokumentami kryją w sobie wiele tajemnic z przeszłości. Pożółkłe karty papieru odsłaniają trud, poświęcenie a niekiedy słabość ludzi, którzy pełnili służbę w ochronie granic II Rzeczypospolitej Polskiej. Takim archiwum, które może odsłonić wiele tajemnic z historii formacji granicznych okresu międzywojennego, jest Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie. Dzięki pomocy kierownika tegoż archiwum kpt. Jerzego Prochwicza i personelu archiwum mogłem odszukać ślady pracy duszpasterskiej kapelanów w formacjach granicznych II Rzeczypospolitej Polskiej.

Kapelanem spełniającym posługę duszpasterską w jednostkach granicznych po uzyskaniu niepodległości był ks. Peche. Był on kapelanem garnizonu Częstochowa i obsługiwał w 1919 r. 2 Pułk Wojskowej Straży Granicznej. W rozkazie skierowanym do tego pułku z dnia 27 października 1919 r. czytamy: „Nauczę o religii będzie wykladał raz na tydzień kapelan garnizonowy ks. Peche; w tym celu referenci oświatowi porozumieją się z kapelanem co do dnia i godziny wykładów. Konie po kapelana wyznaczać będą Dowództwa dyonów”.¹

Wydaje się, że nauczanie religii w pierwszych formacjach Straży Granicznej nie było czymś sporadycznym. W rozkładzie zajęć w Szkole Podoficerów Jazdy Wojsk Strzelców Granicznych w Zegrzu z 1919 r. religia została wpisana dwa razy w tygodniu, we wtorek i w piątek.² W jeszcze innym rozkładzie zajęć w Szkole Podoficerskiej Straży Granicznej, z tego samego roku, nauka religii zajmowała 1 godzinę tygodniowo.³

¹ Archiwum Straży Granicznej (ASGr.), 915.87, Rozkaz 2 Pułku Wojskowej Straży Granicznej, Częstochowa, z dnia 27.10.1919 r. Niestety rozkaz nie podaje imienia ks. Peche.

² ASGr., 915.32, Rozkład zajęć w Szkole Podoficerów Jazdy Wojsk Strzelców Granicznych na 1919 r., Zegrze 9.10.1919.

³ ASGr., 915.32, Rozkład zajęć w Szkole Podoficerów Straży Granicznej, załącznik nr 2 do Rozkazu Sztabu Inspektoratu, N.55 p. 4.

Kolejnym kapelanem wspomnianym w dokumentach archiwalnych jest ks. Józef Niepsuj, przydzielony do Inspektoratu Batalionów Celnych w Wilnie w 1922 r.⁴

Kapelani Korpusu Ochrony Pogranicza

Formacją, która miała strzec i bronić wschodnich rubieży II Rzeczypospolitej był Korpus Ochrony Pogranicza. Formację tę powołał Polityczny Komitet Rady Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wojskowych gen. Władysława Sikorskiego w sierpniu 1924 r. Dowództwo objął gen. bryg. Henryk Minkiewicz. Kapelani tej formacji wspomniani są w dokumentach z 1926 r. Rozkaz Korpusu Ochrony Pogranicza podaje, że **ks. proboszcz Ludwik Tyszko** pismem Kurii Biskupiej Wojska Polskiego został z dniem 1 marca 1926 r. przydzielony do Dowództwa 3 Brygady KOP.⁵ **Ks. Marian Nawrocki** w tym samym roku został kapelanem pomocniczym w 11 batalionie KOP.⁶

Na podstawie rozkazów dziennych ustalono listę 12 kapelanów zawodowych i około 70 kapelanów pomocniczych, którzy pełnili posługę duszpasterską w KOP.

Kapelani zawodowi

Rozkazyienne jednostek KOP wspominają o następujących kapelanach zawodowych:

- **ks. Ludwik Tyszko** od 1 marca 1926 r. został przydzielony do Dowództwa 3 Brygady KOP⁷;
- **ks. Stanisław Dąbrowski** został powołany do służby czynnej 8 września 1928 r. Był kapelanem 5 Brygady KOP⁸;
- **ks. Czesław Wojtyniak**, rozkaz dzienny z 18 września 1929 r. informuje o przeniesieniu tegoż kapelana z Szefa Duszpasterstwa Okręgu Korpusu

⁴ ASGr., 915.32.

⁵ ASGr., Zespół KOP, 541.15, Rozkaz Dzienny Dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza Nr 22/26 z dnia 01.03.1926.

⁶ ASGr., Zespół KOP, 541.15, Rozkaz Dzienny Dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza Nr 91/26 z dnia 19.10.1926.

⁷ Tamże.

⁸ ASGr., Zespół KOP, 541.37, Rozkaz Dowódcy KOP Nr 91 z dnia 18.09.1928.

VII na stanowisko kapelana brygady „Nowogródek”⁹;

- ks. Jan Ziółkowski, starszy kapelan, we wrześniu 1930 r. został przeniesiony z parafii wojskowej w Stanisławowie do brygady „Podole”,¹⁰ W archiwum znajdujemy rozkaz wyjazdu tego kapelana do Iwana Pustego w celu przeprowadzenia spowiedzi wielkanocnej i odprawienia nabożeństwa.¹¹ 12 maja 1937 roku ks. Ziółkowski został przeniesiony do Jarosławia.¹² Zginął zamordowany w Charkowie¹³;
- ks. Józef Wiśniewski, pełniący obowiązki kapelana pomocniczego w brygadzie „Nowogródek” został rozkazem z dnia 31 grudnia 1930 r. mianowany kapelanem zawodowym ze starszeństwem z dnia 1 czerwca 1926 r.¹⁴ W maju 1932 r. został on przeniesiony do parafii wojskowej we Włocławku¹⁵;
- ks. Piotr Śledziwski, kapelan garnizonu „Wilno” rozkazem z dnia 25 stycznia 1930 r. został przeniesiony na stanowisko kapelana brygady „Wilno”.¹⁶ W 1932 r. otrzymał on odznakę KOP-u.¹⁷ W 1933 r. pełnił funkcję p.o. administratora parafii wojskowej w Wilnie¹⁸;
- ks. dr Józef Herger w 1930 r. dotychczasowy kapelan brygady „Wilno” został przeniesiony na stanowisko proboszcza parafii wojskowej w Wilnie i pełnił tam posługę do października 1933 r.¹⁹;
- ks. Józef Żmirkowski kapelan wyznania rzymsko- i grekokatolickiego został powołany 4 lipca 1935 r. do służby czynnej.²⁰ Miał wtedy 34 lata życia. Według rozkazu dziennego starszeństwo tego kapelana miało być liczone od dnia 1 listopada 1930 r.;

⁹ ASGr., Zespół KOP, 541.61, Rozkaz Dzienny Dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza Nr 54 z dnia 18.09.1929.

¹⁰ ASGr., Zespół KOP, 541.77, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 39 z dnia 24.09.1930.

¹¹ ASGr., Zespół KOP, 526.29, Rozkaz Dzienny Dowódcy Brygady KOP „Podole” Nr 9 z dnia 13.05.1937.

¹² Tamże.

¹³ W.J. Wysocki, Kapelani-ofiary zbrodni, „Nasza Służba” R. IV (1995), 9(97), s.6; J. Tucholski, *Mord w Katyniu. Kozielsk-Ostaszków-Starobielsk. Lista ofiar*, Warszawa 1991, s. 259.

¹⁴ ASGr., Zespół KOP, 541.77, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 57 z dnia 31.12.1930.

¹⁵ ASGr., Zespół KOP, 541.106, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 16 z dnia 06.05.1932.

¹⁶ ASGr., Zespół KOP, 541.145, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 12 z dnia 23.02.1934.

¹⁷ ASGr., Zespół KOP, 541.106, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 22 z dnia 15.06.1932.

¹⁸ ASGr., Zespół KOP, 541.114, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 49 z dnia 28.10.1933.

¹⁹ ASGr., Zespół KOP, 541.77, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 3 z dnia 25.01.1930.

²⁰ ASGr., Zespół KOP, 541.151, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 45 z dnia 16.07.1935.

- **ks. Andrzej Niwa** rozkazem z dnia 3 lutego 1931 r. został powołany do służby czynnej i przydzielony na kapelana brygady „Polesie”.²¹ 17 grudnia 1931 r. został przeniesiony na stanowisko administratora parafii wojсковей w Prużanie.²² Zginął rozstrzelany w Charkowie²³;
- **ks. Zygmunt Muszalski** był kapelanem brygady „Polesie” (rozkaz z dnia 17 grudnia 1931 r.) i pełnił służbę do 14 kwietnia 1933 r.²⁴;
- **ks. Stanisław Małek** będący w stopniu starszego kapelana, co odpowiadało stopniowi majora, rozkazem z dnia 18 maja 1937 roku został zamianowany Szefem Duszpasterstwa Katolickiego KOP-u²⁵;
- **ks. Michał Tyszka** został zatwierdzony 1 września 1938 r. na kapelana pomocniczego w pułku „Zdobunów”.²⁶ 13 października został przyjęty na kapelana zawodowego.²⁷ Posługę we wspomnianym pułku będzie pełnił do II wojny światowej.

Kapelani pomocniczy

Na podstawie zachowanych rozkazów dziennych jednostek KOP z lat 1926-1938 ustalono, że liczba przyjętych kapelanów pomocniczych w poszczególnych latach przedstawiała się następująco: 1926 - 1, 1927 - 5, 1929 - 3, 1931 - 5, 1932 - 2, 1933 - 5, 1934 - 3, 1935 - 6, 1936 - 2, 1937 - 20, 1938 - 7. Zestawienie placówek objętych posługą duszpasterską pozwala na wyciągnięcie wniosku, że wszystkie bataliony graniczne miały swoich kapelanów. Wydaje się, że wyjątkiem była brygada „Podole”, która co prawda miała kapelana w brygadzie, natomiast dokumenty nic nie mówią o kapelanach w jej batalionach.

W jaki sposób odbywało się przyjęcie kapelanów? W Rozkazie dziennym KOP nr 114 z 1926 r. znajdujemy następujący zapis: „W myśl rozkazu dziennego KOP (...) oraz na zasadzie pisma Kurii Biskupiej Wojska Polskiego (...) przyjmuję księdza Nawrockiego Mariana w charakterze kapelana pomocniczego przy 11 Baonie KOP - jako pracownika kontraktowego od

²¹ ASGr., Zespół KOP, 541.97, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 5 z dnia 02.02.1931.

²² ASGr., Zespół KOP, 541.97, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 51 z dnia 17.12.1931.

²³ W.J. Wysocki, op.cit., s. 6.

²⁴ ASGr., Zespół KOP, 541.97, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 51 z dnia 17.12.1931.

²⁵ ASGr., Zespół KOP, 541.193, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 13 z dnia 18.05.1937.

²⁶ ASGr., Zespół KOP, 541.214, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 51 z dnia 22.11.1938.

²⁷ ASGr., Zespół KOP, 541.214, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 54 z dnia 06.12.1938.

dnia 15 III 1926 r. na etat sierż.zaw. piechoty tegoż Baonu". Mianowanie kapelana pomocniczego odbywało się więc dwutorowo: osobę wyznaczała Kuria Biskupia Wojska Polskiego, natomiast przyjmował Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza. Kapelani pomocniczy podlegali jurysdykcji miejscowych biskupów diecezjalnych. W wielu przypadkach wspomniano, że kapłan został przyjęty po odbytym trzymiesięcznym okresie próbnym. Taki okres próbny był ustanowiony dla wszystkich tzw. pracowników kontraktowych, do których zaliczano także kapelanów pomocniczych.

Kapelani pomocniczy otrzymywali wynagrodzenie. Źródła z 1927-1935 podają, że kapelan pomocniczy miał X lub XI grupę uposażenia funkcjonariusza państwowego; źródła z 1937-1938 r. wzmiankują, że wynagrodzenie wynosiło 10, 40, 50, 60 lub 80 zł. W przypadku trzech kapelanów wspomniano, że tytułem wynagrodzenia za pracę duszpasterską otrzymali w 1937 r. prawo do nabywania zniżkowych biletów kolejowych.²⁸

Niekiedy z powodu przeniesienia przez biskupa diecezjalnego ksiądz pełnił posługę kapelana pomocniczego tylko przez kilka miesięcy. Dla przykładu: ks. **Leon Bujnowski** kapelan pomocniczy batalionu „Iwieniec” pełnił posługę od 1 września 1933 r. do 31 grudnia tego roku, kiedy to został przeniesiony na inne miejsce. Kapłani przyjmowali obowiązki duszpasterzy żołnierzy. Tylko w jednym przypadku mamy informację, że ksiądz sam poprosił o zwolnienie z zajmowanej funkcji kapelana pomocniczego.

W rozkazach Dowództwa Pułku „Zdobunów” zaznaczono, że **Biskup Polowy** zamianował kapelanami pomocniczymi księży **Henryka Dyakowskiego**, **Romana Jalochę** i **Lucjana Krajewskiego**. Najczęściej w rozkazach pisano, że Dowódca KOP-u przyjął albo zatwierdził przyjęcie danego księdza.

Praca kapelanów

Do tej pory w Archiwum Straży Granicznej nie odnaleziono dokumentów, które przedstawiałyby pracę kapelanów. Takich dokumentów trzeba szukać w innych archiwach i bibliotekach. Zainteresowanym należy polecić m.in. książkę: J. Odziemkowskiego i B. Spychały *Duszpasterstwo wojskowe*

²⁸ ASGr., Zespół KOP, 531.8, Rozkaz Dowódcy Pułku KOP „Zdobunów” Nr 1 z dnia 30.04.1937.

w *II Rzeczypospolitej* oraz album J. Odziemkowskiego i S. Frątczaka *Polskie Duszpasterstwo wojskowe*.²⁹

O tym, że praca kapelanów, ich zaangażowanie i trud były doceniane świadczą odznaczenia. Ks. Ludwik Tyszek 7 listopada 1928 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi nadanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi w pracy duszpasterskiej w KOP-ie oraz pracy kulturalno-oświatowej.³⁰ Odznaką KOP-u odznaczono w 1934 r. ks. Dominika Milewskiego kapelana pomocniczego w batalionie KOP „Hoszcza”, zaś w 1935 ks. Józefa Dominiaka kapelana pomocniczego batalionu „Kleck”.³¹

W sposób fragmentaryczny pracę duszpasterską obrazują zdjęcia zamieszczone w wydawnictwie okolicznościowym *Korpus Ochrony Pogranicza 1929-30*, w którym znajdujemy zdjęcia z podpisami: „Ks. Biskup Polowy Gall w czasie objazdu pasterskiego w 9 batalionie”, „Msza polowa w dniu Święta Żołnierza w Budslawiu”, „W dniu 3 maja w Hoszczy”, „Procesja Bożego Ciała i pochód w dniu 3 maja w Dziśnie”, „Obchód 3 maja w Korcu”, „Święto 3 maja w Bielczakach” i „Procesja zdążająca na poświęcenie pomnika (pomnik wdzięczności dla żołnierza KOP) w Sapożynie”.

Pośrednim śladem uznania dla pracy kapelanów jest przeznaczenie przez Fundusz Społeczny Żołnierzy KOP w 1931 r. sumy 5.709,62 zł na budowę i remonty kościołów, co stanowiło prawie 1/5 wszystkich uzyskanych wpływów.³²

Troska Biskupów o żołnierzy KOP-u

Pierwszym biskupem, który zatroszczył się o żołnierzy KOP-u był ks. biskup Władysław Bandurski. W trzecią rocznicę powstania KOP-u w okolicznościowej publikacji pisano o nim: „Gdy w roku 1924 Korpus Ochrony Pogranicza objął służbę na granicy, ks. biskup Bandurski szczególną opieką otoczył naszych żołnierzy. Nie szczędził im swojej pracy i swych sił. W czasie ciągłych objazdów pasterskich docierał do wysuniętych straż-

²⁹ J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987; J. Odziemkowski, S. Frątczak, *Polskie Duszpasterstwo wojskowe*, Warszawa 1996.

³⁰ ASGr., Zespół KOP, 541.37, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 110 z dnia 12.11.1928.

³¹ ASGr., Zespół KOP, 541.145, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 51 z dnia 09.10.1934; 541.169, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 12 z dnia 19.03.1936.

³² ASGr., Zespół KOP, 541.97, Rozkaz Dzienny Dowódcy KOP Nr 52 z dnia 19.12.1931.

nie, odwodów kompanijnych i batalionowych, krzepiąc i hartując żołnierskie serca w ciężkiej służbie obrony granic.³³

Biskupi Polowi, zarówno Stanisław Gall jak i Józef Gawlina, okazywali duże zainteresowanie życiem religijno-moralnym w Korpusie Ochrony Pogranicza. Wyrazem tego było oddelegowanie kapłanów czy to do służby czynnej, czy też do tzw. służby kontraktowej w charakterze kapelana pomocniczego.

Wiemy, że Biskupi Polowi wizytowali poszczególne oddziały. Niestety w Archiwum w Kętrzynie brak jest informacji na ten temat.

Wyrazem pamięci Biskupa Polowego o formacji strzegącej granicy były jego listy pasterskie, odczyty wigilijne i życzenia świąteczne z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Biskup Gall pisał do żołnierzy KOP-u: „O drogi mój Żołnierzu! Składaj dzięki Bogu za to, że Cię Polska jak syny chowała - składaj dzięki za te wolne orły narodowe, które na naszych sztandarach straż czujną trzymają - za tę broń, którą wolności każesz bronić, jako największego daru najlaskawszego Stwórcy, i za tę wspólną rodzinę żołnierską, wśród której na prawych obywateli i obrońców Ojczyzny każdy się sposobi” (list z grudnia 1928). W wydawnictwie okolicznościowym *Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1925* znajdujemy potwierdzenie, że listy pasterskie Biskupów Polowych docierały do oddziałów granicznych. W opisie żołnierskiej wigilii czytamy: „Po krótkim przemówieniu, odczytaniu listu pasterskiego i życzeń dowódcy Korpusu, przełamaniu się opłatkiem i wzajemnych życzeniach odbywała się wspólna wieczera...”³⁴

Nie przynieśli wstydu Ojczyźnie i Kościołowi

Pracę kapłanów w formacjach granicznych można podsumować słowami:

„W naszym żołnierskim powołaniu to jest najpiękniejsze, że Ojczyzna, wezwawszy nas do szeregu, nas właśnie wybrała na swoich obrońców. Tak wyróżniając nas, dała sposobność do ubiegania się o zaszczytną nazwę żoł-

³³ ASGr., Zespół KOP 541; Ks. Biskupowi Wł. Dr. Bandurskiemu w hołdzie, w: *Korpus Ochrony Pogranicza 1926-27. W trzecią rocznicę objęcia służby na granicy RP*, Warszawa 1927, s. 4.

³⁴ ASGr., Zespół KOP, 541.

nierza, a już od nas samych zależy dać dowód, że zadaniu temu sprostać potrafimy i wstydu mundurowi nie przyniesiemy”.³⁵

Kapelani formacji granicznych II Rzeczypospolitej Polskiej nie przynieśli wstydu Ojczyźnie i Kościołowi. Są oni chlubą stanu kapelańskiego.

³⁵ ASGr., Zespół KOP, T.M., Nasze zadania, w: *Korpus Ochrony Pogranicza 1929-1930*, s. 5.

BEZPIECZEŃSTWO I ORGANIZACJA STRZELAŃ W PODODDZIAŁACH STRAŻY GRANICZNEJ

Straż Graniczna jest uzbrojoną formacją paramilitarną, której zadaniem jest ochrona nienaruszalności granic państwowych III RP. Jej funkcjonariusze w czasie wykonywania zadań służbowych wyposażeni są m.in. w broń strzelecką. W zależności od stanowiska i rodzaju wykonywanych zadań mogą oni posługiwać się pistoletami, rewolwerami, pistoletami maszynowymi, karabinkami automatycznymi, karabinami maszynowymi i karabinami wyborowymi. Znajomość broni i umiejętność prowadzenia z niej skutecznego ognia do różnych celów i w różnych warunkach powinny cechować każdego funkcjonariusza. Musi on dążyć do tego, aby bezpiecznie posługiwać się posiadaną bronią służbową i wykonywać z niej programowe strzelania, które powinny być organizowane tak, aby każdy mógł strzelać z broni mu przydzielonej.

Obowiązki osób funkcyjnych

W celu przeprowadzenia bezpiecznego strzelania, zgodnego z *Instrukcją strzelań z broni strzeleckiej dla funkcjonariuszy Straży Granicznej* należy właściwie przygotować osoby odpowiedzialne za strzelanie oraz samych strzelających.

Dla zabezpieczenia strzelania w rozkazie dziennym Komendanta Oddziału (strażnicy, GPK) powinien znaleźć się punkt, w którym oprócz terminu (data i godzina) muszą być wyznaczone następujące osoby funkcyjne:

- główny kierownik strzelania, jeżeli strzelania odbywają się na kilku osiach (strzelnicach) jednocześnie,
- kierownicy (kierownik osi strzelania),
- dowódca ubezpieczenia i niezbędna ilość funkcjonariuszy do ubezpieczenia rejonu strzelnicy,
- kierownik (kierownicy) punktu amunicyjnego,
- obserwatorzy,

- starszy schronów i tarczowi,
- lekarz lub sanitariusz.

Liczba i jakie osoby funkcyjne powinny być wyznaczone, uzależnione jest od lokalizacji strzelnicy i odległości od rejonu zakwaterowania. Ponadto w zależności od potrzeb można wyznaczyć majstra uzbrojenia (rusznikarza), drużynę przeciwpożarową z dowódcą i sprzętem, samochód sanitarny i inne osoby. Samochód sanitarny z lekarzem wyznacza się w przypadku prowadzenia strzelania (rzucania ręcznymi granatami bojowymi) na strzelnicach (rzutniach) znajdujących się poza rejonem zakwaterowania.

Głównego kierownika strzelania wyznacza się wówczas, gdy strzelania prowadzone są co najmniej na dwóch niezależnych osiach. Odpowiedzialny jest on za przygotowanie kierowników osi strzelań, przestrzeganie ustalonego porządku, zasad bezpieczeństwa oraz warunków strzelań. Podlegają mu wszystkie osoby funkcyjne wyznaczone do zabezpieczenia strzelań. Zezwala on na rozpoczęcie strzelań oraz wydaje komendy do otwarcia i przerwania ognia.

Kierownika (kierowników) osi strzelania wyznacza się spośród dowódców pododdziałów biorących udział w strzelaniu. Jest on odpowiedzialny za przestrzeganie ustalonego porządku, zasad bezpieczeństwa oraz warunków strzelania.

Kierownik osi strzelania obowiązany jest:

- a) w okresie poprzedzającym strzelanie (co najmniej trzy dni przed strzelaniem):
 - zapoznać się z rozkazem organizacyjnym,
 - ustalić rodzaj strzelania, pododdział, liczbę strzelających, wystawiającego ubezpieczenie oraz czas i zakres prac związanych z przygotowaniem strzelnicy do przeprowadzenia strzelania;
- b) bezpośrednio przed strzelaniem:
 - sprawdzić zgodność pola tarczowego z warunkami strzelania oraz sprawność urządzeń strzelnicy i stan łączności,
 - nakazać sprawdzenie rejonu strzelnicy i usunięcie z niego wszystkich osób nie związanych ze strzelaniem,
 - sprawdzić osoby wyznaczone do zabezpieczenia strzelania, postawić im zadania, nakazać zająć wyznaczone stanowiska oraz sprawdzić z nimi łączność,
 - przejrzeć broń oraz sprawdzić amunicję (granaty),

- omówić warunki bezpieczeństwa i zasady zachowania się na strzelnicy,
 - sprawdzić (omówić) znajomość warunków strzelania i czynności obowiązujących,
 - podzielić strzelających na zmiany i wyznaczyć starszego każdej zmiany,
 - sprawdzić gotowość punktów nauczania, zorganizować w nich szkolenie i przystąpić do prowadzenia strzelania;
- c) w czasie strzelania:
- kierować osobiście strzelaniem (wydawać komendy i nadzorować ich wykonanie) zgodnie z instrukcją strzelań,
 - kierować pracą starszych schronów (jeżeli zostali wyznaczeni), utrzymywać łączność z obserwacją i ubezpieczeniem, przyjmować ich meldunki,
 - sprawdzać i zapisywać wyniki strzelania,
 - w przypadku naruszenia zasad bezpieczeństwa natychmiast przerwać strzelanie, ustalić i usunąć przyczyny, a po ich usunięciu kontynuować strzelanie;
- d) po zakończeniu strzelania:
- przejrzeć broń, magazynki (taśmy),
 - odebrać meldunek od kierownika punktu amunicyjnego, ustalić stopień zużycia amunicji i nakazać zebranie łusek oraz sprzętu,
 - nakazać sprawdzenie rejonu strzelnicy,
 - zdjąć ubezpieczenie i obserwację i przyjąć od nich meldunki,
 - omówić strzelanie i odczytać oceny,
 - omówić warunki bezpieczeństwa na czas powrotu i zorganizować powrót do rejonu zakwaterowania,
 - zorganizować czyszczenie broni i dopilnować zdania amunicji i łusek.
- Kierownika punktu amunicyjnego** wyznacza się spośród funkcjonariuszy strzelającego pododdziału. Jest on zobowiązany:
- pobrać amunicję z magazynu uzbrojenia w obecności dowódcy pododdziału (funkcjonariusz służby stałej pobiera sam) i sprawdzić jej stan liczbowy,
 - znać zasady obchodzenia się z amunicją i dbać o przestrzeganie warunków bezpieczeństwa w punkcie amunicyjnym,

- wydawać amunicję na rozkaz kierownika osi strzelania - po uprzednim sprawdzeniu jej stanu technicznego - w liczbie podanej przez kierownika (luzem lub załadowaną),
- dbać o porządek w punkcie amunicyjnym i chronić amunicję przed negatywnym wpływem warunków atmosferycznych,
- towarzyszyć kierownikowi strzelania w czasie przeglądu broni i odbierać od strzelających niewypały, nie wystrzeloną amunicję, a po zakończeniu strzelania łuski,
- po zakończeniu strzelania zameldować kierownikowi osi strzelania rozliczenie z amunicji,
- po powrocie do rejonu zakwaterowania rozliczyć amunicję i łuski w magazynie uzbrojenia.

Obserwatorów wyznacza kierownik osi strzelania spośród funkcjonariuszy strzelającego pododdziału. Jego obowiązkiem jest:

- pełnić służbę w wyznaczonym punkcie obserwacyjnym i nie opuszczać go bez zezwolenia kierownika osi strzelania (może to być wieża obserwacyjna umiejscowiona na wysokości linii otwarcia ognia),
- prowadzić obserwację wyznaczonego odcinka terenu (strzelnicy), a w przypadku pojawienia się ludzi (zwierząt) na strzelnicy natychmiast meldować kierownikowi osi strzelania, w razie bezpośredniego zagrożenia podać komendę (sygnał) do przerwania ognia,
- meldować o zauważonych sygnałach nakazujących przerwanie ognia, pożarach oraz o padaniu pocisków poza rejon strzelnicy. Wyniki zapisywać w dzienniku obserwacji.

Pozostałe osoby funkcyjne wyznacza się w rozkazie Komendanta Oddziału lub spośród funkcjonariuszy pododdziału biorącego udział w strzelaniu w zależności od potrzeb i instrukcji bezpieczeństwa obowiązującej na danej strzelnicy.

Za przygotowanie poszczególnych osób funkcyjnych odpowiedzialny jest główny kierownik strzelania (jeżeli został wyznaczony) lub kierownik osi strzelania. Musi udzielić im instruktażu w miejscu przyszłego strzelania, wskazać miejsce wykonywania obowiązków i podać zadania na tych stanowiskach. Bezpośrednio przed strzelaniem sprawdzić znajomość tych obowiązków i nakazać zajęcie stanowisk.

Przygotowanie strzelnicy własnej i garnizonowej (będącej w dyspozycji innej niż Straży Granicznej) powinno polegać na uzgodnieniu z gospodarzem

obiekty zakresu prac niezbędnych do przygotowania strzelania (liczba stanowisk, odległość strzelania, rodzaj tarcz i figur, czas strzelania i liczba strzelających). Na strzelnicy garnizonowej ponadto należy zapoznać się z warunkami bezpieczeństwa i niezbędną liczbą funkcjonariuszy potrzebnych do zabezpieczenia strzelania. Wykonanie tych czynności należy do kierownika strzelania.

Obowiązki funkcjonariuszy uczestniczących w strzelaniu

Aby strzelanie przebiegało sprawnie i bezpiecznie należy oprócz przygotowania osób funkcyjnych strzelnicy - właściwie przygotować pozostałych uczestników strzelania (strzelających).

Proces ten należy rozpocząć podczas szkolenia podstawowego funkcjonariuszy Straży Granicznej. W czasie tego szkolenia trzeba zapoznać jego uczestników z podstawowymi wymogami bezpieczeństwa podczas strzelań i sprawdzić ich opanowanie. Strzelający powinni również przyswoić obowiązki osób funkcyjnych, gdyż mogą być wyznaczeni do pełnienia ich zadań. Przed przystąpieniem do pierwszego strzelania amunicją bojową funkcjonariusze muszą zaliczyć znajomość podstawowych wymogów bezpieczeństwa i odpowiednich obowiązków (na ocenę bardzo dobrą - bez ocen pośrednich) oraz opanować czynności obowiązujące podczas strzelania. Wraz ze wzrostem poziomu kształcenia (etap podoficerski, chorążych i oficerski) zakres wiedzy, jakim powinni dysponować uczestnicy strzelania (szkolenia na kursach) musi wzrastać. Decydującym czynnikiem dopuszczającym do strzelania powinna być gruntowna znajomość warunków bezpieczeństwa, warunków strzelania i broni, z której odbywa się strzelanie. Przed przystąpieniem do strzelania zgodnego z warunkami strzelania i wykazem strzelań obowiązujących daną grupę osobową (szkoleniową), uczestnicy opanowują czynności obowiązujące podczas danego strzelania oraz odbywają strzelanie poprzednie lub ćwiczenie przygotowawcze poprzedzające realizowane strzelanie. Powyższe przedsięwzięcia realizują dowódcy pododdziałów w stosunku do swoich podwładnych, wykładowcy w stosunku do grup szkoleniowych oraz Sekcja Kadr w stosunku do pozostałych funkcjonariuszy.

Jeżeli strzelanie odbywa się na strzelnicy garnizonowej kierownik strzelania powinien szczegółowo zapoznać strzelających z:

- przepisami bezpieczeństwa obowiązującymi na danej strzelnicy,

- organizacją strzelania i szkolenia w punktach nauczania,
- zasadami poruszania się po strzelnicy.

Funkcjonariusz przystępujący do strzelania musi znać doskonale swoją broń, dbać o jej czystość i właściwy stan techniczny. Konkretnie obowiązki w tym zakresie nakładają na niego instrukcje danej broni, przepisy o zasadach gospodarowania mieniem uzbrojenia i *Instrukcja strzelań*. Dotyczą one umiejętności:

- częściowego rozkładania i składania broni,
- dokonywania przeglądu broni w stanie złożonym i rozłożonym,
- dokonywania przeglądu magazynków i amunicji,
- dokonywania przygotowania broni do strzelania,
- usuwania podstawowych zacięć powstałych podczas strzelania,
- czyszczenia broni po strzeleniu,
- postępowania z bronią i amunicją.

Porządek podczas strzelania

Przystępując do realizacji strzelania jego kierownik w rejonie strzelnicy (w miejscu prowadzenia strzelania) powinien wykonać czynności, jakie nakłada na niego *Instrukcja strzelań z broni strzeleckiej dla funkcjonariuszy Straży Granicznej*. Po ich zrealizowaniu nakazuje strzelającym przygotować broń do strzelania. W zależności od poziomu wiedzy i stopnia przygotowania strzelający mogą robić to samodzielnie lub pod nadzorem. W tym celu należy przygotować czyściwo (szmaty, pakuły) i olej.

Po przygotowaniu broni i zrealizowaniu wszystkich przedsięwzięć związanych z bezpieczeństwem, kierownik prowadzi strzelanie zgodnie z warunkami i czynnościami określonymi w *Instrukcji strzelań*.

Jeżeli w trakcie strzelania powstanie sytuacja zmuszająca do przerwania ognia (wystrzelenie naboju sygnałowego „czerwony ogień - pojedynczy”, pojawienie się przed strzelającymi osób lub zwierząt, wywieszenie na schronie lub stanowisku kierownika strzelania białej chorągwi), a także w sytuacjach innych określonych w *Instrukcji strzelań*, każdy uczestnik strzelania ma obowiązek podać komendę „PRZERWIJ OGIEŃ”. Wszyscy strzelający są zobowiązani natychmiast przerwać strzelanie, zabezpieczyć broń (jeżeli jest to możliwe w danym egzemplarzu broni) i czekać na dalsze komendy. W zależności od stopnia zagrożenia należy rozładować broń i konty-

nuować strzelanie (z tą zmianą powtórzyć) dopiero po usunięciu przyczyn powodujących przerwanie ognia.

Jeżeli uczestnicy strzelania w stopniu dobrym opanowali czynności obowiązuje podczas strzelania i nie zachodzi obawa naruszenia przez nich zasad bezpieczeństwa, można wykorzystywać w czasie strzelania ochroniacze słuchu. Decyzję o tym, w którym momencie należy je założyć powinien podejmować kierownik strzelania.

Może zdarzyć się sytuacja, że na kontrolę strzelania przybędzie przełożony kierownika strzelania. Jeżeli ma to miejsce w czasie, gdy zmiana odbywa strzelanie kontrolujący powinien pozostać poza linią wyjściową. Zgodnie z *Instrukcją strzelań* pomiędzy linią wyjściową (LW) a linią otwarcia ognia (LOO) w czasie strzelania może przebywać jedynie kierownik strzelania, kierownik punktu amunicyjnego i zmiana strzelająca. Prowadzący powinien więc spokojnie prowadzić strzelanie i złożyć meldunek dopiero po jego zakończeniu, przejrzaniu broni i wycofaniu zmiany na LW.

Niejednokrotnie pomimo właściwego przygotowania broni zdarza się, że w czasie strzelania wystąpi zacięcie spowodowane niesprawnością broni, amunicji lub niewłaściwym postępowaniem strzelającego. Powinien on wtedy podnieść do góry rękę przeciwną do ręki trzymającej broń (ściągającej spust) i głosem podać: ZACIĘCIE. Po podejściu kierownika strzelania, strzelający usuwa zacięcie samodzielnie zgodnie z instrukcją danej broni i z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Jeżeli nie ma możliwości usunięcia zacięcia, kierownik organizuje pomoc techniczną a strzelający powinien powtórzyć strzelanie już ze sprawnej broni.

Są to tylko niektóre potencjalne sytuacje mogące wystąpić w trakcie strzelania. Nikt nie jest w stanie przewidzieć wszystkiego. Postępowanie kierownika i strzelających musi być zawsze zgodne z wymogami *Instrukcji strzelań*, zasadami bezpieczeństwa i instrukcjami danej broni oraz strzelnicy (rzutni granatem).

Po odbyciu strzelania przez zmianę kierownik powinien sprawdzić i zanotować wyniki. Sposób realizacji tej czynności określa *Instrukcja strzelań*. Zmiana, która zakończyła strzelanie może uczestniczyć w szkoleniu na podpunkcie nauczania lub przystąpić do czyszczenia i konserwacji broni. Pododdziały mogą czyścić broń po powrocie do pododdziału na sali czyszczenia broni. Przed zdaniem broni do magazynu powinna ona być czysta, sprawna technicznie i zakonserwowana.

Za pobranie i rozliczenie amunicji z magazynu uzbrojenia odpowiedzialny jest wyznaczony rozkazem Komendanta Oddziału kierownik punktu amunicyjnego. Jego obowiązki zostały podane wcześniej. Kartę rozchodu amunicji po zakończeniu strzelania podpisują jego kierownik i kierownik punktu amunicyjnego.

Dokumentacja szkolenia strzeleckiego

Podstawowym dokumentem - oprócz rozkazu Komendanta Oddziału - zezwalającym na prowadzenie strzelania i określającym jego organizację jest plan-konspekt kierownika strzelania. Zawiera on następujące elementy:

- podpis zatwierdzającego,
- rodzaj grupy strzelającej, czas i miejsce strzelania,
- wykaz sprzętu i amunicji,
- wskazówki organizacyjno-metodyczne,
- organizację zajęć w postaci schematu,
- warunki bezpieczeństwa,
- przebieg zajęć.

Jeżeli strzelanie jest strzelaniem kontrolnym (sprawdzającym, egzaminacyjnym) kierownik jest zobowiązany wypełnić listę strzelców (listę egzaminacyjną) według ustalonego wzoru i zdać je do komórki organizującej sprawdzian.

Kolejnym dokumentem służącym do ewidencjonowania postępów i wyników strzelania są dzienniki lekcyjne, dzienniki wykładowców i dowódców plutonów.

W Wydziale Kadr i Szkolenia jest także prowadzona ewidencja osób mających kłopoty z wykonywaniem strzelań. Z osobami nie radzącymi sobie ze strzelaniem prowadzone są treningi doskonalące. Mogą to być „treningi na sucho” bez użycia amunicji (nauka celowania, ściągania języka spustowego itp.), treningi z użyciem amunicji (ćwiczenie przygotowawcze określone w *Instrukcji strzelań*) i treningi z użyciem elektronicznych strzelnic np. „BEAMHIT”. Po przeprowadzeniu treningów należy zorganizować strzelanie poprawkowe, aby była możliwość poprawienia oceny niedostatecznej.

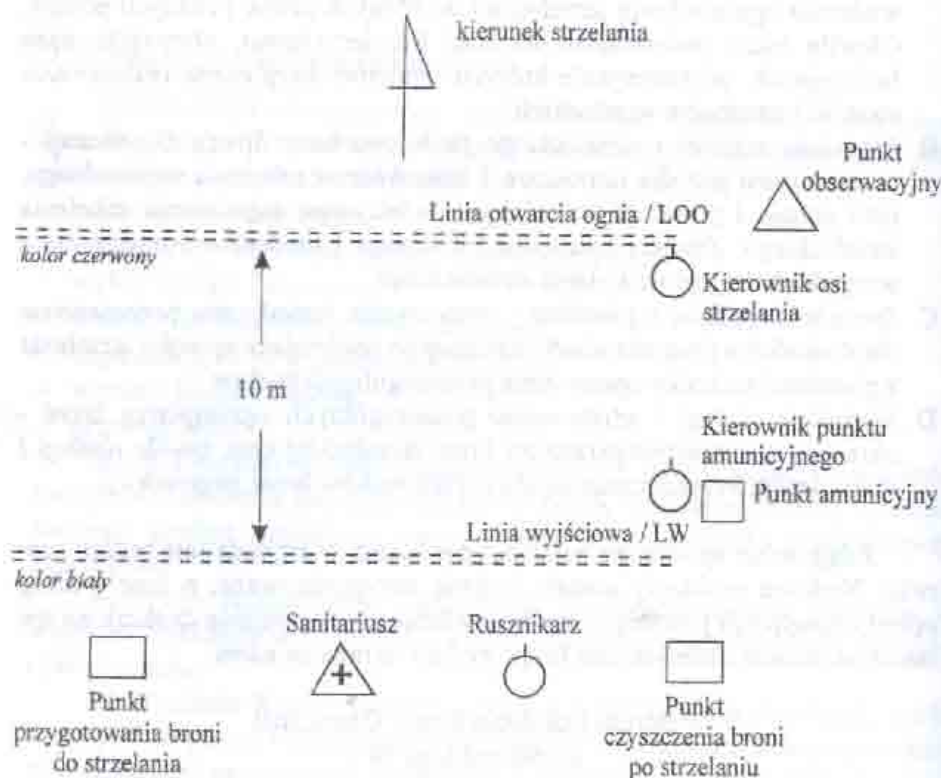
Wykaz literatury pomocnej w realizacji szkolenia strzeleckiego w SG

- A. *Instrukcja strzelań z broni strzeleckiej dla funkcjonariuszy Straży Granicznej* - przeznaczona jest do nauczania i sprawdzania umiejętności prowadzenia ognia z broni strzeleckiej do różnych celów i różnych postaw. Określa także podstawowe warunki bezpieczeństwa, obowiązki osób funkcyjnych, przestrzeganie których umożliwi bezpieczne realizowanie strzelań i treningów strzeleckich.
- B. *Metodyka szkolenia strzeleckiego funkcjonariuszy Straży Granicznej* - przeznaczona jest dla dowódców i instruktorów szkolenia strzeleckiego, jako pomoc i poradnik omawiający podstawowe zagadnienia szkolenia strzeleckiego. Zawiera niezbędne informacje i modelowe rozwiązania z wszystkich dziedzin szkolenia strzeleckiego.
- C. *Sposoby strzelania z pistoletu* - opracowanie metodyczne przeznaczone dla dowódców (instruktorów) i szkolonych obejmujące sposoby strzelania z pistoletu i technikę opanowania poszczególnych postaw.
- D. *Instrukcje obsługi i użytkowania poszczególnych egzemplarzy broni* - określają podstawowe parametry broni strzeleckiej oraz zasady obsługi i eksploatacji. Przeznaczone są dla użytkowników broni strzeleckiej.

Zdaję sobie sprawę, że tematyka poruszona w artykule jest bardzo szeroka. Niektóre problemy zostały jedynie zasygnalizowane, a inne według opinii czytających pominięte. Byłbym wdzięczny za podjęcie dyskusji na ten temat na łamach biuletynu lub bezpośrednio ze mną na adres:

Centrum Szkolenia Straży Granicznej
ul. Sikorskiego 78
11-401 Kętrzyn
pplk Marek Lyczek

Przykładowy schemat rozmieszczenia elementów zabezpieczenia strzelania



kpt. mgr Grzegorz Zygmier

CS SG w Kętrzynie

STRAŻ GRANICZNA W SPRAWOZDANIU RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 1991 r., Nr 109, poz. 471) „Rzecznik przedstawia Sejmowi i Senatowi corocznie sprawozdanie ze swojej działalności i uwagi o stanie przestrzegania prawa i wolności obywateli”. Niedawno ukazało się coroczne sprawozdanie RPO z działalności i uwagi o stanie przestrzegania praw i wolności obywateli za okres od 8 maja 1996 r. do 7 maja 1997 r.¹

Zawarte w nim są również problemy związane z funkcjonowaniem resortu spraw wewnętrznych (i administracji od 1 stycznia 1997 r.) oraz podporządkowanych mu formacji, w tym Straży Granicznej. Warto więc przeanalizować niektóre problemy związane ze Strażą Graniczną i służbą funkcjonariuszy, jakimi zajmował się w ostatnim czasie prof. Adam ZIELIŃSKI.

Zdaniem autora niniejszego opracowania stosunkowo duża liczba wystąpień RPO w sprawach funkcjonariuszy mundurowych MSWiA świadczy nie najlepiej o przestrzeganiu konstytucyjnych i ustawowych gwarancji w stosunku do tej grupy obywateli.

Podjęte działania interwencyjne RPO na skargi funkcjonariuszy i osobista wizyta w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej wskazują na rzeczywiste stałe zainteresowanie rzecznika problematyką stosunków służbowych w Straży Granicznej.

W minionym roku Biuro RPO zarejestrowało 29.769 nowych spraw do rozpatrzenia, a ogólna liczba listów skierowanych do rzecznika (obejmująca m.in. korespondencję w sprawach wcześniejszych) osiągnęła 46.750. Z nowych spraw podjęto do prowadzenia 12.884 (43,3% zgłoszonych), tj. o 11,1% więcej niż w roku ubiegłym. Dokonano też oceny 14.660 odpowiedzi z urzędów i instytucji na sprawy przekazane przez RPO do rozpatrzenia lub zbadania zarzutów. Wśród ogółu skarg 16,6% dotyczyło (łącznie) dzia-

¹ Biuletyn RPO - materiały 33, sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich za okres od 8 maja 1996 r. do 7 maja 1997 r., Warszawa 1997.

łań organów wymiaru sprawiedliwości, prokuratury, Policji i Straży Granicznej.² Około 20% (tj. 5.865) nowych spraw indywidualnych zostało ocenionych jako nie kwalifikujące się do podjęcia w sposób określony w ustawie o RPO.

Rzecznika nie obowiązują terminy udzielania odpowiedzi określone w Kodeksie postępowania administracyjnego. Wynika to z faktu, że Rzecznik nie ma uprawnień do wydawania decyzji, w postępowaniu zaś stosuje się środki określone w ustawie o RPO, do których nie ma zastosowania tryb odwoławczy. Postępowanie to cechuje swoboda wyboru sposobu działania w granicach oznaczonych prawem. Określenie „rozwiązanie pozytywne” oznacza rozwiązanie indywidualnego problemu zgodnie z oczekiwaniem wnioskodawcy. Spośród indywidualnych spraw podjętych do prowadzenia (12.884) aż 9.720 zakończono pozytywnie. Z tej liczby 3,2% spraw dotyczyło funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej.³

W kontekście przywołanej w tytule tematyki szczególnej wagi nabierają jednak wystąpienia RPO o charakterze ogólnym (systemowym). W okresie od 8.05.1996 – 7.05.1997 r. RPO skierował 183 wystąpienia. W wielu z nich zawarto szereg konkretnych zarzutów: niewłaściwej praktyki stosowania prawa, nieprawidłowych rozwiązań ustawowych, nieprawidłowych rozwiązań zawartych w aktach niższego rzędu. Przedmiotem wystąpienia RPO do MSWiA oraz innych organów były niżej wymienione wystąpienia dotyczące SG:

- w sprawie uregulowań określających zasady postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariuszy Policji, UOP i SG,
- w sprawie przekroczenia granic upoważnienia ustawowego przez zarządzenie Nr 103 MSW dotyczące dokonywania potrąceń z uposażenia funkcjonariuszy Policji, UOP i SG oraz terminów wypłaty uposażenia,
- w sprawie wypłacania funkcjonariuszom SG diet i innych należności z tytułu wykonywania zadań poza granicami kraju,
- w sprawie warunków najmu lokali mieszkalnych pozostających w zarządzie jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych (w tym SG),
- w sprawie braku jednoznacznego uregulowania statusu prawnego emerytów i rencistów – byłych żołnierzy WOP,

² Dane zaczerpnięto z Załącznika nr 1 do cytowanego wcześniej *Biuletynu RPO* nr 33.

³ Zob. Załącznik Nr 2 do sprawozdania RPO – wyd. cytowane.

- w sprawie ryczałtów w walucie obcej dla pracowników cywilnych zatrudnionych w Straży Granicznej,
- w sprawie przyjętego przez organa finansowe Policji (i SG) trybu dokonywania przelewów na bankowe konta osobiste.⁴

Analiza wystąpień w szczególności do MSWiA wskazuje, że Rzecznika niepokoi np. fakt iż, w świetle orzecznictwa Trybunału Europejskiego wiele spraw dyscyplinarnych ma w istocie charakter spraw karnych i jako takie powinny być poddane kontroli sądowej. Chodzi tu zwłaszcza o odpowiedzialność za popełnienie przez funkcjonariusza SG wykroczenia, które w naszym przypadku ma wyłącznie charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wskazać tu należy, że przepisy ustawy o Straży Granicznej przewidują w razie odmowy lub nieuiszczenia grzywny w drodze mandatu obligatoryjne wszczęcie postępowania dyscyplinarnego (nawet gdy np. wykroczenie nie było popełnione).

Wzrasta też liczba skarg skierowanych do RPO na wady postępowań dyscyplinarnych prowadzonych m.in. w Straży Granicznej. Analiza konkretnych przypadków spowodowała wystąpienie Rzecznika do MSWiA, w którym wskazywał na celowość rozważenia nowelizacji niektórych rozwiązań w rozporządzeniu⁵ w sprawie udzielania wyróżnień oraz postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariuszy SG. Przepisy przywołanego wyżej rozporządzenia nie definiują pojęcia przewinienia dyscyplinarnego, jedynie przykładowo wymieniają pewne rodzaje zachowań uznane za naruszenie dyscypliny służbowej. Oznacza to, że jeżeli zdaniem przełożonego konkretny czyn narusza dyscyplinę służbową czy też inne przepisy szczegółowe, warunkiem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego jest jego skonkretyzowanie i odniesienie do danego przepisu. W praktyce brak bliższego określenia przewinienia dyscyplinarnego powoduje uzasadnione kontrowersje przy kwalifikowaniu określonych zachowań jako konkretnych wykroczeń dyscyplinarnych. Ze skarg kierowanych do RPO wynika też, że w postępo-

⁴ Numery spraw i szczegółowe daty wystąpień zawiera Załącznik Nr 4 do sprawozdania RPO - wyd. cytowane.

⁵ Mowa tu o rozporządzeniu MSW z dn. 4 kwietnia 1992 r. w sprawie udzielania wyróżnień oraz postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariuszy Straży Granicznej (Dz.U. Nr 37, poz. 164 i z 1994 r. Nr 39, poz. 146). Obecnie obowiązuje Rozporządzenie MSWiA z dn. 10 grudnia 1997 r. w sprawie udzielania wyróżnień oraz postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariuszy Straży Granicznej.

waniach dyscyplinarnych prowadzonych w SG pomija się niekiedy zasadnicze czynności postępowania dowodowego tj. wybiórcze przyjęcie jednych dowodów a odrzucenie innych. W ocenie RPO istnieją również w SG liczne nieprawidłowości w trybie dokonywania przez organy finansowe SG przelewów na konta osobiste funkcjonariuszy. Miały bowiem miejsce przypadki wydawania dyspozycji przelewu wynagrodzenia po pierwszym dniu miesiąca, przez co funkcjonariusze mieli możliwość podjęcia wynagrodzenia dopiero po dokonaniu przez bank niezbędnych czynności księgowych.

Skargi kierowane do RPO dotyczyły też powszechnej w oddziałach SG praktyki, zwłaszcza na niższych szczeblach organizacyjnych, obniżania dodatku służbowego, traktowanej jako *sui generis* kara dyscyplinarna lub jako kara dodatkowa do kary dyscyplinarnej. Dwukrotnie w okresie sprawozdawczym Rzecznik występował w sprawie zasadności wstrzymania wypłaty dodatku walutowego funkcjonariuszom i pracownikom Straży Granicznej wykonującym czynności służbowe na przejściu granicznym, wskazując na utrzymanie wypłaty tegoż dodatku dla funkcjonariuszy celnych zatrudnionych bezpośrednio na przejściu granicznym.⁶

W odpowiedziach z 25.09. i 6.12.1996 r. tak Premier, jak i Komendant Główny SG zajęli negatywne stanowiska, motywując to brakiem podstawy prawnej, albowiem dodatek ten otrzymują osoby odbywające podróż zagraniczną, nie zaś wykonujące obowiązki wyłącznie na obszarze przejścia granicznego. Jednocześnie Komendant Główny SG poinformował, że funkcjonariuszom SG - w ramach rekompensaty - podwyższono wysokość równoważnika pieniężnego za służbę w czasie dłuższym niż 12 godzin oraz wymiar dodatku granicznego.

O innych szczegółowych problemach podejmowanych przez RPO, a także rozpatrywanych wstępnie przez podporządkowany mu Zespół Praw Żołnierzy i Funkcjonariuszy Służb Publicznych oraz reakcji właściwych organów na wystąpienia rzecznika (sprawy czynszu w mieszkaniach służbowych, warunki służby) napiszę w kolejnym numerze.

⁶ RPO/187905/95/IX z 16.12.1996 r. do Prezesa Rady Ministrów i RPO/224485/96/IX z 22.10.1996 r. do Komendanta Głównego Straży Granicznej.

mjr mgr Jan Szczerba

CS SG w Kętrzynie

WPROWADZENIE DO POJĘCIA GODNOŚCI

Tempo życia codziennego nie sprzyja analizowaniu wielu zjawisk, w których wszyscy tkwimy i wiele z nich często omijamy bezrefleksyjnie. Na ile w różnych zawodach produkcji przemysłowej, niektórych usług może taka postawa mieć miejsce, to jednak trudno ją akceptować wśród funkcjonariuszy porządku prawnego-administracji publicznej. Podstawą skutecznego działania aparatu państwowego jest struktura i funkcjonalność administracji publicznej. To właśnie na niej spoczywa zadanie sprawowania władzy, od niej zależy, czy i w jaki sposób będą wykonywane zadania państwowe. Problem jest tym istotniejszy, że doświadczenia polskiego społeczeństwa związane z zapędami władczymi lub nieefektywnością aparatu wykonawczego w przeszłości wskazują na potrzebę podejmowania systematycznych przedsięwzięć usprawniających.

Zawsze istnieje jednak duża obawa, że nieuchronne zmiany mogą dotknąć w sposób bolesny pojedynczego człowieka, funkcjonariusza. Wiadomo przecież, że poszczególne jednostki ludzkie są największą wartością, to one tworzą zbiorowość zwaną społeczeństwem, to od nich zależy funkcjonowanie państwa. Jakże często słyszymy głosy funkcjonariuszy o potrzebie stworzenia godnych warunków służby i życia oraz o przejawach troski ze strony przełożonych o godność i honor funkcjonariusza Straży Granicznej. Dlatego staje się uzasadnionym pytanie o pojęcie godności, które nie zawsze bywa rozumiane właściwie. Przeszłość historyczna wskazuje, iż określenie „godność” wiązało się najbardziej z pozycją jednostki w strukturze społecznej, a szczególnie z jej stanowiskiem publicznym, czyli pozycją w drabinie urzędniczej. Trudne doświadczenia dziejowe wskazują, że w pełni uzasadnione jest nowe spojrzenie, mimo że jeszcze nie tak dawno godność dygnitarza nie była traktowana, tak samo jak innych obywateli.

Międzynarodowej rangi nadaje temu pojęciu zapis w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyjętej uchwałą Zgromadzenia Ogólnego ONZ 10.12.1948 r. w Paryżu. Jedyną wartością, co do której wszyscy się zgadzają to godność człowieka.

GODNOŚĆ OSOBOWA CZŁOWIEKA - podstawowa wartość moralna i źródło sensu podejmowanych wszelkich działań w dążeniu do swej **podmiotowości urzeczywistniającej** **pojęcie człowieczeństwa**.

Skoro godność osobowa wiąże się z samą istotą człowieczeństwa i wynika z faktu bycia człowiekiem - to oznacza, iż nie zależy ona od kogoś, czegoś lub czyjegoś uznania a jest przyrodzona i niezbywalna.

Ponieważ jest oparta na duchowych pierwiastkach natury daje szansę każdemu człowiekowi **tworzenia siebie samego**.

Godność osoby ludzkiej to źródło wszystkich innych wartości. Nie jest szczególnie istotne, jak będziemy uzasadniali istnienie godności osobowej człowieka, w jakiej filozofii, religii (szczególnie bogatej w treści), idei będziemy tego uzasadnienia poszukiwać, gdyż rozważając konsekwencję istnienia tej godności uzyskamy w końcowym efekcie bardzo zbliżone kategorie wolności i praw.

Wolności i prawa to płaszczyzna relacji jednostki ludzkiej z władzą państwową. I tu z pomocą przychodzą **prawa człowieka**, które pozwalają człowiekowi zachować swój indywidualizm, przetrwać jako osoba niepowtarzalna. To właśnie prawa człowieka chronią (również funkcjonariusza) przed poniżeniem, upokorzeniem, nieludzkim traktowaniem przez potężne, wyposażone w środki przymusu państwo.

Każdy funkcjonariusz musi sobie zdawać sprawę, że oprócz obowiązków wobec siebie i innych, ma również gwarantowane wolności i prawa. Prawa i wolności stanowią osłonę, tarczę obronną chroniącą godność każdego pojedynczego człowieka przed ewentualnym zamachem ze strony władzy.

Prawa człowieka (dla pełniejszego zrozumienia trzeba podkreślić) nie gwarantują nam, że będziemy kochani, szczęśliwi, że dobrze będzie nam się wiodło, nie gwarantują nawet sprawiedliwości ani minimum dobrobytu. Chronią nas jednak przed upokorzeniem, zamachem na naszą godność i to ze strony jednego, ale najpotężniejszego z potencjalnych naruszcycieli - władzą państwową, co w demokratycznych państwach przekłada się na wolę większości.

Warto zauważyć, że przeciwieństwem systemów szanujących niepowtarzalność i indywidualizm człowieka są totalitaryzmy (łac. *totalis* = cały) budujące „nowego człowieka”, który ma być zgodny z ideą wymyśloną przez

dyktatorów. Tacy ludzie, jako idealni obywatele myślą tak samo, mówią tak samo, postępują tak samo a nawet swym wyglądem mogą sugerować zestandaryzowany monolityczny stan.

Z godności osobowej człowieka wyprowadza się dwa podstawowe pojęcia:

- wolność,
- równość.

Wolność do dzisiaj jest rozumiana inaczej w Europie a nieco inne ma znaczenie w Ameryce Północnej. Zaważyła na tym historia tych obszarów i tradycje narodów. Koncepcja współczesnego rozumienia praw człowieka sięga kilku stuleci wstecz, jednak najbardziej znaczący okres to schyłek XVIII wieku.

W Ameryce państwo, które tworzyli osadnicy, potrzebne było do obrony przed wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym. Każda dalsza ingerencja państwa w życie osadników byłaby nie tylko zbędna, ale wręcz niepożądana. Stąd powstała koncepcja **wolności od państwa**.

W Europie większość ludzi pracowała na cudzej ziemi i poddana była władzy ekonomicznej, niekiedy i sądowniczej wielkich właścicieli ziemskich. Ludzie ci oczekiwali, że państwo, które władne jest zrobić porządek z ich bezpośrednimi ciemiężycielami, da im wolność. Stąd też powstała koncepcja **wolności przez państwo**. Wolność jest podstawą odpowiedzialności. W niektórych państwach tworzyło się oczekiwanie, że państwo uszczęśliwi każdego z obywateli. Obecnie to raczej historia.

Także i słowo równość - wiąże się z różną przypisywaną mu treścią. Do przeszłości należą hasła „Ludzie mają takie same żołądki”. Chodziło wtedy o utrzymanie równych świadczeń materialnych dla wszystkich.

Równość w znaczeniu państwa opiekuńczego sprowadza się do równości szans. Natomiast to, jak kto je wykorzysta zależeć będzie od zdolności, pracowitości i wytrwałości.

Z punktu widzenia państwa prawa oraz zadań i roli funkcjonariusza równość oznacza **równość praw i równość wobec prawa**. A więc równość praw sprowadza się do zakazu dyskryminacji jednostek ludzkich w różnych obszarach życia człowieka, a tym samym poszanowanie godności człowieka. Sprzyjają temu państwa demokratyczne, które urzeczywistniają praworządność. Dlatego prawa człowieka chronią godność ludzką w różny sposób:

1) prawa i wolności osobiste (myśli, słowa, sumienia, wyznania);

- 2) polityczne (wyborcze, zrzeczeń, zgromadzeń, protestów, petycji);
- 3) socjalne (pomoc człowiekowi w celu uzyskania możliwości korzystania z innych praw dając poczucie bezpieczeństwa i osłonę państwa).

O randze godności świadczą również zapisy prawne dotyczące każdego funkcjonariusza Straży Granicznej.

Warto zauważyć, że ustawodawca już w 1990 roku w procedurze legiślacyjnej włączył zapisy, które tak istotną rolę spełniają dzisiaj, w trakcie kształtowania nowej jakości Straży Granicznej. Funkcjonariusze obecnej formacji granicznej mają obowiązek **respektowania godności** obywateli oraz **przestrzegania i ochrony** praw człowieka (art. 9.5. ustawy) w toku wykonywania zadań służbowych. Ponadto art. 63.1 zobowiązuje funkcjonariuszy do przestrzegania obowiązków wynikających z treści roty złożonego ślubowania (art. 33.1). Ślubowanie - obok uroczystego i wzniostego charakteru wiąże funkcjonariusza określoną deklaratywnością co do postawy w służbie.

Kolejnym nowym aktem prawnym szczególnej rangi jest Konstytucja RP, która określa pryncypia prawne dla każdego obywatela, co szczególnie ważne jest dla funkcjonariuszy państwa. Już w samym wstępie mówi się o godności. Wstęp (preambuła), to ta część Konstytucji, która odróżnia się szczególnym, uroczystym językiem, podniosłym stylem i zawiera bardzo istotne treści, określające narodową tożsamość polskiego społeczeństwa, wartości historyczne i ogólnoludzkie, jakie zawarte są w jego tradycji i jakie pragnie się - jako przesłanie - przekazać przyszłym pokoleniom. W tymże wstępie suweren - wszyscy obywatele Rzeczypospolitej - zwracając się do tych, którzy dla dobra III Rzeczypospolitej treść tej Konstytucji będą stosowali mówi: „wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka...”. Tak więc godność człowieka staje się wskazówką co do politycznych i moralnych wartości, na jakich ma być oparte państwo i prawo. Godność człowieka ma więc stanowić niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej. Przy tym należy mieć na uwadze określenie podobnie brzmiące, lecz posiadające wyraźnie inne znaczenie. Chodzi o godność osobistą.

GODNOŚĆ OSOBISTA (WŁASNA) - to cecha osobowa, wyrażająca się w poczuciu własnej wartości opartym na ukształtowanej przez jednostkę tożsamości moralnej i gotowości jej obrony w każdych warunkach oraz oczekiwaniu z tego tytułu szacunku ze strony innych.

Godność własna ujmowana jest w odniesieniu do podmiotu jako nosiciela określonych wartości uznawanych w danej społeczności.

Dlatego godność osobista odnosi się bardziej do poczucia przeżywania „afirmacji swojego ja”, „bycia kimś”, jako „ktoś”, pomijając niezsynchronizowania i „zawyżone” mniemanie o sobie, to jednak dotyczą one traktowania siebie w realizacji określonych ról społecznych (w znaczeniu potocznym).

Godność osobową dość łatwo odróżniamy od godności osobistej, gdyż jest ona bliska honorowi i nie jest przyrodzona.

HONOR - oznacza ludzkie atrybuty określonej osoby o charakterze moralno-społecznym, o ile są przedmiotem uznania ze strony innych ludzi wyrażonego za pomocą pewnego zespołu zachowań usankcjonowanych społecznym zwyczajem.

W praktyce honor oznacza posiadanie przez człowieka pewnej „znakomości” - głównie moralnej wynikającej z idei rycerskich lub ludzkiej szlachetności odzwierciedlających posiadanie pewnych rodzajów dóbr.

Mówiąc o godności osobistej i honorze człowieka mamy na myśli istotne wartości osobowości człowieka; wyróżnienie jego człowieczeństwa, określane często jako cnoty zdobiące charakter indywidualny, pewną doskonałość człowieka.

Na godność osobistą i honor należy zapracować, one rosną, gdy postępujemy szlachetnie a prawo do nich można stracić, gdy postąpimy haniebnie i podle. Zaś uznanie przyrodzonej godności osobowej człowieka oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata.

W wyniku umowy zbiorowej podmiotów prawa międzynarodowego ustalona została lista praw człowieka, której respektowanie jest podstawą oceny statusu państw i przejawem poszanowania godności ludzkiej przez rządy i instytucje społeczne. Tak więc ustrojodawca – suweren, czyli społeczeństwo polskie nie pozostało obojętne wobec takiego stanu rzeczy i nadało określonym zapisom istotne znaczenie w stanowionej Konstytucji, która stała się podstawą porządku prawnego państwa prawa. W następstwie czytamy w dalszej treści konstytucji (Rozdział II - Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela) art. 30 mówi: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

Umieszczenie tych zapisów na początku tekstu Konstytucji w tzw. zasadach ogólnych wskazuje, że stają się one naczelnymi wartościami dla całego systemu państwowego i tzw. porządku społecznego. Godność osobowa człowieka staje się priorytetem dla państwa porządku prawnego. Zaś określenie „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela” podkreśla respekt państwa dla tej problematyki w całokształcie porządku prawnego.

Mimo narzekań i wielu zastrzeżeń zgłaszanych pod adresem nowej Konstytucji (z 02.04.1997 roku), to jednak pod względem prawnym oraz możliwości powoływania się na jej treści przed sądami, spełnia ona postulat juretyczności, łącznie z możliwością skorzystania z instytucji skargi konstytucyjnej. Tak więc wolność człowieka podlega ochronie prawnej a organy władzy publicznej działają **na podstawie i w granicach prawa**. Natomiast ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione **tylko w ustawie** i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i **moralności publicznej**, albo wolności i praw innych osób. **Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw, a więc godności człowieka**. Taki stan rzeczy stanowi poważne wyzwanie również dla funkcjonariuszy SG, formacji będącej jednym z filarów bezpieczeństwa nowej państwowości. Konstytucja z prawami człowieka stała się tarczą zabezpieczającą godność osoby ludzkiej w państwie o odmiennym porządku prawnym niż znamy z własnej historii.

mjr mgr Marek Adameczyk

KG SG w Warszawie

NARKOTYKI SYNTETYCZNE

W dniach 27-28 listopada 1997 roku w Brukseli zorganizowana została przez Prezydencję Luksemburską UE, Parlament Europejski i Komisję Europejską konferencję nt. syntetycznych narkotyków. Uczestnikami konferencji były delegacje państw UE, państw kandydackich, USA, Kanady, Norwegii, Szwajcarii, Japonii i Federacji Rosyjskiej reprezentujące służby poszanowania prawa, środowiska naukowe, producentów środków chemicznych, służby zdrowia i organizacje zajmujące się w tych krajach pomocą społeczną, w tym ukierunkowaną na sprawy związane z narkomanią. Ponadto w konferencji udział wzięli przedstawiciele organizacji międzyrządowych, które zajmują się m.in. problematyką narkomanii, w tym: Interpol, Europol, Europejskie Obserwatorium ds. Narkotyków (siedziba - Lizbona), Instytut Informacji i Monitorowania w Sprawach Narkotyków (siedziba - Utrecht), Europejski Instytut ds. Badań Wpływu Narkotyków na Młodzież (siedziba - Rzym).

Konferencja składała się z dwóch części:

1. Posiedzenia plenarnego.
2. Pracy w grupach roboczych.

Grupy robocze odbyły dyskusję na następujące tematy:

1. Zapobieganie, informacja i działalność badawcza.
2. Leczenie i promocja zdrowia.
3. Zapobieganie i poszanowanie prawa.

Reprezentant Europolu Pan Willi Bruggeman z Jednostki ds. Narkotyków w swoim wystąpieniu stwierdził, że Kraje Europy Zachodniej, w tym szczególnie Wielka Brytania, RFN, Holandia, Belgia, Francja i Hiszpania, stawiają obecnie czoło zjawisku gwałtownego rozprzestrzeniania się spożycia narkotyków syntetycznych przez młodych ludzi. Narkotyki te, a szczególnie ekstazy, nierozzerwalnie towarzyszą młodzieży podczas spędzania wolnego czasu, w tym przede wszystkim w dyskotekach (tzw. techno-party), koncertach muzycznych i innych podobnych imprezach. Spotkania miłośników muzyki techno, które odbyło się w lipcu 1997 r. w Berlinie zgromadziło

ponad milion młodych ludzi, wśród których policja znalazła wszelkie rodzaje narkotyków, głównie marihuanę, ekstazy i LSD. W Wielkiej Brytanii procent uczniów szkół podstawowych, którym proponowano ekstazy wzrósł w okresie 1989-1996 z 5 do 43.

W innych krajach, takich jak Irlandia, Włochy, Austria, Szwecja, Finlandia i Portugalia również następuje gwałtowny wzrost spożycia ekstazy. Obecne badania przeprowadzone w Austrii wskazują, że spożycie tego środka staje się powszechnym standardem życia młodzieży. Potwierdza to trend, jaki jest obserwowany na całym świecie. Żaden inny narkotyk nie zdobył tak szybko tylu zwolenników. W niektórych państwach spożycie ekstazy przekracza ogólne spożycie heroiny i kokainy.

Mówca podkreślił, że narkomani mają znikomą wiedzę na temat negatywnych skutków, jakie niesie zażywanie narkotyków syntetycznych. A trzeba pamiętać, że regularnie zażywane mogą powodować odwodnienie organizmu, uszkodzenie nerek, wątroby i mózgu lub inne negatywne uboczne skutki. W 1996 r. w RFN zanotowano 20 przypadków śmiertelnych spowodowanych zażywaniem syntetycznych narkotyków.

Raporty policyjne z Belgii podają, że 20% ofiar wypadków drogowych, które miały miejsce w okresie sobota-niedziela zażywało przed jazdą narkotyk. Ponadto tabletki ekstazy mogą zawierać inne środki niż pochodne amfetaminy, co wzmacnia ryzyko i zagrożenie. W kwietniu 1997 r. służby celne RFN otrzymały np. informację dot. importu z Rep. Czeskiej tabletek ekstazy, które miały zawierać heroinę i kokainę.

Mówca poinformował, że w 1996 r. i 1997 r. pojawiły się na rynku narkotyków syntetycznych nowe pochodne amfetaminy. Np. w Szwecji stały się powszechne tabletki ekstazy o nazwie MBDB (kombinacja metylu, dwutlenku benzynowego i butanaminu). Holenderskie laboratoria naukowe dokonały analizy 50 przypadków takich nowych środków (m.in. wymieniony wcześniej środek oraz środek o nazwie 2-CB, tj. kombinacja tlenu etanu, bromu i fenyloaminy). Władze holenderskie zatrzymały w 1996 r. 11.000 tabletek MBDB, które były przeznaczone na eksport do Izraela. Z kolei w 1997 r. pojawił się na rynku w państwach UE jeszcze jeden nowy środek o nazwie CT-7.

Badania dowiodły, że MBDB występuje na rynkach narkotykowych we wszystkich państwach UE, z wyjątkiem Włoch. Irlandia, Hiszpania i Wielka Brytania informują Europol, że narkotyk ten pojawia się regularnie w tych

państwach. Inne państwa donoszą o sporadycznych przypadkach tego rodzaju. Dokonany przez Europol przegląd krajowych legislacji dot. narkotyków wykazał, że MCDB nie jest wykazany jako środek „ścigany prawem” w 8 państwach a 2-CB w 9. W lipcu 1997 r. środki te zostały zamieszczone na listach holenderskich. Ustalenia te wskazują, że producenci wymienionych narkotyków mogą się czuć bezkarni, co stwarza szereg komplikacji służbom poszanowania prawa.

Państwa UE są jednym z ważniejszych regionów świata, gdzie produkuje się największą ilość amfetaminy, ekstazy i innych podobnych syntetycznych środków pobudzających. Narkotyki te wytwarzane są zarówno w warunkach domowych, jak również w profesjonalnych laboratoriach. Niektóre produkują do miliona tabletek dziennie. Inne są przenośnymi wytwórniami, których produkcja jest dużo niższa, a podejmowana ciągle w nowych miejscach utrudnia ich lokalizację. W kwietniu 1997 r. londyńska policja aresztowała 5 chemików, którzy dziennie produkowali 300 tys. tabletek ekstazy. W jednym z 14 ujawnionych nielegalnych laboratoriów, które zostały ostatnio zlikwidowane w RFN, produkcja ekstazy sterowana była komputerowo. Pozostałe z tej liczby były wytwórniami, gdzie produkcja - stosunkowo niska - odbywała się w warunkach domowych.

Ciekawostką jest, jak powiedział przedstawiciel Europolu, że szczegóły dot. informacji nt. produkcji różnego rodzaju syntetycznych narkotyków są dostępne m.in. w Internecie i w wielu książkach, jak np. „PHIKAL” (PHenethyl-amine I have Known And Loved). Szacuje się, że koszt produkcji jednej tabletki ekstazy wynosi obecnie ok. 0,3 ECU (tj. ok. 1,2 zł). Tymczasem cena tej tabletki w handlu detalicznym wynosi 7-18 ECU (28-72 zł).

Należy zauważyć, że grupy trudniące się produkcją i rozprowadzaniem tych narkotyków charakteryzują się prostszą strukturą organizacyjną w porównaniu z tymi, które zajmują się heroiną czy kokainą.

Środki służące do produkcji narkotyków syntetycznych są nabywane w wytwórniach chemicznych, które działają na terenie państw UE lub są importowane z państw centralnej i wschodniej Europy albo Azji. W styczniu 1997 r. w Rotterdamie holenderskie służby udaremniły przemyt 3.000 litrów BMK. Towar przybył na pokładzie statku z Chin. Wszczęte dochodzenie udowodniło, że w 1996 r. drogą tą przemyciono co najmniej 9.000 litrów tej substancji. Cała ta ilość mogła posłużyć do produkcji ponad 6 ton amfetaminy. Inne dochodzenie podjęte przez służby holenderskie wykazało, że w

okresie ostatnich trzech lat do Holandii przemyciono ok. 15.000 litrów innej substancji - PMK. Ilość ta wystarcza do produkcji ponad 100 milionów tabletek ekstazy.

W trakcie wystąpienia prelegent zaapelował by w państwach, które były reprezentowane podczas konferencji wzmocniono kontrolę wytwórni posiadających uprawnienia do produkcji prekursorów - środków chemicznych wykorzystywanych m.in. do wytwarzania narkotyków syntetycznych. Na potwierdzenie faktu, że pracownicy tych wytwórni są angażowani do nielegalnej dystrybucji prekursorów, mówca podał przykład ze Szwecji. W czerwcu 1997 r. policja szwedzka podjęła dochodzenie, w wyniku którego zlikwidowano nielegalne laboratorium produkujące amfetaminę. Aresztowano wiele podejrzanych osób, wśród których byli m.in. pracownicy jednej z fabryk produkujących takie substancje. Osoby te trudniły się nielegalnym handlem prekursorów.

Również dochodzenia prowadzone przez władze holenderskie i austriackie wykazały występowanie podobnego procederu w tych państwach. W kwietniu 1997 r. władze austriackie aresztowały za udział w handlu prekursorami 19 osób, włączając w to wyspecjalizowanych chemików. Dodatkowa rola chemików sprowadzała się tutaj do dostarczania odpowiedniego sprzętu. Mówca podkreślił, że w wielu państwach UE taki sprzęt specjalistyczny jest łatwo dostępny na rynku używanych materiałów.

Dodatkowym problemem, na który zwrócił uwagę przedstawiciel Europolu, jest pozbywanie się przez właścicieli nielegalnych wytwórni narkotyków syntetycznych bezwartościowych substancji, które są pozostałością w procesie produkcji. Przykładowo w ostatnim okresie władze holenderskie stwierdziły zanieczyszczenie środowiska przez wylanie w pobliżu jednego z parkingów wielu ton litrów takich chemicznych odpadów.

W. Bruggeman poruszył również sprawę produkcji narkotyków syntetycznych w innych państwach, w tym regionu centralnej i wschodniej Europy. Dane Europolu wskazują, że w działalności tej biorą w tych państwach udział organizacje, które mają powiązania z podobnymi grupami operującymi na terenie państw UE. W ich skład wchodzi m.in. obywatele Turcji, Kolumbii i Chin, którzy uzyskali zgodę i prawo do zamieszkania w wybranych państwach Unii.

Źródła Europolu podają, że **50% amfetaminy** zatrzymanej w Danii i Szwecji pochodzi z krajów Europy Centralnej i Wschodniej, w tym w

szczegółności produkowanej w Polsce i Rep. Czeskiej. Narkotyki są przemycane do tych państw przez RFN lub drogą morską bezpośrednio z Polski.

Warto przy tym podać polskie dane (źródło - **Centralne Biuro ds. Narkotyków KG Policji**), które szacują, że amfetamina produkowana w Polsce „zabezpiecza” 10% całego rynku państw UE. Ocenę tę potwierdził w czasie konferencji przedstawiciel Europolu.

Kolejne dane Europolu podają, że 40% amfetaminy zatrzymanej w Danii pochodziło z Holandii i Belgii. Również rynek szwedzki jest „zasilany” tymi narkotykami z Belgii i Holandii. Obserwowana jest nowa droga przemytu amfetaminy do Szwecji i Finlandii - promami z Estonii. Ocenia się, że do państw tych dociera w ten sposób ok. 25% narkotyków. Estońska amfetamina jest w ocenie specjalistów bardzo wysokiej jakości i osiąga, podobnie jak „polska”, ponad 90% czystości.

Wspólnie przeprowadzone w 1997 r. dochodzenie przez służby holenderskie, duńskie, szwedzkie i norweskie doprowadziło do przerwania działalności grupy przestępczej kierowanej przez obywateli Wietnamu. Organizacja ta zajmowała się przemytem ekstazy (również i konopii indyjskich) do Holandii.

Warto zauważyć, że obecnie obserwowane jest zjawisko **przemytu ekstazy z państw UE do państw azjatyckich**. Np. w marcu 1997 r. policja w Hong Kongu zatrzymała 300.000 tabletek ekstazy przemycanych z Holandii. Aresztowano 4 mieszkańców Hong Kongu. We Francji udaremniono przemyt 72.000 tabletek ekstazy, które przeznaczone były na rynek w Hong Kongu. W lipcu 1997 r. policja aresztowała w Malezji obywatela tego kraju, który przemycal w bagażu 20.000 tabletek ekstazy. Narkotyk pochodził z Holandii.

Analizy przeprowadzone przez Europol wskazują, że grupy trudniące się produkcją i rozprowadzaniem narkotyków syntetycznych składają się z 5-6 poziomów organizacyjnych, tj. „finansistów” (inaczej organizatorów), ich głównych pomocników, personelu laboratoryjnego, dostawców prekursorów, osób rozprowadzających towar i kurierów. Produkcją nie zajmują się duże grupy. Niemniej jednak są również organizacje, których potencjał jest bardzo duży a zakres przestępczej działalności obejmuje nie tylko sprawy związane z narkotykami syntetycznymi, ale również inne, takie jak np. przerzut nielegalnych migrantów, przemyt innych towarów, w tym kradzionych pojazdów i broni.

Obserwuje się nowy trend (szczególnie w Holandii), a mianowicie **dużą aktywność grup chińskich**, w skład których wchodzi obywatele Hong Kongu. Grupy te jeszcze parę lat temu trudniły się organizacją i przemytem heroiny z Azji do państw UE. Obecnie zmieniły one profil swojej działalności na handel ekstazy. W 1997 r. w Holandii zlikwidowano nielegalne laboratorium, w którym produkowano ekstazy (przejęto 100.000 tabletek ekstazy). Zatrzymano głównego organizatora - obywatela Hong Kongu.

W imieniu polskiej delegacji informację nt. sytuacji dot. narkotyków syntetycznych (i innych) w Polsce przedstawił reprezentant KG Policji, który stwierdził, że nadużywanie narkotyków w Polsce jest poważnym problemem. Zjawisko to, jak również zagrożenia przestępczością związaną z narkotykami, wykazuje stałą tendencję wzrostową. Specyficznym czynnikiem, mającym wpływ na ten stan rzeczy jest dynamika przestępstw tego rodzaju, rozpatrywanych w międzynarodowym aspekcie.

Dane szacunkowe Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej RP wskazują, że obecnie w Polsce narkotyki są regularnie zażywane przez ok. 100-150 tys. osób. Liczby te zawierają ok. 45 tys. osób uzależnionych od tzw. polskiej heroiny, która nadal pozostaje czołowym narkotykiem na polskim rynku pod względem dostępu. Należy przy tym podkreślić, że zysk z „interesu” na polskiej heroinie słabnie. Do czynników, które mają wpływ na ten stan rzeczy zaliczyć można m.in. fakt, że jest ona mocno „naszpikowana chemią” i produkowana w warunkach domowych. Stąd w Polsce rośnie zainteresowanie narkotykami syntetycznymi, szczególnie amfetaminą i jej pochodnymi.

W Polsce następuje wzrost liczby osób nałogowo zażywających narkotyki, które popadają w konflikt z prawem (w 1994 r. - 17 363, w 1995 r. - 18 200, w 1996 r. - 19 868). Osoby te są sprawcami takich przestępstw jak np. rozboje, włamania, fałszowanie recept itp.

W ostatnich trzech latach wzrosła liczba osób, przeciwko którym skierowano akty oskarżenia na podstawie przepisów o zwalczaniu narkomanii (nielegalna produkcja, handel, przemyt). Największą dynamikę zanotowano w przestępstwach związanych z nielegalnym rozprowadzaniem narkotyków. Wzrosła też liczba spraw związanych z przemytem narkotyków. Polska stała się jednym z ważniejszych krajów tranzytowych, przez które wiodą szlaki przemytu narkotyków. Rozpoznano m.in. następujące drogi:

- dla heroiny - tzw. szlakiem bałkańskim z krajów Złotego Półksiężyca i Złotego Trójkąta,
- dla kokainy - z krajów Ameryki Południowej,
- dla konopii indyjskich - z krajów Azji Południowej, Ameryki Południowej, Maroka i Nigerii.

Narkotyki przemycane są przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków transportu. Notowane były przypadki przemytu narkotyków przez indywidualne osoby poprzez ukrycie towaru w zakamuflowanych schowkach, pod odzieżą lub przez tzw. „połyk”.

Produkcja, dystrybucja, przewóz, przemysł i nadużywanie substancji psychotropowych, w szczególności amfetaminy, staje się wiodącym tematem w Polsce. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych amfetamina produkowana w Polsce była przemycana głównie do RFN i Szwecji. Nie występowała w znacznych ilościach na rynku wewnętrznym. Obecnie krajowy rynek rośnie.

Produkcja i przewóz amfetaminy są zwykle zdominowane przez dobrze zorganizowane i hermetycznie zamknięte grupy kryminalne. Ich członkowie znają metody pracy policji oraz w pełni posiadają wiedzę na temat słabości i niedociągnięć polskich rozwiązań prawnych i organizacyjnych w tym zakresie. Wielu ma bogatą przeszłość kryminalną. Grupy stosują bardzo elastyczne metody działania. Wchodzą w te obszary przestępczej działalności, które dają znaczne dochody, np. kradzież pojazdów, przerzut ludzi, przemysł alkoholu i broni, fałszowanie pieniędzy i dokumentów. Z rozpoznania policji wynika, że grupy te trudnią się przerzutem i produkcją zarówno amfetaminy, ekstazy, LSD, jak i heroiny, kokainy, marihuany i haszysz.

Jako zasadę należy przyjąć, że grupy przestępcze działają pojedynczo i niezależnie jedna od drugiej. Czasami mogą być luźno powiązane wzajemnie wypełniając „usługi”. Często rywalizują między sobą o wpływy, co prowadzi do kolejnych groźnych przestępstw (zamachy bombowe, morderstwa na zlecenie, itp.).

Nielegalne laboratoria produkujące amfetaminę w Polsce pracują nieregularnie. Kierują się one zasadą, by realizować jednorazowe zamówienia krajowe lub zagraniczne. Bardzo często nielegalne wytwórnie tworzą własne sieci dystrybucji, działając w klubach nocnych, na dyskotekach, salach koncertowych, na ulicach. Zatrudniają również własnych kurierów, którzy rozprowadzają amfetaminę przemycając ją do Szwecji, RFN, Wielkiej Brytanii,

Francji, Norwegii. Trudnią się oni ponadto sprowadzaniem prekursorów z zagranicy, m.in. z Ukrainy. Lokalizacja laboratoriów jest bardzo często zmieniana, aby zapobiec ich wykryciu przez policję. Organizatorzy poza laboratoriami posiadają podręczne magazyny, gdzie ukrywają chemikalia i sprzęt. Znany jest przypadek grupy, która dysponowała kilkoma laboratoriami. W jednym produkowano i przechowywano BMK. Środek ten był następnie transportowany do innych laboratoriów, gdzie wytwarzano produkt finalny.

W każdym znanym policji przypadku dotyczącym działania nielegalnego laboratorium, sprzęt i instalację do produkcji narkotyków obsługiwali wykwalifikowani chemicy, którzy mieli rozległą wiedzę i doświadczenie, a bardzo często uniwersyteckie tytuły naukowe. W jednym przypadku zatrzymana osoba była wykładowcą chemii w jednej z wyższych uczelni. Często zawodowych chemików wynajmują grupy kryminalne tylko po to, by zaprojektowali i nadzorowali aparaturę w pierwszej fazie działania laboratorium.

Czystość amfetaminy produkowanej w polskich laboratoriach, które zostały zlikwidowane jest bardzo wysoka (90-100%), chociaż w jednym przypadku skonfiskowany narkotyk zawierał tylko 35% czystej substancji. W ostatnim okresie policja obserwuje przenoszenie laboratoriów z dużych do małych miast i w odludne miejsca, gdzie trudno jest przeprowadzić typowe działania policyjne, w tym szczególnie inwigilację.

Od 1990 r. w Polsce rozpoczęto systematyczne zbieranie i analizowanie informacji dot. nielegalnych laboratoriów i dróg przemytu narkotyków. Kilka lat operacyjnych wysiłków, jak również współpraca ze służbami poszanowania prawa innych państw dały rezultaty. W 1993 r. policja zlikwidowała 2 nielegalne laboratoria, w 1994 r. - 4, w 1995 r. - 8, w 1996 r. - 8, a w okresie I-IX 1997 r. już 9.

Warto podać, że ceny narkotyków są w Polsce bardzo różne i zależą od regionu, przeznaczenia, popytu, zaopatrzenia, jakości itp. Policja szacuje, że w I połowie 1997 r. były one następujące (informacja dotyczy nie tylko narkotyków syntetycznych, ale również innych, które występują na polskim rynku):

- marihuana - 20-25 zł za 1 g,
- haszysz - 25-30 zł za 1 g,
- amfetamina - 25-30 zł za 0,1 g

- ekstazy – 25-30 zł za tabletkę,
- LSD – 20-30 zł za dawkę,
- kokaina – 200-250 zł za dawkę,
- heroina – 180-230 zł za dawkę.

Interesującą informację przedstawił reprezentant Rep. Węgierskiej, która dotyczyła ogólnej sytuacji związanej z narkotykami, nie tylko syntetycznymi. W 1997 r. na Węgrzech ujawniono 11 nowych dotychczas nie spotykanych na rynku węgierskim rodzajów amfetaminy. Przykładowo Laboratorium ds. Narkotyków Instytutu Naukowego w Budapeszcie przeprowadziło badania kontrolne takich substancji jak: MBDB, Ketamina, I-PEA, N-metil-PEA.

Z danych węgierskiej policji wynika, że zdecydowana większość kurierów, którzy zostali zatrzymani w latach 1992-1996 na granicy państwowej Rep. Węgierskiej za przemyt narkotyków była obywatelami Węgier (66% z liczby 669 osób). Na drugim miejscu byli obywatele Turcji (8%), potem Albańczycy z Kosowa (5%). Węgry są jednym z ważniejszych krajów położonych na tzw. drodze bałkańskiej przemytu narkotyków.

Przemytnicy wykorzystują wszystkie środki transportu. Jak dotąd węgierskim służbom nie udało się jedynie zatrzymać przemytu narkotyków, które były przewożone rzeką Dunaj. W porcie lotniczym Budapeszt-Ferihegy notowane były przypadki przemytu kokainy przez kobiety - obywatelki RPA oraz mężczyźni - obywateli Kolumbii i Wenezueli (metoda na „połyk”). Obserwowane jest nowe zjawisko **przemytu narkotyków za pośrednictwem specjalnej elektronicznej poczty**. Syntetyczne narkotyki były przemycane na Węgry głównie z Holandii. Sprawcami byli przede wszystkim obywatele tego kraju. Dystrybucją narkotyków na ulicach, w klubach nocnych i na dyskotekach zajmują się głównie dilerzy albańscy pochodzący z Kosowa.

Wykaz testów polecanych przez Laboratorium UNDCP w Wiedniu przy wykonywaniu reakcji barwnych środków odurzających

Srodek odurzający	Test (barwa)
Opium	1. Odczynnik Marquisa: formaldehyd, lodowaty kwas octowy/stęż. kwas siarkowy (purpurowofioletowy) 2. Siarczan żelaza (brązowawopurpurowy)
Morfina, kodeina, heroína	1. Odczynnik Marquisa: formaldehyd, lodowaty kwas octowy/stęż. kwas siarkowy (purpurowofioletowy) 2. Odczynnik Meckego: kwas selenowy, stęż. kwas siarkowy (heroína – zielona, morfina – niebieska do niebieskozielonej, kodeina – niebieskozielona) 3. Kwas azotowy (heroína, morfina, kodeina – jasno-żółta) 4. Siarczan żelaza (morfina - niebieska)
Metadon	1. Odczynnik Marquisa: formaldehyd, lodowaty kwas octowy/stęż. kwas siarkowy
Kokaina	1. Kwas solny/tiocyanian kobaltu (II) (niebieska) 2. Odczynnik Scotta zmodyfikowany: tiocyanian kobaltu (II), kwas octowy, gliceryna/stęż. kwas solny/chloroform (niebieska) 3. Metanolewy roztwór wodorotlenku potasu (zapach benzoesanu metylu)
Cannabis	1. Odczynnik Fast Blue B: Fast Blue B, siarczan sodu/chloroform/wodorotlenek sodu (fioletowa) 2. Odczynnik Duquenois-Levinea: wanilina, acetaldehyd/stęż. kwas solny/chloroform (fioletowa) 3. Odczynnik Ghamrawyego: p-dimetyloaminobenzaldehyd/stęż. kwas siarkowy (purpurowa do czerwonej, zmiana na niebieską po dodaniu wody) (rekomendowany do dalszych badań)

Źródło: „Problemy Kryminalistyki 212”

mjr mgr Marek Adameczyk

KG SG w Warszawie

WYBRANE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE REALIZACJI PRZEZ STRAŻ GRANICZNĄ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ZADAŃ Z ZAKRESU ZAPOBIEGANIA PRZEMIESZCZANIU PRZEZ GRANICĘ PAŃSTWOWĄ NARKOTYKÓW I SUBSTANCJI PSYCHOTROPOWYCH

Położenie geograficzne Polski w centrum Europy oraz rozwój społeczno-polityczny zarówno w kraju, w regionie i w całej Europie, sprzyja szeroko zakrojonym przedsięwzięciom w próbach lokowania na polskim terytorium nielegalnych laboratoriów, które zajmują się produkcją narkotyków syntetycznych oraz tworzenia zaplecza magazynowego przetrzutów tranzytowych. Duże nasilenie ruchów migracyjnych osób m.in. przez Polskę stwarza międzynarodowym grupom przestępczym znakomite warunki do organizowania i rozbudowy kanałów przemytu narkotyków przez Polskę ze Wschodu na Zachód i Północ.

Prawny mandat do zwalczania w Polsce przestępczości związanej z narkotykami mają: Urząd Ochrony Państwa, Policja Państwowa, Urząd Celnny i Straż Graniczna. Podkreślić należy, że każda z tych służb ma odmienne uprawnienia i odgrywa różną rolę w ogólnokrajowym systemie przeciwdziałania przemytowi, produkcji i obrotowi narkotyków. W Polsce podejmowane są działania zmierzające do utworzenia krajowego centrum ds. egzekwowania prawa związanego z narkotykami, krajowego systemu informacji o narkotykach oraz planu strategii krajowej kontroli narkotyków. W tym celu m.in. powołano Centralne Biuro ds. Narkotyków (CBN). CBN postrzegana jest jako krajowa jednostka koordynująca i informująca oraz organ podejmujący decyzje w sprawach związanych z narkotykami.

Podstawą do działań Straży Granicznej Rzeczypospolitej Polskiej w walce z przemytem m.in. narkotyków jest ogólny zapis w ustawie o Straży Granicznej z dnia 12 października 1990 r. dot. rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz ścigania ich sprawców, w zakresie określonym ustawą o ochronie granicy państwowej oraz innymi ustawami. Zapobieganie przemieszczaniu przez granicę państwową narkotyków

i substancji psychotropowych jest jednym z zadań Straży Granicznej, które zostało określone w art. 1 ust. 2 pkt. 13 ustawy o Straży Granicznej.

Straż Graniczna realizuje zadania z zakresu zapobiegania przemytowi narkotyków przez granicę państwową poprzez pogłębianą pracę operacyjną i specjalistyczną kontrolę ruchu granicznego w przejściach granicznych. Kontrola ta wykonywana jest m.in. z wykorzystaniem odpowiednio przygotowanych funkcjonariuszy i przeszkolonych psów służbowych oraz sprzętu służącego do testowania narkotyków. Ponadto Straż Graniczna współpracuje na bieżąco z innymi polskimi oraz obcymi służbami poszanowania prawa, które trudnią się zwalczaniem tego rodzaju przestępczości. Przykładem może być wiele akcji prowadzonych we współdziałaniu z polskimi i zagranicznymi formacjami policyjnymi i celnymi. Między innymi w marcu 1997 r. prowadzone były wspólne polsko-czesko-niemieckie działania zmierzające do zwalczania przemytu narkotyków syntetycznych. Działania te ukierunkowane były na rozpoznanie i przeciwdziałanie w obrocie międzynarodowym wyżej wymienionych narkotyków oraz surowców służących ich wytwarzaniu (prekursorów).

Obecnie formacja do wykrywania narkotyków wykorzystuje psy służbowe, które szkolone są w Ośrodku Tresury Psów Służbowych Straży Granicznej w Żarce. W pododdziałach granicznych SG znajdują się komplety narkotestów „NIK” produkcji amerykańskiej. Sprzęt ten zapewnia podstawowe potrzeby formacji. W każdej granicznej placówce kontrolnej SG w składach zmian kontrolerskich, które dokonują kontroli ruchu granicznego osób i środków transportu, są przygotowani funkcjonariusze do przeprowadzania wstępnych badań obecności narkotyków. Uczestniczyli oni w specjalistycznych szkoleniach, które organizowali polscy i zagraniczni specjaliści. W czasie tych szkoleń następuje wymiana informacji dot. m.in. sposobów przeprowadzania badań obecności narkotyków, rozpoznanych technik przemytu, ujawnionych szlaków przemytniczych, metodyki przemytu w różnych środkach transportu, profilów przemytników i ich zachowań w trakcie kontroli granicznej, itp.

Zapobieganie przemytowi narkotyków nie jest najważniejszym zadaniem Straży Granicznej. Główny ciężar kontroli towarowej spoczywa w Polsce na służbach celnych. Niemniej jednak formacja osiągnęła w ostatnich latach wymierne rezultaty w tym zakresie, tj. udaremniła przemyt m.in. następujących ilości narkotyków syntetycznych:

- * w 1995 r. - 227,753 kg kokainy, 10,326 kg heroiny, 10,326 kg amfetaminy,
- * w 1996 r. - 6,414 kg kokainy, 2,384 kg amfetaminy,
- * w 1997 r. - 1,105 kg kokainy, 0,393 kg heroiny, 1,758 kg amfetaminy, 0,203 kg ekstazy.

Ujawnienia przemytu narkotyków przez Straż Graniczną mają miejsce w wyniku:

1) analizy dokumentów podróży;

25 maja 1997 r. kontroler z GPK SG Warszawa-Okęcie wytypował w trakcie kontroli paszportowej, w oparciu o analizę dokumentów podróży, do szczegółowej kontroli obywatela Kolumbii, który przyleciał do Warszawy samolotem z Rzymu. Pasażer został przewieziony do Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA, gdzie poddano go badaniom na obecność w organizmie ciał obcych. Kolumbijczyk wydalil 98 kapsulek kokainy o łącznej wadze 1,062 kg.

2) przeszukań typowych skrytek w pojazdach przejeżdżających przez granicę;

16 maja 1997 r. służba graniczna w przejściu Zgorzelec (na granicy polsko-niemieckiej) zatrzymała obywatela RP, który w skrytce w pociągu relacji Drezno-Wrocław ukrył 0,293 kg amfetaminy.

3) informacji z niezależnych źródeł mających przypadkowy kontakt z przemytnikiem;

4) współpracy pionów kontroli ruchu granicznego oraz pionów operacyjnych SG;

6 lutego 1997 r. służba SG w lotniczym przejściu granicznym Warszawa-Okęcie zatrzymała przed odlotem samolotu do Zurychu obywatela Zairu, który usiłował przemycić m.in. 0,393 kg heroiny. Narkotyk ukryty był w okładkach książki.

5) współpracy z innymi służbami w kraju i za granicą.

Rejestracja narkotyków zatrzymanych przez Straż Graniczną dotyczy tylko części rzeczywistej liczby przypadków przemytu dokonywanego przez granicę państwową RP. Nie jest zatem dostateczną przesłanką do charakteryzowania skali i dynamiki zjawiska. Niemniej jednak, ze względu na cechy ujawnionego przemytu (rodzaj narkotyku, miejsce zatrzymania, kierunek

przemytu, obywatelstwo zatrzymanych osób) stanowi przesłankę do potwierdzenia następujących faktów:

- zainteresowanie grup przestępczych Polską, jako krajem tranzytowym na szlakach narkotykowych,
- wywozu amfetaminy produkowanej w Polsce do krajów Europy Zachodniej.

Polska jest jednym z głównych krajów tranzytowych, przez który przechodzą znaczne ilości narkotyków trafiających do krajów europejskich.

Narkotykowe szlaki prowadzą głównie przez przejścia graniczne na granicy z RFN, porty morskie w Gdyni, Gdańsku, Szczecinie i Świnoujściu oraz przez międzynarodowe lotnisko w Warszawie. Tam ujawniane są największe transporty.

Z prowadzonych analiz wynika, że przestępczość narkotykowa w Polsce nabiera międzynarodowego charakteru. Polacy stają się poszukiwanymi członkami (najczęściej w charakterze kurierów lub producentów) zorganizowanych grup kierowanych przez cudzoziemców. Uaktywnia się również krajowy świat przestępczy.

CS SG w Kętrzynie

DEMOKRATYCZNO-SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA SRI LANKI*

The map displays Sri Lanka's administrative divisions: Northern, North Central, North Western, Eastern, Central, Southern, Western, and Colombo. Major cities like Colombo, Kandy, Galle, and Battaramulla are marked. The map uses a color-coded system to represent population density in 1981, with a legend indicating four categories: Sparsest (light yellow), Fairly low or low (orange), Moderate density (light blue), and Highest (dark blue). A table on the right provides population figures for 1981 and 1971 for each division. The map also shows the Indian Ocean to the east and the Bay of Bengal to the north.

Division	1981	1971
Northern	500,000	400,000
North Central	500,000	400,000
North Western	500,000	400,000
Eastern	500,000	400,000
Central	500,000	400,000
Southern	500,000	400,000
Western	500,000	400,000
Colombo	500,000	400,000

* Fot. źródło: *Leksykon państw świata*, PWN, Warszawa 1996.

Od 15 lat trwa nie kończąca się wojna między Syngalezami, którzy stanowią większość mieszkańców Sri Lanki, a będącymi w mniejszości Tamilami. Genezy konfliktu doszukiwać się można w decyzji z roku 1956, mocą której uznano język syngaleski za oficjalny w państwie. W roku 1983 mniejszość tamilska (głównie hinduiści) zażądała oddzielenia od wyznających buddyzm Syngalezów i utworzenia niepodległego państwa Ilamu na terenie dwóch północnych prowincji Sri Lanki. Powstańcza organizacja Tygrysy Wyzwoliciele Tamilskiego Ilamu (LTTE - Liberation Tigers of Tamil Eelam) przystąpiła do działania próbując ten cel osiągnąć przemocą.

Większość ludzi posługujących się językiem tamilskim przybyła do Sri Lanki z Indii trzysta lat temu jako robotnicy do pracy na plantacjach kaczuki i herbaty. W miarę upływu lat ich sytuacja bardzo się skomplikowała. Tamilowie stali się bowiem obywatelami drugiej kategorii i nigdy nie zdołali zasymilować się z pokojowo nastawionym społeczeństwem buddyjskim.

Tamilskie tygrysy wspierane były przez indyjską prowincję Tamilnadu, gdzie mieszka około 60 mln Tamilów. Stąd szło wsparcie moralne, finansowe i militarne. Przez wszystkie te lata zabito jednego prezydenta, jednego premiera, kilku wysokiej rangi przedstawicieli władz, zarówno cywili, jak i wojskowych. W toczących się walkach zginęło już kilkadziesiąt tysięcy osób. Zabity został między innymi Rajiv Gandhi, eks-premier Indii, w maju 1991 roku przez zamachowca samobójcę. Zginął, gdyż posłał indyjskich żołnierzy sił pokojowych do Sri Lanki, by tam pomogli zapanować nad sytuacją.

Szansa na zakończenie wojny domowej na Sri Lance pojawiła się wraz z osobą pani Czandriki Kumaratunga, która została prezydentem kraju. Uznawano ją bowiem początkowo za pacyfistkę i osobę gotową do kompromisu, przeciwnie niż jej oponentów ze Zjednoczonej Partii Narodowej. Pierwszy okres jej działalności zdawał się potwierdzać tę opinię. Kumaratunga wynegocjowała z buntownikami, potajemnie lub otwarcie, wiele umów i niemal zgodziła się na przyznanie im częściowej autonomii w prowincjach o przewadze ludności tamilskiej. Jedynym warunkiem było złożenie broni.

Dla bojowników tamilskich było to nie do przyjęcia. Podejrzewali, że jeśli złożą broń, staną się łatwym celem dla wojsk rządowych. Ich odmowa spowodowała kontrakcję. Pani prezydent wydała armii rozkaz zniszczenia baz bojowników tamilskich. Ofensywa wojskowa w ciągu paru miesięcy doprowadziła do kilku krwawych potyczek. Miała zarazem zmusić bojowników, by

wrócili do stołu rozmów i zgodzili się na powstanie rady tymczasowej z udziałem - lub bez - Tygrysów Wyzwolicieli Tamińskiego Ilamu (LTTE).

Wydaje się, że kilkunastoletnie zmagania się obu stron, nie przyniosą szybkiego rozstrzygnięcia. Ani jedna, ani druga strona nie ma dość sił, aby zmusić drugą do poddania się. Bojownicy tamilscy nie są w stanie doprowadzić do powstania niepodległego państwa Ilam, a rząd nie zdoła ich pokonać.

Jak pisze Surrender K. Bhutani, hinduski specjalista od spraw międzynarodowych: „Na drodze do rozwiązania konfliktu stoją cztery wielkie przeszkody:

- a) mylne mniemanie, że zwycięstwo militarne podniesie morale większości (syngaleskiej) i armii. Aby iluzję tę podtrzymać, przywódcy nieustannie powtarzają, że wygrana jest tuż, tuż - rzecz daleka od prawdy. A ktoś, kto żyje złudzeniami, psychologicznie jest nie przygotowany do kompromisu;
- b) brak zgody co do podjęcia negocjacji z bojownikami tamilskimi sprawia, że trudno jest o kompromis;
- c) nieprzejednanie bojowników, którzy nie chcą słyszeć o niczym innym, jak tylko o w pełni niepodległym własnym państwie;
- d) niechęć Indii, które nie mają zamiaru znowu się sparzyć, tak jak w latach 1987-1990”.¹

Powyższa sytuacja sprawia, że właściwie rząd lankijski toczy wojnę na trzech frontach: politycznym, dyplomatycznym i wojskowym.

Pod względem politycznym nie odnosi sukcesów, gdyż w dalszym ciągu oferuje bojownikom projekt ograniczonej autonomii, który jest przez nich zdecydowanie odrzucany. Pewne niewielkie sukcesy odniósł pod względem dyplomatycznym. Wydanie zakazu działalności LTTE oraz intensywna działalność dyplomatyczna przyczyniły się do cofnięcia światowego wsparcia dla bojowników tamilskich i ich propagandy. Np. Amerykanom i mieszkającym w USA cudzoziemcom nie wolno zbierać dla LTTE funduszy. Podobny zakaz mogą wprowadzić: Kanada, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania. Mieszka w nich bowiem sporo Tamilów, zarówno z Indii jak i Sri Lanki. Za kadencji pani Kumaratunga armia rządowa odniosła kilka zwycięstw. Między innymi odzyskano zajęty przez bojowników półwysep Dżafna, otwarto drogę lądową do Mannaru itd. Były też i porażki. Obie strony ponosiły i ponoszą nadal olbrzymie straty. Np. zwycięstwo na półwyspie Dżafna kosztowało armię życie

¹ Surrender K. Bhutani, *Lankijczycy nie mają szczęścia*, „Rzeczpospolita” z 2.02.1998 r.

1500 ludzi; 5000 zostało rannych. Bojownicy tamilsy bardzo często przerzucają się z dżungli do samego Kolombo, które stało się fortecą ze względu na zamachowców – samobójców. Sieją oni strach i przerażenie swymi szalеныmi wyczynami powiększając liczbę rannych i zabitych w tej krwawej wojnie.

pplk dr Lech Grochowski

CS SG w Kętrzynie

BIOGRAFIE

OSTATNI KOMENDANT STRAŻY GRANICZNEJ II RP GEN. BRYG. WALERIAN CZUMA*

General Walerian CZUMA obok prezydenta miasta mjr.rez. Stefana STARZYŃSKIEGO był jedną z pierwszoplanowych postaci organizacji obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku.

Urodził się 24 grudnia 1890 r. w Niepołomicach k/Krakowa. Dzieciństwo spędził na wsi w Czańcu, w 20-morgowym gospodarstwie rodziców. Stąd chodził do odległej o 3 kilometry szkoły powszechnej w Kętach. Po ukończeniu gimnazjum w Wadowicach, studiował na Akademii Rolniczej w Wiedniu.

Nie było mu jednak pisane zajmować się uprawą roli. Podobnie jak wielu innych przepojonych patriotyzmem młodzieńców zaangażował się w działalność Polskich Drużyn Strzeleckich. Były to legalne organizacje przysposobienia wojskowego powołane w Galicji w 1910 r. i istniejące w konspiracji w Królestwie Polskim i w zaborze pruskim, których celem było przygotowanie polskiej siły zbrojnej do walki z Rosją. To jej członkowie stanowili potem główny człon Legionów Polskich walczących w czasie pierwszej wojny światowej o niepodległość. Od 1914 r. Walerian CZUMA był oficerem 2-go a następnie 3-go p.p. Legionów Polskich II Brygady. Brał udział we wszystkich walkach tej brygady. Był nawet ciężko ranny w bitwie pod Polską Górą w 1916 r. Rana nogi odnawiała się i dokuczała mu przez całe życie. Krążyły nawet nieprawdziwe pogłoski, jakoby general CZUMA został ranny w czasie obrony Warszawy w 1939 roku, gdyż ktoś zauważył jak lekarz opatrywał tę ranę. W lutym 1918 r. gen. Józef HALLER, dowódca II



* Fot. źródło: T. Kryśka-Karski, S. Zurkowski, *Generalowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.

Brygady Legionów wyznaczył mjr. W. CZUMĘ do zorganizowania oddziałów polskich w Rosji, na Syberii. W tym rejonie znajdowały się wówczas tysiące żołnierzy polskich z armii carskiej i obozów jenieckich. Miał z nich sformować oddziały wojskowe przy znajdującym się w Ufie, obalonym wkrótce przez bolszewików, rządzie burżuazyjnym i po zwycięstwie tego rządu poprowadzić polskie oddziały na zachód do dalszej walki z Niemcami.

W połowie sierpnia 1918 roku mjr CZUMA przeniósł „Dowództwo Wojsk Polskich we Wschodniej Rosji i na Syberii” z Ufy do Bugurusłania, gdzie rozpoczęła się koncentracja sformowanych oddziałów i napływających ochotników. Tymczasem skończyła się wojna z Niemcami, a zaczęła wojna polsko-sowiecka. Po zwycięstwie w Rosji rewolucji bolszewickiej polskie formacje syberyjskie, uzależnione od Korpusu czesko-słowackiego wspierającego kontrrewolucyjne siły zbrojne admirała Aleksandra KOŁCZAKA, uwikłane zostały w działania zbrojne przeciw Armii Sowieckiej. Podczas walk odwrotowych w czasie posuwania się na wschód dowodzona przez Waleriana CZUMĘ 5 Dywizja Strzelców Polskich zwana także Dywizją Syberyjską, otoczona została przez Armię Sowiecką i skapitulowała. Było to 10 stycznia 1920 r. w rejonie stacji Klukwiennoja na wschód od Krasnojarska. Walerian CZUMA trafił wówczas do więzienia na Butyrkach w Moskwie. Wrócił do kraju w 1922 r. Wkrótce objął dowództwo, na 10 lat, 5 dywizji piechoty we Lwowie. Był także dowódcą obszaru warownego Wilno.

Począwszy od 1 marca 1939 roku gen.bryg. Walerian CZUMA objął funkcję Komendanta Głównego Straży Granicznej. W momencie napaści Niemiec na Polskę zbliżał się do pięćdziesiątki. 3 września został mianowany przez Ministra Spraw Wojskowych dowódcą obrony Warszawy. Dysponował początkowo bardzo szczupłymi siłami i środkami. Prace nad organizacją obrony miasta odbywały się w trudnych warunkach spowodowanych zarządną 4 września ewakuacją najwyższych władz państwowych. Ludność miasta nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji na froncie. Oficjalne komunikaty Sztabu Naczelnego Wodza niewiele o niej mówiły. Zarządną ewakuacja była dla ludności cywilnej zaskoczeniem. W nocy z 5 na 6 września rząd opuścił Warszawę a z 6 na 7 września Naczelnny Wódz przeniósł się do Brześcia nad Bugiem.

Do stolicy zaczęły przybywać oddziały ze wschodniej Polski, zgłaszały się ochotnicy. Generał CZUMA miał mało czasu, by przygotować obronę,

gdyż Niemcy już podchodzili do miasta. 8 września dowodzona przez gen. G. REINHARDA 4 niemiecka dywizja pancerna zaatakowała pozycje polskie na Ochocie, ale została odparta ponosząc duże straty. Następnego dnia o świcie, wzmocniona oddziałami piechoty zmotoryzowanej, lotnictwem bombowym, artylerią, ponowiła atak na Ochotę, a później na Wolę, ale natarcie to również zostało odparte. Walką kierował gen. CZUMA, którego sztab mieścił się w pałacyku Zamoyskich przy ulicy Nowy Świat 69.

W sztabie Dowództwa Obrony Warszawy działało wielu oficerów KG SG, m.in. pierwszym zastępcą generała CZUMY był płk Julian JANOWSKI. Po wojnie piastował on funkcję szefa Wydziału Wyszkołenia Bojowego Departamentu WOP, a w latach 1946-1949 był dyrektorem nauk w Centrum Wyszkołenia WOP w Ostródzie.

Bitwa nad Bzurą trwająca od 10 do 17 września osłabiła na parę dni ataki Niemców na Warszawę, ale rozbięcie naszych wojsk umożliwiło im jednak przystąpienie do szturm na miasto z większymi siłami. 27 września 1939 roku Warszawa skapitulowała. General W. CZUMA wraz z wieloma innymi oficerami i żołnierzami dostał się do niewoli. W niemieckich oflagach, m.in. w Murnau w Górnej Bawarii, przebywał 5 lat, do wyzwolenia go przez wojska amerykańskie. Po zakończeniu wojny w 1945 roku przewieziony został z grupą generałów i pułkowników do Paryża, a następnie do Nicei. W 1946 roku wyjechał na stałe do Anglii, gdzie zmarł 7 kwietnia 1962 roku w miejscowości Penley. Pochowany jest na cmentarzu we Wrexham.

Za udział w obronie Warszawy odznaczony został Krzyżem *Virtuti Militari* IV klasy.

OPINIE I RECENZJE

mjr mgr Marek Paprocki

CS SG w Kętrzynie

Henryk Dominiczak: *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997

Nakładem wydawnictwa „Bellona” ukazała się na rynku wydawniczym w roku 1997 książka Henryka Dominiczaka pt. *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*. Ze względu na omawiane treści i ich związek z tradycjami narodu polskiego w obronie i ochronie granic państwa polskiego, jest to opracowanie cenne, godne uwagi i przeczytania. Praca składa się ze wstępu, 8 rozdziałów i 35 podrozdziałów oraz zakończenia i bibliografii. Zgodnie z tytułem autor dokonał próby przedstawienia problemów związanych z kształtowaniem, obroną i ochroną granic państwa polskiego poczynając od pierwszych Piastów aż po czasy nam współczesne.

W rozdziale pierwszym zajął się wyjaśnieniem pojęcia „granica” z punktu widzenia przeszłości i teraźniejszości oraz omówił problematykę budowy i ochrony granic różnych plemion, narodów i państw w starożytności i wczesnym średniowieczu.

Na uwagę zasługuje rozdział drugi, który autor poświęcił organizacji i ochronie granic w latach 966-1385, czyli w okresie panowania Piastów. Dowiadujemy się z niego nie tylko o granicach plemiennych przed utworzeniem państwa polskiego oraz o genezie państwa polskiego i jego rozwoju, ale także, co jest szczególnie ważne, o systemie ochrony granic lądowych, granicy morskiej czy wreszcie ochronie celnej granic. Wczesnopiastowski system ochrony granic opierał się na szerokich, zabagnionych puszcach pogranicznych wzmocnionych liniami drewniano-ziemnych grodów i wałów. W II poł. XII i XIII w. nastąpił rozkład tego systemu wskutek zawężenia puszc (przez działalność osadniczą), zaniedbanie konserwacji wielu grodów przez książąt dzielnicowych oraz przez powstanie wyłomów w systemie obrony np. utrata ziemi lubuskiej, Pomorza Zachodniego a później w XII w.



Śląska. Całość trafnie ilustrowana jest mapką przedstawiającą Polskę i system ochrony jej granic za pierwszych Piastów.

Rozdział trzeci pt. „Ochrona granic w okresie Jagiellońskim (1385-1572)” zawiera informacje dotyczące m.in. charakterystyki Polski po zawarciu unii z Litwą oraz systemu ochrony i obrony granic lądowych i morskiej, w tym również pod względem celnym.

Autor dość szczegółowo przedstawia genezę powstania i organizację pierwszych w dziejach Rzeczypospolitej wojsk zawodowych (zaciężnych), które za czasów Kazimierza Jagiellończyka przeznaczone zostały do ochrony i obrony najbardziej zagrożonej granicy południowo-wschodniej, głównie przed najazdami Tatarów - obrony potocznej.

To samo uczynił autor w odniesieniu do drugiej formacji granicznej - wojsk kwarcianych, zorganizowanych i powstałych za czasów Zygmunta II Augusta.

Również i w tym rozdziale umieścił Dominiczak mapkę ilustrującą system ochrony granic Polski i Litwy w latach 1386-1537 ze szczególnym uwzględnieniem obrony potocznej stojącej na granicy południowo-wschodniej.

Kolejny rozdział dotyczy ochrony granic w czasach królów elekcyjnych w okresie 1572-1795.

Na tle dziejów Rzeczypospolitej autor omawia m.in. dalsze losy wojsk kwarcianych, istotę wojsk powiatowych, rolę wojsk magnackich na wschodzie i południowym wschodzie, wojsk ordynackich, ochronę celną granic oraz charakterystyczne formy i metody pełnienia służby na granicy lądowej i morskiej.

„Granice na ziemiach polskich po upadku I Rzeczypospolitej” - to tytuł piątego rozdziału, w którym autor przedstawił mało znane czytelnikom informacje dotyczące między innymi problematyki organizacji i ochrony granic Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego, jak również informacje dotyczące osobowego ruchu granicznego i ochrony celnej granic. System ochrony granic w Królestwie Polskim w latach 1870-1914 przez rosyjską Straż Pograniczną ilustruje załączona mapka.

Pewien niedosyt dostarcza kolejny rozdział: „System zabezpieczeń granic państwa w okresie II Rzeczypospolitej”. Autor w sposób bardzo skrótowy charakteryzuje m.in. system ochrony granic i formacje graniczne II RP. Mimo że omawiana problematyka dość szczegółowo została zanalizo-

wana w pracach Dominiczaka pt.: *Granica polsko-niemiecka 1919-1939 i Ochrona granicy wschodniej w latach 1919-1939* - to jednak ze względu na wagę poruszonych problemów oraz konieczność uaktualnienia wielu kwestii, szczególnie w odniesieniu do Korpusu Ochrony Pogranicza - autor, moim zdaniem, winien ten rozdział znacznie poszerzyć i uzupełnić brakującymi informacjami.

Znalazły się tu trzy mapki: „Ochrona granic Polski w latach 1921-1923”, „System ochrony granic Polski w 1926 przez Straż Celną i KOP” oraz „System ochrony granic Polski wiosną 1939 roku”.

Interesująco omówił autor problematykę siódmego rozdziału, który zatytułował „Ochrona granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Szeroko opisał procesy związane z kształtowaniem się granic Polski powojennej, a także rolę wielkich mocarstw w tym zakresie. Podkreślił, aktywną rolę Stalina w wytyczaniu polskich granic i prawie bierne postawy Churchilla i Trumana. Scharakteryzował system ochrony granic PRL do czasu powstania Wojsk Ochrony Pogranicza oraz ich genezę, zadania, strukturę i rozwój do roku 1990. W rozdziale umieścił dwie mapki: „Przejęcie ochrony granicy przez Wojska Ochrony Pogranicza...”, „System zabezpieczenia granic w 1976 roku”.

Ostatni rozdział pt.: „Zmiany w systemie ochrony granic Polski w 1990 roku” poświęcony został Straży Granicznej powstałej na bazie rozwiązanych Wojsk Ochrony Pogranicza w oparciu o uchwalone w dniu 12 października 1990 roku ustawy: „O ochronie granicy państwowej” i „O Straży Granicznej” a także zarządzenia MSW Nr 47 o rozformowaniu WOP i przekazaniu całego mienia Straży Granicznej. Autor omówił przyczyny rozwiązania WOP i genezę powołania Straży Granicznej, jej strukturę i zadania. Scharakteryzował ruch graniczny oraz problematykę przestępczości granicznej. Całość omawianych zagadnień zilustrował mapką pt. „Struktura organizacyjna ochrony granic państwa w 1995 roku” oraz kilkoma tabelami zawierającymi dane dotyczące osobowego ruchu granicznego w latach 1990-1995 oraz ruchu pojazdów osobowych i ciężarowych przez granicę w latach 1980, 1990-1994.

Zakończenie pracy zawiera przebogatą bibliografię, w której autor przedstawił między innymi wykaz wykorzystanych archiwaliów, wykaz Dzienników Praw, Dzienników Ustaw, Dzienników Urzędowych, dokumenty publikowane i fachową literaturę.

Reasumując należy podkreślić z jednej strony olbrzymi wysiłek, jaki włożył autor w napisanie tej pracy a z drugiej rolę, jaką odgrywa ta książka w historiografii polskiej. Dominiczak wypełnił tu olbrzymią lukę, jaka do tej pory istniała w tej dziedzinie, tj. lukę dotyczącą ochrony granic Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od jej powstania aż do chwili obecnej.

Dzięki tej pracy oraz przyjętej przez autora struktury chronologicznej odpowiadającej zmianom epokowym w dziejach państwa i narodu polskiego, czytelnik zapozna się z przejrzystym wykładem dotyczącym historii w ochronie i obronie granic i państwa polskiego od czasów najdawniejszych do czasów nam współczesnych.

Dzięki umieszczonym licznym mapkom i różnorodnym tabelom statystycznym wartość tej pracy niewspółmiernie wzrasta.

Jest ona szczególnie cenna i pomocna dla funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy mogą zapoznać się z tradycjami w ochronie i obronie granic Polski, bardziej utożsamiać się ze swoją formacją graniczną i zadaniami, które wykonują w ochronie granic III Rzeczypospolitej.

Praca Dominiczaka jest pierwszą syntezą o historii systemu ochrony granic Polski od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego. Podkreślić należy obiektywizm autora oraz rzetelny warsztat badawczy. Praca jest interesująca, zawiera bogactwo informacji nieznanych nie tylko przeciętnemu czytelnikowi, ale także zdecydowanej większości funkcjonariuszy SG. Pokazana została ewolucja systemu ochrony granic w tysiącleciu (od kontynuacji po innowację). W pełni polecam czytelnikom zapoznanie się z tą potrzebną i wartościową pozycją.

kpt. mjr Waldemar Sarnowski

W-M Oddział SG w Kętrzynie

Mjr mgr Marek Lyczek: *Instrukcja 9 mm pistoletu CZ 75 „B”*, Kętrzyn 1997

Treścią instrukcji jest opis budowy oraz działania i obsługi 9 mm pistoletu CZ 75 „B”. Powyższą problematykę autor przedstawił w dwóch rozdziałach. Nadmienić wypada, że pod względem formy opracowanie jest zbliżone do użytkowanych instrukcji innych rodzajów broni.

Rozdział pierwszy rozpoczynają dane taktyczno-techniczne oraz charakterystyka pistoletu. W treści tego zagadnienia autor użył pojęcia „iglica przeczutowa”, co sugeruje, iż wykonuje ona ruch w płaszczyźnie pionowej, podobnie jak iglica 9 mm pistoletu P-83. Nie ma natomiast wzmianki o bardzo istotnej części, jaką jest rygiel igliczny pełniący funkcję bezpiecznika wewnętrznego. Element ten autor omówił w dalszej części instrukcji podczas opisywania budowy mechanizmu pistoletu.

Kolejny fragment instrukcji zawiera opis części i zespołów pistoletu wraz z bogatym materiałem graficznym. Zauważyć należy, że w związku z użyciem różnej skali ilustracji poszczególnych elementów autor powinien zaznaczyć ją na ilustracjach. W opisie bezpiecznika wskazana byłaby wzmianka, że w położeniu „zabezpieczone” uniemożliwia on przeładowanie pistoletu. W opisie budowy zamka autor użył pojęcia „otwór do osi iglicy” poprawnie powinien być to „otwór do kółka iglicy”, gdyż iglica współpracuje z kółkiem a nie z osią. Podobne potknięcie pojęciowe występuje w opisie mechanizmu powrotnego. Prowadnicę sprężyny powrotnej autor zdefiniował jako tuleję, faktycznie jest to trzpień, ponieważ nie ma osiowego otworu. Opis części pistoletu zamyka omówienie budowy magazynka.

Kolejnym zagadnieniem jest rozkładanie i składanie pistoletu. Autor precyzyjnie opisał tu poręczny chwyt ręki ułatwiający rozkładanie pistoletu. Słusznie pominął rozkładanie całkowite pistoletu, które nie znajduje się w gestii użytkownika. Rozdział pierwszy zamyka omówienie zasad konserwacji i przechowywania pistoletu.



W rozdziale drugim omówione zostało działanie części i mechanizmów pistoletu. Autor omówił tu również przeglądy pistoletu. Moim zdaniem problematyka dotycząca przeglądów pistoletu powinna być ujęta w rozdziale pierwszym po zagadnieniu dotyczącym rozkładania i składania pistoletu. Działanie części i mechanizmów pistoletu opisane jest w sposób szczegółowy i dostępny dla potencjalnego użytkownika, jednakże opis ładowania magazynka jest bardzo zawężony.

Mimo tych kilku zastrzeżeń *Instrukcja...* spełnia swoje zadanie. Zawiera obszerną charakterystykę pistoletu. Użytkownik broni uzyskuje szczegółowe informacje o jej budowie, opis części i mechanizmów oraz zasady ich działania, a także szczegółowe wskaźniki o przygotowaniu broni do strzelania. *Instrukcja...* jest ważną pomocą metodyczną dla oficerów prowadzących szkolenie strzeleckie w ośrodkach szkolenia podoficerów i oficerów oraz w szkołach sił zbrojnych, policji, straży granicznej.

Szkoda, że w pracy tej pominięto ocenę jakości pistoletu, a także ogólne porównanie z innymi typami broni osobistej. Praca zyskałaby również, gdyby zamieszczono kilka zdań o konstruktorze i producencie pistoletu.

ppłk dypl. Henryk Sikora

CS SG w Kętrzynie

Notka bibliograficzna

M.Łyczek: *Instrukcja 9 mm pistoletu CZ 75 "B"*. Kętrzyn 1997

Instrukcja stanowi kompendium wiedzy o 9 mm pistolecie CZ-75 "B".

Obecnie jest to jedyna dostępna literatura umożliwiająca uczenie się budowy, zasad działania poszczególnych mechanizmów, użytkowania i zasad strzelania z tego typu pistoletu.

Przystępna treść i bogaty materiał poglądowy umożliwiają naukę o wymienionym pistolecie również użytkownikom indywidualnym.

Instrukcja jest niezbędną literaturą potrzebną słuchaczom ośrodków szkolenia i funkcjonariuszom oddziałów.

por. mgr Andrzej Tkacz

CSSG Kętrzyn

Tadeusz Jasudowicz (red.): *Orzecznictwo strasburskie. Tom I i II*, Toruń 1998, TNOiK, s. 526 + XXXII (tom I), s. 449 + XXX (tom II)

Oto przede mną dwa tomy *Orzecznictwa strasburskiego* wydane nakładem toruńskiego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa "Dom Organizatora", zawierające zbiór orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z lat 1990–1997. Całość opracowana, tłumaczona i opatrzona wstępem profesora Tadeusza Jasudowicza z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który dzieła tego dokonał, jak sam zaznaczył, we współpracy ze Studencką Grupą Działania "Homo Homini".



Orzecznictwo strasburskie to 195 wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz 11 decyzji i opinii Europejskiej Komisji Praw Człowieka, które odnoszą się do norm Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (zmienionej i uzupełnionej jedenastoma protokołami dodatkowymi).

Cóż takiego intrygującego w owym zbiorze orzeczeń, iż jest on wart ze wszech miar zainteresowania? Cóż takiego inspirującego w nim, żeby wart był polecenia tym, którzy go jeszcze nie poznali?

Otóż, zgodnie z postanowieniami rozdziału III Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, do źródeł powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej należą: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Art. 91 ust. 1 Konstytucji stanowi wprost, iż ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Oznacza to przede wszystkim, że związanie się przez RP umową nie nosi li tylko charakteru prawnomiędzynarodowego, jak było na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy zasadniczej. Wówczas jedynie można było powołać się na paremię: *pacta servanda sunt*. Bezpośrednie stosowanie prawa mię-

dzynarodowego w krajowym porządku prawnym, mimo teorii stosowania tych norm *ex proprio vigore* (K. Skubiszewski), w systemie państwa totalitarnego miejsca nie miało. Owo związanie się umową międzynarodową oddziałuje wprost na system prawa wewnętrznego. Natomiast art. 9 Konstytucji, który stanowi, iż RP **przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego** – nie wyraża deklaracji woli politycznej, lecz normę prawną, którą należy rozumieć poprzez pryzmat art. 2 Konstytucji, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym.

Do wiążącego RP prawa międzynarodowego zalicza się Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, której postanowienia weszły w stosunku do Polski z dniem 19 stycznia 1993 roku. Konsekwencją złożenia rządowego oświadczenia, odnośnie do uznania kompetencji Europejskiej Komisji Praw Człowieka oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu co do rozpatrywania skarg indywidualnych przeciwko RP z tytułu zarzutów naruszenia przez jej organy praw i podstawowych wolności gwarantowanych przez Konwencję, jest związanie się rozstrzygnięciami Komisji oraz wyrokami Trybunału, poczynając od dnia 1 maja 1993 roku. To związanie nie dotyczy wyłącznie okresu po dacie wejścia w życie w stosunku do RP kompetencji organów Konwencji, ale obejmuje cały okres działania Trybunału i Komisji. Jest tak, albowiem wykładnia norm Konwencji, dokonywana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, opiera się również na jego wcześniejszych orzeczeniach i tworzy w ten sposób całość *case-law* Trybunału, która stronom Konwencji otwiera prostą drogę do jednolitego pojmowania, stosowania i ochrony praw człowieka w ich krajowym porządku prawnym.

Jak zaznacza Autor zbioru, "(...) Nikt, kto choćby z grubsza orzecznictwa tego nie spenetrował, nie może w uprawniony sposób powiedzieć, iżby znał europejski system ochrony praw człowieka i wynikające zeń dla naszego Kraju i jego porządku prawnego implikacje (...)".

Z kart obydwu tomów orzecznictwa przebija nieustanna troska społeczności europejskiej o to, aby prawa jednostki, jej nieskrępowany i swobodny rozwój w każdym z państw były postrzegane jako niezmiennie istotne dla pokojowego istnienia społeczeństw (w skali makro i skali mikro) oraz aby były przestrzegane i podlegały rzeczywistej ochronie. Ważne i istotne dla nas jest to, że możemy uczyć się na błędach innych – błędach państw, które wcześniej Konwencję stosować zaczęły.

Ważne jest również i to, że błędów tych powinniśmy unikać, aby nie spotkać się z krytyczną oceną i aby w przypadku Polski Trybunał nie stwierdzał naruszenia postanowień Konwencji w działaniach organów RP. Ta ostatnia uwaga odnosi się również do funkcjonariuszy Straży Granicznej, na których z mocy ustawy ciąży obowiązek przestrzegania i ochrony praw człowieka w toku wykonywania czynności służbowych (art. 9 ust. 5 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej).

Z przytoczonych powyżej względów, jak i z chęci poznania nowego, zbiór orzecznictwa strasburskiego wart jest wnikliwej lektury i studiowania.

mjr mgr Janusz Romaniak

CS SG w Kętrzynie

KALENDARIUM

CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ

- 10.05.1997** W miejscowości Gołdap odbyły się „Biegi zwycięstwa”, w których udział wzięła reprezentacja Centrum. W sztafecie mężczyzn reprezentacja Centrum zajęła II miejsce. W biegu głównym III miejsce wywalczył mjr Mirosław SZYNKOWSKI.
- 12-30.05.1997** Na szkoleniu w Budapeszcie przebywał ppłk Jan PIŚAREK. Szkolenie obejmowało problematykę migracyjną dla oficerów pionu KRG.
- 12-16.05.1997** W kursie szkoleniowym, dotyczącym problematyki oznakowania i zabezpieczenia przed kradzieżą samochodów różnych marek uczestniczył mjr Wiesław ADAMCZYK. Szkolenie prowadzone było przez funkcjonariuszy Policji Kryminalnej i Straży Granicznej Niemiec w Lubuskim Oddziale SG.
- 15-16.05.1997** Odbyły się uroczyste obchody VI rocznicy powołania Straży Granicznej. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz miasta Kętrzyna oraz duchowieństwa. Na akademii zostały wręczone wyróżnienia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendanta Głównego SG, Komendanta CS SG oraz Burmistrza Miasta Kętrzyna. Obchody święta Straży Granicznej zakończyły imprezy sportowo-rekreacyjne kadry i słuchacze Centrum Szkolenia SG. Uroczysty wykład wygłosił mjr Marek PĄPROCKI na temat „Historia formacji granicznych”.

- 20-23.05.1997** Odbył się w WSPol. w Szczytnie VII Krajowy Zjazd Policyjnych Ekspertów Dokumentów i Fonoskopii, zorganizowany przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji. Centrum Szkolenia reprezentował kpt. Stanisław KUMISZCZO. Zjazd ekspertów był spotkaniem fachowców, obejmującym szeroką skalę problemów badawczych związanych z badaniem dokumentów i fonoskopią.
- 03.06.1997** Przebywała w Centrum Szkolenia Straży Granicznej delegacja przedstawicieli Dowódcy Wojsk Pogranicza Mongolii w składzie:
- Naczelnik Wydziału Administracji
płk Badamyn BAT-ERDENE,
 - Naczelnik Kadr
płk Luvsansharavyn TSEDEN.
- Delegacji z ramienia Komendy Głównej Straży Granicznej towarzyszył przedstawiciel z Biura Kadr i Szkolenia ppor. Tomasz NOWAKOWSKI.
- Goście zapoznali się z krótkim rysem historycznym oraz specyfiką organizacyjną i zadaniami Centrum Szkolenia oraz bazą dydaktyczną.
- 04.06.1997** Z wizytą w ramach współpracy ze szkołami wyższymi i instytucjami naukowymi krajowymi i zagranicznymi wykonującymi zadania na rzecz ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego przebywała w Centrum Szkolenia SG grupa studentów z Niemieckiej Akademii Kadr Kierowniczych Policji z Münster. Wizyta obejmowała pokaz filmu o Centrum oraz zapoznanie się z bazą dydaktyczną i zasadami szkolenia.
- 09-13.06.1997** W ramach IV Spartakiady Straży Granicznej w Sudeckim Oddziale SG w Kłodzku odbył się turniej

piłki siatkowej. **Reprezentacja Centrum zajęła I miejsce.** Za najwszechstronniejszego atakującego uznano sierż. Leszka **MAKSYMOWICZA** z Centrum Szkolenia.

16-21.06.1997 Mjr Marek **PAPROCKI** uczestniczył we francusko-niemiecko-polskiej konferencji naukowej na temat: „Zwalczanie nielegalnej imigracji i jej związek z przestępczością zorganizowaną”, która odbyła się na terenie COS SG w Koszalinie.

17-20.06.1997 Na kortach tenisowych Centrum Szkolenia odbyły się **III Mistrzostwa Straży Granicznej w tenisie ziemnym.** Turniej przeprowadzono w grach pojedynczych i deblowych. W grach deblowych reprezentanci Centrum w składzie: ppłk Lech **GROCHOWSKI** i mjr Sławomir **HURA** zajęli **II miejsce.** W grze pojedynczej **II miejsce** wywalczył mjr Alfred **BIALIC.**

26.06.1997 Na Placu Marszałka J. Piłsudskiego w Kętrzynie odbyła się promocja prawie 240 absolwentów Centrum Szkolenia Straży Granicznej. Funkcjonariusze po zakończeniu szkolenia w ramach Studium Służby Granicznej zostali mianowani na stopień młodszego chorążego. Aktu mianowania dokonał Zastępca Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. Andrzej **WASIUK.** W uroczystości udział wzięli Jego Eminencja książdz arcybiskup dr Edmund **PISZCZ,** przedstawiciele władz samorządowych Kętrzyna i województwa, dowódcy jednostek MSWiA i MON, duchowieństwo oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta. Promocję uświetnił udział kompanii i orkiestry reprezentacyjnej Straży Granicznej oraz pokaz walk taekwondo.

15.07. -

- 05.08.1997

24 funkcjonariuszy pod dowództwem mjr. Waldemara CYBULSKIEGO przebywało w Śląskim Oddziale Straży Granicznej w Raciborzu, gdzie wykonywali zadania w ramach działalności odwodu do akcji usuwania skutków powodzi.

Na bazie funkcjonariuszy z Centrum Szkolenia SG utworzona została tzw. „Grupa z Łąki Prudnickiej”. Wykonywała ona prace związane z usuwaniem skutków powodzi w m. Łąka Prudnicka i Moszczanka na rzece Złoty Potok, która udrożniała oraz zabezpieczała brzegi rzeki, aby nie zostały zalane budynki mieszkalne. Ponadto funkcjonariusze w porze nocnej kontrolowali wspólnie z policją ulice miasta Prudnika.



Funkcjonariusze CS SG w akcji przeciwpowodziowej – dn. 20.07.1997

- 01.09.1997** Komendant Główny SG powołał na stanowisko Zastępcy Komendanta Centrum Szkolenia SG ppłk. mgr. Ryszarda RZETNIEWSKIEGO
- 07-09.09.1997** W Jeleniej Górze odbyło się uroczyste spotkanie funkcjonariuszy SG z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji z okazji wręczenia aktów mianowań. Z Centrum Szkolenia SG udział wzięli:
- mjr Wojciech ZAWADZKI,
 - mjr Wojciech WRÓBEL,
 - kpt. Andrzej SKÓRA.
- 17-18.09.1997** W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Policji w Pentathlonie Polisyjnym. Reprezentacja Straży Granicznej w punktacji generalnej zdobyła brązowy medal zajmując III miejsce. Straż Graniczną reprezentowali:
- mjr Henryk KLUZA,
 - mjr Mirosław SZYŃKOWSKI,
 - por. Jacek GUŻNICZAK,
 - ppor. Hubert LEGIĘDŹ,
 - mł. chor. Marek TAUDUL.
- 21.09.1997** W kaplicy CS SG odbyły się uroczyste obchody święta Patrona Parafii Personalnej Straży Granicznej św. Mateusza. Odprawiona została uroczysta msza święta, którą koncelebrował i wygłosił homilię ks. prałat Adolf SEFIŁAK - kapelan garnizonu bartoszyckiego. We mszy świętej uczestniczyli oprócz funkcjonariuszy SG zaproszeni goście oraz przedstawiciele władz miasta.



Święto Patrona Parafii Personalnej SG św. Mateusza Ewg. – dn. 21.09.1997

23-25.09.1997 W Koszalinie odbyły się zawody strzeleckie w ramach **IV Spartakiady Straży Granicznej**. Centrum Szkolenia SG reprezentowali:

- ppłk Henryk SIKORA,
- mjr Mirosław SZYNKOWSKI,
- kpt. Krzysztof BEJNAR,
- kpt. Marian STANISŁAWSKI,
- st. chor. sztab. Waldemar WODZIKOWSKI.

06-10.10.1997 Zgodnie z porozumieniem pomiędzy MSW Polski i Niemiec odbyło się w Szczecinie szkolenie nt.: „**Wykrywanie i zwalczanie przestępczości narkotykowej na granicy**”. Z Centrum Szkolenia SG udział wziął mjr Marian ADAMOWICZ.

20-21.10.1997 W Centralnym Ośrodku Szkolenia SG odbyła się I Krajowa Konferencja Naukowa nt.: „**Zarządzanie Kadrami Straży Granicznej w perspektywie integracji europej-**

skiej". W konferencji uczestniczył mjr Andrzej MASŁOŃ, który wygłosił referat nt.: „Europejskie standardy kształcenia i przygotowania kadr dla potrzeb OGP”.

20-24.10.1997 Policja Francuska przeprowadziła szkolenie dla funkcjonariuszy Polskiej Straży Granicznej nt.: „Identyfikacja podrobionych dokumentów”. Szkolenie odbyło się w Paryżu. Centrum Szkolenia SG reprezentował ppłk Jan PIŚAREK.

07.11.1997 Obchodzono w Centrum Szkolenia SG 79 rocznicę odzyskania niepodległości. Z okazji święta funkcjonariuszy Centrum wyróżnili:

- Prezydent RP nadał Komendantowi CS SG „Złoty Krzyż Zasługi”,
- Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji mianował 16 funkcjonariuszy na kolejne stopnie,
- Minister Obrony Narodowej nadał srebrny i brązowy „Medal za zasługi dla obronności kraju” 6 funkcjonariuszom,
- Komendant Główny Straży Granicznej nadał „Odznakę Straży Granicznej” 2 funkcjonariuszom.

12.11.1997 W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie z okazji Święta Niepodległości funkcjonariusze Centrum Szkolenia zorganizowali wystawę na temat „Centrum Szkolenia SG”. W otwarciu wystawy udział wzięli Komendant Centrum Szkolenia SG ppłk dr Lech GROCHOWSKI oraz Komendant WSPol. gen.bryg. Edward PIETKIEWICZ.

14.11.1997 W dniu 14 listopada w Centrum Szkolenia Straży Granicznej Dziekan Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie Pan prof. dr hab. Eugeniusz ŁAPIŃSKI wraz z Komendantem Centrum Szkolenia SG Panem ppłk dr Lechem GROCHOWSKIM

dokonali uroczystego wręczenia świadectw ukończenia Podyplomowych Studiów Pedagogicznych.

Zajęcia, w których uczestniczyło 26 funkcjonariuszy z Centrum Szkolenia i 4 funkcjonariuszy z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG, odbywały się w oparciu o bazę dydaktyczną Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie i rozpoczęły się 6 grudnia 1996 r. Okres podyplomowego studium obejmował czas jednego roku (dwa semestry, tj. 270 godz. dydaktycznych).

Wykłady prowadzone były w dni wolne od pracy przez kadrę naukową WSP z Olsztyna.

Głównym celem zorganizowania studium stała się potrzeba połączenia posiadanej przez kadrę dydaktyczno-wychowawczą wiedzy ściśle specjalistycznej z kwalifikacjami pedagogicznymi, niezbędnymi w procesie kształcenia funkcjonariuszy Straży Granicznej.

18-27.11.1997

W Vosendorf w Austrii odbyło się międzynarodowe seminarium o „Programach nauczania w zakresie szkolenia o dokumentach” zorganizowane przez austriackie Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Stronę polską reprezentowali: mjr mgr Dariusz AUGUSTYNIAK - Kierownik Laboratorium Kryminalistycznego KG SG, ppłk Michał POPIOLKIEWICZ - starszy specjalista Wydziału i Zarządu KG SG, mjr mgr Stanisław KUMISZCZO - Kierownik Zespołu Kryminalistyki CSSG oraz por. inż. Sławomir DOROCHOWICZ. Seminarium na powyższy temat było pierwszym etapem realizacji szerokiego programu SHERLOCK sygnowanego przez Unię Europejską dla państw Europy Wschodniej.

19.11.1997

W Centrum Uzbrojenia i Elektroniki w Olsztynie przebywała delegacja z Centrum Szkolenia SG w składzie: por. Andrzej TKACZ, por. Małgorzata GOŁĄB i szer. Jolanta SOBIESIEK. Celem wizyty było zapoznanie się

z bazą dydaktyczną Ośrodka Języków Obcych Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

24.11.1997 W Centrum Szkolenia SG na zaproszenie Komendanta CS SG przebywał prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst - Kierownik Katedry Postępowania Karnego Uniwersytetu Łódzkiego.

Celem pobytu było wygłoszenie dla kadry i słuchaczy Centrum wykładu na temat: „Zagrożenia dla człowieka we współczesnym świecie”.



Wykład prof. Brunona Hołysta – dn. 24.11.1997

19.12.1997 Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej płk mgr inż. Andrzej Bielecki wspólnie z Komendantem Centrum Szkolenia Straży Granicznej ppłk dr Lechem Grochowskim dokonali uroczystego wręczenia absolwentom Studium Oficerskiego aktów mianowania, świadectw i odznak pamiątkowych ukończenia szkolenia.

20.12.1997

85 absolwentów Studium Oficerskiego (w tym 32 kobiety) zostało mianowanych na stopień podporucznika. Aktu mianowania dokonał Komendant Główny Straży Granicznej ppłk mgr Marek BIEŃKOWSKI.



Wręczenie aktów mianowania absolwentom Studium Oficerskiego – dn. 20.12.1997

Aby otrzymać szlify oficerskie, wszyscy absolwenci z wykształceniem wyższym musieli przejść 9-miesięczne szkolenie z zakresu kontroli ruchu granicznego, ochrony granicy państwowej, łączności i informatyki oraz zabezpieczenia logistycznego. Szkolenie realizowane było w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie oraz w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Z I lokatą szkolenie ukończyła w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie **st.szer. Barbara Wojciechowska-Brzezińska** z Morskiego Oddziału Straży Granicznej (ze średnią 4,55).

Uroczystość promocyjną poprzedziła msza św. w Kaplicy SG pw. św. Mateusza w Kętrzynie. Mszę koncelebrował ks. **Biskup dr Jacek Jezierski**.

W uroczystości udział wzięli: przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Dyrektorzy Biur Komendy Głównej Straży Granicznej, przedstawiciele duchowieństwa, władz terenowych i samorządowych miasta Kętrzyna, Komendanci i Dowódcy jednostek MSWiA i MON oraz Prezesi i Dyrektorzy zakładów pracy w Kętrzynie.

Nie zabrakło również przedstawicieli uczelni resortowych i cywilnych współpracujących z Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie.

1998 rok

07.03.1998

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się promocja 53 absolwentów Studium Służby Granicznej oraz ślubowanie 100 funkcjonariuszy służby kandydackiej.

Aktu mianowania w imieniu Komendanta Głównego Straży Granicznej Pana ppłk. Marka **Bieńkowskiego** dokonał Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Pan płk mgr inż. Andrzej **Bielecki**.

W przeddzień promocji Komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej ppłk dr Lech **Grochowski**, w obecności Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej oraz kadry dydaktyczno-dowódczej Centrum Szkolenia, dokonał uro-

czystego wręczenia świadectw i odznak ukończenia szkolenia.

W uroczystości promocji i ślubowania udział wzięli m.in.:

- Przedstawiciel Wojewody Olsztyńskiego Pani Dyrektor Barbara **BIERNIAK**,
- Zastępca Komendanta Prorektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie mł.insp. Wiesław **PLYWACZEWSKI**,
- Burmistrz Miasta Kętrzyna mgr Krzysztof **HECMAK**.

Nie zabrakło przedstawicieli Komendy Głównej i Oddziałów Straży Granicznej, przedstawicieli duchowieństwa, władz terenowych i samorządowych miasta Kętrzyna, Komendantów i Dowódców jednostek MSWiA i MON oraz przedstawicieli uczelni resortowych i cywilnych współpracujących z Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie.

Z pierwszymi trzema lokatami szkolenie ukończyli:

- plut. Zbigniew **BALICKI** z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie,
- szer. Magdalena **WASILEK** z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie,
- plut. Wiesław **JASION** ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu.

Promocję i ślubowanie zakończyła defilada pododdziałów oraz występ Orkiestry 15 Brygady Zmechanizowanej im. Zawiszy Czarnego z Giżycka.

07.03.1998

Odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej 70-tej rocznicy powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej. Otwarcia wystawy dokonał Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia KG SG. Rocznicą ta przypada na dzień 22 marca, kiedy to w 1928 r. Prezydent RP Ignacy **MOSCIŃSKI** swoim rozporządzeniem dał podstawę prawną istnienia i działania Straży Granicznej w II Rzeczypospolitej. W myśl tego rozporządzenia Straż

Graniczna podporządkowana została Ministrowi Skarbu i stanowiła jednolity, zorganizowany na wzór wojskowy, Korpus przeznaczony do ochrony granic północnych, zachodnich i południowych II RP. Pomimo niewielkiej obsady etatowej liczącej ok. 5 tys. ludzi była formacją dobrze przygotowaną do pełnienia swej trudnej i odpowiedzialnej służby na granicach naszego państwa do wybuchu II wojny światowej. Po bitwach granicznych losy funkcjonariuszy Straży Granicznej były takie same, jak losy wszystkich żołnierzy września.

07.03.1998

Oddano do użytku salę ze szkolenia strzeleckiego wyposażoną w system „BEAMHIT” umożliwiający prowadzenie strzelań na „sucho” przy wykorzystaniu impulsu światła laserowego. Zaletą tego urządzenia jest to, że do treningu można wykorzystywać broń bojową bez użycia amunicji i zachowania specjalnych środków bezpieczeństwa. Strzał promieniem laserowym odbierany jest przez tarczę pierścieniową, która precyzyjnie określa punkt trafienia i przekazuje sygnał do komputera. Zainstalowany program wyświetla na ekranie monitora aktualny obraz tarczy z uzyskanymi trafieniami.

15.04.1998

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyło się – w ramach polskiej edycji kursu Środkowo-europejskiej Akademii Policyjnej zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie – szkolenie funkcjonariuszy policji z poszczególnych państw członkowskich.

Środkoeuropejska Akademia Policyjna powołana została w 1993 roku. Tworzy ją osiem państw: Austria, Węgry, Czechy, Polska, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Niemcy.

W trakcie pobytu w Centrum Szkolenia przeprowadzone zostały przez kadrę WSPol. zajęcia dotyczące przestęp-

czości zorganizowanej w Polsce oraz nielegalnej migracji, w których wzięła udział kadra dydaktyczna Centrum. Ponadto słuchacze akademii zapoznali się z działalnością Centrum Szkolenia SG oraz bazą dydaktyczno-szkoleniową.

Słuchacze akademii przebywali również w GPK Beledy, będącej w strukturze organizacyjnej Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.



ISSN 1505-1757